Inches 1 2 3 4 5 6 7 8

Centimetres 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

Colour Chart #13

DANES-PICTA.COM

Blue | Cyan | Green | Yellow | Red | Magenta | White | 3/Color | Black



DANES-PICTA.COM

C M Y K

B 13 14 15 16 17 18 19

Grey Scale #13

10 11 12

R G B WH GR BL

A 1 2 3 4 5 6 7 8 9 M

BERTHOLD JACOB

NOWA ARMIA NIEMIECKA

I JEJ WODZOWIE

ŁĄCZNIE

Z LISTĄ STARSZEŃSTWA I OBSADĄ PERSONALNĄ

(Według stanu z połowy sierpnia 1936 r.)

AUTORYZOWANY PRZEKŁAD Z NIEMIECKIEGO I PRZYPISY

K. M. B.

XXXVII. 5. 6.
XXI. 1.

WYDAWNICTWO „GODZIEMBA"
WARSZAWA – 1937

BIBL WOJSK P.P.

Biblioteka Naukowa AGH
47660
im. gen. bryg. K. Świerczewskiego

Okładkę projektował
Władysław Czarnecki.
Złożono i odbito
w Zakładach Drukarskich
W. Piekarniaka
w Warszawie.

PRZEDMOWA TŁUMACZA

Berthold Jacob nie należy do zwolenników obecnego ustroju Trzeciej Rzeszy. Fakt jego porwania z terytorium Szwajcarii i uwiezienia do Niemiec, oraz interwencja dyplomatyczna, w wyniku której został zwolniony, były głośne swego czasu w świecie. Czytelnik polski musi więc wziąć pod uwagę, że książka Jacoba o wojsku niemieckim nie może odznaczać się bezstronnością. Tym niemniej uważamy, że zapoznanie się z nią jak najszerszych sfer w Polsce jest wysoce pożądane.

Kilka miesięcy, jakie dzieli nas od daty wydania tej książki w Paryżu a przekładem jej na język polski, jest nieistotne, jeżeli chodzi o zaznajomienie się z organizacją armii niemieckiej i jej ideologią. Pewne zmiany, jakie zaszły w międzyczasie, staraliśmy się uzupełnić w uwagach, opracowanych na podstawie dostępnych nam źródeł.

Książka ta nie jest przeznaczona wyłącznie dla wojskowych. Sądzimy, że zainteresuje ona każdego myślącego czytelnika, który chce być zorientowanym w najistotniejszych zagadnieniach europejskich.

Odbudowa sił zbrojnych Niemiec

Część V-ta traktatu wersalskiego ustaliła liczebność armii niemieckiej na 100.000 ludzi o bardzo ograniczonym uzbrojeniu. Jednak już od chwili podpisania tego traktatu usiłowania pruskiej kasty oficerskiej szły w kierunku obejścia tych ograniczeń dla stworzenia większej i silniej uzbrojonej armii, Lata 1919—20 wypełnione były wymianą not w tej sprawie z Najwyższą Radą Międzysojuszniczą. Wojskowość niemiecka musiała się cofać krok za krokiem w swoich żądaniach i ostatecznie zatrzymano się przy warunkach stworzonych przez traktat wersalski. Traktat ten stał się z dniem 16 lipca 1919 r. obowiązującym prawem dla Rzeszy. Między innymi żądaniami nakazywał również traktat rozwiązanie raz na zawsze niemieckiego Wielkiego Sztabu Generalnego. Po ustąpieniu Hindenburga w czerwcu 1919 r. obowiązek przeprowadzenia likwidacji tego Sztabu powierzono gen. bryg. von Seecktowi. Był on zatem ostatnim oficerem dawnej król.-pruskiej armii, który posiadał tytuł „Szefa Sztabu Generalnego". Już 5-go lipca 1919 r., t. j. w kilka dni po podpisaniu pokoju był von Seeckt mianowany przez prezydenta Eberta przewodniczącym „wstępnej komisji dla spraw wojska na czas pokoju". W 1920 r. obejmuje gen. von Seeckt w nowo utworzonym ministerstwie Reichswehry [1]) stanowisko szefa Urzędu Wojska (Trupppenamt).

Wielki Sztab Generalny istniał mimo zawarcia pokoju

Organizacja Ministerstwa Reichswehry pozwalała łatwo stwierdzić, że Truppenamt był dalszym ciągiem dawnego Sztabu Generalnego i zgodnie z tym zajmował się przygotowaniem mobilizacji i opracowywaniem planów operacyjnych. Te przypuszczenia, które wkrótce stały się dla nas pewnikiem i gło-

[1]) Pojęciem Reichswehry określam wojsko niemieckie w latach 1921 — 1933, gdyż nazwa ta stała się u nas ogólnie przyjęta. W rzeczywistości wojsko lądowe w Reichswehrze nosiło nazwę Reichsheer. (przyp. tłum.).

szone były przez nas w licznych publikacjach, odrzucały czynniki oficjalne jako „oszczerstwa". Cytujemy tu w innym miejscu słowa szefa Sztabu Generalnego nowej armii, gen. Becka, wypowiedziane we wspomnieniu pośmiertnym o niedawno zmarłym gen. Wever[2]), gdzie Beck wyraźnie przyznaje, że w czasach Reichswehry, Truppenamt był Sztabem Generalnym. Wyżej wspomnieliśmy, że jednocześnie z podpisaniem pokoju rozpoczęły się usiłowania dążące do zwiększenia armii ograniczonej przez traktat. Drogi, którymi Ministerstwo Reichswehry dążyło do tego celu, były bardzo rozmaite.

Rozwój zbrojeń niemieckich od czasu zawarcia Traktatu Wersalskiego

Pierwsza próba na większą skalę datuje się od lata i jesieni 1919 r. Według opinii sfer generalskich, wypowiedzianej w jaskrawej formie przez gen. von Seeckta, lepiej byłoby dla Niemiec, gdyby straciły jeszcze kilka prowincyj, a zyskały wzamian swobodę działania w dziedzinie wojskowej. Z tego poglądu na sprawę wyciągnięto pospiesznie konsekwencje. Zgodnie bowiem ze zobowiązaniami traktatowymi wojska niemieckie objąć miały obronę okupowanych przez siebie w czasie wojny prowincyj bałtyckich dawnego cesarstwa rosyjskiego przeciw bolszewikom i ich czerwonym gwardiom. Tymczasem jednak dawne prowincje bałtyckie ukonstytuowały się jako niepodległe republiki. Prowizoryczne rządy Estonii, Łotwy i Litwy obawiały się, że nie utrzymają się samodzielnie wobec bolszewików. Trzon wojsk niemieckich w państwach bałtyckich stanowił VI Korpus rezerwowy pod dowództwiem gen. bryg. hr. Rüdigera von der Goltza. W porozumieniu ze swymi kolegami w Berlinie i za aprobatą ministra Reichswehry Noskego, gen. von der Goltz wyszedł poza ramy powierzonego sobie zadania, które właściwie polegało tylko na biernej obronie okupowanego obszaru. Wiosną 1919 r. zwerbował on 20.000—25.000 ochotników i z tymi siłami rozpoczął przeciw rządowi łotewskiemu prywatną wojnę, której cel wydawał się początkowo niezrozumiały. Zorganizował mianowicie zamach stanu przeciw premierowi Ulmanisowi i zmusił go go ucieczki, a na jego miejsce wprowadził sprzyjającego Niemcom pastora Andrzeja Needrę. Needra obiecał żołnierzom hr. Goltza obywatelstwo łotewskie, a w przyszłości nadział ziemi pod warunkiem obrony kraju przeciwko bolszewikom. Zabezpieczywszy sobie w ten sposób tyły, począł Goltz opanowywać systematycznie kraj i zamierzał nawet sięgnąć poza jego granice do Estonii, co mu się jednak nie udało.

[2]) Zginął śmiercią lotnika (przyp. tłum.).

Istota akcji w państwach bałtyckich

Akcja ta miała głęboki sens, który odsłonił von der Goltz w swoich wspomnieniach („Als politischer General im Osten" wyd. w 1936 r. nakładem Koehlera w Lipsku). Na terenie Łotwy miała mianowicie powstać wojskowa kolonia niemiecka, której nie obowiązywał z natury rzeczy traktat wersalski. Tu miały powstać tereny i obozy ćwiczeń wielkiego państwa militarnego, tu miały być próbowane i magazynowane zabronione Niemcom traktatem gatunki broni. Stąd wreszcie miał być zaatakowany i przepędzony na cztery wiatry rząd berliński, kiedy nadejdzie po temu pora. W wyżej wymienionym przedsięwzięciu widzieli von der Goltz i jego towarzysze z Reichswehrministerium w Berlinie wstęp do przygotowania odwetowej wyprawy na Francję. Jako bliższą w czasie akcję planował von der Goltz wyprawę z zebranymi przez siebie oddziałami przeciwko bolszewikom. Zamierzał zdobyć Piotrogród i obalić rządy sowieckie w Moskwie. Gdyby się nie dało przeprowadzić tego planu samodzielnie, von der Goltz liczył się z możliwością wspólnej akcji z koalicją, która zdecydowana była w tym czasie interweniować. W przeciwieństwie do innych generałów jak Ludendorff i Max Hoffman, którzy prowadzili już w tej sprawie pertraktacje z koalicją, zamierzał von der Goltz wyłączyć jednak w miarę możliwości koalicję z tej akcji. Pragnął natomiast przeprowadzić kampanię przeciwko Sowietom o własnych siłach, w oparciu o reakcyjne wojska rosyjskie. Dalszym etapem miała być pomoc dana Rosjanom celem odrestaurowania absolutystycznych rządów carskich, które stałyby się wzamian sojusznikiem przywróconej monarchii niemieckiej przeciwko demokratycznym mocarstwom zachodnim. Plan ten nie powiódł się von der Goltzowi. Łotysze w oparciu o koalicję zwrócili się przeciwko niemu. Kiedy zaś liczne żądania skierowane do rządu berlińskiego pozostały bez skutku, wysłał Clemenceau na Łotwę Międzyaliancką misję wojskową na czele z gen. Niessel. Pod grozą wojskowej interwencji koalicji, zmuszony był von der Goltz ustąpić. Uprzednio bowiem tłumaczył się rząd niemiecki, a specjalnie minister Reichswehry Noske, że nie ma wpływu na wojska znajdujące się w państwach bałtyckich, ponieważ weszły one w międzyczasie w skład przeciwbolszewickiej armii rosyjskiej, dowodzonej na Łotwie przez gruzińskiego awanturnika Bermondta Awałowa. Po ustąpieniu von der Goltza wysłał rząd berliński na Łotwę gen. von Eberhardta z zadaniem wycofania oddziałów niemieckich do kraju. Szefem sztabu gen. von Eberhardta był mir. baron von Fritsch, obecny dowódca wojsk lądowych [3]) III-ej Rzeszy.

[3]) Obersbefehshaber des Heeres

Eberhardt i Fritsch usiłowali odwlec jak najbardziej ewakuację podległych im oddziałów, tak że dopiero w grudniu 1919 r. zostało całe to przedsięwzięcie ostatecznie zlikwidowane. Kapitan von Kühler ze sztabu v. Fritscha, a obecnie inspektor szkół wojskowych w Ministerstwie Wojny Rzeszy [4]), przyznał się w chwili słabości szefowi sztabu gen. Niessel, i gen. Dosse [5]), że rzeczywistym powodem opóźniania ewakuacji oddziałów było zatrzymanie ich dla projektowanej z Królewca akcji przeciwrepublikańskiej. Tak pisze o tym gen. Niessel w swoich wspomnieniach, przytaczanych tu w innym miejscu.

Okres Seeckta

Jak widzieliśmy, gen. von Seeckt rozpoczął swą pracę nad odbudową wojska niemieckiego jako szef Sztabu Generalnego. W tym okresie, w marcu 1920 roku nastąpił zamach gen. Lüttwitza, znany pod nazwą „puczu Kappa". Celem tego zamachu było utworzenie dyktatury wojskowej, co się jednak nie udało skutkiem niedostatecznego przygotowania. Istotne cele partii generalskiej zostały jednak zrealizowane w łagodniejszej formie. Mianowicie gen. Groener i Hindenburg „pośredniczyli" pomiędzy legalnym rządem, znajdującym się w tym czasie w Sztutgarcie, a powstańcami. Udało im się przy tym przeprowadzić ¾ postulatów Lüttwitza i Kappa. Najważniejszym z nich była sprawa wyboru prezydenta przez naród, co w rezultacie doprowadziło do wyboru na to stanowisko Hindenburga drogą plebiscytu. Fakt ten otworzył na oścież drzwi władzy generałów i spowodował mianowania na przyszłość t. zw. „fachowych ministrów" Reichswehry, z których pierwszym został sam Groener.

Pozostały w Berlinie w czasie zamachu vice-kanclerz gabinetu Bauera, demokrata Schiffer, mianował na miejsce Lüttwitza dowódcą wojsk w Berlinie gen. von Seeckta. Uprzednio von Seeckt odrzucił z ironią propozycję stłumienia puczu siłą ze słowami: „swój nie strzela do swego" (Feldgrau schiesst nicht auf Feldgrau). W pierwszym dniu urzędowania wysłał Seeckt delegację do kapitana Ehrhardta — przywódcy rdzenia zbuntowanych oddziałów, zapewniając mu ochronę wobec istniejącego rozkazu aresztowania go i wyraził uznanie jego oddziałom za postawę i zachowanie się w czasie zamachu. W kilka dni potym von Seeckt został mianowany szefem kierownictwa wojska [6]) (Heeresleitung) na miejsce gen. Reinhard-

[4]) Początek września 1936 r. (przyp. tłum.).

[5]) Obecny członek francuskiej Rady Wojennej.

[6]) Chef der Heeresleitung był właściwym dowódcą wojska lądowego (Reichsheer), tak jak Chef der Marineleitung był dowódcą marynarki wojennej. Obaj podlegali ministrowi Reichswehry. (przyp. tłum.).

ta i w ten sposób osiągnął pełnię władzy. Zaczął się okres jego działalności, który wywarł decydujący wpływ na ustrój wojskowy Rzeszy. Jako pierwsze, stanęło przed szefem Kierownictwa Wojska zagadnienie organizacji sił zbrojnych Rzeszy. Do 10 lipca 1920 r. miała być przeprowadzona redukcja wojska do stanu stu tysięcy, przy czym stan liczebny oficerów musiał być zredukowany do tego czasu do liczby zaledwie przekraczającej cztery tysiące. Von Seeckt dokonał teraz selekcji. Po jej przeprowadzeniu ogólnie zauważono, że mało zasłużonych i doświadczonych oficerów frontowych zostało przyjętych do szeregów nowej armii (Reichsheer). Aż do stopnia kapitana w dół wszyscy oficerowie poza znikomymi wyjątkami byli oficerami Sztabu Generalnego [7]). Wkrótce potym powstało pojęcie armii kadrowej i stało się zrozumiałym do czego dążył szef Kierownictwa Wojska. Wojsko ustabilizowane na zasadzie ustawy z dnia 23 marca 1921 r. było jednak jeszcze w najdrobniejszych szczegółach miniaturą dawnej armii cesarskiej. Pod płaszczykiem legalnie istniejącej Reichswehry ukryta była faktycznie zupełnie odmienna organizacja wojska. Wszystko było nastawione na to, ażeby w odpowiednim czasie stworzyć ramy dla znacznej rozbudowy wojska, co przekształciłoby małą armię zawodową w wielką, nieskrępowaną ograniczeniami armię narodową militarnego mocarstwa. Na konferencji w Spaa w czerwcu 1920 r. usiłował von Seeckt po raz ostatni uzyskać zezwolenie sprzymierzonych na posiadanie armii dwustotysięcznej. Domagał się również przyznania armii niemieckiej prawa posiadania ciężkiej broni jak samoloty bombardujące i ciężką broń stromotorową, motywując tę konieczność wpływem moralnym jaki wywiera ta broń w razie rozruchów wewnętrznych. Koalicja nie zgodziła się jednak na to. Później udało się von Seecktowi ocalić pewną ilość ciężkiej artylerii od wydania jej koalicji, bądź zniszczenia [8]). W ten sposób stworzył dla Reichswehry w tej dziedzinie pewną podstawę na przyszłość. Równocześnie został wprowadzony system mający na celu szkolenie rezerw zapomocą t. zw. ochotników czasowych (Zeitfreiwillige). Nie funkcjonowało to jednak zupełnie sprawnie. Kierownictwo Wojska usiłowało również uratować zabronione traktatem zasadnicze prace mobilizacyjne, stosując system pracujących nielegalnie Powiatowych Komend Uzupełnień. Praca ta była wspierana przez związki patriotyczne,

---

[7]) Odpowiada to pojęciu oficerów dyplomowanych w innych armiach (przyp. tłum.).

[8]) Zezwolono mianowicie na posiadanie w twierdzy królewieckiej następujących unieruchomionych dział ciężkich: 6 armat — „10 cm. K. 17", 12 haubic — „S.F.H. 13", 2 armat — „15 cm. K. 16 Kp.", 2 moździerzy — „lg. 21 cm. Mrs.", 12 dział ciężkich przeciwlotniczych „88 mm K. Flak", 4 dział przeciwlotniczych — „10,5 cm. 0 = Flak" (przyp. tłum.).

związki byłych oficerów i t. d. Listy ewidencyjne poborowych dawnego wojska [9]), które zgodnie z traktatem miały być zniszczone, zostały uratowane i przechowane w oddziale Reichsarchivum w Szpandawie w t. zw. Urzędzie dla spraw grobownictwa wojennego i ewidencji poległych.

Kiedy swego czasu publikowaliśmy powyższe fakty, Ministerstwo Reichswehry gorliwie im zaprzeczało. Dopiero w 1935 r., kiedy zbrojenia były już w pełnym toku i dawne spisy ewidencyjne weszły ponownie w użycie, przyznano nam powszechnie rację.

Wszystkie republikańskie rządy Niemiec popierały w miarę możności dzieło gen. von Seeckta. Nie zmniejsza to jednak w niczym osobistych zasług tego generała. Działalność jego można porównać mniejwięcej z analogiczną rolą, jaką odegrał po traktacie tylżyckim von Scharnhorst.

Czarna Reichswehra

11 stycznia 1923 wojska francuskie wkroczyły do Zagłębia Ruhry. W kilka dni potym spowodował von Seeckt zaakceptowanie przez rząd przygotowywanego przez niego już od sześciu miesięcy planu wzmocnienia armii poza ramy wyznaczone traktatem.

W owym czasie Berlin, wywołując celowo konflikt z Francją, aby uwolnić się od klauzul traktatu wersalskiego, spodziewał się wystąpienia zbrojnego Polski dla poparcia Francji. Ażeby się temu przeciwstawić, została sformowana we wschodnich okręgach wojskowych t. zw. „Czarna Reichswehra" jako straż graniczna. Gros tych formacji było skoncentrowane w granicach III-go Okręgu (Berlin, Brandenburgia, Wschodnia Marchia). Zadanie sformowania tych oddziałów pomocniczych otrzymał major w st. sp. Buchrücker. Posiadał on analogiczne poglądy z kierownictwem Reichswehry co do zamiaru wykorzystania wzmocnionych sił wojskowych dla celów polityki wewnętrznej, a mianowicie dla stworzenia dyktatury wojskowej. Na tym tle nastąpił w jesieni 1923 pewien konflikt interesów, gdyż kierownictwo wojska, którego szef gen. von Seeckt otrzymał od prezydenta Rzeszy pełnię władzy wykonawczej w razie ogłoszenia stanu wyjątkowego, nie było już zainteresowane w jaskrawej demonstracji, jaką byłoby ogłoszenie dyktatury wojskowej. Buchrücker zaawansował się jednak zbyt daleko w swych przygotowaniach, ażeby mógł się cofnąć. Wobec czego wystąpił czynnie w nocy 1.X 1923 w Kistrzyniu. Zamach nie udał się. Powstałe w następnych latach publiczne dyskusje na temat „Czarnej Reichswehry" i popełnianych przez nią skryto-

[9]) Stammrollen.

bójstw, spowodowało według słów ministra Reichswehry Gesslera załamanie się „starannie przygotowanego systemu obrony na wschodzie".

Metoda przeprowadzenia zbrojeń

Ponieważ traktat wersalski zabraniał przygotowań do wojny nowoczesnej i wszelkich prób nowego uzbrojenia i szkolenia w dziale użycia broni zaczepnej, Kierownictwo Wojska szukało i znalazło drogi i możliwości dla realizacji tego celu poza granicami Rzeszy. W Szwecji zamawiali Niemcy ciężkie działa; w Hiszpanii budowali łodzie podwodne; w Holandii magazynowali sprzęt artyleryjski; dla wyszkolenia lotniczego wysyłali corocznie pewną ilość oficerów zagranicę. Umieli również bardzo zręcznie wykorzystać dla swoich celów zrozumiałe dążenie czerwonej armii do udoskonalenia się w dziale techniki wojskowej. Wszystkie rządy niemieckie znały i aprobowały te fakty. Korpus oficerski został powiększony w drodze obejścia traktatu. Zwalniano bowiem przedwcześnie oficerów i wykorzystywano ich nadal na prawach „urzędników cywilnych". Niektóre oddziały Sztabu Generalnego istniały jako prywatne przedsiębiorstwa; t. np. G. F. U. (Gesellschaft für industrielle Unternehmungen) kierowało wojskowymi przedsięwzięciami na terenie Rosji Sowieckiej. Na wiosnę 1925 r. w dyskusji prowadzonej w „Gesellschaft von 1914" wyraził się minister Reichswehry Gessler, że nie ma w traktacie pokojowym postanowienia, które zabraniałoby odbudowy Sztabu Generalnego w formie sp. z ogr. odp.

Jednym z wybitniejszych przedstawicieli tej roboty na terenach nieobjętych zakazami traktatowymi, był komandor Canaris, który uzyskał prawo założenia w Hiszpanii stoczni dla budowy niemieckich łodzi podwodnych. Posiadał on wyrobione stosunki w hiszpańskich sferach urzędowych jak i wśród osobistości hiszpańskiej finansjery. Datowały się one od wojny, w czasie której Canaris przebywał przez pewien czas w Hiszpanii jako pomocnik von Krona, attaché marynarki cesarskiej. Canaris organizował tu mianowicie bazy dla łodzi podwodnych, jak również akty sabotażu, skierowanego przeciwko koalicji. Spośród grona wyżej wspomnianych sfer finansowych znajdował się Reeder Echevariéta, w którego stoczni znajdującej się w Vigo budowano potem łodzie podwodne, oraz finansista Juan March [10]). Gdy na skutek wojny podwodnej aljanci zaczęli od-

[10]) Wiadomości prasowe z połowy kwietnia 1937 r. doniosły o roli jaką rzekomo odgrywał Juan March w Hiszpanii jako pośrednik pomiędzy Gen. Franco, a rządem w celu zakończenia wojny domowej. Wiadomo również, że finansuje on ruch powstańczy w Hiszpanii. Postępowanie jego w czasie wojny światowej, tak jak przedstawia je autor wygląda nieco inaczej (przyp. tłum.).

czuwać brak morskiego taboru przewozowego, Juan March ofiarował do ich dyspozycji swoje statki za wysoką opłatą. Równocześnie zażądał niesłychanie wysokich premii ubezpieczeniowych. Poza tym statki jego, które oddał do dyspozycji, były przeważnie starymi pudłami, na których niewiele tracił. Na zakończenie wreszcie umiał Juan March zakrzątnąć się koło tego, aby premie ubezpieczeniowe na pewno trafiły do jego rąk. W tym celu za pośrednictwem Canarisa podawał dowódcom niemieckich łodzi podwodnych na morzu Śródziemnym i w zatoce Biskajskiej trasy, którędy płynęły jego statki.

Tajne zbrojenia Niemiec republikańskich

Równolegle z rozkładem niemieckich rządów republikańskich traciły moc obowiązującą postanowienia traktatu wersalskiego. Z chwilą objęcia rządów przez gabinet Brüninga rozpoczął się okres, w którym Kierownictwo Wojska liczyło się poważnie z bliskimi zbrojeniami na wielką skalę. Równocześnie dzięki propagandzie nacjonalistycznej rósł w narodzie niemieckim nastrój przyjazny zbrojeniom (Wehrfreudigkeit). W międzyczasie jednak przyjęła się również, głoszona już w pewnych kołach w 1919 r. idea podjęta potym i wprowadzona w życie od 1923 r. przez partję hitlerowską, że „oswobodzenie zewnętrzne" Niemiec nastąpi dopiero wtedy, kiedy zostanie pokonany i wytępiony „wróg wewnętrzny", czyli marksiści i pacyfiści.

Sprawa zbrojeń w czasie rządów Schleichera zaszła już tak daleko, że dawni przeciwnicy zagwarantowali Niemcom w Genewie dn. 11 grudnia 1932 r. zasadę ich równouprawnienia w tej kwestii.

Głównym obrońcą tej stworzonej przez Reichswehrę teorii równouprawnienia był zawsze Hitler, który propagując tę ideę pociągnął za sobą większość narodu i doszedł do władzy przy powstaniu „rządu odrodzenia narodowego".

Hindenburg powierzył Hitlerowi utworzenie gabinetu nie tylko dla pokrycia skandalu, jaki powstał wokoło sprawy pomocy dla ziem wschodnich (Osthilfe), a który mógł się stać niebezpiecznym dla wschodnioniemieckich junkrów. Głównym motywem, który wpłynął na decyzję marszałka i starego junkra były nadzieje związane z realizacją projektowanego przez Hitlera planu czteroletniego, który miał dać pracę siedmiu milionom bezrobotnych, dzięki koniunkturze spodziewanej na skutek zbrojeń oraz dzięki powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej.

Motyw ten wyjaśnia również przystąpienie do koalicji rządzącej przedstawicieli ciężkiego przemysłu zachodnich Niemiec.

Plan czteroletni Hitlera

Rządy republikańskie, które poprzedziły gabinet Hitlera, stworzyły doskonałą podstawę do przeprowadzenia metodycznych zbrojeń.

Hitler zebrał plon pracy swoich poprzedników. Nie ulega jednak wątpliwości, że wódz narodowo socjalistyczny działał niezwykle planowo.

Rozkaz do Reichswehry o rozpoczęciu jawnych zbrojeń połączył on ze swoją pierwszą „mową pokojową" (17.V.33). W dniu 30 stycznia objął Hitler rządy. Od połowy maja 1933 mogliśmy podawać w UZD pierwsze wiadomości o rozpoczęciu metodycznych zbrojeń. Od tego czasu obraz zbrojeń powiększał się z tygodnia na tydzień, z miesiąca na miesiąc, z roku na rok.

Plan czteroletni Hitlera zostanie wykonany do wiosny 1937 roku. We wrześniu 1933 r. w pierwszym naszym memoriale o zbrojeniach niemieckich wyliczaliśmy i ustaliliśmy przypuszczalne terminy tego zjawiska. W maju 1934 r. przepowiedzieliśmy w drugim memoriale termin osiągnięcia t. zw. gotowości do działań obronnych na dzień 1 maja 1935 r. Termin ten przyspieszył Hitler o sześć tygodni, przyczym należy dodać, że wybrał chwilę korzystną z punktu widzenia propagandy, proklamując w dn. 16 marca 1935 t. j. nazajutrz po uchwaleniu przez francuską Izbę Deputowanych dwuletniej służby wojskowej, przywrócenie w Niemczech powszechnego obowiązku służby wojskowej. Swego czasu wyśmiewano „czteroletni plan" Hitlera. Można się było spotkać często ze zdaniem, że Hitler nie miał w ogóle tego rodzaju planu walki z bezrobociem. Osiągnięte już jednak etapy zbrojeń w czasie od maja 1933 do sierpnia 1936 dowodzą drastycznie realności „czteroletniego planu".

Kierownicy ciężkiego przemysłu niemieckiego zrozumieli swoje szanse podczas decydującej konferencji, która odbyła się i zgłosili swój udział w „interesie".

Wizyty, które złożył potym Hitler Kruppowi i Dr. Springowi zagwarantowały ten nowy „contrat social allemand", w dniu 4 stycznia 1933 u bankiera v. Schroedera w Kolonii, który został potym zawarty przez Hindenburga w dn. 30 stycznia 1933.

Hitler został zresztą wierny swej taktyce. Każdy postęp w zbrojeniach niemieckich komentował wygłaszanymi jednocześnie „mowami pokojowymi" i każdy nowy akt zbrojeń niemieckich, ukazujący się na scenie dziejowej, dawał mu okazję do tym gorętszego zapewniania o swej pokojowości.

Rys historyczny prusko-niemieckiego rozwoju militarnego

Od Fryderyka Wilhelma I i starego Dessauera poprzez Scharnhorsta i Roona aż do Seeckta i hitlerowskich generałów

Jeżeli prawdą jest, że każdy porządek społeczny stwarza wojsko dostosowane do swoich potrzeb, to trzeba przyznać, że Trzecia Rzesza nie reprezentuje żadnego nowego porządku społecznego. Znany aforyzm Gabriela Honoriusza Riquetti Mirabeau, że Prusy nie są państwem, które posiada wojsko, ale wojskiem, które zdobyło państwo, trafniejszy jest w odniesieniu do obecnego niemieckiego wojska, niż do stanu rzeczy, na który patrzał Mirabeau.

Historia wojskowości prusko-niemieckiej nie zna przykładu tak całkowitego nastawienia państwa na rzecz wojska, jak to ma miejsce obecnie. Obaj królowie pruscy, którym wojskowość niemiecka zawdzięcza swój pierwszy rozkwit w 18-tym stuleciu, zostali słusznie wyniesieni przez propagandę Trzeciej Rzeszy do rzędu praojców narodowego socjalizmu. Należy przytym podkreślić, że właściwy „król żołnierski" Fryderyk Wilhelm I usunięty zostaje na drugi plan przez swego syna „Starego Fryca". Fryderyk Wilhelm I zwalczał dorywczo i usiłował stłumić szkodliwy dla jego planów wpływ junkrów. Jego syn wydał znowu wojsko bez żadnych ograniczeń w ich ręce. Ci zaś patrzyli na armię i na państwo jako na dogodny teren eksploatacji na korzyść ich klasowych interesów. Wojsko było dla nich w pierwszej linii strażą, która miała czuwać nad ich kierowniczym stanowiskiem w państwie, przy tym zaniedbano jednak rzeczowe wyszkolenie na rzecz wojny. Tresowano żołnierzy do parady. Historia wzięła za to odwet pod Jeną i Auerstädt.

Zdawało się przez pewien czas, że bankructwo Prus fryderycjańskich obaliło także pruskie pojęcie wojska. Scharnhorst, Gneisenau, Boyen, Clausevitz i ich zwolennicy, określani przez Fryderyka Augusta von der Marwitz, typowego przedstawiciela starego junkierstwa jako „pruscy jakobini", którzy zrobiliby ze starych Prus „nowoczesne państwo żydowskie", usiłowali zastosować do organizacji wojska zasady utrwalone doświadczeniami rewolucji francuskiej i wojen przez nią prowadzonych. Wzięta została pod uwagę powszechna służba wojskowa skopiowana z levée en masse wielkiej rewolucji, nie mogła jednak być wprowadzona po traktacie tylżyckim ze względu na nakazane wówczas przez Napoleona rozbrojenie Prus i zmniejszenie również na mocy traktatu pokojowego armii do 42.000 ludzi.

Scharnhorst pomagał sobie wprowadzeniem „czasowych ochotników", t. zw. „Krümpern" i organizowaniem „kompanii robotniczych", które były faktycznie oddziałami wojskowymi. Maskował dywizje jako brygady. Przygotował oddziały „obrony krajowej" (Landwehr) i „pospolitego ruszenia" (Landsturm) dla niewyszkolonych i źle wyszkolonych roczników. Zobaczymy później, że nawet tak bardzo osławiony gen. von Seeckt, któremu przypadła podobnie jak Scharnhorstowi reorganizacja wojska po zawarciu pokoju wersalskiego, nie znalazł lepszych środków niż Scharnhorst i nie odkrył nowych metod.

Scharnhorst stał się świadomie uczniem Lazare Marie Carnota, „organizatora zwycięstwa". Metodami Carnota zdobył on powodzenie. Mimo swych niezaprzeczonych braków zdała pruska landwera egzamin w czasie wojen o wolność 1813—15 i w epoce tej przygasł trochę rosnący wpływ junkierstwa. Ale Scharnhorst nie przeżył wyników swej pracy. Zginął bowiem w jednej z pierwszych bitew wyzwoleńczej kampanii 1813 roku. Uczniowie jego nie zdołali dokończyć dzieła mistrza. Reakcja przeciw ruchowi narodowemu 1813 r., która począwszy od roku 1819, osnuła gęstą zasłoną wszystko co żyło, prowadziła konsekwentnie do upadku sztuki wojennej. Landwera nie została wprawdzie rozpuszczona, straciła jednak swój istotny charakter. Pruskie wojsko skostniało znowu szybko i stało się tym, czym było zawsze — wyjąwszy erę Scharnhorsta — domeną pruskich junkrów.

Na reformę wojska z lat sześćdziesiątych, prowadzoną przez ministra Wojny von Roona, należy bezwzględnie patrzeć jako na odchylenie od reakcyjno - pruskiego systemu wojskowego. Sam Roon jest rdzenną odrośla kasty junkierskiej, ultrakonserwatystą. Trudno byłoby przypuścić, iż stwarzając prawdziwą armię narodową, mógł mieć zamiar odrąbania gałęzi, na której siedział on sam i ludzie z jego kasty. Pruska reforma wojskowa z lat 1862/63 była tylko odpowiedzią na reformę wojskową, podjętą przez bonapartystyczną Francję po wojnie Krymskiej. Z drugiej strony stała się ona niezbędna, ponieważ ówczesna organizacja pruskiej armii nie była dostosowana do przeprowadzenia mobilizacji zarządzonej w 1859 r., zanim Prusy doszły do porozumienia z Austrią na konferencji w Ołomuńcu. Ale ta reorganizacja pruskiego wojska nie wywołała absolutnie żadnej zmiany w najważniejszym punkcie: pojmowaniu istoty wojska — i po wojnie 1870/71 w armii sprusaczonych Niemiec pozostał również miarodajnym typ oficera-junkra. W ten sposób poszło wojsko niemieckie, wzmocnione wprawdzie i zaopatrzone w nowoczesny sprzęt wojenny, na największą dotychczas wojnę w historii świata, ale jego skostniała organizacja, powstała z reakcyjnego ducha dowódców, doprowadziła je do klęski. Wojsko niemieckie z 1914 r. określano często, na-

wet ze strony przeciwników, jako najlepszy instrument wojenny wszystkich czasów. Opinia ta nie liczy się ze specyficznym duchem tego wojska, który zdaniem moim był dostateczną i rozstrzygającą przyczyną załamania się niemieckiej armii w jesieni 1918 roku, a mimo to przetrwał wojnę i istnieje dotychczas.

Odbudowa niemieckiego wojska w latach, które nastąpiły po 1918/19 r. szła po drodze starych założeń, które w czasie wojny tak gruntownie zbankrutowały. Twórcy Reichswehry wyciągnęli na wszystkich polach naukę z przeżyć wojennych z wyjątkiem tej jednej dziedziny. Generalicja niemiecka z von Seecktem na czele uważała się chętnie za nowoczesną, mimo że tkwiła nadal w staro-junkierskich poglądach na istotę wojska. Wprawdzie istniała teraz jednolita armia Niemiec zamiast różnokolorowych kontyngentów książąt Rzeszy, ale pojmowanie tej armii pozostało niezmienione nawet w tym, co się już oddawna i bezpowrotnie przeżyło. Wojsko Rzeszy było w Republice ciałem obcym i wkrótce powtórzyło się to samo zjawisko, że nie Rzesza posiadała wojsko, ale — jak powiedział niegdyś Mirabeau—wojsko Rzeszy zdobyło również Niemiecką Republikę. Późniejszy minister Wojny Rzeszy von Blomberg wyraził się w artykule drukowanym w przededniu krwawego 30 czerwca 1934 r. w „Völkischer Beobachter", że wojsko Rzeszy oszukało republikański rząd Niemiec, do którego odnosiło się ze źle ukrywaną niechęcią i że sympatyzowało czynnie z antyrepublikańskimi kołami, określanymi jako „patriotyczne". Trzeba było sięgnąć do „ponadpartyjności", aby pokryć i usprawiedliwić ten stan rzeczy.

W innym miejscu tegoż artykułu pisze on: „Wojsku wystarczało, że mogło zachować na przyszłość swą zdolność do działania". I dalej: „Teraz jednak jest inaczej. Dzisiaj duch żołnierski przenika cały naród niemiecki i jego wodzów... Pacyfizm został przezwyciężony. Siła zbrojna i Państwo stały się jednym".

Wszystko to jest bardzo jasne. W pojęciu niemieckiej partii militarnej zeszło państwo z tradycyjnej drogi, ponieważ nie uznawało bezwzględnego prymatu wojska, albo raczej prymatu rządzącej wojskiem kasty junkrów. Że Republika dawała generałom wszystko, czego żądali, tak że w końcu nie pozostało im nic do żądania, prócz życia samej-że Republiki — tego nie biorą pod uwagę. Bo słaby narazie ustrój republikański mógł zostać jednak z czasem natchnięty świeżym, silnym duchem. Ale wtedy nastąpiłby koniec tego rodzaju wojska i tak pojmowanego korpusu oficerskiego.

Generałowie wysunęli zatym w decydującej godzinie jednego ze swoich. Człowiek ten nie należał wprawdzie do ich kasty, ale w latach poprzedzających dojście do władzy dowiódł,

że umiał być wierny wytkniętemu celowi. Celem tym było marzenie o światowej potędze Niemiec przy pomocy potężnej partii militarnej. Adolf Hitler wypowiadał często swą niewzruszoną wolę podniesienia wojska i jego wodzów do roli decydującego czynnika w państwie. Łamiąc stojące temu na przeszkodzie traktaty pokojowe, postanowił przekuć armię na potężny instrument nowej polityki mocarstwowej. Jednocześnie jednak wojsko to miało być dobrze uzbrojoną gwardią potęg gospodarczych, które roszczą sobie pretensje do władzy. Postanowienie to wyraziło się w klasycznej formie w zeznaniu złożonym przez Hitlera w dniu 23 wrześnie 1930 r. w t. zw. procesie oficerów z Ulm, który toczył się przed Sądem Rzeszy w Lipsku. Na pytanie przewodniczącego jak sobie wyobraża dojście do władzy na drodze legalnej, odpowiedział Hitler z ogniem:

„Po dwóch lub trzech dalszych głosowaniach do Reichstagu dojdziemy do większego znaczenia w narodzie. A wówczas przestaniemy uznawać narzucone nam traktaty i złamiemy je wszystkimi dostępnymi środkami. I znajdziemy się wtedy pośród rewolucji..."

Na pytanie przewodniczącego Senatu: „Czy to ma nastąpić również nielegalnie?" — odpowiedział Hitler:

„O tyle o ile wypadki z 1807, 1808 i 1809-go roku można również uważać za nielegalne..."

Tą aluzją wykreślił Hitler zawczasu wyraźną drogę, którą pójdzie później jako naczelnik państwa. Jeżeli potem mogły co do sensu tych słów zachodzić jakiekolwiek wątpliwości, to pociągnąć należy do odpowiedzialności tych, którzy jeszcze w ciągu kilku lat nie chcieli widzieć tego, co było przecież tak bardzo jasne.

W zakończeniu poprzednio cytowanego artykułu z „Völkischer Beobachter" złożył ówczesny gen. von Blomberg wyznanie wierności wodzowi", który niegdyś wyszedł z **naszych** szeregów", a wiemy przecież dobrze w jakim charakterze służył Hitler w wojsku niemieckim! Lecz nawet po wyniesieniu go do godności „Wodza" nie zaniechał Hitler swej roli prowokatora. Dowiódł tego nazajutrz po wydrukowaniu artykułu Blomberga, w dniu 30 czerwca 1934 roku. Partia generałów wysunęła go niewątpliwie celem zgniecenia nowopowstałej kasty. Do owej chwili nie było rozstrzygnięte, czy Roehm nie będzie tworzył wojska ze swoich S. A. Hitler spełnił zadanie wyznaczone mu przez oficerów - junkrów i nieraz jeszcze znajdzie się w sytuacji, której będzie musiał sprostać innymi może środkami.

Faszyzm w niemieckim wydaniu rozwinął do doskonałości formy rządzenia dawnych Prusaków i ich pojmowanie istoty wojska, ale w zasadach swych nie różni się niczem od form

minionych. Rozpadające się i rozkładające formy gospodarcze Niemiec mogły być podtrzymane i zachowane — nawet na najbliższą przyszłość — tylko za cenę całkowitego wydania kraju w ręce armii, jako „powierniczki" rządzącej i posiadającej klasy.

Dlatego też wszelki mechaniczny postęp w armii i wszelkie najgorliwiej przyspieszane i pielęgnowane udoskonalenia techniczne jej kierownictwa, każde precyzyjne, naukowe i metodyczne przygotowanie nadchodzącej wojny — wszystko to natknie się także i w nowym wojsku na przeszkodę w postaci dobrowolnego odseparowania się od idei duchowego postępu. I to nowe wojsko niemieckie nie jest wojskiem narodowym, jakkolwiek jego entuzjaści ciągle to podkreślają, że obecnie po raz pierwszy w historii Prus i Niemiec została poważnie zrealizowana koncepcja narodu pod bronią. Jeżeli nawet cała męska młodzież jakiegoś narodu nosi broń, nie jest to dowodem, że stanowi ona wojsko narodowe. Wojsko, które od początku swego istnienia przeznaczone jest do wojny zaczepnej, nie może w żadnym wypadku być wojskiem narodowym. Z chwilą kiedy nastąpią pierwsze niepowodzenia i kiedy przebieg wojny nie będzie się rozwijał w myśl przewidywań Sztabu Generalnego, zacznie wojsko w całej swej masie myśleć krytycznie. A oto słowa pierwszego socjalisty narodowego, pruskiego króla Fryderyka II: „Gdyby moi żołnierze zaczęli myśleć, nie zostałby ani jeden z nich w szeregach..."

U kolebki Reichswehry...

Należy wreszcie wziąć pod uwagę, że komórka dająca początek nowemu wojsku ze swej strony wywodzi swą tradycję nietylko z dawnej armii, która rozwiązała się sama na skutek klęski w jesieni 1918 r., ale, sięgając dalej, przejęła duże tradycje od oddziałów ochotniczych, stworzonych w zimie z roku 1918 na 1919. Niezatarte ślady tego dziedzictwa nosi do dzisiaj korpus oficerski nowego wojska. Niezwykle ciekawy stan faktyczny w tym względzie obrazują pamiętniki dr. Edwarda Stadtlera, dawniejszego niemiecko - narodowego posła do Reichstagu, bardzo znanego polityka z wszechniemieckiej partii, który zawczasu przyłączył się do N. S. D. A. P. [11]) nie wyciągając jednak z tego żadnych osobistych korzyści. Do jesieni 1936 roku ukazały się trzy tomy tych pamiętników, które zasługują na szersze omówienie. Wydane zostały przez firmę wydawniczą „Neue Zeit" w Düsseldorfie. W 3-cim tomie pisze dr. Stadtler o krótkim odczycie wygłoszonym przez niego przed kierowniczą grupą westfalsko - reńskiego ciężkiego przemysłu, w którym przekonał on tych panów, że jedynie jego metody

[11]) Partia Narodowo-Socjalistyczna.

propagandowe w połączeniu z rozgałęzioną akcją werbunkową do korpusu ochotniczego zdolne byłyby uchronić Rzeszę Niemiecką od opanowania przez bolszewizm. W rezultacie otrzymał dr. Stadtler od tych panów do swej dyspozycji milion marek na „akcję antybolszewicką". Trzeba tu oczywiście dodać, że pod pojęciem „bolszewizm" rozumieli Stadtler i jego ofiarodawcy z ciężkiego przemysłu poprostu zdecydowaną demokrację, której powstaniu należało za wszelką cenę zapobiec.

Z tego, co Stadtler mówi — a bardziej jeszcze z tego co zamilcza — wynika, że bogate środki westfalsko - reńskiego ciężkiego przemysłu przyczyniły się bardzo do tworzenia korpusów ochotniczych.

Duch krzewiony w tych formacjach wywodził się z Essen i nosił piętno wszechniemieckie. Reichswehra, a zwłaszcza jej wojsko lądowe przejęło się tą ideologią. Nastawienie ideowe idące z góry stawiało na pierwszym miejscu przed walką z nieprzyjacielem pojęcie wojny domowej. Panowie z Essen wiedzieli co czynią wciskając dr. Stadtlerowi do ręki swe milionowe czeki. Ich ofiarność ze stycznia 1919 roku drogo jest teraz opłacana.

Ewolucja poglądów na sprawy wojska

Wojsko najemne i obowiązek powszechnej służby wojskowej

Traktat wersalski nałożył na Niemcy obowiązek stworzenia swej armii z żołnierzy zawodowych, którzy mieli służyć dwanaście lat. Jakkolwiek wszechniemieckie koła wojskowe bardzo się na to „dziwne żądanie" oburzyły, to jednak kierownictwo wojska szybko się z tym systemem wojska najemnego pogodziło. Zwłaszcza gen. v. Seeckt umiał doskonale „to make the best of it" (wyzyskać to jak najlepiej). Seeckt rozwinął w latach, które nastąpiły po zawarciu pokoju, pojęcie wojska kadrowego. Bronił on idei, że w epoce nowoczesnej wojny materiałowej armia stworzona na zasadach powszechnej służby wojskowej jest przestarzała i w wielu swych pismach daleko wyżej stawiał żołnierza zawodowego z jego specjalnością, od żołnierza milicyjnego. Nowoczesna wojna — taka była jego myśl — wymaga niedużej armii złożonej ze świetnie wyszkolonych żołnierzy zawodowych. Milicje takie jak te, przy pomocy których prowadziły Niemcy wojnę od 1914-go roku do smutnego końca, będą w przyszłości z góry skazane na niepowodzenie. Wojna przy pomocy maszyn wymaga specjalizacji. Nietyle żołnierze, ile mechanicy i technicy będą powołani do jej prowadzenia. Jednocześnie wszakże takie wojsko specjalistów stano-

wiłoby ramy, które wypełniliby w razie wojny wyszkoleni technicy. Inne koła wojskowe trzymały się jednak wbrew Seecktowi pojęcia powszechnej służby wojskowej. Szkoła Seeckta chciała stworzyć zamiast „powszechnego obowiązku obrony" (Wehrpflicht), „uprawnienie do zostania obrońcą" (Wehrrecht), które przysługiwałoby tylko szczególnie uzdolnionym ochotnikom.

Zasady gen. Seeckta nie utrzymały się ostatecznie. Hitler wprowadził znowu powszechną służbę wojskową, a generałowie pogodzili się z tym. Trzeba dodać, że wielu i to nie najmłodszych z nich, wbrew intencjom von Seeckta, za właściwą formę wojska uważało jedynie powszechną służbę wojskową.

Ustrój socjalny korpusu oficerskiego

Korpus oficerski królewsko - pruskiej armii opanowany był przez element junkierski. W ostatnich dwóch dziesiątkach lat przed wojną dołączył się do niego drugi, równie ważny element — wielki przemysł. W armii poborowej synom ludu rozkazywali synowie klasy rządzącej. Korpus oficerski w Reichswehrze Republiki Wejmarskiej pochodził w dalszym ciągu ze sfer posiadających, podczas kiedy szeregowi stutysięcznej armii rekrutowali się w znacznej mierze z tej części ludności, która dostarczała wojsku cesarskiemu podoficerów nadterminowych i zawodowych, a mianowicie z młodszych synów gospodarskich i małomiasteczkowych rodzin, z kół rękodzielniczych i małomieszczańskich.

Nowe wojsko ze swoim znacznie wzmożonym zapotrzebowaniem na oficerów musiało sięgnąć w pewnej mierze do podoficerskiego korpusu wojska lądowego, aby uzupełnić swe braki, zwłaszcza w stopniach dowódców kompanii. Okoliczność ta stanowi zupełną nowość w historii niemiecko - pruskiego ustroju wojska. Jeszcze podczas wojny trudno było bardzo synowi rzemieślnika czy wieśniaka zostać królewsko - pruskim oficerem. Przeważa jednak i obecnie w korpusie oficerskim element agrarno-junkierski. Stosunek procentowy szlachty wzrósł jeszcze w porównaniu ze stanem w wojsku cesarskim i Reichswehrze. I to dowodzi również, że tak zwana „wspólnota ludowa" typu hitlerowskiego jest czystą farsą. Organizacja wojska w czasie od 1933 do 36 roku służy niedwuznacznie militarystycznym interesom niemieckim. Dalszym dowodem będzie fakt, że mimo wszystkich frazesów agitacyjnych, zaprzeczających temu, przywilej cenzusu naukowego w wojsku nie został zniesiony i w Trzeciej Rzeszy. Upadła wprawdzie instytucja jednorocznej służby ochotniczej, ale jedynie dlatego, że i tak jednoroczna służba wojskowa stała się normą [12]). Oficerem mo-

[12]) Jednoroczna służba istniała tylko przejściowo (przyp. tłum.).

że jednak tylko ten zostać zgodnie z postanowieniami ustawy wojskowej z 21 maja 1935 r., kto posiada świadectwo dojrzałości szkoły o „pełni praw publicznych", czyli gimnazjum. W ten sposób wszystkie frazesy o t. zw. „Aufstieg der Tüchtigen" (wybijaniu się dzielnych jednostek) pozostały frazesami i istnieją dowody, że tylko przedstawiciele panującej w Niemczech klasy otrzymują stanowiska kierownicze. Nieliczni podoficerowie, którym drogę do korpusu oficerskiego otworzył jakiś przejściowy brak, są usuwani z chwilą kiedy znika przyczyna ich wyniesienia.

Psychologia szeregowca i wychowanie w duchu militarnym

Mając świadomość faktu, że załamanie się w 1918 r. w znacznej części spowodowane zostało „wypowiedzeniem posłuszeństwa przez szeregowych", pomyślała generalicja o zapobieżeniu podobnym wypadkom na przyszłość. Oddziaływania psychologiczne na szeregowców nowej milionowej armii nie będą wprawdzie w razie wojny różne od tych, które uzyskały wpływ na wojsko milicyjne z 1918 r., władze wojskowe sądzą jednak, że istnieją sposoby zapobiegania określonemu oddziaływaniu na umysły szerokich mas wojska. Pierwszym z nich jest paramilitarne wychowanie w organizacjach narodowo-socjalistycznych, drugim — służba pracy, która obejmuje młodzież całego kraju. „Nauka obywatelska" (der vaterländische Unterricht) wpajana dawniej w wojsko, utrzymała się wprawdzie, ale cofnięta została na drugi plan. Na jej miejsce przyszło wychowanie w duchu militarnym (Wehr-Psychologie), dla prowadzenia którego stworzono w Ministerstwie Wojny Rzeszy specjalny urząd pod kierownictwem niejakiego dr. Simoneita. Dr. Simoneit szkoli oficerów z ośrodków wyszkoleniowych wojska, a także bezpośrednio oficerów liniowych wedle ustalonego programu w wychowywaniu i metodach postępowania z szeregowymi. Generalicja pragnie przede wszystkim wytępić w szeregowych zdolność przyjmowania marksistowskiej zarazy. Do tego celu służy praca nad szeregowymi w duchu patriotycznym i przygotowywanie ich do przyjęcia wszechniemieckiego sposobu myślenia, prowadzona zupełnie metodycznie, przyczym niewiele miejsca zostaje dla „dorobku ideowego" narodowego socjalizmu. Że później ekonomiczne warunki, w które dostanie się zwolniony żołnierz, osłabią znacznie działanie wychowania w duchu militarnym, wojsko nie może już na to wpłynąć. W czasie wojny te niepożądane wpływy odpowiednio się zwiększą. Dlatego też głosi Ludendorff w swej książce hasło wojny totalnej, wypowiadając tam oczywiście

myśli czołowej części całej kasty militarnej, teorię bezwzględnego zgniecenia każdej indywidualności. Ten sposób postępowania należy koniecznie wpoić dowódcom. Niewiadomo jednak na jak długo metody te okażą się skuteczne w razie przeciągania się wojny i powtarzających się niepowodzeń.

„Wierność" armii wobec Hitlera

Z tego co wyżej powiedziano, wynika już, że armię uważać można za narodowo-socjalistyczną tylko w pewnym ograniczonym zakresie. Wobec powszechnej służby wojskowej jest armia zmniejszonym odbiciem narodu. Prądy opozycyjne, istniejące w narodzie, muszą znaleźć swe odbicie w armii. W miarę jak one rosną, musi wzrastać i w wojsku opozycja przeciw panującemu reżimowi. Z drugiej strony nie można pominąć faktu, że nastroje wśród narodu, widzące w Hitlerze narodowego bohatera, który zerwał pęta traktatu pokojowego, muszą znaleźć w armii szczególnie silne odzwierciadlenie.

W korpusie oficerskim są nastroje w stosunku do Hitlera o wiele bardziej jednolite: mianowicie bez wyjątku przychylne. Gros oficerów pochodzących z Reichswehry nie zapomni socjalistyczno - narodowemu wodzowi, że z jego to inicjatywy wydobyli się na szersze tory z ciasnoty armii traktatowej, z opóźniających się awansów, i beznadziejności kariery dla 90% oficerów; że zatroszczył się o to, aby zaoszczędzić im przeciętnie 5 lat nudnej służby w stopniu szeregowych, że w wieku kiedy ich ojcowie utykali na stopniu majora, oni osiągnęli stopień generałów i że stan wojskowy, nie ograniczany i nie krytykowany przez żaden parlament, stał się najpotężniejszym i najbardziej szanowanym w państwie. Niewielu tylko wybranych zna zależność wielkiego wodza od ubocznych wpływów i trafnie je ocenia, podobnie jak tylko niewielu patrzyło na poprzedniego „Naczelnego Wodza" jako na symbol jedynie i reprezentanta ich władzy klasowej(mimo demaskujących słów, które wkładano w usta kasty junkrów: „Und der König absolut, wenn er unseren Willen tut". (Władza królewska może być absolutna, jeżeli będzie nam posłuszna).

Nowy „Naczelny wódz" i jego generałowie

Jeżeli jednak tak jest, niepodobieństwem byłoby oczekiwać od korpusu oficerskiego nowego wojska, jak się to niejednemu zdarza, że usunie kiedyś „plebejusza" Hitlera i jego władzę. Niema nic fałszywszego ponadto! Nie było nigdy rządu lepiej odpowiadającego oczekiwaniom i pretensjom niemieckiej

Biblioteka im. gen. bryg. K. Świerczewskiego

partii generalskiej, niż rząd wodza narodowo-socjalistycznego. Nawet cesarskie rządy nie odpowiadały generałom tak bardzo, jak rządy Hitlera. Dlatego bezsensowne są wszelkie nadzieje na przewrót, opierające się na armii, a zwłaszcza na jej dowódcach. Przewidzieć można z odległości tylko jedną taką możliwość: nastąpiłoby to może wtedy, gdyby przywódcy narodowo-socjalistyczni w obliczu nieuniknionej klęski swego reżimu, widzieli jako jedyną drogę wyjścia wystąpienie zbrojne nazewnątrz. O ileby taki akt szaleństwa, możliwy jedynie w najbardziej krytycznej sytuacji, nakazany został wojsku, a ze swej strony zimni rachmistrze Sztabu Generalnego przewidywaliby niechybnie niepowodzenie albo nawet katastrofę, byłoby to jedyną możliwością, w której partia generalska mogłaby pozwolić na upadek swego naczelnego wodza. Fakt ten przypominałby inny, który zaszedł 9 listopada 1918 r., kiedy partia generalska, reprezentowana przez Hindenburga, Groenera i Heyego pozwoliła upaść Wilhelmowi Ostatniemu i wyekspediowała cesarza zagranicę, „ponieważ Niemcy muszą istnieć, a z nimi ich armia, jeżeli nawet zmieniają się rządy..." Jeśli jednak sytuacja taka nie nastąpi, pójdzie partia generalska za Hitlerem na śmierć i życie.

Organizacja wojska wg. ustawy z 1935 r.

Ministerstwo Wojny Rzeszy

Organizacja władz naczelnych sił zbrojnych Rzeszy została ustalona na podstawie Ustawy Wojskowej z dn. 21 maja 1935 r.

Począwszy od tego dnia utworzone zostało Ministerstwo Wojny Rzeszy, a minister Reichswehry otrzymał tytuł ministra wojny Rzeszy.

Ministerstwo Wojny Rzeszy jest obecnie naczelnym organem dowodzenia i administracji sił zbrojnych. W ramach Ministerstwa mieszczą się Dowództwa: Wojska Lądowego, Marynarki Wojennej i Lotnictwa [13]). Lotnictwo podlega ponadto Ministerstwu Lotnictwa Rzeszy we wszystkich sprawach dotyczących administracji.

Z chwilą powstania Min. Wojny Rzeszy nastąpiła całkowita centralizacja władzy nad siłami zbrojnymi w jednym ręku, i tym samym spełniły się dawne marzenia Scharnhorsta.

W czasach cesarskich istniały poza Min. Wojny instytucje równorzędne, jak Wielki Sztab Generalny i Gabinet Wojskowy

[13]) Die Oberkommandos des Heeres, der Kriegsmarine und der Luftwaffe.

Cesarza. Analogicznie Urząd Marynarki był równorzędny z Gabinetem Marynarki i Sztabem Admiralicji. Z takiego stanu rzeczy wynikały niezliczone tarcia i nieporozumienia, z których najważniejsze były spowodowane wpływami dworskimi, wobec faktu, że do kompetencji Gabinetu Wojskowego należała obsada personalna. Tego rodzaju wady ustrojowe zostały zapewne w dużej mierze wykluczone już w czasie organizacji Reichswehry i nowopowstałej armii, względnie uległy wybitnemu zmniejszeniu. W Ministerstwie Wojny, gdzie nowa organizacja osiągnęła pełną doskonałość, usunięto zupełnie wyżej wymienione braki.

Na podstawie Ustawy Wojskowej z 21 maja 1935 r. na czele sił zbrojnych stoi minister Wojny, który podlega władzy najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych (Wodza i kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera) noszącego tytuł „Naczelnego Wodza".

Dopatrywać się w tym należy analogii do dawnej godności, jaką posiadał cesarz jako głównodowodzący wojsk Związku Rzeszy.

Ministrowi Wojny przydany jest Urząd Sił Zbrojnych (Wehrmachts-Amt). Szefem tego urzędu jest generał dyw. Keitel, który może być uważany za sekretarza Stanu w Min. Wojny.

W skład Urzędu Sił Zbr. wchodzi Adiutantura Ministra wraz z adiutantem osobistym w osobie majora v. Der Decken, następnie Oddział Sił Zbrojnych (Werhmachts- Abteilung) z Wydziałami Spraw Zagranicznych (A — Ausland) i Spraw Wewnętrznych (I — Inland) oraz Sekcja Prasowa kierowana przez majora Josta.

Urzędowi Sił Zbr. podlega również kontrwywiad (Abwehr Gruppe).

„Urzędem Centralnym Wojska Lądowego" (Allgemeines Heers - Amt) kieruje generał brygady [14]) Fromm. Oddziałem Ogólnym (Allgemeine Abt) gen. bryg. Heinrici. Reszta obsady przedstawia się następująco: Inspektorat Szkół Woj. — gen. dyw. [15]) Kühler; Inspektorat Kawalerii — gen. dyw. v. Pogrell; Inspektorat Artylerii — gen. broni [16]) Grün; Inspektorat Saperów — gen. bryg. Förster; Inspektorat Wojsk Pancernych i Zmotoryzowanych — gen. broni Lutz; Inspektorat Wojsk Łączności — szef sztabu płk. Fellgiebel; Inspektorat dla Spraw Poborowych — gen. bryg. (Z) [17]) Woytasch. Szefem Biura Pers.,

[14]) Generalmajor.

[15]) Generalleutnant.

[16]) W Niemczech generałowie broni posiadają tytuły generałów piechoty, kawalerii, artylerii, lotnictwa i wojsk pancernych. (przyp. tłum.).

[17]) T. zw. Ersatz-Offizier (E) = oficer zapasowy (Z), co odpowiada w innych armiach oficerowi rezerwy lub w stanie spoczynku, powołanemu ponownie do służby czynnej. (przyp. tłum.).

które odpowiada dawnej roli Gabinetu Wojskowego Cesarza — jest gen. bryg. v. Schwedler. Ważnym Oddziałem dla Spraw Kolei Żelaźnych — kieruje płk. Zorn. Oddziałem Transportów Wojskowych — płk. (Z) Buchrucker. Urzędem Uzbrojenia Wojska kieruje gen. dyw. Liese; Inspektorem dla Spraw Wojenno-gospodarczych jest gen. bryg. Zwengauer. Sprawami naukowo-badawczymi Urzędu Uzbrojenia Wojska kieruje gen. dyw. Karlewski, a Oddziałem Badań Balistycznych i Spraw Amunicyjnych gen. dyw. dr. fil. h. c. dr. inż. Becker.

Sztab Generalny Wojska Lądowego

Sztab Generalny dzieli się na sześć oddziałów podporządkowanych po dwa, trzem Kwatermistrzom - (Ober - Quartiermeister). Szefem Sztabu jest gen. broni Beck. Kwatermistrzami: gen. dyw. v. Wieterscheim, gen. dyw. Feige i gen. bryg Reinchardt. Szefami oddziałów są: płk. Gallenkamp, płk. Niedenführ, płk. Zorn, płk. p. d. sł. cz. Neubrunn v. Eisenburg oraz podpułkownicy: Toussaint, Reinecke, i Tschunke. Generał dyw. Erfurth kieruje 7 oddz. t. j. dawnym Biurem Historycznym.

Zbrojmistrzem Generalnym Wojska jest gen. bryg. Barkhausen. (Heeresfeldzeugmeister).

Szkolnictwo wojskowe

Z dniem 15 października 1935 r. została otwarta w Berlinie Akademia Wojenna (Kriegsakademie) o charakterze wyższej uczelni wojskowej, mająca na celu dalsze kształcenie oficerów.

Komendantem jej został mianowany gen. broni Liebmann.

Oficerowie po ukończeniu akademii z wynikiem pomyślnym, po krótkim okresie dowodzenia, mogą być przemianowani na oficerów Sztabu Generalnego. Poza wymienioną akademią istnieje jeszcze od stycznia 1936 r. Akademia Wojskowa (Wehrmacht-Akademie), komendantem której jest gen. broni Adam. Akademia Wojskowa szkoli oficerów trzech głównych rodzajów broni dla objęcia na przyszłość stanowisk pomocniczych w kierownictwie wojska. Szkoły Podchorążych (Kriegsschulen) znajdują się w Berlinie, Hannowerze, Monachium i Poczdamie. W szkołach tych szkoli się podchorążych (Fahnenjunker) na oficerów. Szkoła Piechoty znajdująca się poprzednio w Dreźnie, została przeniesiona do Döberitz. Do szkoły tej przydzielono pułk szkolny piechoty (Lehrregiment). Szkoła Kawalerii znajduje się bez zmian w Hannowerze. Szkoła Artylerii, do której przyłączono pułk szkolny artylerii ze Szkoły Strzelania, mieści się w Jüteborg. Szkoła Saperów znajduje się

w Monachium, a częściowo w Obozie Szkolnym Saperów w Rehagen - Clausdorf, dokąd w przyszłości ma być przeniesiona w całości. Szkoła Samoch. znajduje się w Obozie Ćwiczeń Wünsdorf i wreszcie Szkoła Wojsk Łączności (armii lądowej i lotnictwa) w Halle n/Saalą.

Podział organizacyjny wojska

Na podstawie ustawy z dn. 16 marca 1936 r. obszar Rzeszy został podzielony na dwanaście Okręgów Wojskowych (Wehrkreis).

Na terenie każdego Okręgu rozmieszczony jest jeden korpus w sile trzech dywizji. Do połowy sierpnia 1936 r. było zorganizowanych 10 Okręgów oraz 32 dywizje. Tak przedstawia się organizacja na czas pokoju. W razie wojny każdy okręg wystawia 6 dywizji wojsk polowych, aby w ten sposób każdy był w stanie utworzyć jedną armię.

Cztery okręgi podporządkowane są dowództwu grupy (Gruppenkommando). Siedziby dowództw trzech istniejących grup mieszczą się w Berlinie, Kassel i w Dreźnie. Dowództwa grup stwarzają ramy pokojowe, które mogą być przekształcone w dowództwa frontów.

W dalszym rozroście wojska w czasie pokojowym w którym armia ma być zwiększona o dalsze cztery okręgi, a więc tym samym o 12 dywizyj, powstanie prawdopodobnie czwarta komenda grupy [18]), której siedzibą będzie przypuszczalnie Hamburg.

Poza 32 dywizjami, które określane są również nazwą dywizji piechoty, istnieją tymczasem trzy dywizje pancerne. Czwarta dywizja tego rodzaju istnieje w stanie formowania, co zostało stwierdzone z całą pewnością. Normalna dywizja nowego wojska składa się z trzech pułków piechoty z broniami przydzielonymi, dwuch pułków artylerii, z których jeden o ciągu konnym, drugi zmotoryzowany. Ponadto wchodzi w skład dywizji częściowo zmotoryzowany batalion saperów (Pionier Batl.) częściowo zmotoryzowany dywizjon łączności [19]), dywizjon samochodowy, dywizjon taborowy i oddział sanitarny.

Dywizje Reichswehry do 1933 roku były zorganizowane podobnie, oprócz drugiego zmotoryzowanego pułku artylerii. Oprócz tego pułku artylerii weszły ostatnio w skład dywizji następujące oddziały, całkowicie zmotoryzowane: oddział obserwacyjny artylerii, dywizjon przeciwpancerny i oddział roz-

[18]) Dowództwo czwartej grupy zostało już zorganizowane — dowódcą jej został generał broni von Brauchitsch, dotychczasowy dowódca I korpusu. (przyp. tłum.).

[19]) Batalion (przyp. tłum.).

poznawczy dywizji. Trzy takie dywizje tworzą korpus, który posiada ponadto: pułk artylerii zmotoryzowanej złożony w dwóch trzecich z bateryj ciężkich i z jednego dywizjonu artylerii najcięższej. Artyleria korpusowa nie jest jeszcze całkowicie zorganizowana, o czym będzie mowa w innym miejscu.

Ponadto korpus posiada zmotoryzowany batalion saperów z ciężką kolumną pontonową i motorowymi łodziami, zmotoryzowany dywizjon łączności z ciężką stacją radio, i zmotoryzowany batalion c. k. m., szwadron kawalerii i wreszcie dwa dywizjony samochodowe i dywizjon przeciwpancerny, które istnieją wprawdzie dopiero na papierze.

W organizacji na czas wojny ma dojść do tego jeszcze pewna ilość kolumn samochodowych i taborowych, formacje służb i t. p.

Początkowo przewidziany był na każdy korpus pułk artylerii przeciwlotniczej i dywizjon lotniczy złożony z trzech kluczy (Staffel), które dotychczas nie zostały przydzielone. Wydaje się jednak więcej niż prawdopodobne, że ze składu organizacyjnego lotnictwa będą musiały przejść te oddziały do dyspozycji wojska lądowego.

W nowej organizacji dywizji piechoty nie przewiduje się stanowiska dowódcy piechoty dywizyjnej (dowódcy brygady). Dywizja posiada natomiast dowódcę artylerii dywizyjnej. We wszystkich okręgach przy dowództwach korpusu istnieją dowódcy: artylerii, saperów, wojsk łączności, i przeciwpancernych.

Dowódcami dywizji są generałowie brygady bądź generałowie dywizji. W każdym dowództwie dywizji znajduje się jeden starszy stopniem oficer sztabu generalnego, przeważnie podpułkownik, rzadziej major, 2 — 3 oficerów sztabu, oraz adiutant dowódcy dywizji. W armii cesarskiej dywizje posiadały po jednym oficerze sztabu generalnego, korpus po dwuch. Na froncie przydzielano ponadto do d-twa dywizji dwóch albo trzech oficerów sztabu.

W Reichswehrze posiadały dowództwa grup po 25 — 30 oficerów sztabu a dowództwa dywizji po 18 — 20. Powrócono zatym do nielicznej obsady personalnej sztabów, jakkolwiek daleko jeszcze do norm przedwojennych.

Pułki piechoty

Pułk piechoty składa się zasadniczo z trzech batalionów, z których każdy posiada trzy kompanie strzeleckie i jedną komp. c. k. m. [20]). Trzynasta kompania t. zw. kompania art. piechoty (I. G. — Infanterie Geschütz Komp.) uzbrojona jest w działa

[20]) W pułku piechoty wszystkie kompanie mają wspólną numerację. Kompaniami c. k. m. są zatym kompania 4-ta, 8-ma i 12-ta.

piechoty i miotacze min. Nowo sformowana 14-ta kompania jest zmotoryzowana i nosi nazwę komp. przeciwpancernej [21]). Kompanie strzeleckie są uzbrojone z reguły w ulepszoną broń indywidualną, do której należy również pewna ilość karabinów z lunetami dla strzelców wyborowych (Scharfschützen). Ponadto kompania strzelecka posiada 9 lekkich karabinów maszynowych, które zostały znacznie ulepszone. Waga l. k. m. uległa zmniejszeniu z 13 kg. na 8. Broń ta jest zaopatrzona w chłodnice powietrzne. Jej szybkostrzelność została podniesiona z 500 na 600 strzałów na minutę. Do użytku przy szturmie istniał dotychczas 9 mm pistolet maszynowy o szybkostrzelności 500 strzałów na minutę. Obecnie jest wprowadzony drugi, lżejszy typ pistoletu kalibru 6 mm, o regulowanej szybkostrzelności. Z tego pistoletu można oddać 1100 strzałów na minutę.

Na każdą kompanię strzelecką wypadają 4 ciężkie karabiny maszynowe. Jest to broń, która zawsze budziła postrach. Te c. k. m. wz. 08 zostały wyposażone w przyrządy celownicze dla prowadzenia ognia pośredniego. Donośność c. k. m. wynosi ponad 3½ km. Można z niego strzelać ponad głowami własnych oddziałów, a przy dobrych warunkach atmosferycznych ostrzeliwać samoloty do wysokości 1000 m. Każda z trzech kompanii c. k. m. w pułku posiada po 12 c. k. m. Pozatym istnieje dla obrony przeciwlotniczej najcięższy karabin maszynowy o kalibrze 13 mm „TuF 2". Pocisk jego przebija na odległość 100 metrów płytę z najtwardszej stali do grubości 25 mm. Jego szybkostrzelność wynosi 300 strzałów na minutę. Każdy pułk piechoty posiada 6 sztuk tego rodzaju karabinów, a każdy pułk artylerii po dwa. Dawne kompanie miotaczy min, obecne dział piechoty (I. G. Komp.) są uzbrojone poza dawnymi, używanymi już w Reichswehrze lekkimi moździerzami o doniosłości ponad 3 km. [22]), w nowe ciężkie miotacze, zmontowane na ciągnikach, o doniosłości 2,2 km. Maksymalna jego szybkostrzelność wynosi 30 strzałów na godzinę. Pocisk waży 120 kg.

Dowódcą pułku jest pułkownik albo podpułkownik. Ponadto do dowództwa pułku przydzielony jest jeszcze drugi oficer sztabowy, w tym samym stopniu co dowódca i z reguły jeszcze major albo podpułkownik oraz 3 — 4 oficerów.

W skład kompanii sztabowej pułku wchodzi poczet dowódcy pułku, łącznicy, 6 najcięższych k. m. z obsługą, pluton radio, konni łącznicy (Reiter), motocykliści i kilka pancernych samochodów terenowych [23]).

---

[21]) Kompania ta jest uzbrojona w działka przeciwpancerne w ilości 9 (12 ?).

[22]) Kompania składa się z 4-ch plutonów. Trzy plutony są uzbrojone w lekkie miotacze min 75 mm nowego typu (właściwie są to lekkie haubice) oraz pluton średnich miotaczy min. (przyp. tłum.).

[23]) Służą do przesuwania dowództwa na terenie walki.

Pułki artylerii

Każda dywizja posiada, jak powiedzieliśmy, dwa pułki artylerii, z których jeden o ciągu konnym, drugi zmotoryzowany. Każdy pułk składa się z trzech dywizjonów po trzy baterie. Pierwszy pułk artylerii w każdej dywizji posiada dwa dywizjony mieszane, złożone z dwóch bateryj armat 77 mm [24]) i jednej baterii lekich haubic polowych kal. 10,5 cm. Trzy baterie trzeciego dywizjonu tego pułku są uzbrojone w 15 cm. ciężkie haubice polowe.

Drugi pułk art. dywizyjnej, całkowicie zmotoryzowany, posiada dwa dywizjony każdy z dwuch baterii 15 cm. ciężkich haubic pol. i jednej baterii 21 cm. moździerzy. Trzeci dywizjon jest uzbrojony w 10,5 cm lekkie haubice pol.

Niektóre pułki, o ciągu mechanicznym posiadają zamiast dwuch baterii 21 cm. moździeży, dalekonośne działa, mogące zwalczać cele do odległości prawie 23 kilometrów[25]).

Pierwszy pułk artylerii każdej dywizji posiada numer ten sam co dana dywizja, wobec czego numeracja jest zachowana do liczby 36. Drugie pułki art. dywizyjnej numerują się od 37 do 72, tak że pułk 37 należy do 1 dywizji, i dalej według kolejności. Od numeru 73 zaczynają się pułki art. przydzielone do dywizji pancernych.

Organizacja pułku artylerii

Przy dowódcy pułku znajduje się sztab pułku. Do sztabu pułku jest przydzielony pluton łączności wyposażony we wszystkie środki łączności, włącznie do sprzętu radiowego. Całość sztabu pułku ma być w przyszłości rozwinięta jako bateria sztabowa.

Każdy z trzech dowódców dywizjonu dysponuje plutonem łączności o podobnym składzie jak przy dowództwie pułku. Poza trzema bateriami należy ponadto do dywizjonu zmotoryzowana kolumna amunicyjna. W skład baterii wchodzi: zwiad konny, bądź zmotoryzowany, drużyna łączności, przewożona na dwóch pojazdach, oraz część ogniowa złożona z czterech dział podzielonych na dwa plutony po dwa działa. Dla pierwszych potrzeb

---

[24]) Według zagranicznej prasy wojskowej z kwietnia 1937, armaty 77 mm zostały wycofane. Obecna artyleria dywizyjna w dyw. piech. składa się z pułku artylerii lekkiej o 3 dyonach i pułku artylerii ciężkiej. Dywizjony pułku artylerii lekkiej posiadają po trzy baterie haubic 105 mm.

[25]) W skład pułku artylerii ciężkiej wchodzą dwa dywizjony, z których jeden o ciągu konnym, drugi zmotoryzowany. Dywizjony są dwubateryjne, złożone z 1 baterii armat 105 mm i 1 baterii haubic 150 mm. Donośność armaty 105 mm wynosi 20 klm., 150 mm haubicy około 15 klm. Co do haubicy 105 mm, to praktyczny jej zasięg wynosi 10 klm. (przyp. tłum.).

zaopatrzenia w amunicję istnieją dwie drużyny amunicyjne po cztery jaszcze każda. Do baterii należy również tabor bojowy złożony z kuchni polowej, wozu przykuchennego i furażowego oraz wóz bagażowy. W drużynie łączności znajduje się wóz obserwacyjny wyposażony w sprzęt potrzebny do zorganizowania punktu obserwacyjnego baterii, sprzęt telefoniczny i t. p.

Artyleria korpusu

Artyleria podległa bezpośrednio korpusowi ma być ogólnie zmotoryzowana, niezależnie od artylerii najcięższej zmontowanej na platformach kolejowych. Wobec panującego dzisiaj jeszcze dotkliwego braku, przystosowano przede wszystkim ciężkie 15 cm działa morskie dla użytku wojska lądowego. Do tego dochodzą jeszcze poszczególne baterie moździeży 30,5 cm, a przypuszczalnie w przyszłości również i 20 cm armaty morskie. Pewnym jest natomiast, że każdy korpus dysponuje już obecnie ponad jednym dywizjonem 15 cm ciężkich haubic polowych i lekkich armat 77 mm o trzech bateriach [26]). W obecnej chwili nie mamy jeszcze dostatecznych wiadomości dających pełny obraz składu organizacyjnego korpuśnej artylerii. Dotychczas również nie udało się nam stwierdzić istnienia kompletnie zorganizowanych pułków, bądź dywizjonów tego rodzaju artylerii.

Oddziały obserwacyjne artylerii [27])

Każdy korpus posiada zmotoryzowany oddział obserwacyjny artylerii oznaczony numerem rzymskim odpowiedniego okręgu (korpusu).

Każda dywizja posiada analogicznie takiż oddział obserwacyjny art. o numeracji dywizji. Oddziały obserwacyjne składają się z oddziałów pomiarowych art. świetlnych i dźwiękowych, kluczy samolotów obserwacyjnych, jak również są wyposażone we wszystkie środki i sprzęt dla obserwacji naziemnej. Dochodzą do tego jeszcze bogate środki przekazywania wiadomości, jak: motocykliści, gońcy konni, psy meldunkowe, gołębie, telefony, aparaty sygnalizacji świetlnej, oraz radio. Oddziały obserwacyjne podlegają bezpośrednio dowódcom artylerii.

---

[26]) Armaty 77 mm zostały, jak już wiemy, wycofane.

[27]) W innych armiach oddziały służące do tego celu noszą nazwę oddziałów zwiadowczych artylerii. (przyp. tłum.).

Oddziały łączności

Dywizjony [28]) łączności od Nr. 1—36 są częściowo zmotoryzowane i należą do dywizyj. Każdy z nich składa się z kompanii radio - sygnalizacyjnej i kompanii telefonicznej.

Dywizjony łączności od Nr. 37 — 40 nie są dotychczas całkowicie zorganizowane, wchodzą one w skład dywizji pancernych. Dywizjony łączności od 41 — 50 podlegają korpusom. Są one całkowicie zmotoryzowane i wyposażone w ciężki sprzęt łączności. Rozumie się, że również mają być całkowicie zmotoryzowane dywizjony łączności od Nr. 37 — 40.

Bataliony saperów

Co do liczbowego i cyfrowego przydziału batalionów saperów da się powiedzieć to samo, co o oddziałach łączności.

Ciężkie baony saperów całkowicie zmotoryzowane, istniejące w ilości jednego na każdy okręg (korpus), są wyposażone w ciężkie kolumny pontonowe, wystarczające do przeprawienia jednocześnie kilku dywizji.

Bataliony saperów przydzielone do dywizyj pancernych, rozporządzają sprzętem specjalnym dla przeprawiania czołgów. Cztery bataliony saperów każdego okręgu podlegają wspólnemu dowódcy saperów.

Oddziały przeciwpancerne

Każda dywizja rozporządza jednym dywizjonem przeciwpancernym, o numeracji danej dywizji [29]). Poza tym każdy korpus posiada dywizjon przeciwpancerny. W korpusie istnieje dowódca wojsk przeciwpancernych korpusu.

Oddziały przeciwpancerne są przewożone na terenowych samochodach opancerzonych bądź na lekkich czołgach o większej szybkości aniżeli czołgi normalne. Na uzbrojenie ich składają się najcięższe karabiny maszynowe Tu F2 strzelające pociskami przeciwpancernymi. Oczywiście te pociski nie mogą przebić pancerza czołgów, jednak ogień skierowany na szczeliny obserwacyjne czołga rokuje pewne powodzenie.

Poza tym posiadają oddziały przeciwpancerne armatki t. zw. „Pak" (Panzer Abwehr Kanonen).

Ogień armatek panc. jest skuteczny wobec opancerzenia czołgów. Armatki te montuje się często na małych wozach pancernych i noszą one wówczas nazwę „myśliwców pancernych".

---

[28]) Najtrafniej byłoby je nazywać po polsku batalionami (przyp. tł.).
[29]) Złożone są z 3 kompanii po 12 działek (przyp. tłum.).

Dywizjony przeciwpancerne są wyposażone w miny przeciwpancerne samoczynne i czasowe (te ostatnie są skonstruowane na wzór maszyn piekielnych).

Miny te rozkłada się na przypuszczalnych drogach podejścia nieprzyjacielskich czołgów. Poza tym dywizjony przeciwpancerne posiadają specjalny materiał, jak szyny kolejowe i drut kolczasty do zakładania t. zw. przeszkód przeciwpancernych. Szyny wbija się w ziemię przy pomocy młotów parowych. Jeżeli jest czas, zostają one zabetonowane i okręcone drutem kolczastym do wysokości jednego metra. Wykłada się również zwoje zwyczajnego gładkiego drutu, które stanowią dobrą przeszkodę przeciwczołgową, ponieważ w czasie przejeżdżania czołgów drut wkręca się w tryby gąsienic i w ten sposób czołgi mogą być unieruchomione.

Oddziały rozpoznawcze

Każda dywizja posiada oddział rozpoznawczy. Można go śmiało nazwać uniwersalnym („Mädchen für Alles").

W oddziale tym umieszczone są wszystkie elementy potrzebne dla służby rozpoznania i przekazywania wiadomości, jak: radio, sygnalizacja świetlna, telefony, łącznicy konni i przewożeni na małych samochodach, jednoosobowe czołgi, motocykle i rowery.

Specjalne znaczenie w oddziałach rozpoznawczych posiadają zwiadowcze samochody pancerne zaopatrzone w stacje radio.

Poza tym oddział rozpoznawczy posiada pluton przeciwpancerny i oddział saperów (pionierów), który jest w stanie przeprowadzać zniszczenia na przedpolu oraz zakładać przeszkody i pułapki przeciwpancerne. Rola strzelców na motocyklach polega na ochronie tyłów i skrzydeł daleko zaawansowanych ku przodowi części oddziału rozpoznawczego. Oddział rozpoznawczy korpusu jest podporządkowany dowódcy wojsk łączności korpusu. Oddziały te oznaczone są liczbą rzymską odnośnego korpusu.

Dywizje pancerne

Dotychczas stwierdzone zostało istnienie trzech dywizji pancernych. Dowództwo pierwszej z nich mieści się w Wejmarze, a oddziały są skoncentrowane w obozie ćwiczeń w Ohrdruf oraz w rejonie Eisenach i Lesie Turyngskim. Poszczególne oddziały tej dywizji znajdują się również w garnizonach położonych w płn. Saksonii i na zachodnim Śląsku. Dowództwo dru-

giej dywizji panc. znajduje się w Würzburgu, a jej oddziały są rozmieszczone wzdłuż projektowanej autostrady Saarbrücken—Bytom.

Trzecia dywizja pancerna znajduje się w Berlinie, a poszczególne jej oddziały w obozie ćwiczeń w Wünsdorf i rejonie Zossen.

Czwarta dywizja jest stwierdzona w stadium organizacyjnym. Oddziały tej dywizji zostały ustalone w Elbenfeld-Barmen (Wupperthal), Iserlehn i Lüdenscheid.

Dywizje pancerne składają się z dwóch pułków pancernych połączonych w brygadę. Poza tym wchodzi w ich skład po jednej brygadzie strzelców. Kadrami dla nich były dawne pułki kawalerii, obecnie zmotoryzowane przy pomocy samochodów i motocykli.

Oddziały rozpoznawcze dwóch dywizyj pancernych tworzą brygadę rozpoznawczą. Każda dywizja pancerna posiada całkowicie zmotoryzowany pułk artylerii, batalion saperów, dywizjon łączności i dywizjon przeciwpancerny.

Pułk pancerny składa się z około 250 czołgów, tak że suma czołgów w dywizji wynosi około 500 [30]).

Pozostałe oddziały dywizji pancernej odpowiadają analogicznym oddziałom zwykłej dywizji piechoty. W dowództwie każdej dywizji pancernej znajduje się dowódca wojsk łączności dywizji.

Dywizje pancerne podlegają bezpośrednio dowódcom grup (Gruppen-Kommando).

Dywizje kawalerii

Wojsko niemieckie posiada obecnie tylko dwie dywizje kawalerii. Dowództwo 1-ej dywizji, złożonej z dwóch brygad znajduje się w Poczdamie, 2-ej dywizji kaw. o analogicznym składzie [31]) we Wrocławiu. Poza tym istnieje samodzielna brygada kawalerii w Prusach Wschodnich. Zdaje się, że ta organizacja nie zostanie utrzymana na czas wojny.

Wynika to z faktu, że w każdym dowództwie grupy znajduje się „wyższy oficer kawalerii" [32]), któremu mają podlegać w razie wojny masy kawalerii, działające na obszarze operacyjnym poszczególnego dowództwa frontu.

---

[30]) Średnich i lekkich, z kilkakrotną przewagą tych ostatnich.

[31]) Dywizje kawalerii zostały rozwiązane, pozostała tylko jedna samodzielna brygada kaw. w Prusach Wschodnich. Reszta pozostałej kawalerii została podzielona jako kawaleria dywizyjna, bądź konni zwiadowcy dc piechoty. (Przyp. tłum.).

[32]) Przypuszczalnie organ kierowniczy na czas pokoju w sprawach wyszkoleniowych rozdzielonych oddziałów kawalerii.

Kawalerii w czasie wojny nie da się zaimprowizować na tak wielką skalę. (Przyp. tłum.).

Oddziały zmotoryzowane

Oprócz pułków pancernych i oddziałów przeciwpancernych, scharakteryzowanych przez nas uprzednio, istnieją jeszcze pułki strzelców powstałe z przeformowanych pułków kawalerii. Są one jak widzieliśmy przydzielone do dywizyj pancernych, połączone po dwa w brygadę strzelecką. Pod koniec wojny światowej były już t. zw. kawaleryjskie pułki strzelców. Pułkom tym odbierano konie, a używano ich w formie ruchliwej piechoty przewożonej na samochodach ciężarowych. W każdym razie nie były one na stałe zmotoryzowane, tylko przewożone w tej skali na jaką był możliwy, w zależności od stanu dróg, transport samochodami. Pułki strzelców nowego wojska są natomiast przewożone samochodami terenowymi. Używa się ich podobnie, jak dawniej kawalerii. Natomiast promień ich działania jest dużo większy. Każda dywizja, dywizja kawalerii i pancerna posiada po jednym batalionie motocyklistów. Oddziały te poruszają się przy pomocy terenowych motocykli z przyczepkami. Siłę ich ogniową w walce należy kalkulować na jeden karabin na każdy motocykl i c. k. m. na każdy dziesiąty motocykl. Motocykliści istnieją również w oddziałach rozpoznawczych. Ubezpieczają oni i osłaniają w razie potrzeby szybki odwrót cennych samochodów pancernych, które wysuwają się daleko na przedpole i wnikają w rejon stanowisk nieprzyjaciela.

Kolumny samochodów ciężarowych istnieją w czasie pokoju tylko w ramach ograniczonych. Każda dywizja i korpus posiadają po jednym dywizjonie samochodów. W czasie wojny każdy dywizjon samochodowy formuje cały szereg polowych kolumn samochodów.

Sprzęt artyleryjski

Zalety techniczne nowoczesnego niemieckiego sprzętu wojennego są szczególnie wysokie. Dalekonośność dział wprowadzonych do użytku nowego wojska niemieckiego została znacznie powiększona, w porównaniu ze stanem dawniejszym. Badania prowadzone oddawna i na wielką skalę dały w rezultacie ulepszenie pocisków artyleryjskich i wprowadziły do użytku nowe gatunki prochu. Na skutek powyższego uzyskano zwiększenie donośności dział w następującej skali: armata pol. z 1916 roku kal. 77 mm, mająca uprzednio praktyczną donośność 10,5 km., obecnie donosi do 12.600 m., lekka haubica polowa 105 mm. wz. 16 donosi obecnie na odległość ponad 11 klm. Przez wydłużenie lufy ciężkiej haubicy 15 cm. wz. 13 dokonane w zakładach Reinmetall-Borsig (dawniej Ehrhardta)

zwiększono jej donośność do 12 klm., wobec dawnych 9,5 klm. przy dużym równocześnie rozrzucie na tej odległości. Działa artylerii najcięższej również zostały ulepszone. Tak więc z 28 cm. armaty (morskiej) można ostrzeliwać cele na odległość ponad 41 klm. wobec dawnych 27.750 m. Armata 38 cm., istniejąca wprawdzie tylko w kilku egzemplarzach prototypowych, osiąga obecnie donośność 72 klm. wzamian dawnych 48. Bardzo wydatnie zostały ulepszone zapalniki przy wszystkich rodzajach pocisków artyleryjskich. W następnej wojnie ślady trafień niemieckich pocisków artyleryjskich nie będą się odznaczały głębokimi lejami, znanymi nam z czasów wojny światowej. W najszerszej mierze ma być wykorzystane pole rażenia granatów, przez użycie zapalników uderzeniowych bez zwłoki (AZ). Zapalniki ze zwłoką zostały również w ten sposób udoskonalone, że pozwoli to na rozbicie osłon schronów przeciętnej wytrzymałości.

Organizacja rezerw

Przed nowym wojskiem stanęło zagadnienie nowej organizacji dla przeprowadzenia przeglądów, poborów i kontroli poborowych i rezerwistów, pomimo częściowego zachowania się dawnej organizacji powiatowych komend uzupełnień. W Ministerstwie Wojny został utworzony Inspektorat dla Spraw Poborowych. Szefem jego został mianowany pułkownik w st. spocz. Woytasch, którego powołano ponownie do służby czynnej w 1935 r. w stopniu generała brygady. Po zajęciu zdemilitaryzowanej strefy Nadrenii znajdują się obecnie w Niemczech 34 inspekcje poborowe, z których każda stanowi rejon uzupełnień dla jednej dywizji. Ilość ich zostanie jeszcze powiększona w następnych miesiącach proporcjonalnie do dalszego rozrostu organizacyjnego wojska. Inspekcje te są naczelną władzą poborową w swoim rejonie. Inspektorem poborowym każdego takiego rejonu jest generał brygady albo pułkownik. Inspektorowi podlega kilka P. K. U. (Bezirkskommando), których istnieje ogółem 270. Komendantem P. K. U. jest przeważnie oficer sztabowy, składa się ona z kilku obwodów meldunkowych. Jest ich łącznie 739. Każdym z tych urzędów meldunkowych kieruje oficer (Wehrbezirks-Offizier). Inspektorami, komendantami i oficerami służby poborowej są przeważnie t. zw. oficerowie zapasowi, t. zn. zwolnieni już w stan spoczynku oficerowie Reichswehry, a nawet dawnej armii cesarskiej, powołani do służby czynnej. Przed ponownym powołaniem oficerowie w st. sp. przechodzą przez wojskową komisję lekarską i odbywają przeszkolenie w ścisłej zależności od przyszłego ich użycia. Komisje wojskowo-lekarskie są jednak bardzo względne,

czym wyjaśnia się fakt dużej śmiertelności pośród tego rodzaju oficerów zapasowych. Brak oficerów w nowym wojsku powoduje w wielu wypadkach powoływanie do służby oficerów zużytych fizycznie.

Oddziały zapasowe

W organizacji nowego wojska i jego rezerw doniosłą rolę odgrywa t. zw. rezerwa zapasowa. Do rezerwy zapasowej należą poborowi 15 roczników, którzy nie otrzymali żadnego wyszkolenia wojskowego, jako rezultat zniesienia powszechnego obowiązku służby wojskowej przez traktat wersalski. Pięć najmłodszych roczników t. j. od 1910 do 1914 ma być powołanych w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat i otrzymać normalne wyszkolenie wojskowe. Natomiast dla pozostałych roczników 1900—1909 musiano stworzyć inne zasady szkolenia, chcąc dać tym ludziom niezbędny zakres wiadomości wojskowych. Dla wykonania tego zadania zostały utworzone zapasowe bataliony i baterie, które otrzymują tylko minimalną ilość oficerów i kadry instruktorskiej. W oddziałach tych są przeszkalani w przeciągu 8 tygodni poborowi wyżej wymienionych roczników, umożliwi to użycie ich w polu. Program i czas szkolenia jest zbliżony do warunków stosowanych w czasie wojny wobec poborowych roczników 1895—1899. Utworzenie zatem oddziałów zapasowych dowodzi, że Ministerstwo Wojny i Sztab Generalny liczą się z faktem, że i w przyszłej wojnie będą musiały użyć również na pół wyszkoloną milicję. Dowódcy i oficerowie oddziałów zapasowych są przeważnie oficerami zapasowymi powołanymi do służby czynnej.

Obowiązkowa służba pracy i obowiązek służby wojskowej

Obecnie znajdzie się pod bronią rocznik 1914 [33]). Poborowi tego rocznika zdolni do służby z zastrzeżeniem i nie wcieleni do wojska, zostali przekazani służbie pracy. Od jesieni 1936 roku, zatem po odbyciu półrocznej służby pracy, przeszli oni sześciotygodniowe przeszkolenie wojskowe w oddziałach uzupełniających.

W jesieni 1936 roku zostanie powołany do służby wojskowej rocznik 1915, który obecnie przechodzi obowiązkową służbę pracy. Przewiduje się jednak, że część tego rocznika ma mieć czasowo odroczoną służbę w wojsku, podobno na prze-

[33]) Pisane jesienią 1936 (przyp. tłum.).

ciąg jednego roku. Przyczyną, dla której uregulowano w ten sposób tę sprawę jest zdaje się zamiar przeszkolenia wojskowego w 1937 roku rocznika 1916. W Prusach Wschodnich została zastosowana specjalna reguła. Tutaj znajduje się w szeregach 1910 rocznik ,a w jesieni 1936 zostanie wcielony i rocznik 1911.

Dwuletnia służba wojskowa

Rozporządzeniem Hitlera z dn. 24 sierpnia 1936 r. została wprowadzona w wojsku dwuletnia służba czynna. Zarządzenia wykonawcze ministra wojny i dowódcy wojska lądowego z dn. 25 sierpnia zatrzymały na dalszy rok w służbie rocznik 1914, który miał zostać zwolniony z dniem 1 października 1936 r.

To rozporządzenie stanowi podstawowy akt wprowadzający w życie powszechną (dwuletnią) służbę wojskową. W razie zwolnienia bowiem tego rocznika wojsko z dniem 1-go października znajdowałoby się w stanie niegotowości bojowej conajmniej na przeciąg półroczny. Obecnie natomiast poborowi rocznika 1915, którzy zostaną wcieleni w dniu 1 października spotkają się z dostateczną ilością instruktorów, a mianowicie z całym rocznikiem 1914 w liczbie 500.000. W dalszej służbie bowiem rocznik ten może być użyty jako starsi strzelcy-instruktorzy rekrutów.

W ciągu 1937 roku zostanie część tego najniższego elementu instruktorskiego mianowana podoficerami, t. j. ci, którzy zdeklarują się do służby zawodowej. Możemy następnie uważać ten zespół w dalszej przyszłości za pierwociny dowódców kompanii przyszłej wojny.

Nowe wojsko było dotychczas obciążone licznymi brakami organizacyjnymi. Na tempo tworzenia tego wojska wpływały decydująco czynniki polityki zagranicznej rządu niemieckiego. Stąd względy wojskowo-techniczne musiały zejść na drugi plan. Wzorowe ramy organizacyjne, jakie stanowiła Reichswehra, zostały przez to zdezorganizowane i uległy przemięszaniu, tak że żaden oficer, podoficer a nawet szeregowiec Reichswehry nie znajduje się obecnie razem ze swoimi poprzednimi towarzyszami.

Oczywisty brak kadry instruktorskiej dla szkolenia poborowych, doprowadził w nowym wojsku do powstania dziwnych form organizacyjnych, w postaci utworzenia t. zw. oddziałów zapasowych, w których otrzymują niezbędne przeszkolenie wojskowe dla umożliwienia użycia ich w polu „rezerwiści zapasowi", niewyszkoleni na skutek piętnastoletniej przerwy w powszechnym obowiązku służby wojskowej. Organizacja ta nie zdała egzaminu, przypuszczalnie zatem zostanie w krótkim czasie zniesiona.

Korzyść jaką stanowi dalszy rozrost wojska jest połączony jednak z dużymi trudnościami. Pułki i samodzielne oddziały, które na podstawie ustawy marcowej z 1935 r. zostały ustalone o łącznej sile 36 dywizyj, nie wystarczają ilościowo do objęcia masy nowych rekrutów.

Konieczne jest formowanie nowych oddziałów. Rozumie się samo przez się, że jest to oddawna przewidziane, nie może być jednak w całości osiągnięte na skutek braku wykwalifikowanej kadry, a zwłaszcza dowódców kompanii, baterii itp. Obecnie dalsza zwłoka jest niemożliwa. Nowe brakujące jednostki muszą powstać z dniem 1 października, nawet w wypadku, gdyby nie były jeszcze dostatecznie na to przygotowane. Nie znaczy to bynajmniej, że będą one zupełnie gotowe równocześnie z ukazaniem się wiadomości o ich utworzeniu.

Te nowopowstałe oddziały stoją zatem z góry pod znakiem przewidzianych trudności. Wnoszą one zarazem do wojska dalszy moment braku w nim czynnika stabilizacji. Jak zatem widzieliśmy uprzednio, wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej odroczyło ponownie conajmniej na okres półroczny chwilę, kiedy nowe wojsko może być brane pod uwagę jako sprawny instrument, zdolny do walki.

Oficerowie rezerwy

Reichswehra między 1921 a 1933 rokiem szkoliła i doskonaliła oficerów rezerwy wbrew zakazom traktatu pokojowego. W poszczególnych okręgach organizowane były w tym celu regularne kursy, które oficjalnie prowadzone były przez związki b. oficerów, faktycznie jednak kierowali nimi oficerowie sztabu okręgu. Kursy w zakresie wyższego dowodzenia dla byłych starszych oficerów sztabowych dawnego wojska były planowane i przeprowadzane przez każdorazowego szefa Urzędu Wojska (Truppenamt) Ministerstwa Reichswehry, czyli szefa Sztabu Głównego. W nowym wojsku zostało natychmiast uruchomione wyszkolenie licznego korpusu oficerów rezerwy. Oficerami rezerwy (Offiziere des Berulaubten Standes) mogą zostać:

1) Szeregowi służby czynnej po odbyciu conajmniej jednego roku służby.

2) Niewysłużeni zdolni do służby wojskowej, w wieku ponad 25 lat.

3) Przynależni do dawnej armii albo Reichswehry, jeżeli są jeszcze zdolni do służby.

4) Oficerowie rez. (Reserveoffiziere) i dawni oficerowie służby stałej.

Szeregowiec służby czynnej może być przedstawiony po ukończeniu jednorocznej służby obowiązkowej przez swojego przełożonego (dowódcę kompanii i t. d.) na podchorążego rezerwy (Reserveoffizier — Anwärter R. O. A.) [34]).

Mianowanie podchorążym rez. następuje przez dowódcę pułku lub samodzielnego oddziału. Równocześnie podchorąży rez. zostaje mianowany starszym strzelcem rez.

I) Pierwsze ćwiczenia w rezerwie 6-tygodniowe odbywa podchorąży rez. w oddziale, w następnym roku po ukończeniu służby wojskowej. W wyniku zostaje mianowany kapralem rezerwy.

II) W 3-cim roku pobytu w rezerwie następują drugie ćwiczenia. Trwają one 4 tygodnie i kończą się egzaminem praktycznym i teoretycznym oraz awansem na sierżanta rez.

III) 3-cie ćwiczenia w rezerwie — ćwiczenia oficerskie odbywają się w 4-tym albo 5-tym roku pobytu w rezerwie. Trwają one 6 tygodni. Pierwsze 3 tygodnie poświęcone są ćwiczeniom w obozie ćwiczeń w terenie. Wynik tych ćwiczeń decyduje o awansie na oficera rezerwy. W razie specjalnego zezwolenia dowódcy okręgu drugie i trzecie ćwiczenie w rezerwie mogą się odbyć jedno po drugim.

Zdolni do noszenia broni w wieku ponad 25 lat, którzy nie służyli w wojsku, mogą zostać oficerami rezerwy, jeżeli wykażą się zdolnościami w dowodzeniu na najniższym szczeblu w czasie 8-tygodniowych ćwiczeń w oddziale zapasowym. Po tym następuje kurs dla niższych dowódców, trwający również 8 tygodni przy jednym z oddziałów zapasowych, połączony z awansem na starszego strzelca podchorążego rez.

Później zostaje podchorąży rez. powołany przez właściwe dowództwo okręgu na ćwiczenia do jednego z oddziałów liniowych i tutaj odbywa ćwiczenia w rezerwie od I do III.

Zdolni do noszenia broni z dawnego wojska zostają powoływani na odpowiednie ćwiczenia w oddziałach liniowych z zachowaniem stopni wojskowych, które posiadali poprzednio.

Poza tym mogą być mianowani oficerami rez. podoficerowie po odbyciu 12-letniej służby, jeżeli jednak nie przekraczają 45 roku życia. Wszyscy dawni oficerowie muszą dowieść swej przydatności na oficerów rez. w czasie powołania na 4-tygodniowe ćwiczenia.

Mianowanie oficerem rez. następuje rozkazem głównodowodzącego wojskiem po przeprowadzonym balotażu przez korpus oficerski oddziału, w którym kandydat odbywał ćwiczenia.

Podchorąży rez. odbywa zasadniczo ćwiczenia rez. w oddziale, w którym przeszedł czynną służbę wojskową.

---

[34]) Dosłownie: kandydat na oficera rezerwy.

Głównodowodzący wojska określa następnie do jakiego oddziału otrzymuje przydział w rezerwie oficer rez.

Mianowanie porucznikiem rez. nie następuje przed 35-tym rokiem życia, a kapitanem przed 40-tym rokiem życia.

W tym ostatnim wypadku wskazuje to na posiadanie kwalifikacji na dowódcę baonu.

Oficerowie rez. mogą być mianowani tylko do stopnia kapitana.

Wiek służbowy oficerów nowego wojska

Rozbudowa wojska w latach 1933—36 spowodowała w następstwie wybitne odmłodzenie korpusu oficerskiego.

Już w Reichswehrze przeciętny wiek generałów i oficerów sztabowych nie był przesadnie wysoki.

Statystyka wydana przez Ministerstwo Reichswehry w 1932 r. wyliczała przeciętny wiek oficera przy awansie na pułkownika na 52 lata i 3 miesiące, a przy awansie na generała brygady 55. Obecny przeciętny wiek oficera przy awansie na generała brygady wynosi 45½ lat.

W szczególności przedstawiają się liczby porównawcze w/g stanu z 1930 r. jak następuje:

Przeciętny najniższy wiek przy awansie na:

	1914	1930	1936	
pporucznika	19	22	19	lat
porucznika	26	26½	23	„
kapitana	30	34½	26¾	„
majora	35½	41	36	„
ppułkownika	39	47½	39	„
pułkownika	43	52¼	43½	„
generała bryg.	49	53	45½	„
generała dyw.	53	54	48	„
generała broni	58	55	52½	„

Do tego porównawczego zestawienia należy dodać, że zwracające uwagę małe różnice wieku pomiędzy stopniami generalskimi Reichswehry były powodowane tym, że Biuro Personalne Ministerstwa Reichswehry wyraźnie kierowane było dążeniem utrudniania o ile możności awansu generałów starszych wiekiem, a wysuwanie naprzód generałów młodszych. Przytoczone przez nas zestawienia wyjaśniają zupełnie dostatecznie, że ostatnie awanse w wojsku oficerów sztabowych na generałów robione były pod kątem widzenia odmłodzenia korpusu generalskiego i że stosunkowo generałowie, którzy przekroczyli swój wiek prekluzyjny nie mają prawie szans dalszego awansu.

W nowym wojsku wobec dużego zapotrzebowania na generałów awansowali także dowódcy stojący na średnim szczeblu hierarchii wojskowej pomimo stosunkowo późnego wieku. Jeżeli zatem z tej przyczyny nie podniósł się przeciętny wiek generałów nowego wojska w naszym zestawieniu, to przyczynia się do tego również fakt, że stosunkowo dużo oficerów sztabowych poniżej tego wieku awansowało na generałów. Stwierdziliśmy wiele wypadków, że pułkownicy poniżej wieku 45 lat zostawali generałami brygady.

W 1937 roku przy niezmienionym na razie przeciętnym wieku wszystkich generałów brygady, wiek pułkowników mających zostać generałami wynosić będzie poniżej 45 lat. Aby ten stan wyjaśnić dokładniej, podajemy dalej tabelę, z której wynika wiek oficerów mających obecnie awansować na porucznika, kapitana, majora, ppułkownika, pułkownika, generała bryg. i na dalsze stopnie generalskie, a którzy osiągną zatem jesienią 1936 r. dany stopień. Tabela ta wygląda jak następuje:

Pporucznicy	mający	23	lata	mają	być awansowani	na poruczników
Porucznicy	,,	26	,,	,,	,,	,, kapitanów
Kapitanowie	,,	29	,,	,,	,,	,, majorów.
Majorowie	,,	31	,,	,,	,,	,, ppułkowników.
Ppułkownicy	,,	38	,,	,,	,,	,, pułkowników.
Pułkownicy	,,	42	,,	,,	,,	,, generałów bryg.
Generał. bryg.	,,	44	,,	,,	,,	,, generałów dyw.
Generał. dyw.	,,	46	,,	,,	,,	,, generałów broni.
Generał. broni	,,	49	,,	mogą dalej awansować.		

Wiek kapitanów i oficerów sztabowych, którzy spodziewają się awansu, pozwala zauważyć znaczne przyspieszenie awansu, które jest wynikiem rozbudowy wojska. W przeciwieństwie do tego wiek generałów jeszcze nie wskazuje omawianego zjawiska. Jest to samo przez się zrozumiałe.

Na razie 168 generałów!

Wzrastające potrzeby nowego wojska spowodowały, że stan liczebny jego generałów przedstawia się w porównaniu z Reichswehrą następująco: (Liczby odnoszące się do Reichswehry podajemy w nawiasach):

Marszałek 1
Generał pułkownik 1
Gen. broni 17 (3)
Gen. dywizji 58 (14)
Gen. brygady 91 (25)
Pułkowników 343 (105)

Wyliczenie to nie obejmuje oficerów zapasowych (Ersatz Offiziere), powołanych do służby czynnej. Brak chwilowo danych, któreby pozwoliły określić ilość tych oficerów powołanych ponownie do wojska.

Na skutek szybszych awansów w stosunku do lat służby, daje się obecnie zauważyć obniżenie wieku wyższych dowódców.

Młody wiek wyższych dowódców jest życiowym zagadnieniem każdego wojska, jednak utrzymanie takiego stanu rzeczy na stałe jest rzeczą bardzo trudną.

W Reichswehrze, przy nieznacznej ilości jej generałów, trzeba było przenosić duży ich procent w stan spoczynku, pomimo, że nie utracili oni swych wartości służbowych.

Część tych przedwcześnie zwolnionych generałów i starszych oficerów sztabowych, zdolnych do służby została ponownie powołana do wojska.

Jeżeliby się bowiem chciało swego czasu, odmładzać korpus (co trzy lata) generalski Reichswehry składający się z 42 generałów, to mogłoby awansować na stopień gen. brygady tylko 14 pułkowników rocznie. Wiemy jednak, że w rzeczywistości wszyscy generałowie brygady (25) byli mianowani każdego roku.

To już wskazuje jak wielkimi jeszcze rezerwami generałów w stanie spoczynku, a zdolnymi jeszcze do służby, rozporządza nowe wojsko.

W 1930 roku, który przytoczyliśmy tu dla przykładu w zestawieniu, wszyscy kapitanowie i część poruczników należała do generacji wojennej. Na nich opierało się wyszkolenie młodych oficerów i szeregowych.

Dzisiaj uległo to zasadniczej zmianie. Dolna granica pokolenia wojennego przecina górną połowę listy starszeństwa majorów.

Wszyscy kapitanowie nie byli już na wojnie. Żaden z majorów nie zna wojska przedwojennego, a nawet część podpułkowników składa się z oficerów mianowanych w czasie wojny.

Najwyższe pruskie odznaczenie wojenne „pour le mérite" posiada jeszcze obecnie tylko 5 generałów, 3 pułkowników oraz jeden podpułkownik i major. Pośród kapitanów tylko 378 ma krzyż żelazny I klasy, a 231 było rannych [35]).

Również i następujące dane dają obraz znacznego odmłodzenia korpusu oficerskiego. Mianowicie z oficerów, którzy powrócili z wojny jako oficerowie sztabowi, a zatem posiadali

---

[35]) Fakt ten zaprzecza temu, że kapitanowie nie byli już na wojnie. Widocznie autor wziął dane z wcześniejszego okresu. (Przyp. tłum.).

stopień conajmniej majora, znajduje się obecnie w wojsku tylko 14, a mianowicie: marszałek v. Blomberg, gen. płk. Freiher v. Fritsch, generałowie broni: Beck, Liebmann, Adam, Rundstedt, Ritter v. Leeb, v. Bock, v. Brauchitsch, Knochenhauer. List, Lutz oraz gen. dywizji Karlewski i Feige.

Do tej liczby dochodzą jeszcze generałowie wojsk lotniczych, a mianowicie gen. broni: Kaupisch, Wachenfeld i Halm.

Lotnictwo wojsk lądowych (Heeresfliegerei [36])

O powstaniu lotnictwa wojsk lądowych, to znaczy tej części lotnictwa, które podlega bezpośrednio wojsku, nie ma dotychczas żadnych wiadomości. Pomimo tego nie należy wątpić, że w razie potrzeby dość znaczne ilości lotnictwa będą podporządkowane dla celów współpracy („Arbeitsflieger-Verbände").

Chodzi tu o samoloty przeznaczone dla bezpośredniej współpracy z wojskiem, a mianowicie o samoloty przydzielone armiom i samodzielnym jednostkom, jako samoloty rozpoznania, samoloty artylerii podporządkowane dowódcom artylerii dla celów obserwacyjnych, samoloty dla przeprowadzania dalekiego rozpoznania, którymi muszą rozporządzać dowódcy grup armii, frontów, jak i Naczelne Dowództwo.

Lotnictwo rozpoznawcze

Zadaniem tych samolotów jest rozpoznanie powietrzne. Należy rozróżnić przytem rozpoznanie taktyczne na bliskim przedpolu, dla rozpoznania stanowisk umocnionych, bądź terenu, od rozpoznania strategicznego i operacyjnego, polegającego na rozpoznaniu dalekim. Samoloty rozpoznawcze są przeważnie dwumiejscowe typu lekkiego. Obserwatorem jest oficer, posiadający potrzebne wiadomości w zakresie taktycznym i operacyjnym. O ile chodzi o rozpoznanie dalekie na korzyść wyższych dowódców, to obserwatorem jest zasadniczo oficer Sztabu Generalnego. Obserwacja wzrokowa jest uzupełniana przez użycie specjalnego sprzętu.

---

[36]) W czasie manewrów jesiennych w 1936 r. zostało po raz pierwszy stwierdzone istnienie oddziałów lotnictwa wojska lądowego. Wydawało się jakoby każda dywizja posiadała jeden klucz (Staffel), złożony z 9 samolotów dla celów rozpoznania i obserwacji. Klucze te posiadają numerację tę samą co dywizja, do której należą + 100; tak np. eskadra 11 dywizji w Olsztynie ma nr. 111. (Przyp. aut.).

Lotnictwo artylerii

Mówiliśmy już, że pewne formacje lotnicze podporządkowane są również dowódcom artylerii, dla ścisłej współpracy. Zadanie ich polega na wykrywaniu ukrytych celów, a przede wszystkim na wstrzeliwaniu artylerii.

Specjalnie w czasie przygotowań do działań zaczepnych, lub przy przejściu z walki pozycyjnej do powyższych działań, spadają na lotników artylerii szczególnie ciężkie zadania. W artylerii odgrywa również dużą rolę fotografia lotnicza. Co do obserwacji z balonów na uwięzi, to ta może mieć jeszcze zastosowanie w walce pozycyjnej. W zależności od potrzeby lotnicy artylerii są osłaniani przez towarzyszące im samoloty myśliwskie, których zadanie polega na ochronie obserwacji powietrznej i w razie zbliżania się lotnictwa nieprzyjacielskiego na trzymaniu go w szachu. Samoloty dalekiego rozpoznania na rzecz Naczelnego Dowództwa będą z pewnością ochraniane za pomocą lotnictwa myśliwskiego.

Siły lotnicze

Lotnictwo wojskowe podlega ministrowi lotnictwa Rzeszy, ten jednak będąc równocześnie dowódcą lotnictwa, podlega ministrowi wojny Rzeszy.

Ministerstwo Lotnictwa Rzeszy zorganizowane jest następująco:

1) Minister Lotnictwa Rzeszy i dowódca lotnictwa wojskowego — gen. płk. Göring.
2) Sekretarz Stanu Lotnictwa, zastępca ministra i dowódcy lotnictwa — gen. broni Milch.
3) Oddział Centralny — płk. Bruch.
4) Dowództwo lotnictwa (Sztab Generalny Sił Powietrznych) — gen. dyw. Kesselring.
5) Ogólny Urząd Lotnictwa (cywilnego) dyr. Fisch.
6) Wydział Techniczny Lotnictwa — płk. Udet [37]).
7) Wydział Administracyjny Lotnictwa — gen. bryg. Volkmann.
8) Wydział Personalny Lotnictwa — gen. bryg. Stumpf.
9) Inspektorat Artylerii Przeciwlotniczej i OPL — gen. dyw. Rüdel.

Na zewnątrz Ministerstwa podlegają ministrowi lotnictwa następujące instytucje:

---

[37]) Znany „as" z czasów Wielkiej Wojny — ma za sobą 60 zwycięstw powietrznych (przyp. tłum.).

1) Dowództwa okręgów lotniczych I—VI.

2) Inspektorat Szkół Lotniczych — gen. bryg. Christiansen.

3) Zbrojmistrz Generalny Lotnictwa — gen. bryg. Kitzinger.

Lotnictwo wojskowe dzieli się na formacje lotnicze i artylerię przeciwlotniczą oraz lotnicze formacje łączności.

Podział na okręgi lotnicze jest następujący:

I Okręg lotniczy Królewiec

Dowódca okręgu — gen. bryg. lotn. Schweickhard.
Szef sztabu:
Adiutant:
Dowódca formacyj lotniczych:
Dowódca artylerii przeciwlotniczej: gen. bryg. Hirschauer.

II Okręg lotniczy Berlin.

Dowódca okręgu: gen. broni Kaupisch.
Szef sztabu:
Dowódca formacyj lotniczych: gen. bryg. Kühl.
Zastępca dowódcy form. lotn.: gen. bryg. Zenetti.
Dowódca artylerii przeciwlotniczej: płk. Weise.

III Okręg lotniczy Drezno.

Dowódca okręgu: gen. broni Wachenfeld.
Szef sztabu: ppłk. Wilhelm Speidel.
Adiutant:
Dowódca formacyj lotniczych: gen. bryg. Wimmer.
Dowódca artylerii przeciwlotniczej: płk. Bogatsch.

IV Okręg lotniczy Monastyr (Münster).

Dowódca okręgu: gen. broni Halm.
Szef sztabu:
Adiutant:
Dowódca formacyj lotniczych: gen. bryg. (z) Keller.
Dowódca artylerii przeciwlotniczej: gen. bryg. Lentzsch.

V Okręg lotniczy Monachium.

Dowódca okręgu: gen. bryg. Speerle.
Szef sztabu:
Adiutant:
Dowódca formacyj lotniczych: gen. bryg. Felmy.
Dowódca artylerii przeciwlotniczej:

VI Okręg lotniczy Kilonia.

Dowódca okręgu: gen. dyw. Zander.
Szef sztabu:
Adiutant:
Dowódca formacyj lotniczych:
Dowódca artylerii przeciwlotniczej:

Każdemu okręgowi podlega dzisiaj jeszcze nieustalona liczba eskadr (Geschwader) lotniczych [38]), przypuszczalnie po trzy oraz każdy posiada po trzy pułki artylerii przeciwlotniczej. Każdy pułk artylerii przeciwlotniczej jest uzbrojony w lekkie i ciężkie działa przeciwlotnicze, a mianowicie: kal. 77 mm., przerobione armaty morskie 88 mm. oraz 105 mm., które służą do obrony przed napadami lotniczymi z dużych wysokości. Poza tym pułki art. plot. posiadają działka przeciwlotnicze automatyczne kalibru 20—47 mm. Są to działka automatyczne Oerlikona wyrabiane masowo na podstawie licencji przez zakłady Börsig-Reinmetall.

Działka te strzelają pociskami rozpryskowymi i są przeznaczane do zwalczania głębokich raidów lotniczych npla. Dla naziemnej obrony przeciwlotniczej używane są również karabiny maszynowe strzelające przeciwpancernymi pociskami smugowymi.

Artyleria przeciwlotnicza jest całkowicie zmotoryzowana.

Formacje lotnicze

Podział organizacyjny sił lotniczych, jaki został wprowadzony po utworzenu tego lotnictwa w początkach 1935 r., a znany na podstawie źródeł oficjalnych uległ od tego czasu zupełnej zmianie.

Na początku 1935 r. podstawowymi jednostkami lotnictwa były „eskadry" złożone każda z trzech „kluczy", w łącznej sile 27 samolotów.

Obecnie eskadra tego rodzaju otrzymała nazwę „dywizjonu lotniczego", wchodzącego w skład „eskadry" nowego typu.

Każda z tych nowych eskadr zdaje się posiadać w swym składzie dwa dywizjony liniowe (Kampf-Flugzeugen) i jeden dywizjon myśliwski (Jagd-Flugzeugen) z wyjątkiem eskadry „im. Horst-Wessel", określanej jako myśliwska („Jagdgeschwader").

---

[38]) W lotnictwie niemieckim „eskadra" (Geschwader) — odpowiada pojęciu pułku lotniczego, natomiast eskadra określona jest jako „klucz" — (Staffel).

Eskadra ta rozmieszczona jest w Westfalii, przy czym jeden dywizjon znajduje się w Dortmund, jeden w Werl i jeden w Lippstadt.

Każda z tego rodzaju nowych eskadr liczy zatem po 81 samolotów.

Poza eskadrą „im. Horst Wessel" dowodzoną przez płk. v. Doeringa, należącą do IV okręgu lotniczego, stwierdzone zostało istnienie eskadry „im. Richthoffena", dowodzonej przez płk. Bodenschatza, który należy widocznie do II okręgu lotniczego. Poza tym stwierdzono jeszcze eskadrę „im. Boelkego", należącą do III okręgu, rozmieszczoną w Dolnej Saksonii. Eskadra ta posiada jeden dywizjon w Hannowerze, a drugi w Fassberg koło Celle. Istnieje następnie eskadra „im. Immelmanna", przynależna widocznie do VI okręgu lotn. Jeden jej dywizjon dowodzony przez majora Baiera kwateruje w Schwerin-Goerries, a drugi dywizjon pod dowództwem majora Schoeneicha w Neubrandenburg.

Wreszcie istnieje na Pomorzu, należącym łącznie z Prusami Wschodnimi do I okręgu lotn. eskadra „im. Hindenburga", oznaczana jednocześnie jako „152". Dowodzi nią płk. Sommé. Dywizjony jej ustalone zostały w Greifswald i Puttow koło Demmin.

Następnie w czerwcu (1936) [39]) została stwierdzona eskadra „253" w Gotha, należąca przypuszczalnie do III okręgu lotn.

Po zgonie, poległego śmiercią lotnika, generała Wevera, eskadra ta została nazwaną jego imieniem.

W Prusach Wschodnich znajduje się według wszelkiego prawdopodobieństwa eskadra „im. Generała Goeringa". Co do jej istnienia mamy dotychczas jednak mało dokładne wiadomości[40]).

Rozumie się samo przez się, że wszystkie wymienione przez nas „wielkie eskadry" w liczbie siedmiu nie stanowią całości lotnictwa niemieckiego. Jest jednak bardzo prawdopodobne, że te eskadry, do których dochodzą jeszcze cztery, albo raczej pięć, a których stwierdzenie istnienia było dotychczas niemożliwością, stanowią siłę lotniczą Niemiec pierwszego rzutu.

Należy się liczyć z tym, że w początkach 1936 r. było 12 tego rodzaju eskadr po 81 samolotów, w formie „elity" stale gotowej do użycia.

Ponadto znajdowała się od dwóch i pół do trzech razy większa liczba samolotów w drugiej linii.

---

[39]) Przyp. tłumacza.

[40]) Według wiadomości prasowych oddziały tej „eskadry" brały udział w defiladzie w kwietniu 1937 r. w Berlinie w dniu urodzin Kanclerza Hitlera. (Przyp. tłum.).

Przyjmujemy wobec tego liczbę posiadanych samolotów w pierwszym kwartale 1936 roku na około 1000, rozdzielonych na 12 eskadr, należących po dwie do każdego okręgu lotn. Przewiduje się jednak istnienie trzech eskadr na okręg lotniczy. Jak donosi UZD z 25 kwietnia 1936 r. z Berlina, wszedł w życie z dniem 1 kwietnia nowy program rozbudowy lotnictwa.

Program ten przewiduje według doszłych do nas wiadomości, sformowanie 57 dywizjonów bombardujących (niszczycielskich — Bombenflugzeugen) i 18 dywizjonów myśliwskich oraz budowę samolotów dla 10 „małych eskadr" rozpoznawczych i obserwacyjnych, które mają być przydzielone po jednej na każdy korpus w charakterze lotnictwa współpracy z wojskiem lądowym i zadań ściśle z tym związanych.

75 dywizjonów lotnictwa bombardującego i myśliwskiego na podstawie programu rozbudowy na 1936-37 rok spowoduje zwiększenie liczby eskadr do 25, czyli w sumie 2025 samolotów do połowy 1937 r. Z tych nowych 25 eskadr 18 będzie zorganizowanych według zasad, o których mówiliśmy poprzednio, t. j. każda będzie się składała z dwóch dywizjonów liniowych i jednego myśliwskiego. Co do pozostałych 7 eskadr złożonych przypuszczalnie z najcięższych bombowców, to te będą służyły dla zadań specjalnych, pozostając w dyspozycji Naczelnego Dowództwa.

18 nowych eskadr mieszanych wejdzie według przyjętej zasady po trzy w skład każdego z okręgów lotniczych, wzamian dwóch istniejących w początkach 1936 r.

Formacje lotnicze uważane obecnie, jak mówiliśmy, za eskadry pierwszego rzutu, będą posiadać w każdym razie w połowie przyszłego roku sprzęt częściowo przestarzały i nie będą miały wielkiego znaczenia, tak, że będą w każdym razie uważane jako drugorzędne, co do możliwości ich użycia.

Należałoby jeszcze zwrócić uwagę, że technika niemiecka jakkolwiek mogłaby wykonać doskonałe aparaty lotnicze, nie dopisała jednak w dziale konstrukcji wysokiej klasy motorów lotniczych w porównaniu z wartością motorów innych potęg militarnych.

To należy właśnie, do często dysputowanych, słabych stron niemieckich zbrojeń powietrznych.

Nie ulega wątpliwości, że zdolność produkcyjna niemieckiego przemysłu lotniczego nie stoi w żadnym stosunku do przytoczonych przez nas cyfr.

Ponieważ jednak wyprodukowane motory lotnicze nie okazały się szczytem doskonałości, nie uważano za wskazane wykorzystywania całej możliwości przemysłowej jeżeli chodzi o produkcję ilościową.

Liczby, które przytoczył senator Paul Bénazet, przewodniczący Komisji Lotniczej Senatu Francuskiego w czasie posiedzenia w dn. 12 sierpnia 1936 r. w sprawie planu rozbudowy niemieckiego lotnictwa, a które należy brać pod uwagę, są na ogół zgodne z naszymi wyliczeniami.

Senator Bénazet ocenia, na podstawie danych francuskiego Ministerstwa Lotnictwa liczbę samolotów posiadanych przez Niemcy w październiku 1936 r. na 1400 w eskadrach pierwszego rzutu.

Wyraził on następnie pogląd, precyzując te dane, że do października (1936), ilość niemieckich eskadr wzrośnie do: 6 bombardujących, 2 myśliwskich i 21 rozpoznawczych.

Przyjmując te liczby jako wiarogodne i biorąc za podstawę ilość 81 samolotów na eskadrę, dojdziemy do liczby 2400 samolotów zamiast 1400, które przytoczył senator Bénazet, jako całość sił, która według programu będzie istnieć z dn. **pierwszym października 1936 r.**

Prawdopodobnie przeoczono, albo niedość jasno sprecyzowano podczas debaty w Senacie, że część eskadr rozpoznawczych należy do lotnictwa armii lądowej.

Jeżeli zatem odejmiemy od liczby 21 eskadr rozpoznawczych, przytoczonych przez sen. Bénazet 16, t. j. po jednej dla każdego utworzonego, bądź mającego powstać korpusu, to dojdziemy w końcu do tych wyliczeń, do których doszliśmy uprzednio.

Bierzemy bowiem za podstawę do obliczeń, że mamy do czynienia z lotnictwem przydzielonym do armii lądowej, czyli z małymi eskadrami po 27 samolotów, a zatem 16 eskadr współpracy z wojskiem lądowym liczy łącznie 432 samoloty.

Pozostałe 5 eskadr bombardujących plus 2 myśliwskie plus 5 rozpoznawczych, t. j. łącznie 12 dużych eskadr liczą razem 950 samolotów.

Tym samym dane senatora Bénazet tłumaczą liczbę 1382 samolotów, które do października 1936 r. mają wejść do służby [41]).

Jest zupełnie możliwe, że przyjęty przez nas jako przypuszczenie normalny mieszany skład dużej eskadry złożonej z dywizjonów bombardujących i myśliwskich ulegnie ostatnio reorganizacji na rzecz jednolitego składu.

Nie ma dostatecznych wiadomości potwierdzających przyjęcie jednego bądź drugiego rozwiązania. Dane uzyskane z naszej obserwacji nie przesądzają ostatecznie sprawy w jednym bądź drugim kierunku.

---

[41]) Pisane jesienią 1936 r. (przyp. tłum.)

Numeracja jednostek lotnictwa

Publikacje wojskowe, które informowały o oddziałach biorących udział w rewii w poniedziałek 14 września na lotnisku zepelinowym w Norymberdze, wymieniały następujące formacje lotnicze, reprezentowane przynajmniej przez delegacje:

1) Jeden dywizjon (3 klucze) samolotów rozpoznawczych, a zatem lotnictwa wojsk lądowych. Przypuszczalnie chodziło o trzy klucze (Feldfliegerstaffel) 107, 110, 117, które są przydzielone do dywizyj bawarskich.

2) Jeden dywizjon eskadry bojowej „Hindenburga", o którym mówiliśmy na str. 47, że występuje również pod nr. „152".

3) Jeden dywizjon „153 eskadry bojowej".

4) Jeden dywizjon „155 eskadry bojowej".

5) Cała 253 bojowa „im gen. Wevera".

6) Dywizjon eskadry „im. Boelkego".

Komunikat wymieniał dalej: „obecnie wystąpią lotnicy myśliwscy", a mianowicie:

7) Jeden dywizjon eskadry myśliwskiej „im. Horst Wessela".

8) Jeden dywizjon eskadry myśliwskiej „im. Richthoffena".

9) Jeden dywizjon eskadry myśliwskiej „im. Immelmanna".

10) Jeden dywizjon 165 eskadry (I-szy).

Sądząc na podstawie tych cyfr, zdaje się został przyjęty następujący system numeracji eskadr bojowych i myśliwskich.

W każdym okręgu lotniczym (od I do VI) zaczynają się eskadry bojowe od nr. 150 w ten sposób, że pierwsza eskadra bojowa III okręgu posiada nr. 153, druga eskadra III okręgu 253.

Eskadry myśliwskie okręgów lotniczych zaczynają się od cyfry 160.

Stan wojska po zmobilizowaniu

16 armii polowych

Dyzlokacja jednostek wojska, organizacja dowództw korpusów i dowództw grup, a wreszcie fakty, które stały się wiadomymi odnośnie przygotowań przyszłego ugrupowania w czasie wojny, pozwalają przypuszczać, że wojsko niemieckie po zmobilizowaniu wyruszy ku granicom w sile 16 armij polowych.

Należy się z tym liczyć, że stan pokojowy wojska niemieckiego, jak tylko zostanie ukończona jego obecna organizacja,

będzie wynosił łącznie 50—52 dywizyj, w tej liczbie 5—6 pancernych [42]).

Tych m. w. 50 dywizyj będzie podzielone między 16 korpusów, które stanowczo odpowiadają dawnym inspektoratom armii w czasach wojska cesarskiego [43]). Przede wszystkim musimy przyjąć istnienie trzech armii skierowanych przeciwko wschodniemu przeciwnikowi Niemiec.

Jednej z nich, zebranej w Prusach Wschodnich, przypadłoby zadanie operacyj w państwach bałtyckich i przeciwko Leningradowi.

Druga armia wschodnia, skoncentrowana w rejonie Frankfurty n/Odrą i płd. wsch. Pomorza.

W razie wojny z Polską, która nie zeszła z porządku dziennego sztabu generalnego w Berlinie, miałaby zadanie przeprowadzić t. zw. „operację polską", opracowaną od lat. Powrócimy jeszcze do tego tematu.

Wreszcie trzecia armia wschodnia, jest przeznaczona do działań zaczepnych ze Śląska, dla odebrania przypadłego Polsce obszaru przemysłowego.

Potem może ona działać bądź na wschód w kierunku Lwowa, bądź w kierunku płd. wsch. przeciwko Czechosłowackiej Rusi Przykarpackiej. Następnie może być ona skierowana przeciwko Rumunii i czarnomorskiemu obszarowi rosyjsko-sowieckiemu.

Przeciwko Czechosłowacji zostaną przypuszczalnie wystawione dwie armie, które mogą działać dośrodkowo w kierunku Pragi ze Śląska i Saksonii oraz z Bawarii.

Jedna armia mogłaby zostać w odwodzie, w celu tak zwanej obrony wybrzeża, albo dla odpowiednich działań w kierunku północnym.

Dwie armie będą według wszelkiego prawdopodobieństwa zebrane w Szwabii i południowej Badenii.

Mogłoby im przypaść w udziale zadanie wtargnięcia do płd. Francji przez doliny Szwajcarii pomiędzy Jurą a podnóżami Alp w rejonie Genewy.

Przyjmujemy, że dwie następne armie, będą zebrane w północnej Badenii i poza Renem w okolicach Frankfurtu. n/Menem.

---

[42]) Gen. Niessel oblicza ,że w roku 1937 wojsko niemieckie będzie liczyło 56 dywizyj piechoty (?) (przyp. tłum.).

[43]) Przed wojną światową organizacja wojska niemieckiego była następująca:

8 inspektoratów;
25 korpusów (dwudywizyjnych);
50 dywizyj piechoty;
1 dywizja i 53 bryg. kaw. (przyp. tłum.).

Jeżeliby nie zamierzono działać poprzez górny Ren i w kierunku Belfortu, to zadanie ich byłoby na razie trudne do przewidzenia. Można je uważać za odwody strategiczne. Naczelnego Dowództwa. Prawdopodobnie jednak będą użyte w całości, bądź częściowo jako armia manewrowa Naczelnego D-twa na lewym brzegu Renu. Z pozostałych do użycia sześciu armij zostaną użyte dwie dla osłony linii Renu, na obszarze położonym na zachodnim jego brzegu. Naczelne władze wojskowe zdaje się uważają, że ażeby utrzymać tę linię wobec zorganizowanych tu stałych umocnień, wystarczy tylko wzmocnić w niektórych miejscach drugorzędne formacje milicyjne kilkoma dywizjami pierwszego rzutu.

Pozostałe cztery armie będą trzymane w gotowości wewnątrz Niemiec do dyspozycji Naczelnego Dowództwa. Należy przyjąć, że zostaną one wprowadzone do walki dopiero w decydującym położeniu w punktach, gdzie naczelne kierownictwo wojenne Niemiec szukać będzie rozstrzygnięcia.

Szybkość przeprowadzenia mobilizacji

Ogłoszona w dn. 1 sierpnia 1914 r. mobilizacja została zakończona 17 dnia mobilizacji. Z tym dniem została również zakończona koncentracja armij, skierowanych na zachodnią granicę.

Z 18 dniem mobilizacji wojska rozpoczęły marsz naprzód, otwierając tym działania wojenne.

Przed tym dniem miała tylko miejsce lokalna akcja pod Leodium, przeprowadzona oddziałami o stanach pokojowych. Oddziały do tego przeznaczone zmobilizowały się dopiero na polu walki.

Termin, z jakim zostanie ukończona przyszła mobilizacja nie da się łatwo ocenić. Z jednej strony może być ona utrudniona i trwać dłużej, ze względu na fakt, że jeszcze przez pewien czas duża ilość oddziałów niemieckiego wojska, nie będzie całkowicie zorganizowana, nawet w czasie pokojowym. Za pewne złagodzenie tego braku może być jednak uważane, że jeszcze dotychczas wszystkie oddziały znajdują się w stanie zmobilizowanym i że tym samym, w wybitnej mierze, ułatwi to mobilizację. Nie dotyczy to jednak stanu wyszkolenia szeregowych i to zarówno tej części, która znajduje się w szeregach, jak również i to w większej mierze, rezerwistów, którymi muszą być zwiększone stany pokojowe oddziałów.

Jeżeli zatem należy oczekiwać opóźnienia mobilizacji, to jednak koncentracja (rozwinięcie strategicznie — Aufmarsch) armii będzie mogła być przeprowadzona szybciej, aniżeli to miało miejsce w sierpniu 1914.

Linie kolejowe bowiem, przewidziane do użytku przy transportach koncentracyjnych, zostały rozbudowane w niespodziewanej skali, przez wzmocnienie torów i budowę nowych linij, mostów kolejowych i ramp wyładowczych.

Koncentracja nie będzie poza tym opierać się tylko na kolei, ale obecnie służyć będzie również w tym celu, specjalnie rozbudowana sieć magistrali drogowych. Specjalny oddział Sztabu Generalnego, pod kierunkiem znanego pułkownika (z) Buchruckera, przygotowuje koncentrację, opartą na transporcie drogowym (samochodowym). Oddział ten dysponuje całym szeregiem wybitnych specjalistów transportu tego rodzaju.

Szybkość przeprowadzenia koncentracji

Transport wojsk jednego korpusu wymaga 80 pociągów, t. j. 4.000 wagonów.

Wyładowanie korpusu trwa 14 godzin. Dla jego przeprowadzenia należy dysponować rozległą siecią ramp wyładowczych, które muszą być rozmieszczone w przemyślanych z góry rejonach.

Rejony wyładowcze muszą być dostatecznie zabezpieczone przed ogniem artylerii nieprzyjacielskiej. W tym celu powinny się one znajdować w odległości conajmniej 40 kilometrów od terenu, na którym spodziewane są pierwsze zderzenia z nieprzyjacielem, czyli od prawdopodobnego obszaru operacyjnego. Ponadto nie bierze się pod uwagę, że mogą nastąpić przeszkody w wyładowaniach oddziałów i w zajęciu przez nie stanowisk pogotowia, nie tylko przez ogień artylerii i nagłe wypady wojsk pancernych, ale istnieje zagrożenie również ze strony lotnictwa nieprzyjacielskiego.

Udanie się koncentracji zależy zatem niemniej od dostatecznej obrony przeciwlotniczej.

Daleko lepsze warunki istnieją natomiast w razie przeprowadzania koncentracji za pomocą transportu samochodowego. Po pierwsze, transporty mogą być dowiezione dużo bliżej linij przyjętej z góry, bądź tej na której nastąpi prawdopodobne nawiązanie styczności z nieprzyjacielem. Osłona rejonów wyładowań będzie wprawdzie mniej pewna, aniżeli przy transportach kolejowych. Z drugiej strony jednak oddziały, po osiągnięciu rejonu przeznaczenia, nie będą musiały być na nowo przegrupowywane, co łączy się z dużą stratą czasu, a jest jednak niezbędne przy transportach kolejowych, gdyż oddziały zostaną przywiezione przy pomocy sieci drogowej wprost do właściwych rejonów przewidzianych dla nich we wstępnym uszykowaniu do działań wojennych.

Ostatecznie wreszcie i to jest decydującym, czas transportów jest o tyle krótszy, iż w ciągu 24 godzin po wyładowaniu może nastąpić gotowość do wstępnych działań, podczas gdy przy transportach kolejowych trzeba było na to conajmniej czterech dni, zanim wielkie jednostki były zdolne do akcji.

Duże znaczenie ma również i to, że ataki lotnicze mogą trudniej przeszkodzić koncentracji, opartej na transporcie drogowym, niż kolejowym. Ze wszystkiego tego wynika niezaprzeczona korzyść, jaką stwarza koncentracja wykonana przy pomocy sieci drogowej. Znaczenie jej obecnie jeszcze z trudem da się trafnie ocenić.

Do czasu, kiedy nie będzie można wykorzystać nowych autostrad, pozostała sieć drogowa wystarczy już, ażeby móc przerzucić znaczną część transportów koncentracyjnych z kolei żelaznej na drogi kołowe.

Gotowość części jednostek przed ukończeniem koncentracji

Również w przyszłej wojnie, podobnie jak w sierpniu 1914, może się okazać wyraźna i żywotna potrzeba uchwycenia ważnych punktów, umocnień zaporowych, przepraw i t. p. w czasie wcześniejszym, zanim zostanie ukończona mobilizacja i zanim gros wojsk zostanie skoncentrowane i gotowe do działania.

Wyraźne dane, które zdołaliśmy zaobserwować, przemawiają za tym, że w nowym wojsku jest cały szereg oddziałów, znajdujących się stale w stanie zmobilizowanym, bądź do tego zbliżonym.

Te obserwacje dotyczą przede wszystkim dywizyj pancernych i kawalerii, wraz z oddziałami do nich przydzielonymi.

Ponadto odnosi się to do niektórych dywizyj piechoty, zwłaszcza rozlokowanych na pograniczu: w Saksonii, Bawarii i na Śląsku.

Obliczenia, które w żadnym razie nie mogą być uważane za nieomylne, doprowadzają nas do wniosku, że Sztab Generalny w Berlinie przewiduje przeprowadzenie mobilizacji i koncentracji w ciągu 15 dni.

Wojska pancerne, i te jednostki, które wymieniliśmy poprzednio, mogą być uważane za zdolne do akcji na trzeci dzień po ogłoszeniu mobilizacji. Zebranie $^2/_3$ wojsk pancernych w położeniu centralnym: w Turyngii, Saksonii i Frankonii, zdradza możliwość działania stąd w każdej chwili i wskazuje na to, że oddziały te mogą być użyte bądź zaczepnie przeciwko Czechosłowacji, bądź obronnie dla zamknięcia starej drogi najazdów francuskich (Vormarschstrasse französicher Invasionsheere) przez Moguncję i wzdłuż Menu.

Stan rezerw

Niemcy nie dysponują pełnymi rocznikami całkowicie wyszkolonych rezerwistów. Jeżeli zliczyć ilość wyszkolonych szeregowych z wyjątkiem służących czynnie, to dojdziemy do cyfry 100.000.

Na ilość tę składają się ci, którzy przeszli przez Reichswehrę i zostali zwolnieni na skutek ukończenia służby oraz ci, którzy przeszli przez krótszy okres wyszkolenia t. zw. ochotnicy czasowi lub pod inną postacią. Do tej liczby dochodzi jeszcze prawie równa ilość byłych żołnierzy policji.

Od października 1936 jest ponadto do dyspozycji pierwszy, w całości wyszkolony, rocznik w sile 430.000 ludzi.

Stan ilościowy poszczególnych roczników będzie ulegał zmniejszeniu, aż do 1939 r. i to w ten mianowicie sposób, że kontyngent rekrutów wcielonych w dn. 1 października 1936 r. będzie wynosił najwyżej 420.000 ludzi.

Kontyngent urodzonych w 1917 r. będzie wynosił tylko około 300.000, z 1918 r. — 265.000, a rocznik 1919 nieco większy — 270.000. Roczniki, które podlegają wcieleniu od roku 1940 do 1942 liczą przeciętnie po 448.000 ludzi.

W ten sposób możemy obliczyć, że stan wyszkolonych rezerwistów do końca 1942 roku będzie wynosił nieco ponad 3 miliony, złożonych z roczników 1914 do 1922.

Do tej liczby dojdzie jeszcze 8 do 10 roczników zapasowych (Ersatz-Reserven) w sile najwyżej 2,5 miliona ludzi. Wyszkolenie ich będzie zaledwie dostateczne. Ta liczba nie daje w każdym razie sumy ostatecznej, wszystkich szeregowych, zdolnych do użycia w polu, których Niemcy mogą wystawić.

Plany operacyjne

Plany kampanij dawniej i dziś

Niemiecki Sztab Generalny zajmował się opracowywaniem planów kampanii nawet wówczas, kiedy rządy berlińskie udawały, że wypełniają warunki traktatu pokojowego. W czasie działalności gen. Seeckta opracowane zostały plany, których treścią było odparcie ofensywy francuskiej z okupowanej Nadrenii. Plany te zostały rozegrane w czasie gier wojennych i podróży w terenie. Pewne dane dotyczące tych planów doszły do publicznej wiadomości. Gen. v. Seekt i jego współpracownicy przewidywali wtedy główną linię oporu mniej więcej wzdłuż biegu Wezery. W owym czasie trudno było nawet myśleć o stawieniu trwałego oporu na południe od linii Menu.

Dalsze przygotowania obronne podjęto również w południowej Saksonii. V. Seekt i jego ludzie sądzili natomiast, że na wschodzie można będzie wystąpić ofensywnie. Przypuszczali oni, że szybkimi uderzeniami uda im się spowodować załamanie się Państwa Polskiego. Dalej mieli nadzieję, że z siłami sprowadzonymi potem ze wschodu i po stworzeniu milicji spośród ludności niemieckiej zamieszkałej w świeżo zdobytych prowincjach uda im się stawić Francuzom tak skuteczny opór, że zdobędą dla Niemiec „pokój wyrównujący", którego istotnym rezultatem będzie wolność zbrojeń. Przy pomocy tej koncepcji chciała się niemiecka partia wojskowa uwolnić z więzów traktatu wersalskiego.

Rozwój „operacji polskiej" z biegiem lat

Z koncepcji tej interesuje nas dziś tylko plan kampanii, przy pomocy której v. Seeckt zamierzał pokonać Polskę. Trzeba dodać, że plan ten przedstawia jeszcze i dzisiaj istotną podstawę nowych planów operacyjnych. Plan ten nie przewidywał żadnych operacji przeciw Gdańskowi albo „korytarzowi gdańskiemu". W południowej części przewidywanego frontu, miała być przede wszystkim stosowana obrona. Przewidzianym natomiast było zgromadzenie głównej części sił skierowanych przeciw Polsce na wschód od Frankfurtu nad Odrą. Granicę Śląska osłaniać miała straż złożona z kilku oddziałów kawalerii i znacznej ilości oddziałów granicznych. Z rejonu koncentracji w okolicy Piły (Schneidemühl) i Wałcza (Deutsch Krone) wyjść miało nagłe natarcie armii środkowej w kierunku na Poznań i poprzez dawną rosyjską granicę na Płock i Łowicz.

Operacja ta przecięłaby już w pierwszym stadium rozwoju nową polską linię kolejową Katowice — Gdynia, t. zw. magistralę węglową i pozbawiłaby przez to Polskę głównej rokady. Tym samym uczyniłaby niemożliwym utrzymanie się sił polskich w „korytarzu" i zmusiłaby armię polską do opuszczenia tego terytorium w szybkim odwrocie w kierunku Torunia, pod groźbą odcięcia jej na tym obszarze. Na linię odwrotową polskiej armii pomorskiej uderzyłby drugi cios niemiecki z pozostałego rejonu Prus Zachodnich od Kwidzynia i Suszu (Resenberg) aż do Iłławy w kierunku przez Grudziądz na Toruń. Przy pomocy tej operacji, działającej w formie dwustronnego oskrzydlenia, armia polska zostałaby z „korytarza" usunięta. Gdyby istniały wystarczające siły wojskowe, trzecią fazą całokształtu planu Seeckta byłyby działania ze Śląska z rejonu Kluczborka (Kreuzberg) i Oleśna (Rosenberg) w kierunku na Piotrków i Łódź.

Plan ten jest dzisiaj jeszcze w mocy przy zastosowaniu niewielkich zmian. Różnica polega tylko na tym, że berliński Sztab Generalny dysponuje teraz znacznie większymi siłami i środkami materialnymi.

Kampania północno-wschodnia

Ciąg dalszy akcji z 1919 r. w państwach bałtyckich

W dniu 20 stycznia 1920 r. francuski gen. Niessel, który zakończył właśnie z powodzeniem misję skłaniania Niemców do opuszczenia państw bałtyckich, przesłał Najwyższej Radzie Alianckiej w Wersalu memorandum. Opisał tam generał „metodyczny plan bardzo potężnej organizacji, posiadającej łączność z wszystkimi niemieckimi kołami (a mianowicie z rządem, parlamentem, wojskowością i światem finansowym), plan, który ma na celu, — jak pisze gen. Niessel, — zgermanizowanie Rosji, skolonizowanie jej przez Niemcy, wreszcie zużytkowanie jej w przyszłej wojnie odwetowej".

Gen. Niessel donosi o tym planie w dalszych wywodach, posiadających dla naszych badań dużą wagę. Dalsze sprawozdanie poprzedza opowieścią pewnego zdarzenia, które ze względu na jego ważność cytujemy dosłownie.

„Członek niemieckiego poselstwa major v. Kessler, mający w Ministerstwie Reichswehry referat spraw bałtyckich, bardzo na ogół powściągliwy, wypowiedział się kiedyś w ten sposób w momencie zniechęcenia, kiedy zdemaskowane zostało jedno z jego licznych perfidnych posunięć: „A zatem skończyła się ta nie nieszczęśliwa awantura... Zostanie podjęta nanowo na innym gruncie".

Gen. Niessel wyjaśnia to w swym memorandum do Najwyższej Rady z dnia 20 stycznia 1920 r. jak następuje:

„Nowy grunt", który się nasuwa jest mianowicie taki: Najwyższa Rada będzie usilnie przekonywana, że jedynie Niemcy zdolni są w obecnej chwili doprowadzić przy pomocy wojska sytuację w Rosji do porządku. Aby zyskać zaufanie zaproponują oni, że przyjmą międzyalianckie dowództwo i będą składali wszelkie możliwe przyrzeczenia. Nie czekając zresztą na zgodę Ententy i wbrew traktatowi wersalskiemu proponują swe usługi Finlandczykom i Denikinowi. W Berlinie istnieje centralna organizacja, posiadająca w każdym ministerstwie przedstawicieli, która ma zadanie wyszukania wszelkich możliwych szpar, do których mogliby wcisnąć swoich agentów".

Teraz więc istnieje nowa podstawa dla przedsięwzięcia bałtyckiego. Gen Niessel dobrze poznał cele, ku którym dążą „wieczne Niemcy" w sprawie Rosji.

Jeżeli Berlin zechce wystąpić militarnie przeciw Sowietom, to prócz drogi przez Polskę środkową, która mogłaby być wyzyskana nawet w najbardziej sprzyjających okolicznościach tylko z wielkimi trudnościami, pozostaje jedynie droga przez państwa bałtyckie. Tego rodzaju operacja mogłaby zależnie od sytuacji przynieść namacalne rezultaty, stosunkowo w dość krótkim czasie. Celem jej byłoby odcięcie potęgi sowieckiej od Bałtyku i zadanie jej ciężkiego ciosu przez zajęcie drugiej stolicy — Leningradu. W drugim rzędzie operacja taka mogłaby nawiązać łączność, a potem współdziałanie z Finlandią, która uważa związek Sowiecki za swego rdzennego wroga. Wkońcu, kiedy morze Bałtyckie stałoby się w ten sposób wewnętrznym morzem niemieckim, udałoby się może pod naciskiem Niemiec skłonić Szwecję, do przystąpienia do przeciwsowieckiej koalicji. Wszystko to stworzyłoby dopiero bazę, dla dalszego ciągu wojny przeciw Sowietom.

Jak wyglądałaby zatym strategiczna strona takiego przedsięwzięcia?

Mamy przykład. W końcu kwietnia 1935 roku[44]) wysłał dowódca na wschodzie oddział składających się głównie z oddziałów kawalerii i nielicznych batalionów strzelców pod dowództwem gen. dywizji Lauensteina przez linię Niemna do dawniejszych rosyjskich prowincyj bałtyckich. Przeciw oddziałom niemieckim, które dla zamaskowania ich szczupłości nazwano „armią Niemna", wystąpiły tylko słabe oddziały rosyjskiego pospolitego ruszenia. 7-go maja została zajęta Libawa. Akcję przerwano kiedy Rosjanie wzmocnili dostatecznie oddziały operujące na tym froncie, ogałacając jednocześnie inne jego odcinki. Operacja dowiodła w każdym razie na przyszłość że równina bałtyckiego pobrzeża nadaje się jeszcze do użycia dużych mas kawalerii i powtóre, że nawet niedużymi siłami osiągnąć można na tym terenie dobre wyniki.

Dla rozpatrzenia tego obszaru wojennego przyszłej wojny, mniejsze znaczenie posiada zagadnienie, czy Niemcy będą się musiały także liczyć z armiami łotewską i estońską[45]) jako z przeciwnikami, albo czy pokojowe przejście przez ten teren wystarczy aby otworzyć przed niemiecką armią przedpole operacji przeciw Leningradowi. Możliwości estońskiej i łotewskiej armii są w berlińskim Sztabie Generalnym niezbyt wysoko szacowane, w każdym razie wojska ich nie mogłyby wydatnie przeszkadzać ofensywie niemieckiej przez kraje bałtyckie. W niemieckich kołach wojskowych przyjmują termin najwyżej 14 dni jako wystarczający do przeprowadzenia akcji przeciw Leningradowi.

---

[44]) 1915 (przyp. tłum.).

[45]) i litewską (przyp. tłum.).

Niemożliwość sojuszu militarnego polsko-niemieckiego[46])

Pod wpływem propagandy przyzwyczajono się w świecie spoglądać na polsko-niemiecki pakt przyjaźni ze stycznia 1934 roku, jako na bazę paktu wojskowego między Niemcami a Polską, skierowanego przeciw państwu sowieckiemu. Bardzo rozpowszechnione są rozważania na temat udziału Polski w niemieckiej wyprawie przeciw Rosji Sowieckiej i w zdobywaniu Ukrainy. Wszystkie te rozważania nie mają żadnych realnych podstaw.

**
*

Wspólna polsko-niemiecka wyprawa przeciw Rosji Sowieckiej miałaby jako założenie obsadzenie znacznych przestrzeni polskich posiadłości przez wojska niemieckie. Linie etapowe niemieckich armij ciągnęłyby się przez całą Polskę i w ten sposób kraj ten znalazłby się faktycznie pod władzą wojskową Niemiec. Władze polskie nie mogłyby pójść na tego rodzaju rozwiązanie nawet wówczas, gdyby z całą pewnością mogły przypuszczać, że spełniona zostanie część ich starych aspiracyj do posiadania Kijowa.

**
*

Z drugiej strony dla niemieckich władz kierowniczych byłby to stan nie do przyjęcia, gdyby przy zmianie sytuacji wojennej obawiać się musiały o swoje tyły, i wydane były na łaskę sojusznika.

**
*

Poza tym kampania tego rodzaju wymagałaby olbrzymich mas wojska, którymi Niemcy mogliby dysponować w przyszłej wojnie tylko w tym wypadku, gdyby na innych frontach ograniczyli się do ścisłej obrony w najcięższych warunkach, przy czym należy zauważyć, że na niektórych odcinkach frontu możliwe jest dla nich tylko zaczepne działanie.

Polsko-niemieckiej kampanii koalicyjnej przeciw Sowietom na Białorusi lub na Ukrainie groziłoby także niebezpieczeństwo zagubienia się na rosyjskich przestrzeniach bez możliwości decydujących rozstrzygnięć.

**
*

---

[46]) Z treści rozdziałów traktujących o Polsce wynika, że autor nie należy do naszych przyjaciół. Jego ocena polityki, stosunków wewnętrznych i siły militarnej Polski jest wyraźnie nieprzychylna (przyp. tłum.).

Już dzisiaj wiemy, że w berlińskim Sztabie Generalnym leży zupełnie gotowy plan zajęcia dawnej granicy Rzeszy z 1914 r. jako odpowiednik do równie metodycznie przygotowanej okupacji Nadrenii, która ze względów poltycznych uchodzić miała mała za improwizację. Oczywiście obsadzenie dawnej granicy Rzeszy nastąpi tylko dla obrony współbraci niemieckich.

***

Komendy terenowe specjalne

Wstępne prace przygotowane dla obsadzenia dawnej granicy Rzeszy

Stwierdziliśmy istnienie Komend Terenowych Specjalnych („Heeresdienststellen") z siedzibami w Słupsku (Stolp), Wałczu (Deutsch Krone), Wrocławiu i Szczecinku (Neu-Stettin). Komendy te posiadają numerację następującą: II, V, VI i XV, licząc w kolejności wymienionych wyżej miast.

Numeracja ta jest zgodna z dawną numeracją, jaką posiadały korpusy kr. pruskiej armii rozmieszczone na terenie byłych prowincyj pruskich: poznańskiej, Prus Zachodnich i (częściowo) śląskiej, oddanych Polsce w 1919 r. Komendantem II komendy terenowej specjalnej w Słupsku jest podpułkownik (z) Messerschmidt. Jest to oficer powołany ponownie do służby czynnej, a pochodzący z b. 17 pułku artylerii pieszej z Gdańska. W 1921 r. został on zwolniony z wojska w stopniu majora.

II korpus (Pomorski) posiadał swego czasu jedną dywizję a mianowicie 4-tą w Prusach Zachodnich i częściowo w prowincji poznańskiej w rejonie Bydgoszczy i Torunia.

V komenda w Wałczu opracowuje zatem sprawy związane z dawnym kr. pruskim V korpusem, który stacjonował w prowincji poznańskiej. Komendantem tej komendy jest generał brygady (z) Bock, który wyszedł na wojnę w sierpniu 1914 r. z twierdzy toruńskiej w stopniu kapitana i dowódcy 4 oddziału karab. maszyn., a jako podpułkownik został zwolniony z Reichswehry w 1921 r.

Komendantem XVII komendy jest generał bryg. Wendorf. W sierpniu 1914 r. wyruszył on na wojnę jako porucznik 2 baonu strzelców pomorskich im. ks. Bismarcka.

Po zorganizowaniu komendy garnizonu w Szczecinku w 1930 r. został jej komendantem.

2 batalion strzelców stał garnizonem w Szczecinku i należał do II korpusu przejściowo jednak w 1914 roku był przydzielony do XVII korpusu i jego miejscem postoju było Chełmno.

Wreszcie komendantem VI komendy we Wrocławiu jest generał bryg. Renz, były oficer szwoleżerów bawarskich. W czasie wojny był on przydzielony do grupy operacyjnej „B" w Alzacji.

Najprawdopodobniej nie miał dawniej żadnego kontaktu ze sprawami b. VI korpusu, którymi zajmuje się obecnie.

VIII komenda opracowała zimą 1935/36 obsadzenie zdemilitaryzowanej strefy Nadrenii.

Te właśnie wymienione komendy mają zadanie przeprowadzenie wstępnych prac organizacyjnych dla obsadzenia dawnych granic Rzeszy t. j. tyrytorium, które stało się polskim(?!) [47]) od 1919 r. Nie należy się spodziewać ze strony Rosjan, że ci przyjmą spokojnie fakt zajmowania tej części Polski, która przedtem należała do Niemiec.

Jeżeliby nawet ta hypoteza nie miała się sprawdzić, to w przyszłej wojnie niemiecko-rosyjskiej terenem walki mogą być obszary Polski Kongresowej [48]).

Berliński Sztab Generalny będzie wolał w każdym razie stoczyć walkę z Rosjanami na terenie, którego ograniczenie podnosi z góry szanse zwycięstwa, a nawet zniszczenia przeciwnika.

O tyle o ile względy polityczno-wojskowe wpływają na strategię, a to jest nieuniknione, można powiedzieć, że Sztab Generalny w Berlinie jest zdania, że szybkie zwycięstwo nad czerwoną armią, jeżeli będzie definitywne, spowoduje w konsekwencji upadek Sowietów i tym samym może się stać przyczyną zakończenia kampanii, której cel zostałby w ten sposób osiągnięty.

Osiągnięcie celów dalszych, a między innym uzyskanie terenów rosyjskich dla masowej kolonizacji, należałoby pozostawić polityce, która prowadziłaby dzieło rozpoczęte przez wojnę.

---

[47]) Przyp. tłum.

[48]) Autor nie dostrzega faktu, że Polska jest czynnikiem równowagi w środkowej Europie i jej stanowisko jest decydującym w rozgrywce niemiecko-sowieckiej. Siła militarna Polski nie zezwala na bezkarne naruszenie jej granic. Siła ta, rzucona na szalę wypadków, a skierowana przeciwko napastnikowi, przesądza z góry wynik wojny niemiecko-sowieckiej (przyp. tłum.).

Wtargnięcie do Francji przez Szwajcarię

Istnienie linii Maginota powstrzyma bezwzględnie Niemców od czołowej ofensywy przeciw Francji. Przemarsz przez Belgię według dawnego wzoru młodszego Moltkego, albo przez Holandię i Belgię zgodnie ze „zwycięską receptą" hrabiego Schlieffena tak długo nie jest wskazany, jak długo liczyć się będzie w Niemczech na neutralność Wielkiej Brytanii. O tym pomówimy szerzej w innym rozdziale. Jeżeli zatem berliński Sztab Generalny nie zechce się ograniczyć do stawienia czoła ofensywie francuskiej w Niemczech, istnieje dla niego tylko jedna droga pokonania Francji, a droga ta prowadzi jedynie przez Szwajcarię.

Operacja, o której mowa, nie jest wcale łatwym przedsięwzięciem. Wspaniale wyszkolona milicja szwajcarska może stawić siłom niemieckim znacznie skuteczniejszy opór, niż mała armia belgijska w 1914 r.

Ofensywa niemiecka skierowana przez terytorium Szwajcarii miałaby na celu przeskrzydlenie francuskich umocnień granicznych od Besançon do Dijon, oraz uderzenie w samo serce Francji przez zajęcie francuskiej fabryki broni Creusota i centrum przemysłowego w okolicy St. Etienne. Liczne przygotowania, które podjęte zostały w ostatnich dwunastu miesiącach, między innymi rozbudowa masywu Szwarzwaldu, przywrócenie do dawnego stanu umocnień niemieckich w Górnej Nadrenii, budowa nowych linij kolejowych, urządzeń stacyj rozrządowych, z których najważniejszą jest stacja w Konrnwestheim koło Sztuttgartu, dalej założenie stałych umocnień polowych na granicy jeziora Bodeńskiego — wszystko to świadczy o tym, że Sztab Generalny przygotowuje swoją ofensywę przez Szwajcarię z wielką energią i z ogromną starannością.

W wojnie 1914 — 1918 roku część wojska szwajcarskiego, której przypadło zadanie zabezpieczenia neutralności kraju przeciw obu wojującym stronom, obsadziła granice, gros zaś sił zbrojnych stało na stanowisku centralnym między Murtensee i Olten w dorzeczu Aary, gotowe do natarcia na jedną lub drugą ze stron atakujących. Dzisiaj sytuacja jest dla Szwajcarii o tyle jaśniejsza, że nie potrzebuje obawiać się żadnego ataku ze strony Francji. Z drugiej strony jest ona doskonale poinformowana o zamiarach i przygotowaniach berlińskiego Sztabu Generalnego i Szwajcaria podjęła również odpowiednie kroki.

W razie wojny nastąpi według wszelkiego prawdopodobieństwa rozwinięcie armii szwajcarskiej na linii wybranej z punktu widzenia oczekiwanego manewru niemieckiego. Stosownie do

tego front armii szwajcarskiej musiałby się rozciągnąć w południowej części kantonu Solothurn i Aargau aż po Lucernę.

Przygotowania berlińskiego Sztabu Gen. wskazują na to, że opracowywane jest wtargnięcie do Szwajcarii przez przedmościa Waldshut i Szafhuzy. Aby osłonić operację tę przed nagłym uderzeniem francuskim z umocnionego rejonu Belfortu, wykonane byłoby jednocześnie sforsowanie Renu w rejonie Bazylei. Gdyby wtargnięcie to miało formę zaskoczenia, pozwoliłoby Niemcom wobec nieistniejącej jakiejkolwiek obrony granicy ze strony szwajcarskiej po 1-sze: znaleźć nietknięte i wykorzystać wszystkie 19 mostów na Renie, a po 2-gie: wyprzedzić w czasie trudną do zmobilizowania armię szwajcarską. Takie wyprzedzenie w czasie musiałoby być wyzyskane bezzwłocznie na szybkie i bez walki osiągnięcie pierwszych celów wtargnięca. Operacja ta musiałaby być przede wszystkm prowadzona z północy na południe doliną Aary po przez linię Zürich-Olten, możliwie aż do jeziora Czterech Kantonów. Tym samym wtargnęłaby głęboko w przewidziany rejon koncentracji armii szwajcarskiej i przeszkodziła jej wstępnemu rozwinięciu. Następnie oddziały niemieckie skierowałyby się na południowy-wschód i wzdłuż doliny Aary, ocierając się o Berno, poprzez Freibur, z lewym skrzydłem koło Yverdon i dotykając jeziora Neufchatel, przekroczyłyby przy Vallobre i na wschód od Pontalier francuską granicę. Prawe skrzydło niemieckiej armii uderzeniowej mogłoby być przyjęte przy Biel i w dolnym biegu rzeki Doubs. Głównym celem operacji byłoby Besançon. Kierunkowi działania na Pontarlier na lewym skrzydle, odpowiadałaby na prawym skrzydle linia Blamont — Pont de Roide.

Siły uderzeniowe, które przekroczyłyby granicę koło Szafhuzy jako centrum i lewe skrzydło nacierającej armii, w miarę możności wspierane jeszcze przez operację oskrzydlającą wykonaną przez oddziały górskie stojące w pogotowiu na wschód od jeziora Bodeńskiego i mogące posuwać się przez austriacki Vorarllberg i Liechtenstein, poprzez Ren i górną dolinę rzeki Thur, mogłyby przede wszystkim uniemożliwić zupełnie mobilizację wojska szwajcarskiego.

Oddziały te mogłyby w dalszym ciągu, posuwając się po osi m. Chur, na północ od przełęczy św. Gotharda, wzdłuż doliny Rodanu, przez miasta Brig i Martigny, po rozbiciu ewentualnie zdolnych jeszcze do walki sił zbrojnych Szwajcarii, znaleźć się jako drugi rzut na lewym skrzydle armii skierowanej na Francję.

Powodzenie takiej operacji było poważnie zagrożone, gdyby wojsku szwajcarskiemu pozostał czas na przeprowadzenie mobilizacji i na spokojne skoncentrowanie się na przewidzianej

linii. Gdyby odpadł moment zaskoczenia, operacja taka byłaby dla Niemców bardzo trudna do przeprowadzenia. Będą oni również musieli wziąć pod uwagę, że armie francuskie nie będą oczekiwały bezczynnie w swoich granicach, aż Niemcy przerzucą swoje działania na terytorium Francji.

W ostatnich czasach wysuwają szwajcarskie władze wojskowe żądanie rozbudowy basenu Sargans — Ragaz i istniejących już, ale przestarzałych stanowisk umocnionych w Sankt-Luziensteig, przez co byłoby uniemożliwione, a w każdym razie znacznie utrudnione, wtargnięcie wojsk nieprzyjacielskich przez Vorarlberg i Liechtenstein. Żądają następnie budowy umocnień pod Bazyleą i stworzenia centralnego rejonu umocnień od Bazylei po przez Olten aż do Lucerny, gdzie mogłaby się skoncentrować armia szwajcarska.

Rzeczywiście takie prace fortyfikacyjne mogłyby mieć korzystny wpływ; czy wywrą one jednak wpływ decydujący — śmiemy wątpić. W każdym razie bardzo słuszna jest myśl, że wystarczyłoby może opóźnić o 48 godzin wtargnięcie do Szwajcarii w stosunku do obliczeń nieprzyjacielskiego Sztabu Gen., aby uratować jej sytuację. Po wszystkim tym należy dodać, że operacja przez Szwajcarię jest przedsięwzięciem bardzo ryzykownym i że za jej powodzeniem nie można wcale z góry ręczyć.

Niemiecka obrona w środkowej Nadrenii

Nie można przewidzieć na którym froncie przyszłej wojny, w początkowym stadium działań, rozwiną Niemcy swoje największe siły, jednym słowem: w którym punkcie rozpoczną działania w swym starym stylu.

Aby odpowiedzieć na to pytanie, nie wystarczy wiedzieć, gdzie pragną oni osiągnąć łatwe zdobycze. Odpowiedź zależy całkowicie od tego, jakie koalicje będą stały przeciwko sobie i jak będzie się przedstawało w tym decydującym momencie ogólno-strategiczne położenie Niemiec.

Jakkolwiek jednak będzie się przedstawiała karta wojny, jedno można przewidzieć z bezwzględną pewnością: położenie Niemiec będzie tego rodzaju, że przynajmniej dwa fronty, wschodni i zachodni, będą musiały być całkowicie obsadzone. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nie należy się spodziewać czołowego natarcia na Francję. Niemcy będą się wystrzegali natarcia na wschodnią i północno-wschodnią francu-

ską linię twierdz. W tym względzie powstrzymywać ich będzie doświadczenie, które zrobili we wrześniu 1914 r., kiedy, bez potrzeby zresztą, uparli się zdobyć umocnione linie pod Mont Couronne.

Zagadnienie Hüningen

Jeżeli projektowana jest ofensywa przeciwko Francji, to Sztab Gen. musi skierować ją przez Szwajcarię. We Francji rozpowszechnia się mniemanie, że taka ofensywa niemiecka przez Bazyleję mogłaby być w zarodku zatamowana i zgnieciona, gdyby Francuzi osiągnęli zniesienie obowiązującej jeszcze klauzuli traktatu pokojowego z 1815 r., która zabrania im budować umocnień w okolicy Hüningen. Gdyby wolno było zbudować te umocnienia, jak twierdzą obrońcy tej koncepcji, to możnaby stamtąd nie tylko opanować większość mostów na Renie w tej strefie, w której musiałaby się rozwinąć ofensywa niemiecka, ale także wyjścia na zachód i południe z Bazylei, a prócz tego możnaby zamknąć ogniem artyleryjskim wszystkie drogi dostępu na niemieckim brzegu Renu, zwłaszcza zaś w kierunku Kandern, Lörrach i Rheinfelden.

Teoria ta przeocza dwa fakty, a mianowicie: po 1-sze, że punkt ciężkości ofensywy niemieckiej, która miałaby na celu wejście do Francji po przez terytorium Szwajcarii, przy pomocy głębokiego oskrzydlenia i zahaczenia w miarę możności swym skrajnym skrzydłem o terytorium austriackie, znajdowałby się między Waldshut i Szafhuzą. Nawet wówczas, gdyby istniały francuskie umocnienia koło Hüningen i wówczas także, gdyby ich przesadzone zresztą znaczenie utrudniało posuwanie się siłom niemieckim, chcącym wykorzystać przejścia przez Ren koło Bazylei, co więcej uniemożliwiło im wszelkie poruszenie, to nie znaczy to tym samym, że Niemcy, posunąwszy się zwycięsko w centrum i na lewym skrzydle, nie zdołaliby posunąć również i zatrzymanego początkowo prawego skrzydła przez Bazyleję na Pfirt i Laufen.

O wiele silniejszą przeszkodą byłoby wtedy ugrupowanie Szwajcarów na Mont Terrible koło Porrentruy, skąd obrońcy mogliby zostać wyparci jedynie przy pomocy otoczenia. Natomiast umocnienia koło Hüningen nie zatrzymają na długo projektowanej w ten sposób ofensywy.

Ostatecznie jednak, przy wyżej wspomnianych wywodach francuskich, pominięto fakt, że sam rząd francuski podał do wiadomości w marcu 1936 r., kiedy po raz pierwszy wyłoniło się zagadnienie Hüningen, że **nie zaprojektuje** rewizji klauzuli z 1815 r.; a zatem eksperci rządowi nie uważali zagadnienia umocnień w Hüningen, za tak bardzo rozstrzygające.

W każdym razie niezależnie od tego czy niemiecki Sztab Gen. będzie chciał nacierać na Francję przez Szwajcarię, czy też nie, pozostanie on na całym pozostałym froncie zachodnim w ścisłej obronie.

„Pozycje Hitlera" z lewej strony Renu

Niezaprzeczonym dowodem, że zamiar taki istnieje jest fakt, że niemiecki Sztab Gen. po „symbolicznym zajęciu" zdemilitaryzowanej dawniej Nadrenii, pragnie przemienić ten rejon w jeden wielki obóz umocniony.

Pierwsze informacje w tej sprawie, podające zresztą szczegóły, które od tego czasu przeszły do wiadomości całego świata, ogłoszone były 25 kwietnia 1936 r. w U. Z. D. Powiedziane tam było, że niemiecka linia umocnień w Nadrenii, do budowy których ściągnęli do nowozajętego terytorium specjaliści budowlani z całą armią robotników, gotowe być miały do końca października, najpóźniej do początku listopada 1936 r. Powiedziane tam było, że idzie tutaj o przemyślany system stałych umocnień polowych, z niewielką ilością fortów, które pod tym względem nie mogą się równać z linią Maginota, pod względem możliwości jednak nie ustępują francuskim stanowiskom obronnym.

Podaliśmy zarys pozycyj niemieckich, które traktować należy, jako przystosowane do wymagań współczesnych nowe wydanie sławnej „linii Zygfryda" z frontu zachodniego, która będzie broniona przez mniej wartościowe oddziały wojskowe, czyli milicję. Jej główna linia oporu, przed którą utworzone będą wysunięte punkty oporu, biegnie grzbietami pasma górskiego Eifel, przez wyżynę na prawym i lewym brzegu Mozeli, pasmem Hunsrück, wyżyną Palatynatu, przechodzi za Ren przed Karlsruhe, które będzie tym samym zabezpieczone i ciągnie się dalej wzgórzami, a także zachodnimi stokami Szwarcwaldu.

Stare niemieckie umocnienia nad górnym Renem, których najważniejszą częścią był Isteiner Klotz, są w trakcie odbudowy. Trójkąt umocniony na przestrzeni Rastatt— Karlsruhe — Bruchsal — Pforzheim zamyka dostęp od południ. zachodu do linii odwodowej, która ciągnie się z północy od Frankfurtu n. Menem przez pasmo Odenwald do doliny Neckaru.

Niemiecka linia umocnień, która otrzyma nazwę linii Hitlera, zorganizowana jest jako system głęboko rozbudowanych stałych stanowisk z betonowymi schronami i składami, z wysuniętymi naprzód i flankującymi stanowiskami c. k. m., z betonowymi stanowiskami artylerii, z pułapkami i przeszkodami przeciwpancernymi. Zastosowano tutaj system podobny do francu-

skiego, wypróbowanego w przerwach pomiędzy ich rejonami fortecznymi, w t. zw. „réseaux antikanks".

W głębi powstają następnie osłonięte podziemne pomieszczenia dla wojska, nowe drogi komunikacyjne i ukryte drogi dojścia, rampy kolejowe, schrony przeciwlotnicze i kolejki polowe, składy amunicji, lądowiska, warsztaty reparacyjne i t. p.

Przed linią budowane są w różnych punktach, częściowo niezbyt oddalone od granicy, umocnienia noszące charakter fortów zaporowych. Przy zbiegu Saary i Mozeli, w pobliżu Conz, nawprost luksemburskiego Wasserbillig, zbudowany jest taki fort zaporowy. Ma on za zadanie powstrzymywać zbliżenie się nieprzyjaciela do Trewiru, jest może także pomyślany jako skrzydłowy punkt oporu stanowisk flankujących, który w wypadku złamania neutralności belgijskiej mógłby służyć jako pierwsza linia głównego oporu. Na nowo zostało również umocnione znane z historii wojen t. zw. przedmoście Gemersheim.

W Zagłębiu Saary i w Palatynacie pragnie Sztab Gen. stoczyć bitwę obronną

Granica Saary nie jest natomiast osłonięta umocnieniami. Jasne jest, że Sztab Gen. w Berlinie ma zamiar stoczyć na lewym brzegu Renu bitwę obronną, która winna opóźnić nieco zbliżenie nieprzyjaciela do linii Hitlera. Rozwinięcie armii wkraczającej przez rejon Saary i bawarski Palatynat w kierunku na Moguncję, zostałoby utrudnione przez fortyfikacje Trewiru, Koblencji, Moguncji i Karlsruhe. W okolicy Kreuznach i Kirchheimbolanden natknęłaby się ona na wysunięte pozycje linii Hitlera.

Niemiecki Sztab Gen. zamierza, jak się zdaje, zgotować w Palatynacie i południ. Nadrenii tej nacierającej armii nowoczesne „Kanny" i zdławić w ten sposób na długi czas francuską ofensywę, aby wygrać na czasie dla przeprowadzenia działań zaczepnych na innym terenie operacyjnym.

Berlin zastanawia się, czy Wielka Brytania pozostanie tym razem neutralna

Kiedy 4 sierpnia 1914 r. na krótko przed północą wszedł do gabinetu kanclerza Rzeszy ambasador angielski sir Edward Goschen, aby zażądać paszportu, dostał Bethmann Hollweg spazmów i skarżył się płacząc, że jego polityka rozsypała się jak domek z kart. O wiele więcej powodów do skargi miałby, sądząc z położenia, szef Sztabu Gen. von Moltke.

Sztab Gen. parł w decydujących dniach i tygodniach do wojny dlatego, że dostarczone mu przez kanclerza i przez Mi-

nisterstwo Spraw Zagranicznych informacje stawiały jako pewnik w obliczeniach, że w razie gdyby Niemcy stanęły do orężnej rozprawy z Francją i Rosją, Wielka Brytania pozostanie neutralna. Od wystąpienia ze służby ks. Bühlowa w r. 1909, polityka niemiecka używała wszelkich możliwych środków, aby dojść z Anglią do przyjaznych stosunków i w ten sposób zabezpieczyć sobie tyły w razie przyszłej wojny. Wiosna 1914 r. przyniosła po długotrwałych rokowaniach zasadnicze porozumienie z Anglią na temat przyszłego podziału posiadłości portugalskich w Afryce. W czerwcu zaś 1914 r. przybyła do Kiel (Kilonii) eskadra angielska z przyjazną wizytą. Bethmann i poinformowany przez niego Sztab Gen. uważali, że neutralność Anglii nie ulega najmniejszej wątpliwości. Wobec tego założenia sądził Sztab Gen., że może zaryzykować przemarsz przez Belgię. Bethmann zrobiłby z pewnością wszystko możliwe, aby przeszkodzić tej operacji, gdyby się poważnie obawiał, że w ten sposób ściągnie sobie na kark Anglików.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa dzisiejszy Sztab Gen. nie powtórzy tego błędu Moltkego. Wpływ polityczny daje się dzisiaj silniej odczuć niż w 1914 r. Plany operacyjne będą rozważane w ścisłej zbieżności z politycznymi możliwościami. Niemiecka polityka zagraniczna dąży do uzyskania życzliwości Anglii, co jednak nie wyklucza od czasu do czasu aktów wymuszenia, jak niedawno pewna linia polityki niemieckiej, która zdawała się kierować w stronę Rzymu. Rzut oka na całokształt niemieckiej polityki na terenie międzynarodowym dowodzi, że Niemcy w żadnym wypadku przez jakiś wyczyn militarny nie wystawią na próbę życzliwości Anglii, gdyż wiedzą, po wszystkich doświadczeniach, że wyczyn taki musiałby zaprowadzić ją do obozu przeciwników Niemiec. Przełożywszy to na strategiczne rozważania i zamiary: Niemcy nie wtargną znowu jak w 1914 roku przez terytorium Belgii, ani tym bardziej, jak to przewidywał dawniejszy plan Schlieffena, przez terytorium Holandii, aby zniszczyć armie francuskie.

Zagadnienie belgijskie zmienione strategicznie

Nie tylko polityka wpłynęła na zaniechanie planu przemarszu przez Belgię w przyszłej wojnie z Francją, ale i zmiany jakie nastąpiły w założeniach strategicznych, dotyczących ofensywy przez terytorium Belgii.

Powodzenie manewru oskrzydlającego przez Belgię w sierpniu 1914 r. uzależnione było od jak najszybszego opanowania twierdzy Leodium. Dla przeprowadzenia koncentracji 1-ej i 2-ej armii niemieckiej ważną było rzeczą, czy Sztab Gen. będzie mógł wykorzystać linie kolejowe aż do Akwizgranu w moż-

liwie nieuszkodzonym stanie. Sprawę tę rozwiązało wówczas w decydującym punkcie nagłe uderzenie, opracowane, a nawet przeprowadzone przez samego Ludendorffa.

Sytuacja uległa obecnie zmianie. Forty Leodium były w 1914 roku przestarzałe i nie stanowiły dla napastnika nieprzezwyciężonej przeszkody. Od 1919 r. rozbudowano Leodium jako obóz warowny, a umocniony system linij obronnych, rozciągających się na przestrzeni 120 klm. stanowi „obszar warowny Leodium", któremu w kierunku południowo-zachodnim odpowiada „obszar warowny Namur". Granice belgijskie będą ubezpieczone, podobnie jak francuskie przez linię Maginota, przez stale zmobilizowane oddziały w ten sposób, że nagłe zaskoczenie wydaje się już dzisiaj niemożliwe, bo prawdopodobnie nie miałoby widoków powodzenia. Również i północny front Leodium opierający się o holenderski Limburg, jest wystarczająco zabezpieczony przed wszelkim możliwym atakiem z tej prowincji. Moza tworząca rozgraniczenie Holandi z Belgią nie stanowi sama przez się wielkiej przeszkody, ale równolegle do niej biegną na holenderskim i belgijskim terenie kanały, które łatwe są do obrony i mogłyby całymi dniami powstrzymywać atak niemiecki od strony Holandii.

W tym oświetleniu uderzenie niemieckie przez Belgię wydaje się już bardzo wątpliwe, nawet gdyby nie brać pod uwagę decydującego wskaźnika politycznego — względu na Wielką Brytanię.

W każdym razie jedno należy tu jeszcze zauważyć. Niemiecka propaganda w Belgii wykorzystująca t. zw. ruch „reksistów" i niektórych kół partykularystycznych flamandzkich, skierowana ku uwolnieniu Belgii z francuskiego systemu paktów, wzmacnia w tym celu wewnętrzno-belgijską opozycję przeciw obronie kraju na samej granicy i domaga się przeniesienia jej z powrotem na linię Gette.

W rezultacie spowodowałoby to obnażenie francuskiego odcinka granicy między Longwy a Lauterburg, który obecnie jest zabezpieczony tylko dzięki umocnieniom belgijskim w rejonie Leodium. Wystarczyłoby wówczas tylko naruszenie neutralności Luxemburga, aby zagrozić zagłębiu przemysłowemu Briey i odciąć ważne połączenia kolejowe, które miałyby znaczenie dla przeprowadzenia francuskiej koncentracji.

Potężne kleszcze, które jakoby chce stworzyć niemiecki Sztab Generalny przez wtargnięcie do Holandii (t. zw. „plan Epp") i Szwajcarii są nierealne. W 1914 roku siły niemieckie nie wystarczyły nawet do puszczenia w ruch „małych Kann", które pragnął stworzyć młodszy Moltke. Wówczas prowadziły Niemcy wojnę tylko na dwa fronty i rozporządzały na zachodnim froncie dwoma i pół milionami, wspaniale wyszkolonego

wojska. W przyszłej wojnie natomiast Niemcy będą związani przynajmniej na trzech frontach i przed 1943 rokiem nie będą miały w żadnym wypadku 2½ miliona wyszkolonego żołnierza. Z milicją zaś nie można prowadzić ofensywy w tym stylu.

W każdym razie można powiedzieć, że spust pistoletu skierowanego w serce Anglii w tym tylko wypadku będzie mógł być naciśnięty w przyszłej wojnie, gdyby Anglia stanęła nieodwołalnie po stronie przeciwników Niemiec.

Pytanie ważne dla terminu rozpoczęcia wojny przez Niemcy:

Kiedy będą ukończone zbrojenia angielskie?

Tutaj nasuwa się nowe pytanie, które mogłoby mieć znaczenie dla przebiegu przyszłej wojny. Jest to kwestia terminu w jakim ukończone będą podjęte teraz na nowo zbrojenia angielskie, a zatem terminu, w jakim Anglia będzie gotowa do rozpoczęcia wojny, o zachowanie swego światowego stanowiska.

W jesieni 1935 r. uchylił się rząd angielski przed wojną z chwilą, gdy admiralicja i min. wojny doszły do przekonania, że nie zdołałaby utrzymać swej pozycji na morzu Śródziemnym wobec sił wojennych Mussoliniego.

W Niemczech nie docenia się, jak tego dowodzi wiele świadectw, angielskiej woli utrzymania swej pozycji w świecie i skutkiem tego nie docenia się również doniosłości angielskich zbrojeń. Dzisiaj daje się odczuć, że nowe zbrojenia W. Brytanii skierowane są nie tylko przeciwko Italii czy Japonii, lecz że natkną się na nie jako na nieprzezwyciężoną przeszkodę także i niemieckie plany owładnięcia światem. Z tych rozważań wynika dla niemieckich sfer kierowniczych, tak wojskowych, jak i politycznych, najważniejsze zagadnienie.

Rozpoczęcie przez Niemcy wszechstronnie przygotowanej wojny byłoby mianowicie ułatwione, gdyby ona nastąpiła w czasie kiedy W. Brytania nie będzie jeszcze przygotowana do wojny. Oficjalne oświadczenia angielskie określające, że po upływie 2—3 lat Anglia osiągnie dopiero pełnię swego stanu zbrojeń, nie są już traktowane w Berlinie jako b. realne. Przyjmują tam raczej, że zbrojenia angielskie ukończone będą najpóźniej w jesieni 1937 r. i będą się starali wyprzedzić je w czasie.

Środki represyjne w celu wymuszenia brytyjskiej neutralności

Plan niemieckiego Sztabu Generalnego posiada mocne atuty, które mogą być wygrane, aby skłonić niezbyt chętną Anglię do neutralności. Nie należy zapominać, że irlandzkie powstanie na Wielkanoc 1916 r. było w znacznej części dziełem niemieckiego Sztabu Gen., a zwłaszcza jego Oddziału IIIb.

Sztab Generalny próbował również, z mniejszym jednak skutkiem zmobilizować narody kolonialne przeciw Anglii.

Próby takie robione w latach 1914—18 w znacznej części się nie udały. Obecnie powodzenie tego rodzaju przedsięwzięć wydaje się znacznie prawdopodobniejsze. Propaganda niemiecka maczała niewątpliwie ręce w ruchu panarabskim, a i w Egipcie nie pozostali agenci niemieccy bez wpływu. O Irlandii wystarczy w związku z tym powiedzieć, że rządząca w Irlandii partia de Valery pozostaje w najprzyjaźniejszych stosunkach z Berlinem. Nie trzeba dłużej wyjaśniać, że agitacja niemiecka o ile będzie skierowana przeciw Anglii, znajdzie i w Indiach dobrze przygotowany grunt.

Widzimy zatem, że w przyszłej wojne Anglia będzie miała wiele istotnych powodów zachowania neutralności, których oficjalnie nie będzie później wyjawiać.

Z drugiej strony można się jednak spodziewać, że rząd niemiecki i Sztab Generalny nie będą czekać z puszczeniem w ruch propagandy skierowanej przeciw stanowi posiadania Anglii, jako mocarstwa światowego, na moment, w którym Anglia będzie się musiała opowiedzieć za czy przeciw neutralności.

Władcy Niemiec nie łudzą się, że Anglia przystąpi w przyszłej wojnie do koalicji prowadzonej przez Niemcy. Dlatego osłabienie pozycji angielskiej leży w ich najbardziej zasadniczym interesie.

„Obrona Wybrzeży" i jej konsekwencje

Zagadnienie neutralności Anglii zaważy głęboko na sytuacji na północnym froncie Niemiec. Znane są aspiracje niemieckie do odzyskania utraconej w 1919 r. części Szlezwiku. Propaganda narodowo-socjalistyczna rozszerzyła je na dalszą część Jutlandii. Z drugiej strony, z motywów wojskowych, b. ważne byłoby opanowanie przesmyku Bełtu i Sundu. Przez Sund bowiem można przeszkodzić wejściu obcych okrętów wojennych na Bałtyk. Istnieje czysto wojenne i polityczne zagadnienie zajęcia całej Danii, co wymaga małych ofiar i krótkotrwałej kampanii. Działanie to miałoby na celu uniemożliwienie desantów wojennych na wybrzeżu duńskm. Sprzeciwia mu się jednak inne

zagadnienie, posiadające niesłychaną wagę dla sprawy aprowizacji. Gdyby bowiem Niemcy opanowały Danię militarnie, to mogłyby oczywiście splondrować ten bogaty kraj i wykorzystać jego stada hodowlanego bydła i zapasy zboża zużytkować dla celów niemieckiej aprowizacji, ale tym samym odpadłby on jako źródło regularnego dowozu środków żywności. Nie posiada on bowiem własnych środków żywności i dowóz jej nie byłby prawdopodobnie utrudniony, o ile kraj nie byłby objęty blokadą, roztoczoną na wybrzeża niemieckie.

Zresztą do Danii odnosi się to samo, o czym mówiliśmy już w odniesieniu do Belgii i Holandii, gdyby założenia nawet były cokolwiek odmienne.

Berlin weźmie także pod uwagę, jako czynnik wybitnie negatywny zainteresowanie Anglii, w utrzymaniu państwowej egzystencji Danii. Nie ulega jednak wątpliwości, że Niemcy wywrą na ten kraj silny nacisk, aby go podporządkować niemieckiemu kierownictwu wojny.

Wszystko to odnosi się jednak do zagadnienia życzliwej neutralności angielskiej, w stosunku do Niemiec. Gdyby jednak Anglia miała przystąpić do wojny, nasuwa się siłą rzeczy zagadnienie zbrojnej okupacji Danii. W tym wypadku bowiem Dania dostarczająca pod naciskiem Niemiec daninę z bydła, produktów uszlachetnionych i t. p., nie mogłaby długo bez przeszkody wywiązywać się z tego zadania. Prócz tego istniałoby niebezpieczeństwo desantu wojskowego na duńskim wybrzeżu Bałtyku. Wobec wyżej wymienionych możliwości Niemcy będą się starały usunąć, lub chociaż umniejszyć grożące im z tej strony niebezpieczeństwo, przez wojskową okupację Danii.

„Cios" w kierunku Pragi

W razie ataku niemieckiego pozycja Czechosłowacji jest nie do utrzymania. Czechy otoczone są z trzech stron terenami niemieckimi. Koncentryczne działanie sił niemieckich wychodzące z gór Śląska i posuwające się przez Czeski Las, zmusi dowództwo armii czeskiej do cofania się nawet bez walki.

Nie bierze się ponadto wcale pod uwagę, że siły niemieckie nacierające z Saksonii przez Sudety, natknęłyby się na cały pas kraju zamieszkały przez ludność mówiącą językiem niemieckim, gdzie nie tylko nie spotkają się oni z oporem, ale gdzie niesiona im będzie wszelkiego rodzaju pomoc i wsparcie. Obrona Czechosłowacji będzie szła prawdopodobnie najpierw po linii, której zachodni punkt oporu stanowić będą wzgórza Beskidu Zachodniego, oraz dalej linia ta przechodzić będzie przez Berno i Znojno.

Przytem bierze się jeszcze pod uwagę, że dalsze uderzenie na skrzydło i tyły tej linii nie wyjdzie z Austrii przez dolinę Linzu i z Wiednia.

Ponieważ i Węgry według wszelkiego prawdopodobieństwa wezmą udział w koalicji skierowanej przeciwko Czechosłowacji, nie możnaby w ogóle przewidzieć dokąd mogłyby się cofnąć armie czechosłowackie.

Informacje otrzymywane przez nas od jakiegoś czasu zdają się wskazywać, że niemiecki Sztab Generalny zamierza wykorzystać całkowicie możliwości wynikające z faktu, że większa część ludności północnych Czech składa się z Niemców. Z zamiaru tego wynika konieczność szybkiego i nagłego uderzenia na to terytorium, aż do znajdującej się w jego centrum Pragi. Im szybciej przekroczona będzie strefa zamieszkała przez Niemców Sudeckich, tym więcej materiału ludzkiego uzyska armia niemiecka.

Zadanie to mogą spełnić w ciągu trzech dni stale zmobilizowane jednostki rozmieszczone w Saksonii, Turyngii i we wschodniej Bawarii.

Francuskie uderzenie odciążające, które po wyjściu z płd. Palatynatu w okolicy Pirmasens i Landau musiałoby być skierowane na południe w stronę Moguncji, zanim mogłoby być skierowane na wschód w kierunku Menu, byłoby spóźnione, aby móc obronić skutecznie Czechosłowację.

„Cios" w kierunku Pragi nie wymaga specjalnie dużej ilości wojska. Wobec nieszczęśliwego położenia terenowego Czechosłowacji, wynik jego jest z góry wiadomy.

Wodzowie przyszłej wojny

Rada Wojenna

Hans v. Seeckt [49])

Generał v. Seeckt jest twórcą nowej armii niemieckiej w znacznie większym stopniu niż razem wzięci wszyscy obecni generałowie. Bez wstępnej pracy v. Seeckta, bez jego najbardziej osobistego dzieła — Reichswehry — stworzenie armii w Niemczech w latach 1933—36 byłoby zupełną niemożliwością. Reichswehra stworzona została przez gen. v. Seeckta w sposób, który pozwolił na rozbudowę nowej armii wielkiego mocarstwa militarnego.

---

[49]) Gen. v. Seeckt zmarł dn. 27.XII.1936 r. (przyp. tłum.).

Ten 70-letni starzec nie odegra prawdopodobnie w nadchodzącej wojnie czynnej roli jako wódz, ale zostanie tym, czym był od czasu przejścia w stan spoczynku w 1926 roku, a mianowicie najbardziej cenionym doradcą. Hitler nie mianował go wprawdzie marszałkiem, uczynił go jednak jako pierwszego ze starych generałów honorowym szefem jednego z nowych pułków — co jest zjawiskiem bardzo charakterystycznym, bo marszałek Mackenzen, były dowódca armii, przełożony v. Seeckta, dostąpił tego zaszczytu dopiero w pół roku po swym dawniejszym szefie sztabu.

Seeckt, jak wspomnieliśmy o tym szerzej w innym miejscu, przeprowadził likwidację Wielkiego Sztabu Generalnego. Zanim stanął na czele nowoutworzonego ministerstwa Reichswehry, był on przejściowo szefem sztabu Armii Północnej w Bartenstein w Prusach Wschodnich. Dowództwo tej armii z gen. broni v. Quastem na czele kierowało operacją wojskową w krajach Bałtyckich. Oficerem operacyjnym podlegającym Seecktowi był major Werner v. Fritsch, obecnie dowódca armii lądowej Rzeszy.

Wspomnimy tu jeszcze o powojennej działalności Seeckta. Budowa armii Rzeszy w latach od 1919 roku prowadzona była jak wspomnieliśmy już o tym z myślą, że Reichswehra stanowić będzie rdzeń i kadrę przyszłej armii, rozbudowanej w podobny sposób jak siły zbrojne, z którymi wyruszyły Niemcy w sierpniu 1914 roku na wojnę światową. Każda formacja Reichswehry była zalążkiem odpowiadającej jej, znacznie większej jednostki przyszłej mocarstwowej armii. Kompanie istniały wzamian pułków dawnego wojska cesarskiego i podtrzymywały ich tradycję. Pułki odpowiadały dywizjom, w dalszym jednak rozwoju i zważywszy ich terytorialne rozmieszczenie — były raczej odpowiednikami korpusów armii cesarskiej. Okręgi dywizyjne były komórkami przyszłych armij i w czasie pokoju można je było postawić na równi z dawnymi inspektoratami armij — koroną dawnej organizacji sił zbrojnych Rzeszy.

Ten plan organizacyjny Seeckta przedstawiliśmy na wiosnę 1925 r. w memoriale skierowanym do Reichstagu, a wydanym przez Niemiecką Ligę Praw Człowieka. Memoriał ten dyskutowano namiętnie w ciągu czterech dni maja i czerwca tegoż roku. Minister Reichswehry Gessler wyraził się, że „w skutkach swych jest on gorszy od zdrady stanu, jakkolwiek prawnie nie można go uważać za zdradę".

Należy jeszcze wspomnieć, że pod kierownictwem Seeckta rosło wydatnie z roku na rok, a nawet z miesiąca na miesiąc znaczenie wojska jako państwa w państwie.

Kiedy we wrześniu 1923 r. musiał być ogłoszony stan wyjątkowy dla zabezpieczenia rządu weimarskiego przed niebezpieczeństwem grożącym od strony Bawarii, władze wykonaw-

czą otrzymał w pierwszym rzędzie minister Reichswehry. W nocy 9 listopada 1923 r. nadeszły z Monachium groźnie brzmiące wieści o zamachu stanu zorganizowanym przez Hitlera i gen. Ludendorffa. W tej sytuacji zwołana naprędce rada gabinetowa pod przewodnictwem prezydenta Eberta złożyła władzę wykonawczą w ręce szefa Kierownictwa Wojska. „Czy Reichswehra opowie się za rządem?", zapytał Ebert nieśmiało generała, który siedział milcząco i groźnie przy swym stole. Gen. v. Seeckt, błysnąwszy monoklem, odpowiedział zimno, powoli i powściągliwie, tonem nie dopuszczającym poufałości i z niewypowiedzianą groźbą rozpraszając wszelkie wątpliwości: „Reichswehra opowie się za mną, panie prezydencie Rzeszy!". Ta scena rozgrywająca się wśród mroźnego świtu listopadowego poranka określa istotę niemieckiej republiki. Władza w państwie leżała zawsze w rękach generałów.

W pierwszej oficjalnej mowie, którą wygłosił v. Seeckt w kwietniu 1920 r. w Hamburgu jako świeżo mianowany szef Kierownictwa Wojska, przypomniał on słuchaczom Yorcka, tego pruskiego generała, który paktował z Rosjanami w młynie koło Taurogów [50]), łamiąc w ten sposób pakt z Francją, a później rozpoczął kampanię przeciwko niej, określaną przez późniejszych pruskich historyków jako „wojna o wyzwolenie". Wówczas, w kwietniu 1920 r. wzniósł Seeckt toast ku uczczeniu **tamtego dnia.** Nowe wojsko niemieckie ma już za sobą dzień podobny do tego, ku którego uczczeniu wzniósł Seeckt swój toast. Wojsko dzisiejsze jest dziełem jednego człowieka, gen. v. Seeckta. Jest ono w każdym razie w znacznie większym stopniu wojskiem Seeckta, niż Hitlera.

Von Hammerstein

Po powstaniu Trzeciej Rzeszy, gen. v. Hammerstein przetrwał na stanowisku szefa kierownictwa Wojska Lądowego jeszcze przez jeden rok. Stanowisko to otrzymał dzięki zaufaniu swego przyjaciela Schleichera.

Z dniem 1 lutego 1934 r. został przeniesiony w stan spoczynku w stopniu generała broni, który posiadał od 1930 roku ze starszeństwem z dn. 1.III.1929. Dopiero w 1935 r. mianowany zostaje gen. baron v. Hammerstein Equord generałem pułkownikiem, przy czym nigdzie nie zostało zaznaczone, że jest on w stanie spoczynku. Należy zatem przypuszczać, że w przyszłej wojnie wyznaczono mu rolę czynną, do której zdaje się być jeszcze całkowicie zdolnym zarówno fizycznie jak i fachowo.

---

[50]) W 1812 r. (przyp. tłum.).

Baron Curt v. Hammerstein zrobił wszystko możliwe aby stać się niemiłym, a nawet niemożliwym do zniesienia dla obecnego władcy Niemiec.

Jeszcze przed południem 30 stycznia 1933 r. na audiencji u prezydenta Rzeszy v. Hindenburga domagał się niedopuszczenia do władzy Hitlera, został jednak szorstko odprawiony.

Już w listopadzie 1930 r. narodowo-socjalistyczny poseł do sejmu pruskiego Kube podkreślił w swej interpelacji fakt, że ówczesny szef Kierownictwa Wojska miał się wyrazić w czasie polowania w rejonie Priegnitz do swych artystokratycznych towarzyszy łowów, że Reischwehra nie zniesie zarówno politycznego wpływu socjaldemokracji, jak i zwiększenia się wpływów narodowego socjalizmu. Kube znał niezwykle lekceważące słowa wypowiedziane przez Hammersteina o osobie Führera.

Łatwo zrozumiała niechęć Hitlera i jego ludzi do Hammersteina, zrodzona po tych wypadkach, nie przeszkodziła Sztabowi Generalnemu nowego wojska liczyć się w dalszym ciągu z tym generałem.

Baron C. v. Hammerstein ma za sobą bardzo interesującą karierę wojskową. Podczas wybuchu wojny był on w Sztabie Generalnym adiutantem III kwatermistrza, gen. bryg. hr. v. Waldersee, który po rozpoczęciu mobilizacji został szefem sztabu 8 armii, dowodzonej przez gen. płk. v. Prittwitz und Graffon. Po pierwszych niepowodzeniach w Prusach Wschodnich v. Waldersee ustąpił swego miejsca Ludendorffowi, a Hammersteina używano potem na różnych stanowiskach sztabowych. Przez pewien czas był nawet przydzielony do szefa sztabu naczelnego wodza, a ostatecznie przeniesiony został do sztabu 65 grupy operacyjnej. W grudniu 1918 r. wszedł w skład sztabu posła ludowego Gustawa Noske, który został mianowany przez swego towarzysza partyjnego Eberta głównodowodzącym w Marchii.

Łącznie z mjr. Harbou i kpt. v. Bismarckiem kierował mjr. bar. v. Hammerstein organizacją tworzącego się korpusu ochotniczego.

Podczas formowania tymczasowego dowództwa komendy grupy w Berlinie (Gruppenkommando) wstąpił Hammerstein do sztabu swego teścia generała v. Lüttwitza. W chwili kiedy v. Lüttwitz rozpętał rewoltę wojskową, która weszła do historii pod nazwą „zamachu stanu Kappa", wypowiedział mu Hammerstein posłuszeństwo i „pozostał wierny Republice".

Postępowanie to dyktowało mu podobnie jak i innym oficerom Ministerstwa Reichswehry, a przede wszystkim płk. Heye i mjr. Schleicherowi, nie przesadne przywiązanie do instytucyj republikańskich, ale trzeźwe przekonanie, że nie nadszedł jeszcze czas otwartego obalenia istniejącego ustroju. Uważali, że republice należy pozostawić trudne zadanie maskowa-

nia rozbudowy Reichswehry w formach, które ułatwią przyszłe tworzenie wojska, jak również odpowiedzialność na zewnątrz za przygotowującą się konsolidację i wzrost roli korpusu oficerskiego, który stał się w republice czynnikiem decydującym.

Nagroda nie kazała na siebie czekać. Już z dniem 1.X.192(v. Hammerstein mianowany został podpułkownikiem, przeskakując starszych od siebie, a między innymi i swego starszego brata, którego spotkamy później w okresie władzy Schleichera i Hammersteina jako usłużnego szefa Urzędu Personalnego.

Dalsza kariera v. Hammersteina rozwijała się również skokami. Wiosną 1924 r. wstępuje na miejsce ppułkownika v. Bocka, przemęczonego kłopotami związanymi z Czarną Reichswehrą i obejmuje stanowisko szefa sztabu III okręgu (Berlin), gdzie zostaje mianowany z dn. 1.V.25 pułkownikiem. W latach 1927—28 pozostając ciągle na tym stanowisku ma oczywiście niewiele czasu na pełnienie właściwych mu funkcyj.

W niezliczonych procesach o mordy kapturowe, związanych z wypadkami, które rozegrały się w latach 1922—23 na obszarze III Okręgu, musi Hammerstein występować jako rzeczoznawca ministerstwa Reichswehry w sprawie „Czarnej Reichswehry" i mordów kapturowych, gdyż poprzedni „rzeczoznawcy" pogorszyli tylko istniejące zło. Tak więc w wielu procesach w Berlinie, Szczecinie i w Landsbergu n. Wartą zyskuje sobie ten przystępny pan, który w międzyczasie awansował na generała brygady, bardzo charakterystyczne przezwisko „generała od kruszonu". Prawie co wieczór przyrządzano w hotelu, w którym zatrzymywał się Hammerstein, kruszon, na który prosił on kolejno sędziów, obrońców i prasę. Tylko dla oskarżonych, którzy poświęcili się dla Reichswehry, nie ma Hammerstein w tym czasie nic i wystąpienie w ich obronie odkłada on do lepszych, późniejszych czasów. Lecz nawet wówczas odbywa się to z wykluczeniem jawności.

W lecie 1929 r. staje się wiadome, że generał brygady, baron Curt v. Hammerstein, obejmie z dn. 1.X tegoż roku funkcję szefa Urzędu Wojska (Truppen-Amt) w Ministerstwie Reichswehry, a zatem stanowisko szefa Sztabu Gen. Jednocześnie opublikowano w „Rote Fahne" dziwne listy Hammersteina, które pozostawił przypadkiem w jakiejś teczce. Między innymi znajdowały się tam listy donoszące o niezwykłej organizacji zwanej „Verein Hirschmann". Organizację tę określano później jako stowarzyszenie przyjaciół hodowli psa posokowca, w istocie jednak, jak się wkrótce okazało, miało ono na celu wyszkolenie byłych oficerów służby stałej i rezerwowych w pracy sztabowej na czas wojny. Kiedy zaś fakt ten wyszedł na jaw i domagano się, aby Hammerstein sam się wypowiedział na temat powyższych zajść, opublikowało Ministerstwo Reichswehry wiadomość, że generał odbywa właśnie podróż naukowa do

Rosji, ale że natychmiast po powrocie z podróży zażąda się od niego wyjaśnienia tej sprawy. Hammerstein wraca i obejmuje funkcje szefa Urzędu Wojska, o jego wypowiedzeniu się na temat „Verein-Hirschmann" nie ma jednak mowy.

Już w rok potem mianowany zostaje jako następca gen. Heye szefem Kierownictwa Wojska i na tym stanowisku awansuje szybko na generała dywizji i broni. Hammerstein ma opinię trochę lekkomyślnego dowódcy liniowego, ale dziwnym zbiegiem okoliczności uchodzi jednocześnie za bardzo sumiennego sztabowca. Stary Hindenburg cenił go w każdym razie i uważał za ewentualnego naczelnego wodza. Jaka rola przypadnie Hammersteinowi w przyszłej wojnie, trudno jest przewidzieć.

Otto Hasse

Generał broni Otto Hasse [51]) należy również do pokolenia z ery przedhitlerowskiej. Przeniesiony wczesną wiosną 1932 r. w stan spoczynku jako dowódca I Grupy (Berlin) był on jenak przewidywany w latach 1933 i 1934 w razie wojny na dowódcę przeciwpolskiego frontu. Nie wiemy czy w ostatnim roku otrzymał jakiś przydział wojenny, ale uważamy to za prawdopodobne. Gen. Hasse był jednym z niewielu oficerów Reichswehry, którzy otrzymali najwyższe pruskie odznaczenie wojenne „Pour le mérite". W czasie wybuchu wojny znajdował się jako oficer sztabu przy szefie komunikacji wojskowej. Przez cały czas wojny był bezustannie czynny na stanowiskach sztabowych, ostatnio jako szef sztabu I armii, dowodzonej przez gen. Fritza v. Belova. Armia ta brała udział w bitwie nad Marną, a później odpierała natarcie Amerykanów.

Po zawarciu pokoju zostaje Otto Hasse natychmiast przyjęty do Reichswehry. Jest on czynny przy organizacji nowego wojska jako pomocnik gen. v. Seeckta. 1-go lutego 1923 r. awansuje na gen. brygady i w roku tym spotykamy go jako szefa Urzędu Wojska (Truppen-Amt) w ministerstwie Reichswehry, czyli jako szefa Sztabu Głównego. Na tym stanowisku pozostaje jeszcze w latach 1924 i 1925, aż do początku roku 1926-go. W dniu 1 lutego 1926 r. awansuje na generała dywizji, a w kwietniu tegoż roku zostaje zwolniony ze stanowiska szefa Sztabu Głównego i otrzymuje nominację na dowódcę 3-ej dywizji i III Okręgu. Na tym nowym stanowisku pozostaje dokładnie przez trzy lata. Z dniem 1 kwietnia 1929 r. awansuje na gene-

[51]) Jest jeszcze 2 generałów tego nazwiska w Reichswehrze. Jednym z nich jest znany generał dywizji Paweł Hasse, d-ca 3. d. k. i dowódca wojskowej okupacji Turyngii w 1932 r.

rała broni i jednocześnie zostaje mianowany dowódcą 1-ej grupy (Berlin) [52]).

Gen. v. Seeckt cenił szczególnie wysoko gen. Hasse. Przez 15 lat swego istnienia nie miała Reichswehra lepszego dowódcy. Stoi on obecnie na progu siedemdziesiątki. O ile będzie jeszcze zdolny do służby wojskowej, czego nie wiemy, znajdzie z pewnością zastosowanie.

Osobistości naczelnych władz wojskowych

Blomberg

Spotkałem się z twierdzeniem, że minister Wojny Rzeszy Werner v. Blomberg nie jest uznawany jako postać żołnierska, że jego ogólnie znane oddanie się Hitlerowi nie jest podzielane przez jego młodszych kolegów; że swe wyniesienie na szczytowe miejsce w hierarchii wojskowej zawdzięcza wyłącznie życzliwości Hitlera, i że nie zostało ono spowodowane przyczynami wojskowymi.

Jest w tym małe ziarnko prawdy, ale na ogół biorąc, sąd taki nie jest zupełnie słuszny. Należy stwierdzić przede wszystkim fakt, że v. Blomberg nie należał, jak prawie wszystkie obecne wielkości wojskowe w chwili wybuchu wojny do Wielkiego Sztabu Generalnego, lub sztabu dowództw i nie był do nich odkomenderowany, ani nawet czasowo przydzielony. W chwili mobilizacji służył jako kapitan i dowódca kompanii w 130-ym (1-ym Lotaryńskim) pułku piech. w Metzu i dopiero w ciągu wojny odkomenderowany został do Sztabu, a potem ostatecznie do niego przydzielony. Brak oficerów Sztabu Ge-

---

[52]) Dla uniknięcia nieporozumień przy użyciu określeń „okręg" i „grupa" musimy rozróżniać dwa wyraźne okresy organizacyjne wojska niemieckiego:

a) okres Reichswehry od 1921 r. do 21.V. 1935, kiedy oficjalnie istniały dwa dowództwa korpusów (Gruppenkommando) w Berlinie i Kassel, a obszar państwa był podzielony na 7 okręgów dywizyjnych (Wehrkreis). W każdym okręgu była rozmieszczona jedna dywizja piech. (1—7). Dowódcy poszczególnych dywizyj piech. byli jednocześnie dowódcami danych okręgów (I—VII). Podlegały im jako dowódcom terytorialnym oprócz własnej dywizji piech., wszystkie oddziały, urzędy, obozy warowne i obozy ćwiczeń rozmieszczone na obszarze okręgu.

b) okres odbudowy nowego wojska.

Z chwilą odbudowy wojska dowództwa okręgów (Wehrkreiskommando) powiększone ilościowo stały się dowództwami korpusów (Armeekorps) Dowódcy korpusów posiadają tytuł „Kommandierender General d. X A. K." a dowództwa korpusów nazywają się „General-Kommando d. X A. K." Dowództwa grup w ilości czterech (Berlin, Kassel, Drezno i ?) o charakterze dowództwa frontów noszą obecnie nazwę „Heeresgruppen-Kommando" (przyp. tłum.).

neralnego, który dawał się odczuć podczas wojny, spowodował wiele takich przeniesień i w tych wypadkach nie stawiano kandydatom tak wysokich wymagań, jak w warunkach normalnych. Takie przeniesienia wojenne były często przejściowe. Że jednak w wypadku Blomberga było inaczej, świadczy o tym fakt, iż odnajdujemy go znowu w 1918 r. jako oficera I Oddziału [53]) w sztabie 7-ej armii nad Marną. Szefem sztabu 7-ej armii był wirtemberski pułkownik Walter Reinhardt, późniejszy ostatni pruski minister Wojny i pierwszy szef Kierownictwa Wojska Lądowego w Reichswehrze.

Z wojny powrócił Blomberg jako major. I w świeżo powstałej Reichswehrze pozostaje przy swoim dawnym dowódcy najpierw w Ministerstwie Reichswehry, po tym, kiedy Reinhardt po zamachu Kappa w marcu 1920 r. zmuszony był oddać swoje funkcje Seecktowi i otrzymał zadanie stworzenia w obozie ćwiczeń w Döberitz t. zw. republikańskiej wzorowej dywizji, pracuje u niego Blomberg jako szef sztabu. Kiedy Reinhardt w 1921-ym roku mianowany zostaje przy tworzeniu ostatecznej formy Reichswehry dowódcą nowoutworzonego okręgu w Stuttgarcie, towarzyszy mu znowu Blomberg jako szef sztabu. Pierwszego października 1920 r. awansuje na podpułkownika, a pierwszego kwietnia 1925 roku zostaje mianowany pułkownikiem. W styczniu 1925 roku otrzymuje stanowisko szefa najważniejszego oddziału wyszkolenia wojska (T. 4) w Ministerstwie Reichswehry (Heeresausbildung — Abteilung). Oddział ten, podległy w owym czasie bezpośrednio szefowi Kierownictwa Wojska Lądowego, miał zadanie wypróbowania i zastosowania zabronionej przez traktat pokojowy ciężkiej broni, oraz wyszkolenia i doskonalenia korpusu oficerskiego w dowodzeniu większymi jednostkami. Pomoc w tym kierunku stanowiły nielegalne kursy („Verein Hirschmann"), organizowane przez związki oficerskie. Na tym stanowisku pozostał Blomberg aż do końca 1926 roku.

Przy przegrupowaniu w Ministerstwie Reichswehry, które nastąpiło po upadku Seeckta i zniszczyło sprężyste skoncentrowanie całej działalności w rękach szefa Kierownictwa Wojska, otrzymał pułkownik v. Blomberg kierownictwo Urzędu Wojska w Ministerstwie Reichswehry, czyli zamaskowane stanowisko szefa Sztabu Generalnego. Na tym stanowisku awansuje już 1 kwietnia 1928 roku na generała brygady. Jest to już czas, w którym wszechwładny pułk. v. Schleicher ustala listy starszeństwa Reichswehry.

Na tej liście obok nazwiska pułk. v. Blomberga spotkaliśmy się w Oddziale Wyszkolenia Wojska z wszystkimi prawie nazwiskami tych starszych oficerów, którzy później otoczyć mieli

[53]) Oddział operacyjny (przyp. tłum.).

ministra Wojny Rzeszy, tak samo informuje nas z całą pewnością krótkie spojrzenie na nazwiska szefów oddziałów podległych szefowi Urzędu Wojska w latach 1927 i 1928, że postać Blomberga jeszcze dzisiaj nie wyszła ze swoich ram. Adiutantem szefa Urzędu Wojska był wówczas kpt. Gallenkamp, który w marcu 1936 r., stojąc na czele 8-ej komendy terenowej specjalnej (Heeresdienststelle), był organizatorem wkroczenia wojsk do Nadrenii. Obecnie Gallenkamp jest szefem Oddziału Organizacyjnego w Ministerstwie Reichswehry.

Pierwszym oficerem w ścisłym sztabie Blomberga był w 1927 roku pułk. Hahn, dzisiaj generał broni i dowódca IV-go Okręgu Lotniczego (Monaster). Drugim oficerem sztabu był ppłk. Wilberg, podczas wybuchu wojny adiutant inspektora wojsk lotniczych, najstarszy żyjący oficer ze starej awiacji wojskowej, obecny komendant Akademii Lotniczej. Trzecim oficerem sztabu Blomberga był mjr. Keitel, obecnie generał dywizji i szef Urzędu Sił Zbrojnych w Ministerstwie Rzeszy jako następca gen. v. Reichenau.

Oddziałem operacyjnym (Heeres-Abteilung) w Urzędzie Wojska, czyli Sztabie Generalnym, kierował za czasów Blomberga płk. bar. v. Fritsch. Referentami w tym ważnym oddziale byli m. in.: mjr. Wever[54]) i Guderian, obecny dowódca 2 dyw. panc. w Weimarze, który będąc poprzednio szefem sztabu przy Dowództwie Wojsk Pancernych, wpłynął decydująco na rozwój tej broni.

Dalej spotykamy tu majorów Stumpffa — obecnego szefa Urzędu Personalnego Lotnictwa oraz kapitanów: Nehringa, obecnie płk. — największego specjalistę w dziale obrony przeciwpancernej, który objął po Guderianie obowiązki szefa Sztabu Wojsk Pancernych i v. Mackensena, obecnego płk. — szefa X okręgu w Hamburgu (syna marszałka). Oddziałem Organizacyjnym Wojska, podległym również Blombergowi, kierował płk. Ritter v. Mittelberger, który został w międzyczasie zwolniony z wojska. Na stanowiskach referentów tego oddziału spotykamy majorów: Fischera, późniejszego szefa wywiadu, a obecnie attaché wojskowego w Rzymie w stopniu gen. dywizji; Sperrle — obecnego gen. bryg. i dowódcę V okręgu lotn. (Monachium) oraz majora v. Obstfeldera, który do lipca 1936 r. był komendantem Wrocławia, w stopniu gen. bryg., a ostatnio jest przewidziany na dowódcę nowej dywizji, która zaczęła się formować w sierpniu 1936 r.

Podległy szefowi Urzędu Wojska t. zw. Wojskowy Oddział Statystyczny (T.3) później przemianowany na Oddział Armii Obcych, kierowany był w 1927 r. przez płk. Liebmanna, obec-

[54]) W początkach lipca 1936 zginął jako gen. dyw. lotn. w katastrofie lotniczej.

nego komendanta Akademii Wojskowej. Następcą jego na stanowisku był płk. Kühlenthal — obecny attaché wojskowy w Paryżu, w stopniu generała dywizji.

Z młodszych oficerów, którzy pracowali w tym oddziale znani byli: kpt. Olbricht, obecny szef sztabu IV okręgu w Dreznie; Brandt, obecnie płk. i komendant twierdzy królewieckiej i Hossbach, obecny adiutant wodza i kanclerza Rzeszy.

Wreszcie Odział Wyszkolenia, kierowany był przez płk. Lista, obecnego generała broni, dowódcę IV okręgu w Dreznie.

Pracujący w tym oddziale majorowie: Schroth, Hahn, Szwarznecker i Hoth są obecnie dowódcami dywizyj, majorowie: v. Wietersheim i Reinhardt — kwatermistrzami w Sztabie Generalnym.

Von Blomberg stał na czele Sztabu Generalnego (Truppen-Amt) do jesieni 1929 r., w którym to czasie został zmieniony przez generała barona v. Hammersteina.

Ze znanych obecnie wysokich oficerów, podlegali mu jeszcze w tym czasie: płk. Geyer, jako szef Oddziału Operacyjnego, obecny gen. broni, dowódca V okręgu (Stuttgart); ppłk. Kühne, obecny generał broni i dowódca VI okręgu (Monaster); Rüdel, obecny gen. dyw. — inspektor artylerii przeciwlotn.; Halder, obecny gen. dyw. — dowódca 7 dyw. piech. w Monachium oraz major Feenny — obecny gen. bryg. lotnictwa i dowódca formacji lotniczych w V okręgu lotniczym (Monachium).

Blomberg został przeniesiony z dn. 1 października 1929 r. do Królewca na dowódcę I okręgu (Prusy Wschodnie) z równoczesnym awansem na generała dyw.

Jako szefa sztabu zastaje tu Blomberg płk. v. Bonin, który służył tu jeszcze pod jego poprzednikiem Esebeckiem. Bonin był nielubiany przez miejscowe obywatelstwo ziemskie, ponieważ dążąc do jak najszerszej rozbudowy t. zw. wschodnio-pruskiej obrony kraju, oparł się również na kołach socjalno-demokratycznych i związkach zawodowych. Na miejsce v. Bonin, który stał się w ten sposób niewygodny, przyszedł płk. von Reichenau, syn cesarskiego posła v. Reichenau, założyciela Związku Obrony Niemieckości na Obczyźnie (Verein für das Deutschtum im Ausland) i gorliwego wszechniemca. Tenże płk. Reichenau nawiązał wcześnie łączność z partią narodowo-socj. i konsekwentnie hitleryzował sztab dowództwa okręgu.

Począwszy od lutego 1932 r. przebywa Blomberg z krótkimi przerwami w Genewie, gdzie czuwa nad interesem zbrojeń niemieckich w składzie delegacji niem. na konferencji rozbrojeniowej.

Na tym stanowisku zostaje gen. dyw. v. Blomberg powołany z dn. 30 stycznia 1933 r. na stanowisko ministra Reichswehry w gabinecie Hitlera, jakkolwiek w normalnych warunkach powinien by przejść z dn. 1 października 1933 r. w stan

spoczynku, a w każdym razie nie byłby przewidziany na dowódcę grupy.

Blomberg objął proponowane stanowisko i 20 kwietnia 1936 r. otrzymał od Hitlera, jako pierwszy, buławę marszałkowską III Rzeszy.

Nie otrzymał jej ani Ludendorff, wódz starej armii, ani von Seeckt, organizator Reichswehry, — ale Blomberg, tęgi sztabowiec, to prawda, ale miękki i słaby charakter, w każdym razie nie naczelny wódz, a nawet nie szef sztabu generalnego w wielkim stylu, ani organizator na wielką skalę, jak Seeckt, a nawet Fritsch. Blomberg został marszałkiem w wieku, w którym w cesarsko-pruskiej armii mógłby być dopiero świeżo upieczonym generałem.

Order „pour le mérite", którym został odznaczony, nie był mu nadany za osobiste zasługi. Otrzymał go jako pomocnik dowódcy armii i tak, jak on, otrzymywali go wszyscy pomocnicy dowódców armij.

Tego rodzaju człowiek zatem, jest naczelnym wodzem sił zbrojnych Niemiec. Posiada stanowisko, o którym marzył dla siebie Scharnhorst i jakiego nie zdołał osiągnąć nawet sam Moltke starszy.

Przyszłość zadecyduje, czy potrafi on opanować ciężar zadań, które na niego spadły.

Z góry jednak można przypuścić, że własne jego siły nie wystarczą do podjęcia roli naczelnego wodza w wojnie totalnej, tak jak ją nakreślił Ludendorff.

Jest bardzo możliwe, że Hitler, najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych, wyszukał go sobie jako figuranta, i że zachowuje dla siebie na wypadek wojny podwójną rolę naczelnego wodza i męża stanu, taki przynajmniej wniosek wyciągnąć można z toczących się na ten temat polemik.

Jest zresztą zupełnie możliwe, że wyśmiewany „starszy strzelec", który bezwątpienia lepiej poznał braki dowodzenia w wojnie 1914-18 niż wielu należących do pruskiej kasty militarnej, zechce sam kierować przyszłą wojną. Nie jest zresztą wykluczone, że podoła temu zadaniu.

Baron v. Fritsch

Dowódca wojska lądowego, należał jako kapitan do Wielkiego Sztabu Generalnego. Jako artylerzysta pełnił służbę u płk. Maksa Bauera, bezpośredniego współpracownika Ludendorffa.

Będąc oficerem sztabu generalnego, został ranny na froncie. W 1919 r. znajdujemy go na stanowisku szefa sztabu VI-go korpusu rezerwowego, który był trzonem wojsk, biorących

udział w kampanii w państwach bałtyckich, pod wodzą gen. bryg. hr. Rüdigera v. der Goltza.

Mimo daleko idącego poparcia, którego udzielał v. der Goltzowi socjal-demokratyczny minister Reichswehry Noske, musiał on ustąpić pod naciskiem Ententy, która ogłosiła powtórnie blokadę niemieckich brzegów bałtyckich.

Łotysze pod dowództwem płk. Balodisa zadali wojskom niemieckim, maszerującym częściowo pod rosyjską flagą carską, dotkliwą klęskę pod Rygą.

Odwrót odbywał się pod grozą wystąpienia oddziałów litewskich, które z trudem trzymał za wyznaczoną linią demarkacyjną, przewodniczący Misji Międzysojuszniczej gen. Niessel. W jego pamiętnikach p. t. „L'Evacuation des Pays Baltiques par les Allemands — Contribution à l'étude de la mentalité allemande" (Editeurs Charles-Lavauzelle, Paris, Limongs, Nancy 1935) przedstawił nam gen. Niessel w krótkich zarysach sylwetkę ówczesnego majora barona v. Fritscha. W dn. 13 listopada 1919 r. przybyła Misja Międzysojusznicza do Tylży, gdzie znajdował się wówczas sztab VI korpusu rezerwowego, dowodzonego przez generała broni v. Eberhardta, dowódcę 7 armii z czasu końca wojny. Generał Niessel pisze:

„Jego szef sztabu, major v. Fritsch jest młody, dumny i zarozumiały. Nie waha się grać w chowanego z prawdą i co gorsze, umie wykręcać się od niedyskretnych pytań i sprowadzać Komisję na fałszywe tory. Odznacza się wszystkimi zaletami zawodowymi i brakami pruskiego oficera sztabu generalnego, który uważa się — często zresztą słusznie — za wyższego od zwykłych śmiertelników".

Gen. Niessel opisuje plastycznie, jak mjr. bar. v. Fritsch usiłował wprowadzić w błąd jego i jego kolegów. Kiedy udawało się czasem dowieść niedokładności danych, tłumaczył się von Fritsch nieścisłością informacji udzielanych mu przez podwładnych, bądź też przypisywał to ruchom wojsk, wskutek czego mógł on orientować się w ich stanie liczebnym, a nie w rozmieszczeniu. Jednego razu wyraził się gen. Niessel kostycznie o danych dostarczonych mu przez sztab VI korpusu rez. słowami: „te liczby kłamią, aż się kurzy" („Diese Zahlen schwitzen von Unrichtigkeit").

Żołnierze VI korpusu rezerwowego dokonywali kilkakrotnych nocnych napadów zbrojnych na pociąg gen. Niessela. Mimo przyrzeczeń wykrycia i ukarania winnych, wszystko co zmierzało do tego celu, było sabotowane przez sztab VI korpusu rez.

Po krótkiej służbie liniowej, na stanowisku dowódcy dywizjonu 5 pułku artylerii w Ulm, został ppłk. baron v. Fritsch w 1924 r. szefem sztabu I okręgu w Królewcu. W tym czasie dowódcą tego okręgu był gen. dyw. Heye, który następnie zo-

stał w 1926 roku, na miejsce gen. Seeckta, szefem Kierownictwa Wojska Lądowego.

Baron v. Fritsch zaś został przeniesiony już w 1925 r. ponownie do Ministerstwa Reichswehry, gdzie objął t. zw. Oddział Wojska (Heeres-Abteilung) w Truppenamt, a więc w Sztabie Generalnym, którego szefem był gen. bryg. Wetzell [55]).

Na stanowisku tym pozostaje v. Fritsch również, jak widzieliśmy, i po nagłym ustąpieniu gen. Wetzella, gdy szefem sztabu został gen. v. Blomberg. Wiosną 1929 r. obejmuje von Fritsch stanowisko dowódcy 2 pułku artylerii w Szwerynie, a już w 1930 r. widzimy go na stanowisku dowódcy artylerii II okręgu w Szczecinie i wkrótce po tym już w końcu 1931 r. zostaje dowódcą 1 dyw. kawalerii we Frankfurcie n/Odrą, która miała powierzoną ochronę granicy przeciwko Polsce.

W lipcu 1932 r. zostaje v. Fritsch powołany do Berlina na dowódcę III okręgu i w dn. 20 lipca 1932 pod władzą gen. von Runstedt otrzymał kompetencje dowódcy wojsk w czasie ogłoszonego stanu wyjątkowego.

Z dn. 1 lutego 1934 r. zostaje v. Fritsch, na miejsce gen. barona Curta v. Hammersteina, szefem Kierownictwa Wojska Lądowego i awansuje na generała broni. W dn. 20 kwietnia 1936 r. następuje jego awans na generała pułkownika. W czerwcu 1935 r. zostaje dowódcą wojska lądowego (Oberbefehlshaber des Heeres).

Nowa organizacja i przebudowa Reichswehry została przeprowadzona pod odpowiedzialnością v. Fritscha.

Należy przyznać, że przy spełnianiu tego zadaniu wykazał się zdolnym organizatorem, jakkolwiek jego tok myślenia zaledwie daje się ujawnić.

Nie ponosi on odpowiedzialności za braki organizacyjne, jak przede wszystkim za nazbyt pośpieszne wystawienie dużej ilości wielkich jednostek.

Te niedomagania powstały bowiem w związku z polityką zagraniczną kierownictwa Rzeszy, które chciało jak najprędzej postawić na nogi imponującą liczbowo armię.

Te niedomagania dadzą się jeszcze odczuć przez kilka miesięcy. Pośpiech, z jakim Hitler chciał przeskoczyć przez niebezpieczną strefę polityki zagranicznej, wpłynął niekorzystnie na zwartość organiczną wielkich jednostek wojska.

Należy przyjąć, że Fritsch, zgodnie ze swoim obowiązkiem, ostrzegał przed tego rodzaju postępowaniem.

---

[55]) Podczas wojny szef Oddziału Operacyjnego przy Ludendorffie, obecnie jako gen. broni w stanie spocz. redaktor oficjalnego pisma „Militär-Wochenblatt".

Wiadomości prasowe, opisujące jego stanowisko w tej sprawie, są przypuszczalnie prawdziwe.

Baron v. Fritsch jest bezwątpienia jednym ze zdolniejszych oficerów nowego wojska niemieckiego. Jego zalety jako dowódcy, nie zostały dotychczas poddane próbie.

Plany operacyjne z 1929 r. kampanii przeciwko Polsce, uważanej wówczas za głównego przeciwnika, która miała być przeprowadzona w błyskawicznym tempie, opierały się prawdopodobnie na studiach pułkownika bar. v. Fritscha. Plany te omówiliśmy już poprzednio. Fritsch może być uważany za najwybitniejszego ucznia generała v. Seeckta.

Generał Niessel uważał go nie bez podstawy za typowego przedstawiciela pruskiego sztabu generalnego.

Naczelny dowódca nowego wojska niemieckiego ma opinię człowieka, który w decydującej chwili będzie umiał doskonale panować nad swoimi nerwami. Ludzie tego rodzaju powodują zasadnicze warunki dla pomyślnego kierowania operacjami wojennymi. Gen. bar. v. Fritsch okaże się pewnego dnia niebezpiecznym przeciwnikiem.

Generał Beck, Szef Sztabu Generalnego Wojska

Gdy w 1914 r. został utworzony Sztab Generalny Naczelnego Wodza, generał Beck należał już do Wielkiego Sztabu Generalnego. Przy końcu wojny służył Beck pod gen. bryg. hr. von der Schulenburgiem w sztabie grupy armij niemieckiego następcy tronu. Oficerem operacyjnym był tutaj wprawdzie nie on, lecz jego kolega Fedor v. Bock, dzisiejszy dowódca (nowej) 3 grupy w Dreznie, a przewidywany na dowódcę frontu przeciw Czechosłowacji.

Generał Beck, w przeciwieństwie do wielu jego kolegów, zaledwie zwrócił na siebie uwagę w latach Republiki Weimarskiej.

Raz jeden jedynie we wrześniu 1930 r., gdy Beck był dowódcą pułku artylerii w Ulm, zdradził się ze swoimi poglądami politycznymi, gdy usiłował bronić kilku swoich oficerów, którzy odpowiadali przed sądem karnym Rzeszy (Reichsgericht, Vierter Strafsenat) z powodu próby zdrady głównej na rzecz N. S. D. A. P. [56]).

Pułkownik Beck wydając o nich opinię jako dowódca wyraził się, że jego zdaniem, większego przestępstwa, aniżeli oskarżeni podporucznicy dopuścił się sam sędzia śledczy sądu krajowego, dyr. dr. Braune, kiedy ten cywil pozwolił sobie na

[56]) Partia Narodowo-Socjalistyczna (przyp. tłum.).

odprowadzenie tych młodych panów z placu ćwiczeń wprost do więzienia.

Tego rodzaju postępowanie, oświadczył płk. Beck, przynosi krzywdę dyscyplinie wojskowej. Sąd podzielił jego opinię. Dowódca bronił swoich podporuczników z zapałem i był zdania, że jeżeli powtarza się tym młodym ludziom, że służą w wojsku kadrowym, to nie należy się dziwić, jeżeli wyciągają z tego odpowiednie wnioski.

W 1924/1925 r. generał Beck był oficerem sztabu I oddz. w dowództwie VI okręgu w Monasterze. Szefem sztabu tego okręgu był wówczas obecny generał broni (General der Flieger) Wachenfeld.

W roku 1926 był Beck oficerem sztabu I oddz. IV okręgu w Dreznie, podlegając gen. v. Pawelsz, a w 1927/28 szefem sztabu IV okręgu, dowodzonym przez generała dyw. Wöllwarth, który zmarł potem przed upływem roku.

Beck otrzymał następnie dowództwo 5 pułku artylerii w Ulm i pozostawał tu aż do 1931 roku, ostatnio w stopniu generała brygady.

W końcu 1931 r. zostaje przeniesiony do Drezna na dowódcę artylerii IV okręgu, a następnie na miejsce gen. bar. von Fritscha otrzymuje wiosną 1932 r. dowództwo 1 dyw. kaw. we Frankfurcie n. Odrą, a tym samym obejmuje ochronę wschodniej granicy.

W 1933 r. został szefem Urzędu Wojska (Sztab Generalny) w Ministerstwie Reischwehry na miejsce gen. dyw. Adama, którego przeniesiono na dowódcę VII okręgu do Monachium, na skutek pierwszego oczyszczania wyższych stanowisk w Reichswehrze ze zwolenników generała Schleichera.

Od tego czasu zostaje gen. Beck szefem Sztabu Generalnego, gdyż niedawno sam nawet potwierdził w odezwie wydanej po zgonie poległego śmiercią lotnika gen. dyw. lotnictwa Wevera[57]), że Urząd Wojska zastępował zakazany traktatem pokojowym sztab generalny. Ten stan rzeczy demaskowaliśmy poprzednio niejednokrotnie, jednak Min. Reichswehry stale naszym relacjom zaprzeczało. We wspomnianej odezwie, podpisanej „Beck, generał broni i szef Sztabu Generalnego Wojska", znajdowało się następujące zdanie o generale Weverze:

„Przed przejściem do lotnictwa, gen. dyw. Wever należał przeszło 12 lat do Sztabu Generalnego starej armii i Reichswehry — ostatnio jako szef Oddziału Wyszkolenia w Urzędzie Wojska w Ministerstwie Reichswehry".

---

[57]) Wydrukowanej w „Militär-Wochenblatt" Nr. 46 z dn. 11.VI. 1936.

Von Wietersheim

Szef Odziału Operacyjnego w Sztabie Generalnym i I Kwatermistrz jest jedną z najciekawszych postaci nowego wojska.

Jest on jednym z najmłodszych generałów, gdyż skończył dopiero niedawno 45 lat.

W chwili wybuchu wojny znajdował się w pułku im. ces. Augusty (Augusta-Regiment) w Berlinie.

Miał już w tym czasie za sobą odkomenderowania do Akademii Wojennej. Normalnie byłby w 1915 lub 1916 r. przydzielony do Wielkiego Sztabu Generalnego.

W październiku 1915 roku, na skutek braku oficerów sztabu generalnego przy formowaniu nowych jednostek, Wittersheim został przydzielony do sformowanego właśnie XXV korpusu rezerwowego, dowodzonego przez generała v. Scheffer-Boyadel.

Całą wojnę odbył na stanowiskach sztabowych, głównie w sztabach austriackich. Po wojnie, po powstaniu Reichswehry, znajduje się w sztabie 3 dyw. piech. w Berlinie i przy dowódcy piech. dyw. tej dywizji zajmował się organizacją czarnej Reichswehry.

W latach 1924-25 pełnił służbę w linii.

W latach 1926 — 1928 był referentem w ważnym Oddziale Wyszkolenia w Min. Reichswehry, podlegając płk. v. Blombergowi i płk. Listowi.

W 1929 r. dowodził batalionem w 17 p. p., gdzie awansował na podpułkownika z dn. 1 stycznia 1930 r. W końcu 1931 r. zostaje v. Wietersheim szefem sztabu 3 dyw. kawalerii w Weimarze, dowodzonej wówczas przez generała bryg. Knochenhauera, obecnego dowódcę X okręgu w Hamburgu.

Stąd w końcu 1933 r. przechodzi v. Wietersheim na stanowisko szefa sztabu III okręgu, na miejsce płk. v. Schwedlera, mianowanego szefem Urzędu Personalnego w Min. Reichswehry.

Dowódcą III okręgu w tym czasie był gen. dyw. baron von Fritsch, obecny dowódca wojska lądowego.

Z dn. 1 lutego 1934 r. objął bar. v. Fritsch obowiązki szefa Kierownictwa Wojska Lądowego. Bezpośrednio potem powołał do siebie swego szefa sztabu.

Z dn. 1 kwietnia 1934 r. otrzymał v. Wietersheim stanowisko szefa Odziału Wojska w Truppenamt, który był odpowiednikiem Oddziału Operacyjnego w dawnym Wielkim Sztabie Generalnym.

Z dniem 1 czerwca 1934 r. awansuje v. Wietersheim na generała brygady, przeskakując 56 starszych od siebie. Z chwilą utworzenia Sztabu Generalnego Wojska zostaje v. Wieters-

heim I Kwatermistrzem, awansując na generała dywizji i znowu wyprzedzając innych.

Niewielu ludzi zrobiło w nowym wojsku podobną karierę. Nie bierzemy tu oczywiście pod uwagę stosunków panujących w lotnictwie.

O uzdolnieniach wojskowych tego młodego generała, który ponosi największą odpowiedzialność za koncepcje planów operacyjnych w przyszłych konfliktach zbrojnych, nie da się nic powiedzieć, ponieważ brak co do tego wszelkich danych. Jego kariera świadczy jednak o tym, jak wysoko oceniają go przełożeni, a zwłaszcza dowódca wojska lądowego. Trudno wyrobić sobie o nim zdanie. Określano go nam przygodnie jako „Ludendorffa nowego wojska", ale nie wiadomo, czy ta może zbyt wygórowana opinia nie pochodzi stąd, że v. Wietersheim zajmuje w sztabie generalnym analogiczne stanowisko do tego, jakie posiadał do 1913 r. u Moltkego ówczesny pułkownik Ludendorff.

O generale v. Wietersheimie usłyszymy w każdym razie jeszcze nie jedno.

Organizatorzy

Fromm

Obowiązki, jakie pełni obecnie młody generał Fromm — szef Oddziału Ogólnego Wojska w Ministerstwie Wojny Rzeszy, odpowiadają roli dawnego pruskiego ministera wojny.

Fromm zaczął teraz czterdziesty rok życia. W chwili wybuchu wojny był on podporucznikiem w 55 pułku artylerii polowej w Naumburgu n/S. Podczas wojny został przeniesiony do Sztabu Generalnego i służył od 1916 roku jako oficer sztabu dywizji. Po ciężkim zranieniu powrócił ponownie na to stanowisko. Od początku istnienia Reichswehry spotykamy go przez wiele lat jako oficera sztabu III okręgu w 3 dywizji. Jego przełożeni, a mianowicie ppłk. v. Bock (obecny dowódca 3 grupy w Dreźnie) i Baron v. Hamerstein bardzo go cenili.

Ówczesny kapitan Fromm występuje ponownie na widownię w czasie licznych procesów sądowych, w jakie zostaje zamieszany III okręg w latach 1923-27 z powodu Czarnej Reichswehry.

W czasie procesu przeciwko znanemu pacyfiście Ottonowi Lehman - Russbüldt, który z miejsca napiętnował fakt, że po zabójstwie Rathenaua wbrew poleceniu rządu nie wywieszono flagi na gmachu dowództwa okręgu, kpt. Fromm czynił jako świadek wrażenie nieszczególne. Przesłuchiwanie go przez

obrońcę dr. Lehmanna — adwokata dr. P. Lewi ujawniło jego ubóstwo intelektualne. Jako organizator jest jednak Fromm oddawna ceniony.

Od 1927 do 1928 Fromm służył w linii. Następnie zostaje przeniesiony do Urzędu Sił Zbrojnych (Wehr-Amt) w Ministerstwie Reichswehry, któremu zostały podporządkowane oddziały administracyjne Urzędu Wojska (Truppen-Amt) dla odciążenia prac ściśle sztabowych.

W urzędzie Sił Zbrojnych przemianowanym następnie na Oddział Ogólny Wojska (A.H.A.) zrobił Fromm od 1928 r. karierę. Został mianowicie podpułkownikiem, pułkownikiem, wreszcie gen. brygady, a 1934 r. szefem tego oddziału.

Zorganizowanie wojska od 1933 aż do dnia dzisiejszego w dziale najrealniejszych jego potrzeb i trosce o każdy guzik zostało wyraźnie wykonane przez Fromma łącznie z głównodowodzącym wojska.

Już w 1935 r. mówione było o miarodajnej trójcy w Ministerstwie Wojny Rzeszy: Fritsch—Fromm—Beck. Mamy wrażenie, że zapomina się jednak tutaj o jeszcze jednym nazwisku, a mianowicie o szefie Urzędu Personalnego, t. j. generale bryg. v. Schwedlerze. Rola jego w historii tworzenia nowego wojska powinna być należycie oceniana.

W obsadzie wyższych i średnich stanowisk daje się wyczuć systematyczną i opartą na tradycjach działalność Szefa Urzędu Personalnego. Pomijając tu te wypadki kiedy decydujący wpływ na personalia miały względy Sztabu Generalnego, co daje się zawsze łatwo ustalić.

O tym będziemy jeszcze mówili szczegółowo w innym miejscu.

Liese

Urząd Uzbrojenia Wojska, będący jednym z najważniejszych oddziałów Ministerstwa Wojny Rzeszy prosperuje spokojnie w odosobnieniu.

Bardzo liczny sztab referentów i oficerów tego urzędu zajmuje blok zbudowany przed kilku laty z całym nowoczesnym komfortem wojskowym. Mieści się on na zachód od dworca przy ogrodzie zoologicznym na Hardenbergstrasse i Jebensstrasse.

W urzędzie Uzbrojenia Wojska są skoncentrowane badania nad wynalazkami nowoczesnego uzbrojenia i środków walki oraz cała praca naukowa administracji i kierownictwa wojska.

Tutaj profesor, a jednocześnie generał dywizji Dr. Dr. Becker badał tajemnice balistyczne, tutaj generał dywizji Karlewski — wyrocznia nowych Niemiec w sprawach strzeleckich, studiował możliwości techniczne dział nowej konstrukcji i ekspe-

rymentował dane jeżeli chodzi o długość luf, składu prochu i wagi pocisków, ażeby mogły powstać nowe z kolei i niespodziewane „działa paryskie“ [58]).

Na krótko przed ukończeniem wysługi lat otrzymał generał Karlewski spokojne stanowisko na starość, jako komendant Techniczno-Lotniczej Akadamii w Gatow. W Urzędzie Uzbrojenia Wojska pracuje również kuzyn Ludendorffa, gen. bryg. v. Tempelhoff nad nowymi metodami użycia gazów bojowych. Od niedawna wydzielony został ze składu tegoż urzędu Oddział Wojenno-Gospodarczy, kierowany przez płk. Thomasa i ppłk. Warlimonta, podczas kiedy specjalny Wydział Artyleryjski pod kierunkiem gen. bryg. Zwengauera zajmuje się jeszcze nadal sprawami gospodarki wojennej. Kierownictwo nad całością tych spraw powierzone jest gen. dyw. Liese, jednej z najbardziej błyskotliwych postaci nowego wojska.

W chwili wybuchu wojny Liese był porucznikiem 135 lotaryńskiego pułku piechoty w Diedenhoffen. W czasie wojny był oficerem sztabu 9 dywizji obrony krajowej. Po wojnie znajdujemy go jako kapitana w sztabie twierdzy królewieckiej, gdzie odgrywa bardzo dziwną rolę, która tworzy mu opinię człowieka zdemoralizowanego i handlarza bronią, dla osobistych zysków.

W rzeczywistości kapitan Liese miał powierzone w Królewcu w latach 1919-23 specjalne „zadanie obrony kraju“.

Mianowicie sprzęt wojenny, który na podstawie wykonywania warunków traktatu pokojowego i postanowień Międzysojuszniczej Komisji Kontrolnej miał ulec zniszczeniu „sprzedawał“ on firmom prywatnym, a w rzeczywistości oddawał go na przechowanie i pielęgnację, a częściowo wysyłał za granicę, zwłaszcza na Litwę.

Liese utrzymywał za granicą pod fałszywym nazwiskiem konta bankowe. Kilku oficerów zakontraktowanych, jako urzędnicy cywilni, którzy nie otrzymali dostatecznie wielkiej łapówki za milczenie, podało do wiadomości publicznej posiadanie informacje o tych kombinacjach. Na skutek tego wszczęte zostało w tej sprawie dochodzenie w czasie którego Liese, mianowany w międzyczasie majorem i oficerem sztabu I okręgu, złożył wraz z wysuniętymi przez niego podwładnymi fałszywą przysięgę, na podstawie której oskarżyciele zostali skazani sądownie.

Jeden z agentów Liesego, niejaki Engelmann, przyciśnięty do muru w sądzie II instancji w Królewcu 17.IX.24 zeznał pod przysięgą, że Liese „przekupił go z polecenia Ministerstwa Reichswery, ażeby usunąć niewygodnego świadka“.

---

[58]) Mowa o działach niemieckich ostrzeliwujących w 1918 r. Paryż z wielkich odległości. (przyp. tłum.).

Opinia majora Liesego, przysięgłego rzeczoznawcy w sądzie pierwszej instancji, została określona w wyroku drugiej instancji jako „kłamstwo".

Rozumie się, że tego rodzaju przeszłość pomogła majorowi Liesemu w jego dalszej karierze.

Fakty te podajemy nie w tym celu, ażeby oświetlić mało wartościowy charakter przyszłego szefa Urzędu Uzbrojenia, tylko dlatego, ażeby zaznaczyć do czego zdolny jest ten człowiek przy wypełnianiu powierzonego mu zadania. Pod tym względem zdaje się, że jego koledzy nie stoją od niego niżej.

Przełożonym Liesego w czasie tego procesu był ppłk. baron v. Fritsch — szef sztabu I okręgu. Sądzimy, że metody stosowane przez Liesego całkowicie mu odpowiadały. Trafność naszego sądu w tej sprawie dowodzi cytowana w innym miejscu opinia francuskiego generała Niessela, wypowiedziana o Fritschu.

W latach 1928 — 29 służył Liese jako dowódca batalionu w 9 p. p. W roku 1930 został szefem sztabu II okręgu, którym dowodził wówczas generał dyw. Schniewindt, a następnie gen. dyw. Bock. Z dniem 1.III.34 obejmuje Liese obowiązki szefa Urzędu Uzbrojenia Wojska w Ministerstwie Reichswehry. Tutaj miał znowu okazję do zajmowania się zgodnie ze swym zamiłowaniem sprawami uzbrojenia.

Heinrici

Najtęższym współpracownikiem generała Fromma w Ministerstwie Wojny jest generał bryg. Gottard Heinrici — szef Oddziału Centralnego w Ogólnym Urzędzie Wojska (Zentral-Abteilung des Allgemeinen Heeres Amts). Odznaczył się on specjalnie przy organizowaniu wojska w odciętym obszarze Prus Wschodnich.

Heinrici służył w chwili wybuchu wojny jako młody porucznik w 65 p. p. w Gotha. W dalszym przebiegu wojny został przeniesiony do Sztabu Gen. służąc ostatnio w 203 dywizji piechoty na froncie zachodnim. W Reichswehrze powołany jest początkowo do Ministerstwa Reichswehry, ale już w 1922 otrzymuje przydział do 1 dywizji w Królewcu, pozostając tutaj do 1925 r.

Następnie dowodził kompanią, a po awansie na majora batalionu w 13 p. p. Schwäbisch-Gmünd. W 1928 r. zostaje przeniesiony do Oddziału Organizacyjnego Wojska w Ministerstwie Reichswehry (Heeres-Organisations-Abteilung) i pozostaje tu do czasu mianowania go podpułkownikiem, poczem obejmuje dowództwo batalionu 3 p. p. w Ostrudzie (Osterode — w Pru-

sach Wsch.) a w 1932 r. przydzielony zostaje do dowództwa tego pułku.

W 1934 r. wraca do Min. Reichswehry jako szef oddziału. Obejmuje tu kierownictwo centralnego oddziału przyszłego Ministerstwa Wojny. Z dniem 1 marca 1933 r. został mianowany pułkownikiem. Awans na generała otrzymuje przedwcześnie z dniem 1 stycznia 1935 r.

Gen. Heinrici ma przed sobą dużą przyszłość. Odegra bez wątpienia jeszcze wielką rolę.

Von Schwedler

Poprzednio wymienialiśmy już generała v. Schwedlera, który jako szef Urzędu Personalnego w Ministerstwie Wojny posiadał wybitny wpływ na obsadę stanowisk w nowym wojsku.

Stanowisko szefa Urzędu Pers. wymaga wielkiej znajomości ludzi i odporności na postronne wpływy, a ponadto jeszcze — poczucia odpowiedzialności i nie cofania się przed niepopularnością.

Jeżeli rozpatrzymy od początku 1934 roku sposób obsadzania wyższych i średnich stanowisk w wojsku, t. j. od czasu kiedy kieruje nim generał Schwedler, to musimy zauważyć, że jest on oparty na zdrowych zasadach.

Przykładem, że tak jest istotnie jest fakt, że ilościowo zmniejszył się udział oficerów pochodzenia szlacheckiego na wyższych i średnich stanowiskach.

W 1932 roku było dwie trzecie dowódców pochodzenia szlacheckiego, a mianowicie jeden z dwóch dowódców grup, pięciu na siedmiu dowódców okręgów i dwóch na trzech dowódców dywizji kawalerii.

Stanowiska dowódców grup powierzono wprawdzie w nowym wojsku szlachcie, ale na 10 okręgów jest już conajmniej pięć w rękach oficerów pochodzenia mieszczańskiego. To samo dotyczy dowódców wszystkich dywizyj pancernych. Na 32 znane nam dywizje tylko pięć dowodzonych jest przez oficerów pochodzących ze szlachty. Jeżeli zatem spadł tak nagle stan liczebny szlachty wśród średnich dowódców, wskazuje nam to, że na mianowanie dowódców dywizyj nie miało tu wpływu pochodzenie, który to czynnik jeszcze przed niedawnym czasem przeważał w Urzędzie Personalnym.

Von Schwedler w chwili trwania wybuchu wojny był porucznikiem w 88 p. p. w Moguncji, a w czasie jej trwania służył w sztabach. Po wojnie spotykamy go na stanowisku dowódcy kompanii w 15 p. p. w Kassel.

Starszeństwo jego jako majora datuje się z dn. 1.VII.1923. W 1925 r. przychodzi zaledwie na rok na stanowisko oficera

sztabu piechoty dywizyjnej 3 dywizji do Poczdamu, skąd następnie zostaje przeniesiony na referenta wydziału personalnego wojska, w Urzędzie Personalnym. Szefem Urzędu Pers. był wówczas stary i ociężały gen. Reinicke. Wydziałem Pers. kierował major von Schwedler do początku 1929 r. Mianowany podpułkownikiem z dn. 1.II.1929 w kwietniu tegoż roku obejmuje dowództwo batalionu 9 p. p. początkowo w Szpandawie, a następnie w Poczdamie. W jesieni 1930 r. otrzymuje stanowisko szefa sztabu III okręgu, którego dowódcą był wówczas gen. dyw. Joachim v. Stülpnagel. Generał ten należał do zaufanych gen. v. Schleichera i był przez niego przewidziany na szefa Kierownictwa Wojska. Wówczas jednak nastąpił upadek Jochima v. Stülpnagel i Schleichera, tak że szefem Kierownictwa Wojska został gen. bar. Curt v. Hammerstein — Equord, a Joachim v. Stülpnagel wyszedł urażony na emeryturę.

Zdobywszy przy udziale „Berliner Börsen-Zeitung" wpływ polityczny, wykorzystywał go w sposób bezwzględny przeciwko Schleicherowi. Na stanowisko po gen. v. Stülpnagel został mianowany gen. v. Rundstedt, a gdy ten już w początkach 1930 roku objął dowództwo I grupy w Berlinie, wszedł na jego miejsce na dowódcę d. p. i III okręgu gen. bar. v. Fritsch.

Z chwilą gdy Fritsch został z dn. 1.II.1934 r. szefem Kierownictwa Wojska w Min. Reichswehry, pociągnął za sobą swego szefa sztabu jako odpowiedniego człowieka na szefa Urzędu Pers., to jest tam, gdzie Schwedler był poprzednio referentem.

Dowódcy armij

Von Rundstedt

Gen. broni v. Rundstedt jest od lutego 1932. dowódcą I grupy w Berlinie. Podlegają mu korpusy wschodnie. Jest on najstarszym służbą oficerem nowego wojska. Pochodzi z korpusu alzackiego, tak jak wielu generałów, a mianowicie ze 171 p. p. (2 pułk górno-alzacki) kwaterującego w Kolmarze, będąc najstarszym kapitanem pułku. W ciągu wojny został szefem sztabu XV korpusu. Przejściowo służył również w wojsku tureckim. Jesienią 1923 r. był Rundstedt szefem sztabu w 3-ej dywizji kaw. Dywizja ta pod dowództwem gen. dyw. Pawła Hassego przeprowadzała opanowanie przez wojsko Turyngii, co nie obeszło się bez krwawych wykroczeń soldateski. Po wyborach do sejmu krajowego, które odbyły się pod terrorem nacjonalistów, odpowiednio chronionym przez 3-cią dyw. kaw., pozostał rząd socjalistyczny w mniejszości.

Faktyczne rządy w Turyngii sprawował pułk. v. Rundstedt. W rok potym został on szefem sztabu II okręgu, a w 1925 r. otrzymał dowództwo 18 p. p. w Paderborn, które piastował do 1927 roku. Następnie zostaje Rundstedt szefem sztabu 2-ej grupy w Kassel, dowodzonej początkowo przez gen. broni Waltera Reinhardta. Pozostaje również na tym stanowisku przy jego następcy gen. bar. v. Kressensteinie starszym. 1 listopada awansuje na gen. bryg., a w styczniu 1929 obejmuje dowództwo 2-ej dyw. kaw. we Wrocławiu, poczem w 1931 r. dowództwo III okręgu w Berlinie, jako następca gen. v. Stülpnagel, który razem ze swoim przyjacielem gen. Schleicherem wpadł w niełaskę. W 1923 r. zostaje Rundstedt przesunięty na dowódcę I grupy. Przybył właśnie na czas, ażeby wpleść nowy liść wawrzynu do swego wieńca sławy zdobytego w wojnie domowej, tym razem bezkrwawej. W dniu 20 lipca 1932 r. została mu powierzona władza wykonawcza w Berlinie, przy równoczesnym ogłoszeniu na ten dzień stanu wyjątkowego. Kiedy panowie Papen i Bracht usunęli bez wielkiej trudności pruskiego ministra spraw wewnętrznych , przypadło gen. v. Rundstedt niewiele cięższe zadanie usunięcia prezydenta i vice-prezydenta policji berlińskiej i komendanta berlińskiej Schutzpolizei. Jedynym trudem, który poniósł generał, było przepisanie dokumentu, mocą którego prezydent policji p. Grzesiński usunięty został z urzędu. Zażądał tego p. Grzesiński, ponieważ nazwisko jego było tam błędnie napisane i brakowało daty. Kiedy braki zostały usunięte, p. Grzesiński nie widział powodu, dla którego miałby nie wykonać polecenia swego przełożonego.

Gen v. Rundstedt jest przeznaczony do objęcia przyszłego niemieckiego frontu wschodniego.

Von Bock

Fedor v. Bock jest oficerem Sztabu Generalnego od 1913 r. W chwili wybuchu wojny był oficerem oddziału operacyjnego sztabu korpusu gwardii, dowodzonego przez Plettenberga.

W czasie wojny należał do sztabu 5-ej armii, następnie ponownie jako oficer operacyjny (I. A.) w dowództwie grupy armii pruskiego następcy tronu. Fedor v. Bock stał b. blisko Kronprinza i należał do jego serdecznych przyjaciół. Razem ze swoim szefem, generałem bryg. hr. Fryderykiem v. Schulenburg pospieszył 9.IX.1918 do Spaa na podstawie wezwania telefonicznego z Głównej Kwatery. Nie można było nigdy dojść, kto był sprawcą tego wezwania.

Ku wielkiemu niezadowoleniu Hindenburga, Grönera i Heyego robili obaj wszelkie możliwe wysiłki, ażeby utrzymać cesarza, kilkakrotnie zmieniającego decyzję, w zamiarze wyrusze-

nia z wojskiem przeciwko buntującemu się własnemu krajowi. Uważali bowiem, że skoro wojna jest już przegrana, to istnieje jednak możliwość wygrania wojny domowej.

Von Bock jest jednym z niewielu oficerów nowego wojska niemieckiego, odznaczonym najwyższym pruskim orderem wojennym „pour le mérite", który zresztą otrzymał siłą rzeczy, będąc na kierowniczym stanowisku w sztabie grupy armii.

W latach 1922 — 23 ppułkownik v. Bock, ówczesny szef sztabu III Okręgu w Berlinie, zajmuje się Oddziałami Czarnej Reichswehry (Krümperfomationen).

Jego pomocnikiem w tym dziale był major w st. spocz. Buchrucker. Cała ta impreza została zakończona serią zabójstw. Buchrucker próbuje przeprowadzić w zdecydowanym momencie własną politykę, sprzeczną z polityką Reichswehry.

Jest to chwila, w której gen. v. Seeckt zaniechał swego dawnego zamiaru, polegającego na skierowaniu zwiększonych za zgodą rządu sił zbrojnych, nie przeciwko zewnętrznemu wrogowi, a przeciwko temuż rządowi Rzeszy, aby ogłosić dyktaturę wojskową. Okazało się to bowiem niepotrzebne, ponieważ rząd mianował go w międzyczasie legalnie dyktatorem.

Von Bock ostrzega swego przyjaciela Buchruckera przez jednego ze swych oficerów sztabu, że wydany został rozkaz uwięzienia go. Buchrucker otrzymuje w ten sposób możliwość wystąpienia w dn. 1 października 1923 r. w cytadeli w Kistrzyniu.

Zamach nie udał się i wówczas wyszły dopiero na jaw liczne morderstwa, które popełniały Oddziały Czarnej Reichswehry.

Przy pomocy tych skrytobójstw usuwano niewygodnych ludzi wtajemniczonych w sprawę istnienia nielegalnych oddziałów, dla zachowania tajemnicy, o którą upominało się coraz ostrzej i surowiej Min. Reichswehry.

V. Bock, mianowany w międzyczasie pułkownikiem i dowódcą 4 p. p. w Kołobrzegu, stawał wiele razy w charakterze świadka przed sądami niemieckimi w latach 1926—28, w procesach skrytobójstwa.

Zdarzało się często, że występował razem ze swoim przyjacielem i kolegą v. Schleicherem, na którego spadała ostateczna odpowiedzialność, za stworzenie czarnej Reichswehry, a zatem także i za skrytobójstwa. Obaj oni odegrali w tych procesach mało pochlebną rolę.

W końcu 1929 r. otrzymał v. Bock dowództwo 1 dyw. kaw. we Frankfurcie nad Odrą, czyli tym samym dowództwo nad ochroną wschodniej granicy. W rok później objął dowództwo II okręgu w Szczecinie, gdzie pozostał do jesieni 1935 r., awansując w międzyczasie na generała broni.

Następnie zostaje pierwszym dowódcą nowoutworzonej 3 grupy w Dreznie, czyli jest przewidywany w przyszłej wojnie na dowódcę frontu przeciwko Czechosłowacji.

Ritter v. Leeb

Dowódca 2 grupy w Kassel, do czasu powstania III Rzeszy musiał być tradycyjnie Bawarczykiem. Ostatnim Bawarczykiem w Kassel, który jeszcze obecnie (koniec lipca 1936) dowodzi tą grupą, jest gen. broni Ritter v. Leeb.

W chwili wybuchu wojny był on jako kapitan sztabu generalnego w dowództwie I Kr. bawarskiego korpusu w Monachium. Przy końcu wojny był kwatermistrzem w dowództwie grupy armij bawarskiego następcy tronu Rupprechta w Gandawie.

W 1923 r. dowodził dywizjonem w 7 (bawarskim) pułku artylerii w Monachium.

W czasie hitlerowskiego zamachu stanu należał v. Leeb do tych oficerów, którzy odnieśli się wyraźnie wrogo do wystąpienia Hitlera. Do grupy tej należeli również: d-ca szt. VII okręgu gen. bryg. bar. Kressenstein, Komendant miasta Monachium gen. Ritter, v. Danner, i dowódca 19 p. p. w Monachium płk. Ritter v. Ruith.

Ta właśnie grupa oficerów przywitała gen. v. Lossowa, zwolnionego na słowo przez Lüdendorffa z obywatelskiej piwiarni słowami „To ma być odpowiedni człowiek" oraz „Mamy nadzieję, że był to tylko wybieg" [59]).

Gdy wkrótce potem gen. Lossow i jego szef sztabu ppłk. bar. v. Berchem, zostali zwolneni na emeryturę, a dowódcą dywizji bawarskiej był mianowany gen. dyw. bar. v. Kressenstein, szefem u niego został Ritter v. Leeb.

W 1925 r. powrócił znowu do 7 pułku artylerii, tym razem jako jego dowódca i pozostawał tutaj do końca 1927 r. Poczem został przeniesiony do Cannstatt na dowódcę artylerii V okręgu, aby w rok później jako generał brygady objąć stanowisko dowódcy artylerii bawarskiego okręgu.

W 1930 r. spotykamy Leeba jako dowódcę VII okręgu, a zarazem Komendanta Krajowego Bawarii. Z dn. 1 stycznia 1934 r. otrzymuje dowództwo grupy w Kassel.

Riter v. Leeb zestarzał się bardzo w ostatnich latach i przypuszczalnie zostanie wkrótce zwolniony w stan spoczynku.

---

[59]) Autor ma na myśli niewyraźne stanowisko v. Lossowa w czasie zamachu stanu w Monachium w 1923 r. (przyp. tłum.).

Dowódcy okręgów, czyli dowódcy armii w przyszłej wojnie

Von Brauchitsch

Dowódca I okręgu (korpusu) gen. broni v. Brauchitsch [60]) był w chwili wybuchu wojny kapitanem w Wielkim Sztabie Generalnym. Wojnę przebył w sztabie korpusu rezerwowego gwardii. Po wojnie w stopniu majora, poczem podpułkownika posiadał przez długi czas przydział do Oddziału Wyszkolenia Wojska w Ministerstwie Reichswehry (Heeres Ausbildungsabteilung) podlegając pułkownikowi Blombergowi. Następnie dowodził dywizjonem w 6 pułku artylerii w Minden. W 1928 roku był szefem sztabu w VI okręgu w Münster w Westfalii.

W 1930 r. został szefem Oddziału Wyszkolenia Wojska w Urzędzie Wojska (Sztabie Generalnym) podlegając bezpośrednio v. Hammersteinowi Equord. W końcu 1931 r. zostaje inspektorem artylerii w Min. Reichswehry, awansując w międzyczasie na generała bryg. Z dniem 1 lutego 1933 r. otrzymuje dowództwo I okręgu w Królewcu na miejsce Blomberga.

Rozbudowa fortyfikacji w Prusach Wschodnich w latach 1933—35 odbyła się pod jego kierunkiem. Brauchitsch jest obecnie dowódcą armii zorganizowanej stale na stopie wojennej. Według wiadomych nam planów operacyjnych ma przypaść mu w udziale obsadzenie państw Bałtyckich, przy pomocy nagłego uderzenia, ażeby stworzyć przez to warunki umożliwiające rozpoczęcie kampanii przeciwko Sowietom.

Dowódcami dywizji u gen. Brauchitscha są: gen. dyw. Schroth, v. Niebelschütz i Wodrig.

Blaskowitz

Dowódcą II okręgu (korpusu) w Szczecinie jest gen. dyw. Blaskowitz. W czasie rozpoczęcia wojny był on przydzielony w stopniu kapitana do 111 badeńskiego pułku piech. w Restadt. W ciągu wojny został Blaskowitz oddany do dyspozycji szefa sztabu naczelnego wodza. W Reichswehrze spotykamy go w stopniu majora ze starszeństwem z 1921 r. jako oficera sztabu dowódcy piechoty dywizyjnej V okręgu w Stuttgarcie. W 1925 r. otrzymuje batalion 13 p. p. w Ulm, gdzie awansuje na podpułkownika w dn. 1.IV.1926. Jesienią 1928 roku zostaje przeniesiony na szefa sztabu V okręgu. Z dniem 1 października 1929 r. awansuje na pułkownika i w rok później obejmuje dowództwo 15 p. p., a zarazem stanowisko komendanta krajowego w Badenii. W 1932 r. awansuje na gen. bryg. i wkrótce po-

[60]) Obecnie dowódca 4 grupy (przyp. tłum.).

tem zostaje inspektorem szkół broni (Inspektion der Waffenschulen).

Jesienią 1935 r. przejmuje od gen. v. Bocka dowództwo II okręgu. Karierę jego zatem możemy uważać za normalną, bez żadnych wyskoków.

Z pośród podległych gen. Blaskowitz dowódców dywizyj wymienimy tylko generała Ulexa, dowódcę 12 dywizji w Szwerynie. Ulex jest uzdolnionym artylerzystą, od którego wiele się jeszcze oczekuje. Szefem sztabu II okręgu jest płk. v. Salmuth duje się go w przyszłości w razie wojny na dowódcę armii. Szefem sztabu III okręgu jest obecnie pułkownik Felber.

Von Witzleben

Generał dyw. v. Witzleben jest dowódcą III okręgu od dnia 1 lutego 1934 r. Został on wyznaczony na to stanowisko na miejsce generała bar. v. Fritscha, przeniesionego w tym czasie na szefa Kierownictwa Wojska w Ministerstwie Reichswehry. Należy dodać, że gen. v. Witzleben wykonał przy tym odważny skok awansując ze stopnia pułkownika — dowódcy piechoty dywizyjnej na generała brygady — dowódcę okręgu.

W chwili wybuchu wojny służył v. Witzleben jako starszy porucznik w Królewskim pułku grenadierów w Lignicy. Akademię wojenną ukończył pomyślnie. W ciągu wojny został oficerem sztabu w 121 dywizji. W Reichswehrze spotykamy go początkowo przez kilka lat w dowództwie IV okręgu w Dreznie. W 1925 r. służył w sztabie dowódcy piechoty dywizyjnej 3 dywizji, a od 1926 r. ponownie w IV okręgu. W 1928 r. został dowódcą II batalionu w 6 pułku piechoty w Lubece. Na tym stanowisku awansuje z dniem 1 stycznia 1929 r. na podpułkownika. W 1930 r. zostaje szefem sztabu VI okręgu w Monasterze, jako podwładny generała Föhrenbacha, a następnie generała Flecka. Na tym stanowisku awansuje z dn. 1 kwietnia 1931 r. na pułkownika. Wiosną 1932 r. otrzymuje dowództwo 8 pułku piechoty we Frankfurcie n/Odrą, a w rok później zostaje dowódcą piechoty dyw. 3 dywizji. Z tego stanowiska, jak wiemy, został przeniesiony w początkach 1934 r. do Berlina na stanowisko dowódcy okręgu i wkrótce awansował na generała dywizji.

Generał v. Witzleben w czasie wojny został ranny. Przewiduje się go w przyszłości w razie czego na dowódcę armii. Szefem sztabu III okręgu jest obecnie pułkownik Felber.

List

Dowódcą IV okręgu (korpusu) gen. broni List był w czasie wybuchu wojny najmłodszym oficerem Kr. bawarskiego sztabu generalnego.

Podczas wojny należał ostatnio do sztabu 8 bawarskiej dywizji rezerwowej. Dywizją tą dowodził wówczas gen. dyw. v.

Moehl, późniejszy powojenny pierwszy komendant krajowy Bawarii.

List powrócił z wojny w stopniu majora i był przez wiele lat dowódcą batalionu w 19 p. p. w Monachium. Po nieudałym zamachu Hitlera, zostaje mianowany dn. 15.IX 1922 r. pułkownikiem poza kolejką. Tłumaczyć to należy czynnym wystąpieniem Lista przy tłumieniu zamachu stanu w jego garnizonie w Augsburgu.

W 1925 r. jest List pierwszym oficerem sztabu bawarskiego okręgu w Monachium, przebywając tu aż do 1927 r.

1 marca 1927 r. mianowany pułkownikiem, z wiosną tego roku zostaje komendantem szkoły piechoty w Dreznie. Pozostaje na tym stanowisku pomimo awansu na generała brygady w dn. 1 listopada 1931 r., aż do 1 lutego 1933 r. Tego dnia obejmuje dowództwo IV okręgu w Dreznie z równoczesnym awansem na generała dywizji. W dn. 1 sierpnia 1935 r. awansuje na generała broni.

Nowy skład organizacyjny tego okręgu w miarę rozwoju nowej armii postawiły przed dowódcą okręgu specjalnie ważne zadania organizacyjne.

Obszar Saksonii obejmował przed wojną teren dwóch korpusów, a mianowicie XII-go i XIX-go. Obecnie Saksonia rozdzielona jest na trzy obszary dywizyjne, przyczem z pewną ostrożnością można powiedzieć, że w każdym obszarze dywizyjnym granice są zarysowane w ten sposób w głąb, że w każdym z nich znajduje się odcinek granicy państwa.

Rozbudowa oddziałów i ich rozmieszczenie wskazuje wyraźnie, że mamy do czynienia z jednostkami stale zmobilizowanymi, tak jak to ma miejsce w Bawarii, na Śląsku i w Prusach Wschodnich. Szefem sztabu IV okręgu (korpusu) jest pułkownik Olbricht [60]a), który swego czasu w latach 1923—24 jako oficer sztabu IV okręgu zajmował się pracami organizacyjnymi dla stworzenia osłony na granicy Czechosłowacji.

Geyer

Generał broni Geyer — dowódca V okręgu (korpusu) w Stuttgarcie pochodzi ze 119 pułku grenadierów wirtemberskich. W czasie wybuchu wojny Geyer był odkomenderowany do Wielkiego Sztabu Generalnego w Berlinie. Geyer spędził wojnę na różnych stanowiskach sztabowych uzyskując nawet wielokrotną zaszczytną wzmiankę we „Wspomnieniach Wojennych" Lüdendorffa. Po zawarciu pokoju był dowódcą kompanii, następnie batalionu w 13 p. p. w Stuttgarcie. W roku 1924 przeszedł do sztabu V okręgu do Stuttgartu, którym do-

[60]a) Obecnie gen. bryg. (przyp. tłum.).

wodził wówczas gen. Walter Reinhardt, a szefem sztabu był płk. Blomberg. Następnie Geyer pełnił obowiązki pierwszego oficera sztabu przy generale dyw. Ernes'cie Hasse. W dn. 1 lutego 1927 awansuje na podpułkownika, otrzymuje wkrótce potem dowództwo batalionu 13 p. p. w Ludwigsburgu. W 1929 r. powołuje go do Berlina jego dawny przełożony Blomberg, który był w tym czasie szefem Odziału w Urzędzie Wojska (Heeres-Abteilung im Truppenamt) Min. Reichswehry. 1 stycznia 1930 r. awansuje Geyer na pułkownika, a latem 1931 r. otrzymuje dowództwo 17 pułku piech. w Brunświku (Braunschweig).

Von Kluge

Generał broni v. Kluge dowodzi VI okręgiem (korpusem) w Monasterze (Münster).. Jest on synem generała. W czasie rozpoczęcia wojny był jako starszy już porucznik przydzielony do Sztabu generalnego z 46 pułku art. lekkiej w Wolfenbüttel. Wojnę przebył na różnych stanowiskach sztabowych. Ostatnio jako oficer sztabu 236 dywizji piechoty.

W 1921 r. awansowany na majora, przebywał aż do początku 1924 r. w Sztabie III okręgu, jako podwładny v. Bocka, a następnie został przeniesiony do Oddziału Wyszkolenia w Min. Reichswehry. Tutaj pozostaje aż do 1927 r., podlegając ostatnio v. Blombergowi. Obejmuje potem dowództwo dywizjonu artylerii konnej w 3 pułku artylerii [60b] w Poczdamie. Na tym stanowisku awansuje na podpułkownika, ze wstecznym starszeństwem z dn. 1 stycznia 1927 r.

Na wiosnę 1929 r. zostaje szefem sztabu 1 dywizji kawalerii we Frankfurcie n/Odrą. Równocześnie z awansem na pułkownika w dn. 1.I.30 obejmuje dowództwo 2 pułku artylerii w Szwerzynie, 1.X.31 zostaje dowódcą artylerii w III okręgu w Berlinie, a z dniem 1 stycznia 1933 r. generałem brygady i inspektorem wojsk łączności w Ministerstwie Reichswehry. Na tym stanowisku z dn. 1 kwietnia 1934 r. otrzymuje nominację na dowódcę VI okręgu i awans na generała dywizji.

Z dniem 1 sierpnia 1936 r. zostaje generałem broni.

Von Kluge był w czasie wojny dwukrotnie ranny.

Był on wielokrotnie przydzielany do sztabów austriackich. W wojsku uchodzi za zdolnego artylerzystę.

Von Reichenau

Gen. Reichenau uchodzi za generała - polityka nowego wojska. Opinia ta wywodzi się nie tylko z faktu że v. Reichenau, jako szef sztabu wschodnio-pruskiego okręgu, nakłonił je-

[60b] W Reichswehrze artyleria konna wchodziła w skład pułków artylerii lekkiej jako IV dywizjon w 6 p.a.l. oraz IV i V dywizjon w 3 p.a.l

go dowódcę, gen. Blomberga do narodowego socjalizmu, i nie tylko dlatego, że Reichenau następnie jako szef Urzędu Ministerialnego, późniejszego Urzędu Sił Zbrojnych w Min. Reichswehry, przyswoił jej narodowy socjalizm, ale dlatego, że już stosunki rodzinne predestynowały go do tego rodzaju roli.

Jest on mianowicie synem znanego posła cesarskiego v. Reichenaua, który zyskał sobie popularność jako jeden z przywódców Związku Wszechniemieckiego i założyciel Związku Obrony Niemczyzny na Obczyźnie. W majątku jego położonym w dolinie Neckaru, częstym gościem bywała policja bawarska, która przeprowadzała rewizje.

Von Reichenau pochodzi z 1 pułku artylerii lekkiej gwardii w Berlinie. W końcu wojny był oficerem sztabu strzeleckiej dywizji kawalerii gwardii [61]). W Reichswehrze pełnił początkowo obowiązki dowódcy baterii, a przejściowo nawet dowódcy komp. karabinów maszynowych, później służył w sztabie III okręgu, podlegając ppłk. bar. v. Hamersteinowi, późniejszemu szefowi Kierownictwa Wojska. Z dn. 1 lipca 1923 r. awansuje na majora, a jesienią 1926 r. spotykamy go w sztabie dowództwa 1 grupy w Berlinie. Pozostawał tu jednak tylko przez krótki czas. W 1928 r. otrzymuje dowództwo dywizjonu łączności i na tym stanowisku awansuje z dn. 1 kwietnia 1928 r. na podpułkownika.

Bezpośrednio potem obejmuje stanowisko szefa sztabu inspektora wojsk łączności w Min. Reichswehry.

W 1929 r. objął przy Blombergu szefostwo sztabu w Królewcu, przenosząc się wraz ze swoim przełożonym w dn. 30 stycznia 1933 r. do Min. Reichswehry, gdzie przejął obowiązki po zastrzelonym w dn. 30 czerwca 1934 r. pułkowniku v. Briedow.

W 1935 r. otrzymuje v. Reichenau jeszcze jako gen. bryg. stanowisko dowódcy VII okręgu na miejsce gen. broni Adama, powołanego na Komendanta Akademii Wojennej w Berlinie. Awansując na gen. dyw. nie pozostaje jednak długo na czele VII korpusu..

Już latem w 1936 roku został wysłany w podróż naukową do Chin, a na jego miejsce otrzymuje korpus gen. dyw. bar. v. Weichs.

Mówi się o generale v. Reichenau, że zyskał sobie wielką sympatię Hitlera. Przypisywano nawet Hitlerowi chęć i zamiar mianowania tego młodego generała szefem sztabu generalnego. Ile w tym mieści się prawdy, trudno jest powiedzieć. Faktem jest jednak niezbitym, że Reichenau zrobił karierę w niezwykle szybkim tempie.

---

[61]) Spieszona dyw. kaw. gwardii (przyp. tłum.).

W każdym razie jego urlopowanie i wysłanie na Wschód nie dowodzi szczególnego zaufania do jego osoby ze strony dowódcy wojska lądowego.

Generał Reichenau jest namiętnym sportowcem. Nie zaniedbywał treningów w biegach długodystansowych, będąc już generałem i szefem Urzędu Ministerialnego. Jaka rola przeznaczona jest gen. v. Reichenau na przyszłość trudno przewidzieć.

Baron von Weichs

Baron von Weichs był rotmistrzem 2 pułku ciężkiej kawalerii w Landshut. Początek wojny zastaje go w Sztabie Generalnym. W ciągu roku był oficerem sztabu jednej z dywizyj bawarskich.

Po zakończeniu wojny był rotmistrzem, a od 1921 r. majorem przy dowództwie pułku w bawarskim pułku w Cannstadt. W roku 1925 został przydzielony w charakterze obserwatora do szkoły piechoty, która wówczas mieściła się jeszcze w Monachium, a na wiosnę 1928 r. otrzymał dowództwo pułku kawalerii w Cannstadt, które piastował do wiosny 1930 r. do czasu objęcia obowiązków szefa sztabu 1 dywizji kawalerii we Frankfurcie n/Odrą, dowodzonej przez generała bryg. v. Bocka, obecnego dowódcę 3 grupy w Dreznie.

Z dniem 1 listopada 1930 r. zostaje pułkownikiem, z dniem 1 kwietnia 1934 r. generałem brygady, a wiosną 1936 generałem dywizji, przyczem powierzono mu już w 1935 r. dowództwo nowo sformowanej dywizji bawarskiej.

Von Weichs nie był przez cały czas wojny na froncie. Brak wszelkich wiadomości o jego zasługach.

Von Kleist

Dowódcą VIII okręgu (korpusu) we Wrocławiu jest generał dywizji v. Kleist. Generał ten był w chwili rozpoczęcia wojny rotmistrzem w pułku „huzarów śmierci" w Gdańsku — Langfuhrze.

Ostatnim jego przydziałem wojennym był Sztab VII Korpusu. Von Kleist był w bardzo bliskich stosunkach z b. Kronpritzem i jego młodszym bratem księciem Joachimem Pruskim.

W 1921 r. awansowany na majora służył w dowództwach różnych pułków kawalerii (Major beim Stabe). W 1924 r. przydzielony do Szkoły Kawalerii w Hannowerze, zbliżył się z majorem v. Beneckendorf — Hindenburgiem, synem marszałka i późniejszego prezydenta Rzeszy.

Z dn. 1 grudnia 1926 r. awansuje v. Kleist na podpułkownika i na wiosnę 1928 r. obejmuje obowiązki Szefa Sztabu 2 dy-

wizji Kawalerii we Wrocławiu. Po awansie na pułkownika z dn. 1 października 1929 r. zostaje na wiosnę 1930 r. Szefem Sztabu III okręgu (Berlin), a wiosną 1931 r. otrzymuje dowództwo 9 pułku piechoty w Poczdamie. Już jednak z dn. 1 stycznia 1932 r. nadany mu zostaje tytularny stopień generała brygady i obejmuje dowództwo 2 dywizji kawalerii. Z dn. 1 października 1933 roku otrzymuje dowództwo sformowanej w tym czasie 8 dywizji piechoty we Wrocławiu, a z chwilą sformowania w 1935 roku VIII korpusu zostaje v. Kleist jego pierwszym dowódcą.

Von Kleist jest honorowym rycerzem zakonu Joannitów i w tym charakterze złożył królowi pruskiemu specjalną przysięgę wierności. Dawniej uważany byłby za typowego generała dworskiego.

Dollmann

Generał broni Dollmann jest dowódcą IX okręgu (korpusu) w Kassel. W chwili wybuchu wojny był adiutantem dowódcy I Kr. bawarskiej brygady artylerii w Monachium. Przy zakończeniu wojny znajdował się w Sztabie 6 armii we Flandrii. Całą wojnę przebył w stopniu kapitana. Po wojnie spotykamy go jako podwładnego gen. v. Lossowa w Sztabie 7 dywizji bawarskiej obok kapitanów Röhma i Wevera, z których ten ostatni zginął niedawno jako generał lotnictwa w katastrofie samolotowej.

Dollmann został majorem ze starszeństwem z dn. 1 czerwca 1921 r.. W sztabie 7 dywizji pozostawał Dollmann aż do 1928 r.

Z dn. 1 kwietnia 1927 r. awansował na podpułkownika. Następnie objął dowództwo dywizjonu 7 pułku artylerii w Norymberdze (Nürnberg). W 1930 roku awansowany w międzyczasie na pułkownika otrzymuje stanowisko Szefa Sztabu 7 dywizji w Monachium, a w rok później dowództwo 6 pułku artylerii w Minden. Pod koniec 1932 r. zostaje generałem bryg. i dowódcą artylerii w VII okręgu, a w 1934 r. z chwilą powstania 9 dywizji piechoty w Kassel obejmuje nad nią dowództwo. W marcu 1935 r. otrzymuje dowództwo IX korpusu i z okazji urodzin Hitlera w 1936 r. awansuje na generała broni.

Szefem Sztabu u Dollmanna jest pułkownik Keistel II, młodszy brat generała dywizji Keistela, szefa Urzędu Sił Zbrojnych (Wehramt) w Ministerstwie Wojny.

Generałowi Dollmannowi przypisywana jest specjalność w działaniach obronnych przeciwko przeważającym siłom nieprzyjaciela.

Przewidziane jest wobec tego objęcie przez niego dowództwa nad tak zwaną linią Hitlera — pozycją obronną w Nadrenii.

Knochenhauer

Generał broni Knochenhauer, dowódca X okręgu (korpusu), był w chwili wybuchu wojny jako starszy kapitan, adiutantem generała v. Falcka — inspektora szkół wojskowych.

Jesienią 1914 r. został przeniesiony do sztabu nowosformowanego XXV korpusu rezerwowego. Wyróżnił się tutaj w czasie przełamania frontu pod Brzezinami. Po wojnie znajdujemy go w stopniu majora i dowódcy batalionu we wschodnio-pruskich pułkach piechoty. W 1925 zostaje szefem sztabu 1 dywizji kawalerii we Frankfurcie n/Odrą, awansując w międzyczasie na podpułkownika. Pozostaje tu do jesieni 1928 r. pomimo awansu z dniem 1 stycznia tegoż roku na pułkownika.

1929 r. obejmuje dowództwo 16 pułku kawalerii w Erfurcie. W jesieni 1931 r. awansowany na generała bryg. otrzymuje dowództwo 3 dywizji kawalerii zachowując je aż do 1934 r.

Szefem sztabu był u niego w tym czasie podpułkownik von Wietersheim i obaj przeprowadzali motoryzację tej dywizji, która stała się pierwszą dywizją pancerną nowego wojska.

Generał dyw. Knochenhauer został następnie inspektorem kawalerii w Min. Reichswehry. Jako takiemu przypadło mu zadanie zmotoryzowania kawalerii nowego wojska i zorganizowania jej przeszkolenia w posługiwaniu się nowym sprzętem.

Jego szefem sztabu w tym okresie był syn marszałka v. Mackensena. Tenże pułkownik v. Mackensen towarzyszył następnie generałowi v. Knochenhauerowi do Hamburga, również jako szef sztabu, z chwilą gdy ten objął z dniem 1 października 1935 r. dowództwo X okręgu (korpusu).

Z dn. 1 stycznia 1936 r. nastąpił awans gen. Knochenhauera na generała broni.

Istnieją pewne przypuszczenia, że sztab obecnego X okręgu jest przeznaczony do przejęcia w przyszłości mającego powstać dowództwa 4 grupy.

Heitz

Z dniem 15 czerwca 1936 r. został generał dyw. Walter Heitz przeniesiony ze stanowiska komendanta królewieckiego obozu warownego do dyspozycji dowódcy wojska lądowego do Berlina.

Zgodnie z wiadomościami podanymi przez U. Z. D. gen. dyw. Heitz, który będzie zresztą wkrótce awansował na generała broni, przewidziany jest na dowódcę jednego z przyszłych okręgów, mających powstać w jesieni 1936 r. Istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że stanowisko to przypadnie mu w starym mieście niemieckim Gdańsku.

Gen. dyw. Heitz urodził się w 1882 r. W 1900 r. wstąpił jako podporucznik do pułku artylerii lekkiej w Gdańsku. W chwili wybuchu wojny znajdował się jako kapitan i dowódca baterii w zachodnio-pruskim 72 pułku artylerii w Kwidzyniu. Wojnę przebył na różnych stanowiskach sztabowych, przeważnie na Wschodzie. Stary Hindenburg cenił go osobiście wysoko i troszczył się później o jego karierę.

Heitz został majorem dopiero w 1922 r. Należał przez długie lata do składu Inspektoratu Artylerii w Min. Reichswehry, otrzymując wreszcie dowództwo dywizjonu w 4 pułku artylerii w Halberstadt. Tutaj zostaje w dniu 1 lutego 1927 r. podpułkownikiem, a w roku 1929 spotykamy go na ważnym stanowisku komendanta obozu strzelań artylerii w Jüterborg, gdzie z dn. 1 stycznia 1930 r. awansuje na pułkownika i pozostaje tutaj nadal, pomimo, że stanowisko to było przewidziane zasadniczo dla podpułkownika.

Wiosną 1931 r. został Heitz przeniesiony jako pułkownik do dowództwa 1 pułku artylerii w Królewcu, ale już 1 października tego roku mianowany jest komendantem obozu warownego Królewiec. Na tym stanowisku wypadło Heitzowi spełnić ważną rolę w zakresie organizacji nowego wojska. Z dniem 1 lutego 1933 r. awansował na generała brygady.

Na skutek życzliwości okazywanej mu stale przez marszałka Hindenburga został wyznaczony w sierpniu 1934 r. na mistrza ceremonii pogrzebowej w Tannenbergu w czasie złożenia tu zwłok Hindenburga.

Dla generała Heitza przeznacza się najwidoczniej w przyszłej wojnie ważną funkcję dowódcy armii.

Adam

Generał Wilhelm Adam jest Bawarczykiem. Urodzony w 1877 r. wstępuje w roku 1897 do kr. bawarskiego batalionu kolejowego. Po ukończeniu Akademii wojennej został przydzielony do bawarskiego Sztabu Generalnego. Jako kapitan posiadał starszeństwo z 1911 roku. Na front wyruszył jako dowódca kompanii 3 bawarskiego batalionu saperów. Podczas wojny był oficerem sztabu różnych bawarskich dywizyj piechoty, następnie na stanowiskach sztabowych w dowództwie 2 armii, a ostatecznie w sztabie 8 dywizji rezerwowej. Majorem został w 1917 roku. Po wojnie został początkowo użyty w sztabie 7 dywizji w Monachium. Z dn. 1 lutego 1923 r. otrzymał awans na podpułkownika i wkrótce potem objął dowództwo batalionu w 19 p. p. w Passawie (Passau).

W latach 1924 i 1925 pełnił obowiązki szefa sztabu w Inspektoracie Oddz. Transportowych w Min. Reichswehry. W dn. 1 października 1925 r. został szefem sztabu VII okręgu. Po uzy-

skaniu awansu na pułkownika w dn. 1 lutego 1927 r. został w 1928 r. dowódcą 19 p. p. w Monachium. Z dniem 1 października 1929 r. obejmuje Adam stanowisko szefa sztabu 1 grupy.

Tutaj awansuje 1 lutego 1930 r. na generała bryg. i z chwilą odejścia gen. bar. v. Hammersteina-Equord na szefa Kierownictwa Wojska (Heeresleitung) został na jego miejsce w dn. 1 października 1930 r. szefem Urzędu Wojska (Truppenamt), czyli szefem sztabu generalnego. Na tym stanowisku awansuje w dn. 1 grudnia 1931 r. na generała dywizji, a w dn. 1 października 1933 r. zdaje swoje obowiązki gen. Beckowi, jako szefowi Sztabu Generalnego, a sam obejmuje dowództwo VII okręgu w Monachium. Tutaj zmienia go z dn. 1 października 1935 r. gen. dyw. v. Reichenau, a Adam zostaje powołany do Berlina dla kierowania nowoutworzoną Akademią Wojskową (Wehrmacht-Akademie), która służy, jak widzieliśmy dla szkolenia przyszłych współpracowników naczelnych władz wojennych.

Fakt, że generał Adam, który awansował z dn. 1 grudnia 1935 r. na generała broni, został jej komendantem, dowodzi, że jest on wysoko ceniony w kołach swoich kolegów. Na wypadek wojny Adam przewidziany jest na dowódcę armii.

Liebmann

Generał broni Liebmann jest komendantem Akademii Wojennej [62]) (Kriegsakademie) w Berlinie.

Wspomnimy tutaj, że u niego uczy się Hitler strategii.

Kapitan Liebmann był w czasie wybuchu wojny w sztabie obozu warownego Grudziądz. Następnie pełnił służbę w sztabie 9 armii, pod Mackensenem, potem w 11 armii, dowodzonej również przez Mackensena, ale kierowanej w tym czasie faktycznie przez generała v. Seeckta. Cały szereg wspaniałych orderów austriackich, bułgarskich i tureckich zdobi pierś Liebmanna.

Mianowany majorem już w 1917 roku, Liebmann został przydzielony w Reichswehrze początkowo na dowódcę batalionu w 1 p. p. w Tylży.

Jego starszeństwo w stopniu podpułkownika datuje się z dniem 1 lipca 1921 r. W roku 1925 znajdujemy Liebmanna na stanowisku szefa Oddziału Wojskowo-Statystycznego (T. 3) w Urzędzie Wojska (Heeres-Statistische Abteilung) [63]).

---

[62]) Wyższa Szkoła Wojenna. Jaka zachodzi różnica między Kriegsakademie, a Wehrmachs-Akademie trudno jest powiedzieć, nie znając szczegółowo ich wewnętrznej organizacji. Możliwe że odpowiada to porównaniu np. Centrum Wyższych Studiów i W. S. Woj. w innych armiach (przyp. tłum.).

[63]) Oddział II — (przyp. tłum.).

Pompatyczna nazwa oddziału ukrywa szpiegostwo wojskowe.

Po awansie na pułkownika, co nastąpiło w dn. 1 lutego 1926 r., Liebmann pozostaje nadal na czele tego oddziału aż do jesieni 1927 r., poczem przeniesiony do Szczecina obejmuje dowództwo 5 pułku piechoty.

Z dn. 1 października 1929 r. Liebmann awansuje na generała brygady i zostaje szefem sztabu 2 grupy w Kassel. W dn. 1 października 1931 r. awansuje na gen. dyw. i 1 stycznia 1932 r. otrzymuje dowództwo V okręgu (Stuttgart).

W lipcu 1934 r. zostało zapowiedziane oficjalne wystąpienie Liebmanna z dniem 1 sierpnia tegoż roku ze służby czynnej.

W czternaście dni potem jednak mógł donieść UZD z Berlina, że gen. dyw. Liebmann w Ministerstwie Reichswehry zastępuje gen. v. Blomberga i że przewidziany jest na nowe wysokie stanowisko. W następnych miesiącach wszystkie zdjęcia fotograficzne robione z okazji odwiedzin wojska przez Hitlera pokazują gen. Liebmanna w najbliższym otoczeniu kanclerza Rzeszy.

W lipcu 1935 r. został Liebmann mianowany komendantem Akademii Wojennej, a dn. 1 października następuje jego awans na generała broni.

Jest prawdopodobne, że gen. Liebmann w wypadku przyszłej wojny będzie przydzielony do osobistego sztabu Wodza i Kanclerza Rzeszy.

Feige

Generał dywizji Feige jest II kwatermistrzem w Sztabie Generalnym Wojska. Na początku wojny był kapitanem w 162 p. p. w Lubece (Lübeck). Akademię Wojenną ukończył pomyślnie, tak, że doszedł w dość krótkim czasie do stanowiska w sztabach. Przy końcu wojny był oficerem sztabu zapasowej dywizji gwardii (Garde-Ersatz-Division).

W Reichswehrze spotykamy go przez dłuższe lata w sztabie I okręgu w Królewcu, w stopniu majora ze starszeństwem z lipca 1918 r.

W 1924 r. zostaje dowódcą batalionu 6 p. p. we Flensburgu. Mianowany podpułkownikiem dopiero w jesieni 1924 r., uzyskuje starszeństwo w tym stopniu w lipcu 1923 r.

Jesienią 1924 r. obejmuje obowiązki szefa sztabu gen. Heve, dowódcy I okręgu, późniejszego szefa Kierownictwa Wojska. Na tym stanowisku awansuje Feige 1 kwietnia 1928 r. na pułkownika. W 1929 r. obejmuje dowództwo 9 p. p. w Poczdamie, a w jesieni 1930 r. otrzymuje stanowisko szefa Oddziału Wojskowego w Urzędzie Wojska (Heeresabteilung im Truppenamt) Min. Reichswehry. Tutaj awansuje w dn. 1 października

1931 r. na generała brygady. W dniu 1 października 1933 r. następuje jego awans na generała dywizji 1 lutego 1934 r. obejmuje jako następca gen. dyw. Becka dowództwo 1 dywizji kawalerii we Frankfurcie n/Odrą. Stąd zostaje ponownie przeniesiony do Sztabu Generalnego i tutaj otrzymuje stanowisko II kwatermistrza.

Grün

Generał broni Grün jest inspektorem artylerii w Min. Wojny Rzeszy. Jest on w nowym wojsku najstarszym oficerem dawnej artylerii ciężkiej b. wojska niemieckiego. W chwili wybuchu wojny generał Grün był pomocnikiem w kr. bawarskim pułku artylerii pieszej w Ingolstadt. W chwili zakończenia wojny znajdował się w sztabie b. armii w Lille.

W Reichswehrze spotykamy obecnego inspektora artylerii w stopniu majora od lipca 1921 r. do końca jako oficera sztabu Inspektoratu Artylerii w Min. Reichswehry. W 1929 r. zostaje przeniesiony do bawarskiego 7 pułku artylerii do Norymbergi, na dowódcę dywizjonu i tutaj awansuje w dn. 1 lutego 1927 r. na podpułkownika.

Od wiosny 1928 Grün jest wykładowcą w szkole artylerii w Jüteborgu, a w 1929 r. zostaje szefem sztabu w Inspektoracie Artylerii w Min. Reichswehry, 1 lutego 1930 roku awansuje na tym stanowisku na pułkownika. Z dn. 1 lutego 1933 awansuje na generała brygady i wkrótce potem obejmuje obowiązki komendanta szkoły artylerii, awansując 1 lutego na generała dywizji.

W ciągu 1935 r. następuje jego nominacja na inspektora artylerii, a z dn. 1 sierpnia 1936 awans na generała broni.

Przy wprowadzaniu do wojska ciężkiej artylerii generał Grün głosił brzemienną w skutki zasadę, którą mimo przeszkód udało się przeprowadzić. Na przyszłość został zaniechany mianowicie podział artylerii na lekką i ciężką, nazywaną dawniej urzędowo artylerią polową i pieszą. Pułki artylerii w nowym wojsku są mieszane, to jest uzbrojone są w lekkie i ciężkie armaty, lekkie i ciężkie haubice i moździerze.

Pozatym istnieje nie należąca do dywizji artyleria najcięższa zorganizowana w odrębne jednostki. Artyleria ta znajduje się w dyspozycji korpusów. Dowódcom artylerii korpusu podlegają: wszystkie jednostki artylerii, oddziały obserwacyjne, specjalne formacje lotnictwa artylerii i część ciężkich kolunm samochodowych. Ta nowa organizacja artylerii jest dziełem generała Grüna. W ten sposób przywrócił on dawny stan rzeczy, który istniał w armii pruskiej aż do końca lat siedemdziesiątych zeszłego stulecia, kiedy to wbrew woli generalnego inspektora artylerii ks. Krafta zu Hohenlohe, został przeprowadzony podział artylerii na polową i pieszą.

Jakkolwiek nowa ta zasada zapowiada na przyszłość pewne niezaprzeczone korzyści, to jednak chwilowo nie zmniejszyła wcale zamieszania panującego w artylerii niemieckiej. Mimo zarządzonego bowiem szkolenia oficerów w Reichswehrze zmniejszał się bezustannie stan liczbowy oficerów obznajmionych z ciężkim sprzętem artylerii.

Przyszłość pokaże, czy generał Grün przysłużył się nowemu wojsku i jego przygotowaniu na czas wojny, czy też nie.

Von Pogrell

Inspektorem kawalerii w Min. Wojny Rzeszy jest generał dyw. v. Pogrell. W chwili wybuchu wojny znajdował się on jako rotmistrz w pułku huzarów lejb-gwardii w Poczdamie.

Po ukończeniu wojny znajdujemy go w Inspektoracie Kawalerii Min. Reichswehry w stopniu majora, ze starszeństwem z lipca 1922 r. W latach 1923 — 24 należy do przybocznego sztabu gen. v. Seeckta, szefa Kierownictwa Wojska.

W 1925 r. v. Pogrell był majorem przy dowództwie saskiego pułku kawalerii w Dreznie, gdzie został mianowany podpułkownikiem z dn. 1 lutego 1928 r., poczem objął dowództwo 4. pułku kawalerii w Poczdamie, które piastował aż do 1932 r. Pułk ten przechowywał tradycje dawnej feodalnej kawalerii gwardii.

Przy awansie na generała brygady z dn. 1 października 1932 następuje nominacja Pogrella na dowódcę 3 dywizji kawalerii w Weimarze.

Na miejsce gen. Knochenhauera zostaje jesienią 1935 r. inspektorem kawalerii w Min. Wojny Rzeszy, awansując w międzyczasie na generała dywizji.

Ewentualni dowódcy armii w drugiej kolejności

Dowódcy dywizyj zostaną według wszelkiego prawdopodobieństwa w czasie wojny dowódcami wielkich jednostek podległych armiom. W poszczególnych wypadkach, zwłaszcza wówczas, gdyby wybuch wojny uległ jeszcze odroczeniu, mogą oni zostać dowódcami armii już z chwilą mobilizacji.

Z tego powodu ważnym będzie poznać również ich nazwiska i móc stworzyć sobie obraz ich indywidualności, rozpatrując dokładnie przebieg ich służby. Druga grupa wyższych oficerów, do których można dostosować analogiczne przewidywania, obejmuje szefów sztabów okręgów, kierowników inspektoratów i urzędów w Min. Wojny, a w szczególności szefów oddziałów Sztabu Generalnego. Następnie mogą być wciągnięci do tej gru-

py w drugiej kolejności dyplomowani oficerowie sztabów (Generalstabsoffiziere) dywizyj.

Najpierw rozpatrzymy pierwszą z wymienionych grup. Dowódcy dywizyj prawie wszyscy przekroczyli nieco pięćdziesiąty rok życia. Lata ich urodzenia rozciągają się na przestrzeni od 1880 do 1885 roku.

Osiągnęli oni stopień generałów brygady przeciętnie po 28 latach służby i prawie wszyscy posiadali w chwili wybuchu wojny w 1914 r. stopnie poruczników. W każdym razie wszyscy nieomal byli oficerami Sztabu Generalnego, albo odkomenderowanymi do Sztabu Generalnego, bądź też byli w ciągu wojny do niego przeniesieni. Najstarszym dowódcą dywizji jest dowódca 1 dywizji kawalerii w Poczdamie, generał dyw. baron v. Wilmowsky.

Starszymi służbą od niego są jeszcze gen. dyw. Koestring, obecny attaché wojskowy w Moskwie i Schaumberg, komendant Berlina. Obaj oni w wypadku wojny mogą się spodziewać dowództwa na wysokim szczeblu.

Następnie idą gen. dyw. von Kuechler [64]), inspektor szkół wojskowych, miarodajny w sprawach wyszkolenia odpowiedniej liczby oficerów. Spotkaliśmy go już w 1919 r. w sztabie armii bałtyckiej jako podwładnego barona v. Fritscha, obecnego dowódcy wojska lądowego i widzieliśmy co gen. Niessel miał o nim do powiedzenia. Generałowie dywizji Schaller, v. Einem, bar. Kress v. Kressenstein, Schwandner. Tscherning, Ulex, v. Niebelschütz, Luedke, Praetorius, v. Gossler, Waeger, Wodrig, Oszwald, Kuehne, Schroth, Raschick, Kuntze, Halder i Hahn są dowódcami dywizji, tak jak również i generałowie brygady Schwarznecker, Hoth, Otto, Ritter v. Schobert, Kuehn, Kienitz, Lueters, Buechs, Busch i v. Obstfelder. Generałowie dyw. v. Boehm-Bezing, Link i von der Schulenburg są komendantami miast, bądź obozów ćwiczeń.

Gen. dyw. Sachs jest insp. wojsk łączności, gen. dyw. Fahnert — inspektorem wojsk łączności lotnictwa, gen. bryg. Rudolph — komendantem szkoły łączności wojsk lądowych i lotnictwa w Halle.

Gen. dyw. Fessmann kieruje wyszkoleniem wojsk pancernych i samochodowych, gen. dyw. Ruedel jest insp. art. przeciwlotniczej, a gen. Keszelring szefem sztabu sił lotniczych Min. Lotnictwa na miejsce generała Wevera.

Pośród generałów brygady wymienimy następujących: Karmann, szef Urzędu Administracyjnego Wojska w Min. Wojny; gen. v. Schwedler — szef Urzędu Personalnego Wojska, Foerster — inspektor saperów oraz komendanci miast lub dużych obozów ćwiczeń: Dickmann, Glokke, Ritter v. Molo, v. Sichart, Sieglin, Haase, v. Keiser, v. Dufay i v. Bock (z).

---

[64]) Obecny dowódca I Korpusu (I Okręgu), gen. broni (przyp. tłum.).

Następnie należy wymienić: gen. bryg. Straussa insp. piechoty w Min. Wojny; Fromma, szefa Oddz. Ogólnego Min. Wojny, Woytascha (z) inspektora dla spraw uzupełnień w Min. Wojny, bar. v. Biegenlebena, wyższego oficera kaw. 2 grupy; gen. bryg. Goettkego, kierownika oddziału w Min. Wojny, jak również i gen. bryg. Heinrici; Zwengauera, który stoi na czele Inspektoratu Gospodarki Wojennej i Leeba, Szefa Wydziału Zakupów.

Jako attaché wojskowi przy przedstawicielstwach dyplomatycznych Rzeszy znajdują się następujący generałowie: gen. broni: v. Boetticher (Waszyngton); Kuehlenthal (Paryż); gen. dyw. Muff (Wiedeń), Koestring (Moskwa) i Fischer (Rzym); gen. bryg.: v. Falkenhorst (Praga); baron Geyer v. Schweppenburg (Londyn); Friderici (Sofia); pułkownicy: v. Faber du Faur (Belgrad); Ott (Tokio), v. Studnitz (Warszawa) i podpułkownicy: Roessing (Helsinki) oraz Ilsemann (Berno).

Gen. bryg. Jacob jest inspektorem wschodnich fortyfikacyj; gen. bryg. Schmetzer inspektorem fortyfikacji w Min. Wojny; gen. bryg. Kratzert, Bader, Bergmann, von. Ginkel, Hartmann, Hansen, Schubert, Hengen, Pellengahr są dowódcami artylerii okręgów (korpusów).

Gen. bryg. Barckhausen jest generalnym zbrojmistrzem wojska; gen. bryg. Kitzinger — szefem uzbrojenia lotnictwa; gen. bryg. v. Viebahn — szefem sztabu 2 grupy w Kassel; gen. bryg. v Vietinghoff — dowódcą 1 bryg. strzelców, a gen. bryg. v. Puttkamer — dowódcą brygady rozpoznawczej.

Gen. bryg.: Schweickhard, Sperrle, Hirschauer, Keller, Kitzinger. Kuehl, Stumpff, Wimmer, Zenetti, dr. Muenchau, Felmy, Klepke należą do składu osobowego lotnictwa. Ponadto do drugiej grupy zaliczamy szefów sztabów grup i okręgów, jak pułkownicy v. Lewinsky, v. Manstern, Olbricht, Mummenthey, Rittweger, Fahrmbacher, v. Salmuth, Niedenführ, Weisenberger, v. Mackensen, v. Sodensterr, Keitel II, Gallenkamp, Tschunke, Fischer v. Weikersthal, Hollidt, Fellgiebel, v. Tippelskirch, Wagner, Brennecke, Kempf, Waldemar Reinecke, Kriebel i Felber. W przyszłej wojnie usłyszymy również nazwiska oficerów należących do tej ostatniej grupy.

Dowódcy wojsk pancernych

Dowódcą wojsk pancernych i inspektorem wojsk zmotoryzowanych jest generał broni Oswald Lutz. Miejsce jego urzędowania znajduje się w Ministerstwie Wojny w Berlinie.

Gen. Lutz rozpoczął swoją karierę wojskową w kr. bawarskim batalionie kolejowym. W ostatnim roczniku oficerskim wojska bawarskiego figurował kpt. Lutz w składzie adiutantury inspektora wojsk inżynieryjnych. Drugim adiutantem tego inspek-

tora był obecny kierownik korpusu samochodowego partii nar.-socjalistycznej, dawniejszy major w st. spocz. Huehnen, mianowany przez Hitlera tyt. gen. brygady.

Podczas wojny światowej był Lutz przydzielony ostatnio jako dowódca pułku wojsk kolejowych do 3. Wojskowej Dyrekcji Kolejowej.

W 1919 r. przy powstaniu Reichswehry został on mianowany dowódcą bawarskiego dywizjonu samochodowego.

Od 1924 r. spotykamy go na stanowisku referenta w Ministerstwie Reichswehry, w oddziale „dla spraw uzbrojenia i sprzętu", będącego tymczasową formą organizacyjną dzisiejszego Urzędu Uzbrojenia Wojska. W 1927 r. Lutz był przejściowo przydzielony do sztabu I grupy (Berlin), a w rok później objął stanowisko szefa sztabu wojsk samochodowych. Z dniem 1 stycznia 1928 roku zostaje mianowany pułkownikiem, a w roku 1930 obejmuje stanowisko inspektora oddziałów transportowych. W 1931 r. otrzymał nominację na generała brygady i za jego urzędowania odbyło się przekształcenie jego inspektoratu na Inspektorat Wojsk Samochodowych.

W 1933 r. rozpoczęło się formowanie wojsk pancernych i w tym celu prowadzone były od wielu lat prace przygotowawcze. W 1933 r. został Lutz mianowany generałem dywizji, a z dn. 1.X.35 generałem wojsk pancernych (gen. broni). Był zatem pierwszym oficerem wojska niemieckiego, który otrzymał ten nowo utworzony stopień.

Pomocnikami gen. Lutza w tworzeniu wojsk pancernych byli przede wszystkim oficerowie dawnego Inspektoratu Oddziałów Transportowych, w pierwszym rzędzie oficerowie sztabu inspektoratu, a więc gen. bryg. Guderian, długoletni szef tego sztabu, a obecny dowódca 2 dywizji pancernej, przebywającej czasowo w obozie ćwiczeń Ohrdruf.

W każdym razie zajmował Guderian stanowisko szefa sztabu do początków 1936 r. z wieloma wprawdzie przerwami, w czasie których organizował oddziały doświadczalne wojsk pancernych.

Następcą jego na stanowisku szefa sztabu został pułkownik Nehring, który również przez szereg lat pracował w Inspektoracie Oddz. Trans., później Wojsk. Samoch. jako I. oficer sztabu.

Wymienimy na tym miejscu również i podpułkownika Kempfa, zajmującego przejściowo stanowisko po ówczesnym pułkowniku Guderianie.

Dowódcą 1. dywizji pancernej, z siedzibą dowództwa w Weimarze jest gen. bryg. Schneider. Trzecia dywizja pancerna w Berlinie jest już od roku dowodzona przez „zastępcę dowódcy gen. bryg. Kuehna.

Dowódcą brygady rozpoznawczej w Berlinie należącej do wojsk pancernych jest gen. bryg. v. Puttkamer. W dowództwie

BIBL. WOJSK. 2 p.s.p.

wojsk pancernych znajduje się dowódca artylerii wojsk pancernych (Höherer Artillerie-Offizier der Panzertruppen). Podlegają mu 73, 74 i 75 pułk artylerii, o działach przewożonych na terenowych samochodach pancernych. Uzbrojone są one w sprzęt analogiczny jak pułki art. w dywizjach piechoty, z tą różnicą, że całkowicie zmotoryzowany.

Jest wiadomym ponadto, że jest w stadium organizacji 4-ta dywizja pancerna. Przyjmuje się, że ogółem zostanie utworzonych sześć dywizyj pancernych.

Guderian

Generał brygady Guderian był w czasie wojny podporucznikiem w batalionie strzelców w Goslar. Podczas wojny był przydzielony ostatnio jako kapitan do delegatury sztabu niemieckiego na terenie włoskim okupacyjnym.

Po zakończeniu wojny został natychmiast przydzielony do Inspektoratu Oddz. Transp. w Ministerstwie Reichswehry. Spotykamy go tutaj aż do 1924 r. Następnie w latach 1924 — 28 przydzielony był do sztabu 2. dywizji piechoty. Majorem zostaje mianowany w 1927 r. poczem w latach 1928 — 29 służy w Oddziale Wojskowym (Heeresabteilung) Urzędu Wojska (Truppen Amt), a więc w Oddziale Operacyjnym Sztabu Generalnego.

Z początkiem 1930 r. otrzymuje major Guderian dowództwo 3. dywizjonu samochodowego w Lankwitz pod Berlinem. Na tym stanowisku zostaje mianowany z dniem 1.II. 31 r. podpułkownikiem i bezpośrednio potem zostaje wyznaczony na szefa sztabu Inspektoratu Wojsk Samochodowych.

Obok generała Lutza, wojsko niemieckie zawdzięcza głównie generałowi Guderianowi fakt szybkiego powstania tego nowego rodzaju broni. W przyszłej wojnie odegra bezspornie gen. Guderian ważną rolę i to przypuszczalnie już w chwili jej wybuchu. Prawdopodobnie będzie dowodził gwałtownym uderzeniem, którym bezwątpienia Niemcy zechcą rozpocząć wojnę. Obojętnym jest, czy imię jego związane będzie z terenami walki w Czechach, czy też z dalekimi równinami Wschodu. To samo dotyczy również i generałów Schneidera. Kuehna i v. Puttkamera, jak i pułkowników: Nehringa i Kempfa.

Dowódcy wojsk lotniczych

Jednym z najstarszych służbą generałów wojsk lotniczych jest dowódca II okręgu lotniczego (Berlin), generał broni Leonhard Kaupisch. Dorównuje mu prawie gen. broni Edmund Wachenfeld, dowódca III okręgu lotn. (Drezno). Obaj zostali jako generałowie dywizji zwolnieni z wojska w 1932 r., poczem jednak niezwłocznie przeszli do tworzonego na nowo lotnictwa.

Niewiele ustępuje im co do wieku komendant Akademii Lotnictwa w Berlinie gen. dyw. Wilberg, który był najstarszym oficerem lotnictwa służącym w Reichswehrze.

Wilberg

Generał Wilberg nie cieszy się specjalną życzliwością Goeringa. Fakt ten należy tłumaczyć tym, że w latach poprzedzających powstanie Trzeciej Rzeszy gen. Wilberg, przewidziany na szefa przyszłego lotnictwa wojskowego, ze swej strony nie cenił zbyt wysoko kapitana Goeringa.

Po utworzeniu lotnictwa, gen. Wilberg przez długi czas stał zupełnie na uboczu, ponieważ odmówił piastowania dowództwa pod komendą Goeringa i jego zausznika Milcha.

Dopiero dzięki namowom kolegów z Ministerstwa Wojny udało się nakłonić do tej współpracy zagniewanego i rozczarowanego szefa lotnictwa z czasów przedhitlerowskich. Wtedy jednak Goering okazał ze swej strony niechęć, mianując starego przeciwnika zaledwie komendantem szkoły lotniczej w berlińskim okręgu lotniczym.

Dopiero od początku lata 1936 r. został mianowany Wilberg na rzeczywiście odpowiedzialne stanowisko komendanta Akademii Lotniczej, której rolą jest wychowanie nowego pokolenia dowódców lotnictwa.

Generał dyw. Wilberg rozpoczął służbę wojskową jako podporucznik w 1-szym batalionie lotniczym w Berlinie - Döberitz, a w chwili wybuchu wojny był kapitanem i adiutantem inspektora lotnictwa.

W czasie wojny służył przez długi czas w sztabie głównodowodzącego lotnictwem, a po wojnie, jak już powiedzieliśmy, kierował zagadnieniami lotnictwa w Reichswehrze.

Kaupisch

Generał broni Kaupisch był w chwili wybuchu wojny kapitanem w Wielkim Sztabie Generalnym. Zrozumiałym jest samo przez się, że wojnę odbył prawie wyłącznie w sztabach, przyczem przez długi czas przy szefie sztabu naczelnego wodza.

Po wojnie służył aż do początków 1925 r. w artylerii bawarskiej, gdzie przy końcu tej służby był dowódcą dywizjonu w stopniu podpułkownika z antidatowanym starszeństwem z dn. 15.XI. 22.

W 1926 r. został przeniesiony na wykładowcę do szkoły artylerii w Juteborgu. Tutaj zostaje z dniem 1.II. 27 pułkownikiem, a od 1.IV. 28 obejmuje stanowisko szefa sztabu szczecińskiego okręgu. Z początkiem 1930 r. przechodzi na dowódcę artylerii V okręgu (Stuttgart). Z dniem 1.X. zostaje generałem brygady, a z dn. 1.III. generałem dywizji. W zimie 1932/33 występuje z wojska.

Wachenfeld

Generał broni Wachenfeld urodził się w końcu 1878 r. w Alzacji, jako syn przybyłego tu niemieckiego urzędnika. Swą karierę wojskową rozpoczął jako podchorąży z dniem 1 lipca 1896 w 10 pułku art. pieszej w Strasburgu. W 1910 r. został przydzielony do Sztabu Generalnego. Już 1912 r. otrzymał Wachenfeld przydział do Lotniczego Instytutu Szkolno - Doświadczalnego w Döberitz i brał udział jako obserwator lotniczy w manewrach różnego rodzaju. W 1913 r. został przydzielony jako kapitan do sztabu V. korpusu poznańskiego. W czasie wojny Wachenfeld był oficerem sztabu różnych dywizyj.

W 1917 r. awansował na majora i posiadał stanowisko oficera do specjalnych zleceń przy dowódcy wschodniego frontu. W lecie 1918 nastąpiło jego przeniesienie do sztabu armii. W Reichswehrze służył początkowo w sztabie 1 grupy dowodzonej przez gen. v. Bergmanna. Mianowany podpułkownikiem otrzymuje równocześnie dowództwo dywizjonu w 5 pułku artylerii. Następnie w 1923 r. był oficerem sztabu w Oddziale Wyszkolenia w Ministerstwie Reichswehry. Szef tego oddziału podlegał bezpośrednio Kierownictwu Wojsk Lądowych (Heeresleitung).

W początkach 1925 otrzymuje Wachenfeld nominację na szefa sztabu VI okręgu (Monaster), gdzie zostaje pułkownikiem. W końcu 1927 r. spotykamy go na stanowisku dowódcy 1. pułku art. w Królewcu. Z dniem 1.X. 29 jednocześnie z awansem na generała bryg. zostaje dowódcą artylerii I. okręgu (Królewiec).

W 1930 r. obejmuje obowiązki szefa sztabu 1. grupy w Berlinie, awansując na tym stanowisku na generała dywizji.

W ciągu lata 1932 zostaje ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Reichswehry jego wystąpienie z czynnej służby wojskowej.

Obecnie jest zrozumiałe, że Wachenfeld, tak jak wielu jego kolegów tylko dlatego musiał wystąpić z wojska, ażeby móc być do dyspozycji, dla stworzenia lotnictwa wojskowego i związanych z tym przygotowań kierowanych wówczas przez Kierownictwo Wojska. (Heeres-Leitung).

W tym czasie bowiem po konferencji w Lozannie i po pierwszym wycofaniu się delegacji niemieckiej z Konferencji Rozbrojeniowej, a następnie po jej ponownym tu zjawieniu się w grudniu 1932 r. nastąpiło w rezultacie ogłoszenie zasady „równouprawnienia" Niemiec.

W 1934 r. zostaje gen. Wachenfeld dowódcą I okręgu lotniczego (Prusy Wschodnie), a z dn. 1 kwietnia 1935 przechodzi na dowódcę III okręgu lotn. do Drezna. Z dniem 1 października 1935 r. awansuje na generała broni.

Halm

Generał broni Halm jest dowódcą IV okręgu lotniczego (Monaster), który rozciąga się wzdłuż całej zachodniej granicy niemieckiej.

Gen. Halm urodził się w 1880 r. W chwili wybuchu wojny był już dawno kapitanem Wielkiego Sztabu Generalnego, przeniesionym w początkach 1914 r. do sztabu XVIII korpusu we Frankfurcie n/Menem.

W 1918 r. znajdował się w sztabie szefa kolejnictwa polowego. Po zakończeniu wojny służył Halm w Reichswehrze jako dowódca batalionu. Starszeństwo jego jako podpułkownika datuje się z dn. 1 lipca 1921. W 1924 r. kierował Halm przejściowo ważnym Oddziałem Transportów Wojskowych w Urzędzie Wojska (Truppen-Amt), czyli w Sztabie Generalnym.

Oddział ten musiał być zlikwidowany na skutek nacisku Wojskowej Komisji Kontrolnej, gdyż najzręczniejsi mistrze maskowania w Ministerstwie Reichswehry nie zdołali ukryć, że zajmuje się on przygotowawczymi pracami mobilizacyjnymi. Oddział ten istniał jednak nadal w ukryciu.

Z dniem 1. lutego 1926 awansował Halm na pułkownika i wszedł w skład specjalnego zespołu, który stworzył z Oddziału Operacyjnego Naczelnego Dowództwa ówczesny szef Sztabu Generalnego (Truppen-Amt) gen. Wetzell znany jako prawa ręka Ludendorffa. Zespół ten znajdował się pod kierownictwem znanego szefa wywiadu pułkownika Gemppa, jako sztab ścisły gen. Wetzella.

W skład tego zespołu wchodzili: znany już nam ppłk. Willberg, ówczesny major Fischer, późniejszy następca Gemppa, a obecny attaché wojskowy w Rzymie o specjalnym zadaniu, oraz kapitanowie: Beschnitt — kierujący obecnie Oddziałem Wywiadowczym Sztabu Generalnego i Eugen Müller, który w każdym razie znany jest jako stały bywalec w tym oddziale.

Pod koniec 1927 r. obejmuje Halm dowództwo 11. pułku piechoty w Lipsku, a w lecie 1929 przeniesiony zostaje na stanowisko I oficera sztabu do dowództwa II grupy w Berlinie, gdzie awansuje w dn. 1.X. 29 na generała bryg.

Od 1 stycznia 1930 zostaje dowódcą piechoty dywizyjnej 5 dywizji, a z dn. 1 lutego 1931 awansuje na generała dywizji. W lecie 1932 otrzymuje zwolnienie z wojska, aby po utworzeniu lotnictwa wojskowego ukazać się ponownie na widowni jako generał broni i dowódca IV okręgu lotniczego.

Schweickhard

Gen. bryg. Schweickhard jest dowódcą I okręgu lotniczego (Królewiec). Jego starszeństwo jako generała jest bardzo świeżej daty, pochodzi bowiem z dn. 1.X. 35 r. przyczem Schweickhard przeskoczył niespodziewanie wielu starszych od siebie.

Generał Schweickhard urodził się w 1889 r., w chwili rozpoczęcia wojny był porucznikiem w 113 pułku piechoty we Freiburgu (Badenia).

W czasie wojny służył w lotnictwie, nie nosi jednak odznaki, któraby wskazywała, że był czynnym pilotem, bądź obserwatorem, tylko odznakę pamiątkową. Jego przynależność do lotnictwa nie musiała być zupełnie ścisła.

W Reichswehrze służył Schweickhard w różnych południowo niemieckich pułkach piechoty, jako dowódca kompanii. Z dn. 1 stycznia 1926 uzyskał stopień majora. Dopiero od początków 1929 r. otrzymuje stanowisko dowódcy batalionu detaszowanego 14. pułku piech. w Meiningen. Z dn. 1 listopada awansuje na podpułkownika otrzymując przydział do dowództwa 13. p. p.

Znajdując się na tym stanowisku otrzymuje polecenie wzięcia udziału w kursie, który miał na celu wyszkolenie dowódców formacyj lotniczych. Po ukończeniu tegoż kursu obejmuje dowództwo formacyj lotniczych w I. okręgu lotniczym, a następnie z dn. 1 kwietnia 35 r. jako następca gen. Wachenfelda zostaje dowódcą I okręgu lotniczego (Królewiec) otrzymując jednocześnie tytularny, a od 1.X. 35 r. rzeczywisty stopień generała brygady.

Dowódcą artylerii przeciwlotniczej w I. okręgu lotn. jest gen. bryg. Hirschauer, artylerzysta.

Sperrle

Generał bryg. Sperrle, dowodzący V okręgiem lotn. (Monachium) jest jeszcze młodszy od 47-letniego dowódcy I okręgu lotn. Urodził się bowiem w 1890 r., a w roku 1908 został podporucznikiem w 126. wirtemberskim pułku piechoty, który stał załogą w Strassburgu. Z chwilą wybuchu wojny wyruszył na front jako porucznik. W czasie wojny przeniósł się do lotnictwa. Po wojnie służy początkowo w sztabie V okręgu (Stuttgart) a następnie od 1924 r. jako dowódca baterii w 4. pułku artylerii. W latach 1925 — 28 spotykamy go w Oddziale Organizacyjnym Urzędu Wojska w Ministerstwie Reichswehry, gdzie zostaje majorem z dn. 1.X. 26. W tym czasie ginie nam kilkakrotnie major Sperrle z oczu. Wyszukał sobie bowiem specjalny teren działalności, zajmując się badaniami i poszukiwaniami t. zw. promieni pozafioletowych. W jednym z corocznych przeglądów w „Weltbühne", poświęconym sprawom personalnym Reichswehry, znajdujemy wzmiankę, że major Sperrle robi próby zatrzymywania przy pomocy swych fal elektro-magnetycznych motorów samolotowych, ażeby w ten sposób doprowadzić do strącenia samolotu. Doświadczenia te jednak dotychczas mu się nie udawały.

Później dowiedzieliśmy się, że „promienie śmierci" Sperrlego działają tylko na odległość około 20 metrów. Czy Sperrle

w międzyczasie nie osiągnął lepszych wyników w swojej specjalności, tego niestety nie możemy powiedzieć.

W 1929 r. został Sperrle dowódcą batalionu 14. pułku piech. Z dn. 1.II. 31 awansuje na podpułkownika i otrzymuje przydział do dowództwa 8. p. p. we Frankfurcie n/Odrą. Z dn. 1.VI. 33 awansuje Sperrle na pułkownika. Nie otrzymuje jednak dowództwa pułku, tylko zostaje przeniesiony do lotnictwa, gdzie po ukończeniu przeszkolenia, obejmuje dowództwo formacyj lotniczych V. okręgu lotniczego (Monachium).

Po ustąpieniu starego wiekiem generała Ebertha, który był przejściowo dowódcą tego okręgu, zostaje tu Sperrle dowódcą.

Na jego miejsce na dowódcę formacyj lotniczych wszedł generał bryg. Falmy. Generał ten przeszedł wyszkolenie lotnicze jeszcze w czasie wojny. Ostatnio był szefem sztabu w Inspektoracie Szkół Broni (Waffenschulen) w Ministerstwie Reichswehry.

Zander

Generał dywizji Zander jest dowódcą VI okręgu lotniczego (Kilonia). Okręg ten podlega marynarce wojennej.

Zander został zwolniony ze służby w 1933 r. w stopniu komandora (Kapitän zur See). Ostatnio pełnił obowiązki szefa sztabu bazy morskiej morza Północnego w Kilonii. Dowódca VI okręgu lotn. wywodzi się z rocznika oficerskiego marynarki wojennej z roku 1901, ma więc obecnie 53 lub 54 lata.

Gen. Zander posiada dyplom oficera torpedysty i nigdy przed 1933 rokiem nie zajmował się lotnictwem morskim.

Prawie wszyscy dowódcy artylerii przeciwlotniczej w okręgach lotniczych nie są lotnikami, a pochodzą z artylerii.

Poza już wymienionymi wspomnimy jeszcze o następujących, tego rodzaju dowódcach, znajdujących się po jednym każdym okręgu lotniczym.

W IV okręgu (Monaster) dowódcą artylerii plot. jest gen. bryg. Lentsch, ostatnio dowódca dywizjonu w pułku artylerii; w II okręgu (Berlin) dowódcą art. plot. jest płk. Weise, a w III okręgu (Drezno) płk. Bogatsch.

Dowódcy formacji lotniczych

Dowódcami formacji lotniczych w okręgach lotniczych, o których jeszcze nie wspominaliśmy, są następujący oficerowie: w II okręgu (Berlin) — gen. Kuehl, jego zastępcą jest gen. bryg. Zenetti; w III okręgu (Drezno) — gen. bryg. Wimmer, który kierował przez długi czas w Urzędzie Uzbrojenia Wojska w Ministerstwie Reichswehry „Wydziałem Statystycznym", będącym ukrytym wydziałem dla spraw lotnictwa.

W IV okręgu lotn. dowódcą form. lotn. jest gen. bryg. (z) Otto Keller, który wystąpił z wojska w 1919 roku w stopniu majora. Pochodzi on z b. 4. batalionu lotniczego w Strassburgu. Co do dalszych oficerów lotnictwa zajmujących kierownicze stanowiska, to wymienimy jeszcze gen. bryg. Quade, dyrektora nauk w Akademii Lotniczej oraz z Ministerstwa Lotnictwa Rzeszy: gen. bryg. Klepkego, gen. bryg. Stumpfa — szefa Urzędu Personalnego Lotnictwa, gen. bryg. Volkmanna — szefa Urzędu Administracyjnego Lotnictwa, płk. Mayera — szefa Oddziału Operacyjnego w Dowództwie Lotnictwa, płk. Dr. Münschau i płk. Brucha. Wyliczymy wreszcie płk. Schuberta — komendanta szkoły lotniczej w Wildpark i płk. Schultza — komendanta szkoły lotniczej w Gatow oraz płk. Floerkego — komendanta szkoły lotn. w Werder.

Pułkownik Bodenschatz, dawny adiutant Goeringa, dowodzi obecnie eskadrą „im. Richthoffena" a płk. Sommé eskadrą „im. Hindenburga" w Greifswald.

Ppłk. Bloem jest wykładowcą działu artylerii przeciwlotniczej w Akademii Lotn., ppłk. Ritter v. Pohl należy do składu Dowództwa Wojsk Lotniczych, ppłk. Hanesse kieruje w Ministerstwie Lotnictwa oddziałem p. n. „Lotnictwo Państw Zagranicznych", ppłk. Wilhelm Speidel jest szefem sztabu III okręgu lotniczego.

Ogólne wiadomości o sprawach personalnych w lotnictwie

Szybkie tempo, a nawet pośpiech, z jakim tworzone zostało lotnictwo niemieckie, spowodowały zbyt pospieszny dobór personelu lotniczego z pośród kandydatów oddanych lotnictwu do dyspozycji przez armię lądową. Jest to o tyle dziwne, że kierownictwo wojska w Min. Reichwehry było przygotowane już od lata 1932 na bliską rozbudowę sił zbrojnych, a więc i lotnictwa. Lotnictwo stosownie do istniejących wówczas projektów miało być uzależnione od wojska lądowego. Personel stojący do dyspozycji dla tego celu był już oddawna wyszukany i od czasu do czasu przechodził przeszkolenie kierowane przez specjalny Urząd, zamaskowany w Min. Reichswehry, pod kierownictwem gen. Wilberga. W chwili jednak realizacji tych planów wyłoniły się poważne trudności. Cały szereg starych oficerów pomimo najlepszych kwalifikacyj do służby lotniczej, początkowo bądź wahał się służyć pod Goeringiem, bądź pozostał na stałe w wojsku lądowym.

Z drugiej strony wielkie zapotrzebowanie personelu było spowodowane tym, że zrezygnowano z metodycznej rozbudowy lotnictwa, planowanej przez Kierownictwo Wojska w Min.

Reichswehry, na korzyść szybkiego liczbowego efektu. Niespodziewanie musieli być przyjęci do lotnictwa zupełnie młodzi, a nawet najmłodsi oficerowie. Reszty dokonał protekcjonizm rozwinięty silniej niż za czasów największej ingerencji dworu w dawnej armii.

Tak naprzykład obaj młodzi synowie ministra wojny, marszałka v. Blomberga, którzy w ostatnim Roczniku Oficerskim figurują jako podporucznicy ze starszeństwem z lutego i marca 1931 r. w 13 pułku kawalerii w Hanowerze w Lüneburgu, posiadający obecnie (w jesieni 1936 r.) w najlepszym razie 25—26 lat są obecnie: starszy podpułkownikiem i dowódcą dywizjonu eskadry myśliwskiej „im. Richthoffena" w Döberitz, a młodszy majorem lotnictwa.

Również więksi i mniejsi przyjaciele Goeringa odgrywają w lotnictwie dużą rolę. Nie wspominamy tu już nawet o pułkowniku Udet, który jako lotnik myśliwski zdobył na wojnie order „pour le mérite". Mimo to starzy oficerowie Reichswehry, którzy nie zrobili tak szybkiej karjery, patrzą na niego krzywo. Kariera osobistości takich, jak sekretarz stanu w Min. Lotnictwa Rzeszy i gen. broni Erhard Milch, wychodzi w porównaniu z Udetem dużo jaskrawiej.

Na podstawie posiadanych przez nas danych, można uważać personel lotnictwa za bardzo niejednolity.

Wielu dowódców oddziałów nie odpowiada nawet w przybliżeniu swoim zadaniom. Przeniesienia i zmiany personalne, które mają jeszcze miejsce nie przyczyniają się z pewnością do podniesienia zdolności bojowej tego nowego rodzaju broni, która i bez tego nie była zbyt wysoka.

Dowództwo wojsk lądowych

DOWÓDCA (Oberbefehlshaber): Generał pułkownik baron von Fritsch

1. Adiutant: pułkownik Kuntzen
2. Adiutant: rotmistrz: —

Dowódca ochrony: (Stabswache) rotmistrz Mangelsdorf

Dowódca oddziału sztabowego: (Fahrbereitschaft) kapitan Wolff.

Sztab przyboczny dowódcy wojska lądowego:

(Persönlicher Stab des Oberfehshabers des Heeres).

płk. v. Sodenstern
płk. v. Der Chevallerie
ppłk. v. Fretter-Pico
mjr. v Fretter-Pico
mjr. Jodl

Sztab Generalny wojska lądowego
(Generalstab des Heeres).

Szef Sztabu Generalnego: Gen. broni Beck
1. Adiutant: płk. v. Mauchenheim, recte Bechtolsheim
2. Adiutant: por. Rogalla v. Bieberstein
I. Kwatermistrz: (Oberquartiermeister) gen. dyw. v. Wietersheim.
Adiutant:
II. Kwatermistrz: gen. dyw. Feige
Adiutant: kpt. v. Le Suire
III. Kwatermistrz: gen. bryg. Reinhardt
Adiutant:

Szefowie oddziałów:

płk. Lewiński recte v. Manstein
płk. Niedenführ
płk. Gallenkamp
płk. (z) Buchrucker
płk. (z) baron Neubrun v. Eisenburg
płk. Tschunke
płk. Zorn
płk. Reinecke (Waldemar)

---

1. Oddział Operacyjny (Aufmarsch - Abteilung)

Szef oddziału: płk. Lewiński recte v. Manstein
ppłk. Bieler
ppłk. Göritz
mjr. Maier German
mjr. hr. v. Sponeck
mjr. Heistermann v. Ziehlberg
mjr. Heusinger

2. Oddział

Szef oddziału: płk. Niedenführ
ppłk. Richter
ppłk. Hannemann
ppłk. v. Donat
mjr. v. Vormann

3. Oddział Organizacyjny (Organisations - Abteilung)

Szef oddziału: płk. Gallenkamp
ppłk. Grauert
mjr. Buschenhagen
mjr. Beutler
mjr. v. Kurowski

4. Oddział (Francja)

Szef oddziału: płk. (z) baron Neubrunn v. Eisenburg
mjr. Lanz
mjr. Kinzel
mjr. dr. Speidel (Hans)
mjr. Scheller

5. Oddział (Wschód)

Szef oddziału: płk. Tschunke
płk. Blümm
ppłk. Schellert
mjr. Schmidt
mjr. Liss

6. Oddział Wyszkolenia (Ausbildungs - Abteilung)

Szef oddziału: (równocześnie III kwatermistrz): gen. bryg. Reinhardt

płk. Model
ppłk. Körner
mjr. baron v. Runck
mjr. Otzen

7. Oddział Badań Historii Wojen i Wojskowości (Forschungsanstalt für Kriegs-und Heeresgeschichte)

Szef oddziału: gen dywizji Erfurht

ppłk. (z) v. Belli
płk. (z) hr. v. Westarp

Kierownik grupy attaché wojskowych: (Leiter der Attaché Gruppe, mjr. Rabe v. Pappenheim

Ministerstwo Wojny Rzeszy

Kontrwywiad (Abwehrgruppe)
(Oddział III b. Sztabu Generalnego Wojska Lądowego)

Szef oddziału: płk. Reinecke (Waldemar).

Zastępca: płk. Konrad.

ppłk. Himer
ppłk. Wahle
ppłk. Toussaint
mjr. Bamler
mjr. Jodl
mjr. Stiller
mjr. Thiele
mjr. Scholl

Urząd Ogólny Wojska Lądowego w Min. Wojny Rzeszy (Allgemeines Heeres-Amt im Reichs-Kriegs-Ministerium)

Szef: Gen. bryg. Fromm.

Adiutant: mjr. inż. dypl. Hünermann,

mjr. Köhler
mjr. inż dypl. Kennes

Oddział ogólny
(Allgemeine Abteilung (Allg)

Szef oddziału: gen. bryg. Heinrici

płk. Gawantka
mjr. Osterkamp
ppłk. Jungeblodt
ppłk. Krech

Oddział Zaopatrywania (Vers)
(Versorgungs-Abteilung)

Szef oddziału: płk. Reinecke (Hermann)

płk. Stubenrauch
ppłk. Grabow

Inspektorat Szkół Wojskowych (In. 1)
(Inspektion der Kriegsschulen)

Inspektor: gen. dyw. v. Küchler
Szef sztabu:
mjr. Jeschonnek

Inspektorat Piechoty (In 2)
(Inspektion der Infanterie)

Inspektor: gen. dyw. Roese [65])
Szef sztabu:
płk. Schwub

Inspektorat Kawalerii (In. 3)
(Inspektion der Kawallerie)

Inspektor: gen. dyw. v. Pogrell
Szef sztabu: płk. Winsloe
ppłk. v. Arnim — mjr. v. Broich
ppłk. Krüger

Inspektorat Artylerii (In 4)
(Inspektion der Artillerie)

Inspektor: Gen. broni Grün
Szef sztabu: gen. bryg. Göttke
ppłk. Oechsner — ppłk. Berlin

Inspektorat Saperów (In 5)
(Inspektion der Pioniere)

Inspektor: gen. bryg. Förster
Szef sztabu: ppłk. Medem
ppłk. Canzler.

Inspektorat Wojsk Pancernych (In 6)
(Inspektion der Panzertruppen)

Inspektor: gen. broni Lutz
Szef sztabu: płk. Nehring
płk. Kempf — mjr. Chales de Beaulieu
ppłk. Werner

Inspektorat Wojsk Łączności (In 7)
(Inspektion der Nachrichtentruppen)

Inspektor:
Szef sztabu: płk. Fellgiebel
ppłk. Martini — mjr. Juppe
ppłk. Nebel — kpt. Mügge

---

[65]) Przyp. tłum.

Inspektorat Fortyfikacji (In 8)
(Inspektion der Festungen)

Inspektor: gen. bryg. Schmetzer
Szef sztabu:

Inspektorat Fortyfikacji Zachodnich (In 9)
(Inspektion der West-Befestigungen)

Inspektor: gen. bryg. v. Gimborn
Szef sztabu:

Inspektorat Fortyfikacji Wschodnich (In 10)
Inspektion der Ost-Befestigungen)

Inspektor: gen. bryg. Jacob
Szef sztabu: płk. Eckstein

Inspektorat Gospodarki Wojennej (Kw In)
(Kriegs-Wirtschats-Inspektion)

Inspektor: Gen. bryg. Zwengauer
Szef sztabu: płk. Thomas
Adiutant:
ppłk. Warlimont kpt. Wimmer.
mjr. inż. dypl. dr. Hackemann

Urząd Administracyjny Wojska (VA)
(Heeres-Verwaltugs-Amt)

Szef: gen. bryg. Karmann
Adiutant:
ppłk. Kraiss
mjr. Werner

Urząd Personalny Wojska (P. A.)
(Heeres Personal-Amt)

Szef: gen. bryg. v. Schwedler
Adiutant:

1 Oddział Personalny Wojska
(Heeres-Personal-Abteilung 1)

Szef Oddziału: ppłk. Behlendorff

2 Oddział Personalny Wojska
(Heeres-Personal-Abteilung 2)

Szef Oddziału: płk. Pinckvross
Mjr. baron v. Falkenstein

Referat Personalny Wojska
(Heeres-Personal-Gruppe)

ppłk. Hossbach (równocześnie adiutant Kanclerza Rzeszy i najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych)

Urząd Uzbrojenia Wojska (Wa A)

Szef: gen. dyw. Liese
Szef sztabu:
Adiutant:

Wydział Studiów (WaPrw)
(Prüfwesen)

Szef:gen. dyw. Karlewski
płk. Presse płk. Boehm

Oddział dla spraw Balistyki i Amunicyji (Wu Prw 1)
(Ballistische-und Munitionsabteilung)

Szef Oddziału: gen. dyw. prof., dr. fil. h. c., dr., dr.,-inż. Becker
ppłk. dr. inż. Köster mjr. dr. inż. Ritter v. Horstig,
mjr. Rohrsen vel D'Aubigny v. Engelbrunner

Oddział Piechoty (W Prw 2)
(Infanterie-Abteilung)

Szef Oddziału: płk. Leykauf

Biuro Konstrukcyjne (Wa Prw 3)

(obsadzone przez urzędników cywilnych administracji wojska)

Oddział Artylerii (Wa Prw 4)
(Artillerie-Abteilung)

Szef Oddziału: płk. Fahrmbacher

Oddział Saperów i Fortyfikacji (Wa Prw 5)
(Pionier-und Festungs-Abteilung)

Szef Oddziału:

Oddział Samochodowy i Motoryzacyjny (Wa Prw)
(Kraftfahr-und Motorisierungs-Abteilung)

Szef Oddziału: płk. Ludewig

Oddział Łączności (Wa Prw 7)
(Nachrichten-Abteilung)

Szef Oddziału: płk. Gimmler
płk. (z) Pleger

Wydział Zakupów (Wa B)
(Beschaffungswesen)

Oddział Sprzętu Wojskowego (Wa B 1)
!Heeres-Geräte Abteilung)

Szef Oddziału: płk. Gerke

Oddział Uzbrojenia Wojska i Amunicji (Wa B 2)
(Heeres-Waffen-und Munitions-Abteilung)

Szef Oddziału: płk. bar. Röder v. Diersburg
ppłk. inż. dypl. Fromm mjr. inż. dypl. Koch

Kierownictwo Służby Uzbrojenia Wojska
(Heeres-Feldzeugmeisterei)

Generalny Zbrojmistrz Wojska: gen. bryg. Barckhausen
Szef Sztabu: gen. bryg. v. Reiche
płk. Geib ppłk. Jung

PODZIAŁ ORGANIZACYJNY WOJSKA LĄDOWEGO

Dowództwo 1 grupy (Heeresgruppen-Kommando)

Berlin

Dowódca: gen. broni v. Rundstedt
Szef sztabu: gen. bryg. Höpner

Sztab dowództwa grupy:

ppłk. Mittelmaier mjr. v. Heydebrand und der Lasa
mjr. hr. v. Schmettow, adiutant dowódcy grupy
Wyższy oficer kawalerii: gen. bryg. Stumme
(Höherer Kav. Offizier 1)
Wyższy oficer saperów: płk. Dehmel
(Höherer Pionier Offizier 1)
Wyższy oficer łączności:
(Höherer Nachr. Offizier 1)

Dowódcy grupy podlegają: I, II, III i X korpus; 1. dyw. kaw.; 5. sam. bryg. kaw. i 3. dyw. pancerna

Dowództwo 2 grupy

Kassel

Dowódca: gen. broni Ritter v. Leeb
Szef sztabu: gen. bryg. v. Viebahn

Sztab dowództwa grupy:

Wyższy oficer kawalerii (Hanower) gen. bryg. bar. v. Biegeleben
Wyższy oficer saperów:
Wyższy oficer łączności:

Dowódcy grupy podlegają: V, VI i IX korpus; 1 i 2 dywizja pancerna

---

Dowództwo 3 grupy

Dresden (Drezno)

Dowódca: gen. broni v. Bock
Szef sztabu:

Sztab dowództwa grupy:

Wyższy oficer kawalerii:
Wyższy oficer saperów:
Wyższy oficer łączności:

Dowódcy grupy podlegają: IV, VII i VIII korpus; 2. dyw. kaw.

I OKRĘG

(I korpus)

Königsberg (Królewiec)

Dowódca korpusu: gen. broni von Brauchitsch [66])
Szef sztabu: płk. Hollidt

Sztab korpusu:

Dowódca artylerii korpusu: generał bryg. Hartmann
Dowódca wojsk łączności: płk. Schubert [67])
Dowódca saperów:
Dowódca wojsk przeciwpancernych: płk. Stahl [67])

---

[66]) Obecny dowódca 4 grupy. I korpusem dowodzi gen. broni v. Küchler (przyp. tłum.).
[67]) Przyp. tłum.

Korpusowi bezpośrednio podlegają:
. . dywizjon artylerii
. . zmotoryzowany baon saperów
. . dywizjon łączności
. . dywizjon samochodowy
. . dywizjon przeciwpancerny
. . oddział rozpoznawczy
9 batalion karabinów maszynowych (Królewiec): d-ca ppłk. Edler von Daniels
W skład korpusu wchodzą: 1, 11, 21 i 31 dywizja piech. oraz 5 samodzielna brygada kaw.

1 dywizja piechoty Königsberg (Królewiec) [68]

Dowódca dywizji: gen. dyw. Schroth
I oficer sztabu: [69]
Adiutant:
1 pułk piech. Konigsberg (Królewiec)
22 pułk piech. Gumbinenn (Gąbin)
43 pułk piech. Insterburg (Wystruć) dca: płk. (z) von Kropff
Dowódca artylerii dywizyjnej 1 dyw. piech. Królewiec:
1 pułk artylerii Królewiec
37 pułk artylerii dca: gen. bryg. Hansen
1 oddział obserwacyjny artylerii [70]
1/101 klucz lotn. [71]
1 dyon taborów [72]
1 baon saperów [73]
1 dyon łączności [74]
1 dyon samoch. [75]
1 oddział sanitarny [76]
1 dyon przeciwpancerny [77]
1 oddział rozpoznawczy [78]

---

[68] Miejscowości, które posiadają nazwy polskie podaję również w języku niemieckim, dla ewent. łatwiejszego znalezienia ich na mapie. (przyp. tłum.).

[69] I Generalstabsoffizier, odpowiada w innych armiach pojęciu szefa sztabu dyw. (przyp. tłum.).

[70] Beobachtungs-Abteilung.

[71] Feldfliegerstaffel.

[72] Fahr-Abteilung. — wobec motoryzacji mało prawdopodobne (przyp. tłum.)

[73] Pionier-Batalion.

[74] Nachrichten-Abteilung.

[75] Kraftfahr-Abteilung.

[76] Sanitäts-Abteilung.

[77] Panzer-Abwehr-Abteilung.

[78] Aufklärungs-Abteilung.

11 dywizja piechoty Allenstein (Olsztyn)

Dowódca dywizji: gen. dyw. v. Niebelschütz [79])
I oficer sztabu:
Adiutant:

2	pułk piech. Allenstein (Olsztyn)	dca: płk. v. Boeckmann
23	pułk piech. Rastenburg (Rastenbork)	dca: płk. Neuling
44	pułk piech. (Bartenstein-Heilsberg)	dca: płk. Eberhardt
	Batalion strzelców Ortelsburg (Szczytno)	

Dowódca artylerii dywizyjnej 11 dyw. piech. (Olsztyn): gen. bryg. Hengen

11	pułk artylerii Olsztyn	
47	pułk artylerii Lötzen (Lec)	
11	oddział obserwacyjny artylerii	
1/111	klucz lotn.	
11	dyon taborów	
11	baon saperów Lötzen	dca' ppłk. Buelowius
11	dyon łączności Allenstein	dca: mjr. Menny
11	dyon samoch.	
11	oddział sanitarny	
11	dyon przeciwpancerny Olsztyn	dca: mjr. Rödlich
11	oddział rozpoznawczy	

21 dywizja piechoty Elbing (Elbląg)

Dowódca dywizji: gen. dyw. Wodrig
I oficer sztabu:
Adiutant:

3	pułk piech. Deutsch Eylau (Niem. Iława)
24	pułk piech. Braunsberg
45	pułk piech. Marienburg (Malborg)

Dowódca artylerii dywizyjnej 21 dyw. piech.

21	pułk artylerii Elbing (Elbląg)
57	pułk artylerii Braunsberg
21	oddział obserwacyjny artylerii
1/121	klucz lotn.
21	dyon taborów
21	baon saperów
21	dyon łączności Elbing
21	dyon samoch.

[79]) Obecny inspektor szkół wojskowych. Dowódcą 11 d. p. jest gen. bryg. Bock.

21 oddział sanitarny
21 dyon przeciwpancerny Osterode (Ośruda)
21 oddział rozpoznawczy

31 dywizja piechoty (w stanie organizacji) Marienwerder (Kwidzyń)

Dowódca dywizji: gen. bryg. Kaempfe [80])
I oficer sztabu:
Adiutant:
. . . pułk. piech.
. . . pułk. piech.
. . . pułk. piech.
Dowódca artylerii dywizyjnej 31 dyw. piech.:
31 pułk artylerii
67 pułk artylerii
31 oddział obserwacyjny artylerii
31 dyon taborów
31 baon saperów
31 dyon łączności
31 dyon samoch.
31 oddział sanitarny
31 dyon przeciwpancerny
31 oddział rozpoznawczy

5 samodzielna brygada kawalerii Insterburg (Wystruć)

Dowódca: płk. Volk
Adiutant:
1 pułk kawalerii Tilsit (Tylża) i Insterburg (Wystruć) dca: ppłk. Wuthenow
2 pułk kawalerii Angerburg
4 pułk kawalerii Allenstein (Olsztyn) d-ca: ppłk. bar. v. Esebeck

---

II OKRĘG

(II korpus)
Stettin (Szczecin)

Dowódca korpusu: gen. broni Blaskowitz
Szef sztabu: płk. v. Salmuth
Sztab korpusu: kpt. Gittner

Dowódca artylerii II korpusu: gen. bryg. Schubert
Dowódca wojsk łączności: płk. Bernhard
Dowódca saperów:
Dowódca wojsk przeciwpancernych:

---

[80]) Przyp. tłum.

Korpusowi bezpośrednio podlegają:

. . . dywizjon artylerii
. . . dywizjon artylerii
42 zmotoryzowany baon saperów
42 dywizjon łączności
42 dywizjon samochodowy
42 dywizjon przeciwpancerny — dca: mjr. Nitschke
II oddział rozpoznawczy
. . . batalion karabinów maszynowych

W skład korpusu wchodzą: 2, 12 i 32 dywizja piech.

2 dywizja piechoty

Dowódca dywizji: gen. bryg. Bader [81])
I oficer sztabu:
Adiutant:
5 pułk piech. Stettin (Szczecin) dca: płk. v. Chappnis
25 pułk piech. Stargard (Starogród)
46 pułk piech. dca: płk. Wittke [81])
Dowódca artylerii dywizyjnej 2 dyw. piech.:
2 pułk artylerii Stettin
38 pułk artylerii
2 oddział obserwacyjny artylerii
1/102 klucz lotn.
2 dyon taborów
2 dyon saperów
2 dyon łączności
2 dyon samoch.
2 oddział sanitarny Pasewalk
2 dyon przeciwpancerny dca: płk. Legses [81])
2 oddział przeciwpancerny

12 dywizja piechoty Schwerin i. M. (Szweryn)

Dowódca dywizji: gen. dyw. Ulex
I oficer sztabu:
Adiutant:
6 pułk piech. Lübeck (Lubeka) i Schwerin dca: płk. v. Both
27 pułk piech. Rostock dca: płk. v. Tippelskirch
48 pułk piech. Neustrelitz dca: płk. hr. v. Sponeck
Dowódca artylerii dywizyjnej 12 dyw. piech:

[81]) Przyp. tłum.

12 pułk artylerii Schwerin — Rostock — Güstrow dca: płk. Brand
48 pułk artylerii Schwerin dca: płk. Andrae
12 oddział obserwacyjny art.
1/112 klucz lotn.
12 dyon taborów
12 baon saperów Stettin
12 dyon łączności Schwerin dca: mjr. Becker
12 dyon samoch.
12 oddział sanitarny Schwerin
12 dyon przeciwpancerny Schwerin dca: mjr. (z) Eberbach
12 oddział rozpoznawczy

32 dywizja piechoty Kolberg (Kołobrzeg)

Dowódca dywizji:
I oficer sztabu:
Adiutant:
4 pułk piech. dca: płk. Strecker [81])
. . . pułk piech.
. . . pułk piech.
Dowódca artylerii dywizyjnej 32 dyw. piech.:
32 pułk artylerii Belgard
68 pułk artylerii Treptow/Rega
32 oddział obserwacyjny artylerii
32 dyon taborów
32 baon saperów
32 dyon łączności
32 dyon samoch.
32 oddział sanitarny
32 dyon przeciwpancerny Kolberg (Kołobrzeg)
32 oddział rozpoznawczy

III OKRĘG

(III korpus) Berlin

Dowódca korpusu: gen. dyw. v. Witzleben
Szef sztabu: płk. Felber
Sztab korpusu: płk. v. Boltenstern

Dowódca artylerii III korpusu:
Dowódca wojsk łączności: Potsdam — płk. Russwurm
Dowódca saperów: Berlin — płk. Jaenecke
Dowódca wojsk przeciwpancernych:

Korpusowi bezpośrednio podlegają:

. . dywizjon artylerii
. . dywizjon artylerii
43 zmotoryzowany baon saperów Brandenburg/Havel dca: mjr. (z) Mahler
43 dywizjon łączności Potsdam
43 dywizjon samochodow.
43 dywizjon przeciwpancerny
III oddział rozpoznawczy
. . batalion karabinów maszynowych

W skład korpusu wchodzą: 3, 13 i 23 dywizja piechoty

3 dywizja piechoty Frankfurt n/Odrą

Dowódca dywizji:
I oficer sztabu:
Adiutant
9 pułk piech. Potsdam dca: płk. v. Alten
29 pułk piechoty Guben-Crosssen dca: ppłk. Hillert
. . . pułk piech.
Dowódca artylerii dywizyjnej 3 dyw. piech.: gen. bryg. Bremer [81])
3 pułk artylerii Franfurt-
39 pułk artylerii
Oddział obserwacyjny artylerii
1/103 klucz lotn.
3 dyon taborów
3 baon saperów Küstrin dca: mjr. Lüdecke
3 dyon łączności
3 dyon samoch.
3 oddział sanitarny
3 dyon przeciwpancerny
3 oddział przeciwpancerny Berlin — Stahnsdorf

13 dywizja piechoty Magdeburg

Dowódca dywizji: gen. bryg. Otto
I oficer sztabu:
Adiutant:
12 pułk piech. Halberstadt
33 pułk piech. Dessau dca: płk. v. Sommerfeld
66 pułk piech. Magdeburg dca: płk. dr. Mundt
Dowódca artylerii dywizyjnej 13 dyw. piech.:
13 pułk artylerii Magdeburg
49 pułk artylerii
13 oddział obserwacyjny art.

1/113 klucz lotn. Magdeburg
13 dyon taborów
4 baon saperów Magdeburg dca: ppłk. Petersen
13 dyon łączności Magdeburg
13 oddział sanitarny
13 dyon przeciwpancerny Magdeburg
13 oddział rozpoznawczy Magdeburg

23 dywizja piechoty

Dowódca dywizji: gen. bryg. Busch
I oficer sztabu: ppłk. v. Block
Adiutant: mjr. hr. v. Schwerin
67 pułk piech. Spandau (Szpandawa) dca: płk. Seifert [82])
68 pułk piech. Brandenburg-Havel
Szkolny pułk piech. Szk. piech. w Döberitz dca: płk. Hube
Dowódca artylerii dywizyjnej 23 dyw. piech.:
23 pułk artylerii Potsdam dca: płk. Stemmermann
59 pułk artylerii Spandau
23 oddział obserwacyjny art.
1/123 klucz lotn.
23 dyon taborów
23 baon saperów
23 dyon łączności Potsdam dca: mjr. Seyffardt
23 dyon samoch.
23 oddział sanitarny
23 dyon przeciwpancerny Potsdam
23 oddział rozpoznawczy

IV OKRĘG

(IV Korpus) Dresden (Drezno)

Dowódca korpusu: gen. broni List
Szef sztabu: płk. Olbricht

Sztab korpusu:

płk. Helwig [83])
mjr. Zunke kpt. Kühne

---

[82]) Obecnie gen. bryg. Komendant Berlina (przyp. tłum.).

Dowódca artylerii korpusu:
Dowódca wojsk łączności:
Dowódca saperów: gen. bryg. Sachs [83])
Dowódca oddz. przeciwpancernych:

Korpusowi podlegają bezpośrednio:

. . . dywizjon artylerii:
. . . dywizjon artylerii:
44 zmotoryzowany baon saperów
44 dywizjon łączności Meissen
44 dywizjon samochodów
44 dywizjon przeciwpancerny
IV oddział rozpoznawczy
7 batalion karabinów masz. Dresden (Drezno) dca: ppłk. Reinhardt

W skład korpusu wchodzą: 4, 14 i 24 dywizja

4 dywizja piechoty Dresden (Drezno)

Dowódca dywizji: gen. dyw. Rachick
I oficer sztabu: mjr. Köhler
Adiutant:
10 pułk. piech. Dresden dca: płk. Pflugbeil
32 pułk piech. Bautzen (Budziszyn) dca: płk. Foltmann
52 pułk piech. Löbau
Dowódca artylerii dywizyjnej 4 dyw. piech.
4 pułk art. Dresden dca: płk. Zuckertort [84])
40 pułk art. Frankenberg
Oddział obserw. art. 4 dyw. piech.
1/104 klucz lotn.
4 dyon tab.
13 baon saperów
4 oddział sanitarny
4 dyon łączności
4 dyon przeciwpancerny
4 dyon samoch.
4 oddział sanitarny
4 dyon przeciwpancerny Dresden
4 oddział rozpoznawczy

---

[83]) Przyp. tłum.
[84]) Gen. bryg. (przyp. tłum.)

14 dywizja piechoty Leipzig (Lipsk)

Dowódca dywizji: gen. dyw. baron Kress v. Kressenstein
I oficer sztabu:
Adiutant:

11 pułk piech.	Leipzig (Lipsk)	dca: płk. Rreinhard [85])
53 pułk piech.	Naumburg	
101 pułk piech.	Döbeln-Leisnig	dca: płk. v. Tettau

Dowódca artylerii dywizyjnej 14 dyw. piech.:

14 pułk artylerii	Wurzen	
50 pułk artylerii		
14oddział obserwacyjny artylerii		
1/114 klucz lotn.		
14 dyon taborów		
14 baon saperów	Riesa	
14 dyon łączności	Leipzig	dca: ppłk. Baltzer
14 dyon samoch.		
14 oddział sanitarny		
14 dyon przeciwpancerny	Halle	
14 oddział rozpoznawczy		

24 dywizja piechoty Chemnitz

Dowódca dywizji: gen. bryg. Kienitz
I oficer sztabu: mjr. Krebs
Adiutant:

31 pułk piech.	Plauen	dca: płk. Renner
102 pułk piech.	Chemnitz	dca: płk. v. Knnbelsdorff
103 pułk piech.	Freiberg	dca: płk. (z) Rühle v. Lilienstern [86])

Dowódca artylerii dywizyjnej 24 dyw. piech.

24 pułk artylerii		
60 pułk artylerii	Chemnitz	dca: płk. Keiner
24 oddział obserwacyjny art.		dca: ppłk. Schütze
1/124 klucz lotn.		
24 dyon taborów		
24 baon saperów		
24 dyon łączności	Chemnizt	dca: mjr. Fischer
24 dyon samoch.		
24 oddział sanitarny		
24 dyon przeciwpancerny		
24 oddział rozpoznawczy		

[85]) Obecny Komendant Heeres Dienststelle 2. (przyp. tłum.).
[86]) Obecnie płk. Fürst (przyp. tłum.).

V OKRĘG

(V Korpus) Stuttgart

Dowódca korpusu: gen. broni Geyer
Szef sztabu: gen. bryg. Ruoff

Sztab korpusu

Kpt. (z) Haid (oficer prasowy)

Dowódca artylerii korpusu: gen. bryg. Bergmann
Dowódca wojsk łączności:
Dowódca saperów: płk. Schönfelder [87])
Dowódca wojsk przeciwpancernych:

Korpusowi podlegają bezpośrednio:

Dywizjon artylerii:
Dywizjon artylerii:
45 zmot. baon saperów, Ulm dca: ppłk. Böhringer
45 dywizjon łączności Esslingen - Canstatt
45 dywizjon samochodów
45 dywizjon przeciwpancerny
V oddział rozpoznawczy
4 batalion karabinów maszyn. Horb

W skład korpusu wchodzą: 5, 15 i 25 dywizja

5 dywizja piechoty
Ulm

Dowódca dywizji: gen. dyw. Hahn
I. oficer sztabu:
Adiutant: mjr. Wagner

14	pułk piech. Konstanz — Müllheim — Lörrach	dca: płk. Clössner
34	pułk piech. Heilbronn	dca: płk. Stimmel
56	pułk piech. Ulm	dca: płk. (z) Suttner

Dowódca artylerii dywizyjnej 5 dyw. piech.

5	pułk art. Ulm — Ludwigsburg	
41	pułk art. Ulm	
5	oddział obserw. art. Ulm	
1/105	klucz lotn.	
5	dyon tab.	
5	baon saperów Ulm	dca: mjr. Allberger
5	dyon łączności Ulm	dca: mjr. (z) Stemmermann
5	dyon samoch.	

[87]) Przyp. tłum.

5 oddział sanitarny
5 dyon przeciwpancerny
5 oddział rozpoznawczy
Kornwestheim

15 dywizja piechoty Würzburg

Dowódca dywizji: gen. bryg. Leeb
I oficer sztabu:
Adiutant:
35 pułk piech. Tübingen
75 pułk piech. Freiburg
. . . pułk piech.
Dowódca artylerii dywizyjnej 15 dyw. piech.:
15 pułk artylerii
51 pułk artylerii Würzburg
15 oddział obserwacyjny artylerii
1/115 klucz lotn.
15 dywizjon taborów
15 baon saperów Neu - Ulm dca: mjr. Kussin
15 dyon łączności
15 dyon samoch.
15 oddział sanitarny
15 dyon przeciwpancerny
15 oddział rozpoznawczy

25 dywizja piechoty Stuttgart — obecnie Karlsruhe

Dowódca dywizji: gen. bryg. Schaller
I oficer sztabu:
Adiutant
13 pułk piech. Ludwigsb. — Karlsruhe
36 pułk piech. Mannheim — Ludwigshafen — Speyer dca: płk. Vierow
110 pułk piech. Mannheim — Heidelberg
Dowódca artylerii dywizyjnej 25 dyw. piech.
25 pułk artylerii
61 pułk artylerii
25 oddział obserwacyjny artylerii
1/125 klucz lotn.
25 dyon taborów
25 baon saperów
25 dyon łączności
25 dyon samoch.
25 oddział sanitarny
25 dyon przeciwpancerny
25 oddział rozpoznawczy

VI OKRĘG
(VI korpus) Münster (Monaster)

Dowódca korpusu: gen. broni v. Kluge
Szef sztabu: płk. Mummenthey [88])

Sztab korpusu:

płk. Grüwell
ppłk. (z) Morneweg
Mjr. (z) Schöller
Dowódca artylerii korpusu
Dowódca wojsk łączności:
Dowódca saperów:
Dowódca wojsk przeciwpancernych:

Korpusowi bezpośrednio podlegają:

... dywizjon artylerii
... dywizjon artylerii
46 zmotoryzowany baon saperów Minden
46 dywizjon łączności
46 dywizjon samochodowy
46 dywizjon przeciwpancerny
VI oddział rozpoznawczy
.. batalion karabinów maszynowych Dortmund dca: mjr. André

W skład korpusu wchodzą: 6, 16 i 26 dywizja

6 dywizja piechoty Bielefeld

Dowódca dywizji: gen dyw. Kuntze
I oficer sztabu:
Adiutant:
18 pułk piech. Paderborn
58 pułk piechoty Bückeburg dca: płk. Windeck [89])
78 pułk piech.
Dowódca artylerii dywizyjnej 6 dyw. piech:
6 pułk artylerii Lingen
42 pułk artylerii dca: płk. v. Kutzleben
6 oddział obserwacyjny artylerii
1/106 klucz lotn.
6 dyon taborów
6 baon saperów
6 dyon łączności
6 dyon samoch.
6 oddział sanitarny
6 dyon przeciwpancerny
6 oddział rozpoznawczy

---

[88]) Gen. bryg. (przyp. tłum.).
[89]) Przyp. tłum.

16 dywizja piechoty Münster (Monaster)

Dowódca dywizji:
I oficer sztabu:
Adiutant:

57 pułk piech. Siegen/Marburg — dca: płk. Sanne
... pułk piech.
... pułk piech.
Dowódca artylerii dywizyjnej 16 dyw. piech. płk. Gallenkamp [89])
16 pułk artylerii Iserlohn
52 pułk artylerii
16 oddział obserwacyjny art.
1/116 klucz lotn.
16 dyon taborów
16 baon saperów Höxter — dca: mjr. Jordan
16 dyon łączności
16 oddział sanitarny
16 dyon przeciwpancerny
16 oddział rozpoznawczy

26 dywizja piechoty Düsseldorf

Dowódca dywizji: gen. dyw. Kühne
I oficer sztabu:
Adiutant:

39 pułk piech. Düsseldorf — Aachen — Köln (Akwizgran — Kolonia)
77 pułk piech. Düsseldorf
79 pułk piech.

Dowódca artylerii dywizyjnej 26 dyw. piech.:
26 pułk artylerii
62 pułk artylerii
26 oddział obserwacyjny artylerii
1/126 klucz lotn.
26 dyon taborów
26 baon saperów
26 dyon łączności
26 dyon samoch.
26 oddział sanitarny
26 dyon przeciwpancerny
26 oddział rozpoznawczy

VII OKRĘG
(VII korpus)
München (Monachium)

Dowódca korpusu: gen. dyw. v. Reichenau (urlopowany czasowo do Wsch. Azji, w/z dca korpusu gen. dyw. bar. v. Weichs)
ppłk. Wintergerst
Szef sztabu: płk. Brennecke

Sztab korpusu:

ppłk. Wintergerrt
ppłk. Grüner

Dowódca artylerii korpusu: gen. bryg. v. Ginkel
Dowódca wojsk łączności:
Dowódca saperów: ppłk. Dr. Meise
Dowódca oddz. przeciwpancernych: płk. Wagner

Korpusowi bezpośrednio podlegają:

... dywizjon artylerii
... dywizjon artylerii
47 zmotoryzowany baon saperów — München (Monachium)
47 dywizjon łączności München
47 dywizjon samoch.
47 dywizjon przeciwpancerny
VII oddział rozpoznawczy
. . batalion karabinów maszynowych

W skład korpusu wchodzą: 7, 10, 17 i 27 dywizja

7 dywizja piechoty München

Dowódca dywizji: gen. dyw. Halder
I oficer sztabu:
Adiutant:
19 pułk piech. München
40 pułk piechoty Augsburg
61 pułk piech. München
Dowódca artylerii dywizyjnej 7 dyw. piech.
7 pułk artylerii München płk. Loch
43 pułk artylerii
7 oddział obserwacyjny artylerii
1/107 klucz lotn.
7 dyon taborów
7 baon saperów
7 dyon łączności
7 dyon samoch.
7 oddział sanitarny
7 dyon przeciwpancerny
7 oddział rozpoznawczy

10 dywizja piechoty Regensburg

Dowódca dywizji: gen. dyw. Wäger
I oficer sztabu:
Adiutant:

20 pułk piechoty Regensburg
41 pułk piech. Amberg
63 pułk piech. Ingolstadt

Dowódca artylerii dywizyjnej 10 dyw. piech.:
10 pułk artylerii Amberg
46 pułk artylerii Straubing
10 oddział obserwacyjny artylerii
1/110 klucz lotn.
10 dyon taborów
10 baon saperów
10 dyon łączności
10 dyon samoch.
10 oddział sanitarny
10 dyon przeciwpancerny
10 oddział rozpoznawczy

17 dywizja piechoty Nürnberg (Norymberga)

Dowódca dywizji: gen. bryg. Haase
I oficer sztabu:
Adiutant:

21 pułk piech. Nürnberg
24 pułk piech. Würzburg
62 pułk piech. Erlangen dca: ppłk. Landgraf

Dowódca artylerii dywizyjnej 17 dyw. piech.
17 pułk artylerii Nürnberg
53 pułk artylerii
17 oddział obserwacyjny artylerii
1/117 klucz lotn.
17 dyon taborów
17 baon saperów
17 dyon łączności
17 oddział sanitarny
17 dyon przeciwpancerny
17 oddział rozpoznawczy

27 dywizja piechoty Augsburg
(w stanie organizacji)

Dowódca dywizji: gen. bryg. Ritter v. Schobert [90])
I oficer sztabu:
Adiutant:

. . . pułk. piech.
Dowódca artylerii 27 dyw. piech.
27 pułk artylerii
63 pułk artylerii

VIII OKRĘG
(VIII Korpus)

Breslau (Wrocław)

Dowódca korpusu: gen. broni v. Kleist
Szef sztabu:

Sztab korpusu:

Generał bryg. Fahnert
mjr. Sixt
mjr. Eckhardt

Dowódca artylerii korpusu:
Dowódca wojsk łączności: Breslau dca: ppłk. Voss
Dowódca saperów:
Dowódca oddz. przeciwpancernych:

Korpusowi podlegają bezpośrednio:

... dywizjon artylerii:
... dywizjon artylerii:
48 zmot. baon saperów
48 dywizjon łączności
48 dywizjon samoch.
48 dywizjon przeciwpancerny
VIII oddział rozpoznawczy
batalion karabinów maszyn.

W skład korpusu wchodzą: 8, 18 i 28 dywizja

---

[90]) Obecnie gen. bryg. Bergmann (przyp. tłum.).

8 dywizja piechoty Oppeln (Opole)

Dowódca dywizji: gen. dyw. Koch [91])
I oficer sztabu:
Adiutant:

28 pułk piech. Oppeln (Opole)
50 pułk piech. Neisse (Nissa)
84 pułk piech. Gleiwitz (Gliwice)

Dowódca artylerii dywizyjnej 8 dyw. piech.
8 pułk artylerii Oppeln dca: płk. Rieger [91])
44 pułk artylerii
8 oddział obserw. art.
1/108 klucz lotn.
8 dyon tab.
8 baon saperów Neisse
8 dyon łączności
8 dyon samoch.
8 oddział sanitarny Brieg
8 dyon przeciwpancerny
8 oddział rozpoznawczy

18 dywizja piechoty Liegnitz (Lignica)

Dowódca dywizji: gen. bryg. Hoth
I oficer sztabu:
Adiutant:

8 pułk piech. Liegnitz (Lignica) dca: gen. bryg. hr. v. Brockdorf-Ahlefeld [91])
30 pułk piech. Görlitz (Zgorzelice)
51 pułk piech. Liegnitz dca: płk. Bohnstedt

Dowódca artylerii dywizyjnej 18 dyw. piech.: gen. bryg. Pellengahr.
18 pułk artylerii dca: ppłk. Nöldechen
54 pułk artylerii
18 oddział obserwacyjny art.
1/118 klucz lotn.
18 dyon taborów
18 baon saperów dca: płk. Runge [91])
18 dyon łączności
18 dyon samoch.
18 oddział sanitarny
18 dyon przeciwpancerny Liegnitz
18 oddział rozpoznawczy

[91]) Przyp. tłum.

28 dywizja piechoty Breslau (Wrocław)

Dowódca dywizji: gen. bryg. (z) Rudolf Koch
I oficer sztabu:
Adiutant:
7 pułk piech. Schweidnitz (Świdnica)
Lauban dca: płk. Speich
49 pułk piech. Breslau—Oels
(Wrocław — Oleśnica)
54 pułk piech. Freistadt —
Glogau (Głogów)
Dowódca artylerii dywizyjnej 28 dyw. piech.
28 pułk artylerii Schweidnitz (Świdnica) — Ohlau
64 pułk artylerii Brieg
28 oddział obserwacyjny artylerii
1/128 klucz lotn.
28 dyon taborńw
28 baon saperów
28 dyon łączności Breslau (Wrocław)
28 dyon samoch.
28 oddział sanitarny
28 dyon przeciwpancerny
28 oddział rozpoznawczy

IX OKRĘG
(IX Korpus)

Cassel

Dowódca korpusu: gen broni Dollmann
Szef sztabu: płk. Keitel II

Sztab korpusu:
mjr. bar. Diegeon v. Moteton, adiutant dowództwa korpusu
Dowódca artylerii korpusu:
Dowódca wojsk łączności: dca: ppłk. Nieter
Dowódca saperów:
Dowódca wojsk przeciwpancernych dca: płk. Baarth [92])

Korpusowi podlegają bezpośrednio:

... dywizjon artylerii
... dywizjon artylerii
49 zmot. baon saperów

[92]) Przyp. tłum.

49 dywizjon łączności dca: mjr. v. Buttlar
49 dywizjon samochodowy
49 dywizjon przeciwpancerny
IX oddział rozpoznawczy
. . . batalion karabinów maszyn.

W skład korpusu wchodzą: 9, 19 i 29 dywizja

9 dywizja piechoty Giessen

Dowódca dywizji: gen. dyw. Osswald
I oficer sztabu: mjr. Gebb
Adiutant:

. . . pułk. piech.
. . . pułk piech.
. . . pułk piech.
Dowódca artylerii dywizyjnej 9 dyw. piech.
9 pułk art. Hanau — Fulda
45 pułk art. Fulda
9 oddział obserw. art.
1/109 klucz lotn.
9 dyon tab.
9 baon sap. Hannover — Münden dca: ppłk. Theune
9 dyon łączności Wetzlar dca: mjr. hr. v. Büdingen
9 dyon samoch.
9 oddział sanitarny
9 dyon przeciwpancerny
9 oddział rozpoznawczy

19 dywizja piechoty Hannover

Dowódca dywizji: gen. dyw. v. Gossler
I oficer sztabu: mjr. Röhricht
Adiutant:

17 pułk piech. Braunschweig (Brunświk) — Götingen — (Getynga) — Celle
38 pułk piech. Hameln — Trier dca: ppłk. Schönebeck
58 pułk piech. Hannover — Hildesheim dca: płk. Kaufmann
Dowódca artylerii dywizyjnej 19 dyw. piech.: adiutant kpt. Wentrup
19 pułk artylerii Hannover — Hildesheim — Celle
55 pułk artylerii
19 oddział obserwacyjny art.

1/119 klucz lotn.
19 dyon taborów
19 baon saperów
19 dyon łączności Hannover dca: mjr. inż. dypl. Fritsch
19 dyon samoch. Hannover
19 oddz. sanitarny Hannover
19 dyon przeciwpancerny — Hannover
19 oddział rozpoznawczy

29 dywizja piechoty Frankfurt n/Menem

Dowódca dywizji: gen. dyw. Lüdke
I oficer sztabu:
Adiutant:
15 pułk piech. Kassel
80 pułk piech. dca: gen. bryg. (z) v. Heineccius
87 pułk piech. Fulda
Dowódca artylerii dywizyjnej 29 dyw. piech.:
29 pułk artylerii Kassel
65 pułk artylerii Fritzlav
29 oddział obserwacyjny art.
1/129 klucz lotn.
29 dyon taborów
29 baon saperów
29 dyon łączności
29 dyon samoch.
29 oddział sanitarny
29 dyon przeciwpancerny Cassel
29 oddział rozpoznawczy

X OKRĘG

X Korpus)

Hamburg

Dowódca korpusu: gen. broni Knochenhauer
Szef sztabu: płk. v. Mackensen

Sztab korpusu
płk. Lindemann [93])
Dowódca artylerii korpusu:
Dowódca wojsk łączności:
Dowódca saperów:
Dowódca wojsk przeciwpancernych:

[93]) Przyp. tłum.

Korpusowi podlegają bezpośrednio:

... dywizjon artylerii
... dywizjon artylerii
50 zmot. baon saperów
50 dywizjon łączności
50 dywizjon samochodowy
50 dywizjon przeciwpancerny
X oddział rozpoznawczy
... batalion karabinów maszynow.

Wchodzą w skład korpusu: 20, 22 i 30 dywizja

20 dywizja piechoty

Hamburg

Dowódca dywizji: gen. dyw. Schwandner
I oficer sztabu:
Adiutant:
47 pułk piech. Hamburg dca: płk. v. Dewitz vel Krebs
08 pułk piech. Hamburg dca:
69 pułk piech. Wandsbeck dca: płk. (z) v. Briesen
Dowódca artylerii dywizyjnej 20 dyw. piech.
20 pułk art. Rendsburg dca: płk. Lindemann
56 pułk art. Hamburg — Wandsbeck
20 oddział obserw. art.
1/120 klucz lotn.
20 dyon tab.
20 baon saperów Wilhelmsburg dca: mjr. Vieror
20 dyon łączności
20 dyon samoch.
20 oddział sanitarny
20 dyon przeciwpancerny Hamburg dca: mjr. Werner
20 oddział rozpoznawczy

22 dywizja piechoty Bremen (Brema)

(dawniej w składzie II korpusu).

Dowódca dywizji: gen. bryg. Strauss.
I oficer sztabu:
Adiutant:
16 pułk piech. Oldenburg dca: gen. bryg. v. Schauroth
26 pułk piech. Flensburg dca: płk. Schede
69 pułk piech. Bremen.
Dowódca artylerii dywizyjnej 22 dywizji piech.:
22 pułk artyl. Verden n/Aller dca: płk. v. Seydlitz-Kurzach
58 pułk artylerii
22 oddział obserwacyjny artylerii

1/122 klucz lotn.
22 dyon taborów
22 baon saperów
22 dyon łączności
22 dyon samoch.
22 oddział sanit.
22 dyon ppanc. Bremen dca: kpt. inż dypl. Fryderyk Schultze

30 dywizja piechoty
(w stanie organizacji).

Dowódca dywizji:
I Oficer sztabu:
Adiutant:
. . . pułk piech.
. . . pułk piech.
. . . pułk piech.
. . . pułk art.
. . . pułk art.
30 oddział obserw. art.
30 dyon taborów
30 baon saperów
30 dyon łączn.
30 dyon samoch.
30 oddział sanitarny
30 dyon przecipancerny
30 oddział rozpoznawczy

DOWÓDZTWO WOJSK PANCERNYCH.

Dowódca: generał broni Lutz
Szef sztabu: ppłk. Nehring

Sztab dowódcy wojsk pancernych

płk. Kempf	mjr. v. Schell
ppłk. Irmisch	mjr. Nedtwig
ppłk. Breith	mjr. Ritter v. Hauenschild

Wyższy oficer artylerii wojsk pancernych:
Wyższy oficer saperów wojsk pancernych:
Wyższy oficer łączności wojsk pancernych:

1. Dywizja pancerna Weimar.

Dowódca dywizji: gen. bryg. Schneider
I oficer sztabu:
Adiutant:
Dowódca wojsk łączności XI:
Dowódca 1 brygady pancernej:
Oficer sztabu:

1 pułk pancerny
2 pułk pancerny Naumburg—Weissen—Wurzen—Kamenz
Dowódca 1 bryg. strzelców: gen. bryg. v. Vietinghof vel. Scheel
Oficer sztabu:
Adiutant:
1 pułk strzelców Erfurt dca: płk. Schaal
2 pułk strzelców Memingen

Oddziały przydzielone do brygady strzelców:

. . . oddział rozpoznawczy
37 dyon łączności: Weimar
37 baon saperów
37 dyon przeciwpancerny
37 batalion motocyklistów
37 oddział sanitarny
73 pułk artylerii (zmot.)
37 oddział obserwacyjny art.

2. Dywizja pancerna Würtzburg.

Dowódca: gen. bryg. Guderian
I oficer sztabu:
Adiutant:
Dowódca wojsk łączności XII:
Dowódca 2 brygady pancernej: gen. bryg. v. Hertieb vel Walsporn [94])
Oficer sztabu:
Adiutant:
3 pułk pancerny: Gotha — Erfurt dca: płk. Harpe [94])
4 pułk pancerny: Gera-Frankenberg
Dowódca 2 brygady strzelców: gen. bryg. Beiel [94])
Oficer sztabu:
Adiutant:
3 pułk strzelców: Grossenhain
4 pułk strzelców: Grimma

Oddziały przydzielone do brygady strzelców:

. . . oddział rozpoznawczy
38 dyon łączności
38 baon saperów
38 dyon przeciwpancerny Georgenthal w Tur. dca: kpt. (z) Thümmel [95])
38 batalion motocyklistów
38 oddział sanitarny
74 pułk artylerii (zmot.)
38 oddział obserwacyjny art.

---

[94]) Przyp. tłum.
[95]) Obecnie płk. Lieb (przyp. tłum.)

3. Dywizja pancerna Berlin.

Dowódca:
w/z dowódca: gen. bryg. Kühn
I oficer sztabu:
Adiutant:
Dowódca wojsk łączności XIII:
Dowódca 3 brygady pancernej:
Oficer sztabu:
Adiutant:

5 pułk pancerny Wünsdorf
6 pułk pancerny Zossen dca: płk. Meyer
Dowódca 3 brygady strzelców (Berlin):
Oficer sztabu:
Adiutant: kpt. Schulte-Mönting
5 pułk strzelców
6 pułk strzelców Eberswalde dca: płk. Stumm

Oddziały przydzielone do brygady strzelców

. . . oddział rozpoznawczy
39 dyon łączności
39 baon saperów
39 dyon przeciwpancerny
39 baon motocyklistów
40 oddział sanitarny
. . . pułk artylerii (zmot.)
40 oddział obserw. art.

4 Dywizja pancerna

(w stanie organizacji w rejonie przemysłowym reńsko-westfalskim).

Dowódca:
I oficer sztabu:
Adiutant:
Dowódca wojsk łączności XIV:
Dowódca 4 brygady pancernej:
Oficer sztabu:
7 pułk pancerny Wuppertal (był organizowany w Hamburgu i jego rejonie)
Dowódca 4 brygady strzelców
Adiutant:

Oficer sztabu:
Adiutant:
. . pułk strzelców
. . pułk strzelców

Oddziały przydzielone do brygady strzelców:

. . . oddział rozpoznawczy
40 dyon łączności
40 baon saperów (zmot.)
40 dyon przeciwpancerny (Lüdenscheid)
. . . baon motocyklistów
40 oddział sanitarny
. . . pułk artylerii (zmot.)
. . . oddział obserw. art.

Wojsko w toku organizacji

Powtarzaliśmy kilkakrotnie, że proces organizacyjny wojska niemieckiego nie został jeszcze ostatecznie zakończony. Z tego też powodu nie należy przyjmować schematycznych zestawień, podanych w końcu tej książki za ostateczne.

Należy raczej traktować je jako obraz stanu wojska z połowy sierpnia 1936 r., który chcieliśmy podać do ogólnej wiadomości.

W dniu kiedy książka ta znajdzie się w ręku czytelnika, niektóre szczegóły i dane personalne mogą już być nieaktualne.

Jest to nieuniknione wobec nieustannych zmian w obsadzie dowództw i ciągłych zmian miejsc postoju, a nawet nazw poszczególnych oddziałów. Pozatem dochodzi do tego jeszcze fakt, że istniejące już oddziały wyłaniają kadry dla nowoformujących się jednostek. Zmiany takie zachodzą również w wielkich jednostkach. Tak np. VII korpus bawarski oddał podobno swoją 10 dyw. piech. z Regensburgu do składu V korpusu, który składa się obecnie tylko z 10 i 15 dywizji (Würtzburg) podczas kiedy dwie pozostałe dywizje V korpusu, a mianowicie 5 w Ulmie i 25 w Stuttgarcie utworzą nowy XIII korpus.

Podobne zjawiska daje się zaobserwować i gdzieindziej [96]).

[96]) Według wiadomości prasowych istnieje np. 33 i 35 dyw. piech. Dowódcą tej ostatniej jest gen. dyw. Schalter. Dywizji tych brak w wykazach podanych przez B. Jacoba. Na podstawie tychże wiadomości prasowych stwierdzone zostało istnienie 119 pułku piechoty. Jeżeliby zatem nie było luk w numeracji pułków, dowodziłoby to istnienia około 40 dyw. piech. (przyp. tłum.).

Wykaz imienny i lista starszeństwa generałów i pułkowników[97])

Wódz i kanclerz Rzeszy, jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych Rzeszy (zmieniony 47 artykuł konstytucji Rzeszy na podstawie ustawy z 1.VIII.34 i ustawy z 23.V.35).

Pod zwierzchnictwem wodza i kanclerza Rzeszy, na podstawie § 8 Ustawy Wojskowej, naczelną władzę rozkazodawczą nad całością sił zbrojnych pełni:

MINISTER WOJNY RZESZY.

Marszałek v. Blomberg 1.4.36

Dowódcą wojska lądowego jest:

Generał-pułkownik v. Fritsch (art.) 1.4.36

LISTA STARSZEŃSTWA.

(Stan z końca lipca 1936 r.).

A. Generałowie-pułkownicy.

V. Seeckt Heins, Szef 67 pułku piech. w Szpandawie [98])	1.X.26
Heye Wilchelm	1.I.28
Baron v. Hammestein-Equord Curt	1.II.33
Baron v. Fritsch, dowódca wojska lądowego	1.IV.36

B. Generałowie broni.

V. Runstedt, gen. piech., dowódca 1. grupy	1.X.32
Ritter v. Leeb, gen. art., dowódca 2. grupy	1.I.34
V. Bock, gen. piech., dowódca 3. grupy	1.X.35
Halm, gen. lotn., dowódca IV okręgu lotn.	1.X.35
Wachenfeld, gen. lotn., dowódca III okręgu lotn.	1.X.35
Liebman, gen. piech., komendant Akademii Wojennej	1.X.35
Adam, gen. piech., komendant Akademii Wojskowej	1.X.35
Kaupitsch, gen. lotn., dowódca II okręgu lotn.	1.X.35
Beck, gen. art., szef Sztabu Generalnego wojska	1.X.35
List, gen. piech., dowódca IV okręgu	1.X.35
Lutz, gen. wojsk panc., dowódca wojsk pancernych	1.XI.35
Knochenchauer, gen. kaw., dowódca X okręgu	1.IV.36
V. Brauchitsch, gen. art., dowódca I okręgu	1.IV.36
Dollmann, gen. art., dowódca IX okręgu	1.VIII.36
V. Kleist, gen. kaw., dowódca VIII okręgu	1.VIII.36
Blaskowitz, gen. piech., dowódca II okręgu	1.VIII.36
Geyer, gen. art., dowódca V okręgu	1.VIII.36

[97]) Przedstawiona bez zmian przeprowadzonych w tekście (przyp. tłum.).

[98]) † 27.XII 36 (przyp. tłum.).

Grün, gen. art., inspektor artyl. w Min. Wojny Rzeszy 1.VIII.36
V. Kluge, gen. art., dowódca VI okręgu 1.VIII.36

B. Generałowie dywizji.

V. Roqes (Karol), dowódca obrony przeciwlotn. (lotn.) [99]) 1.II 33
V. Bötticher, attaché wojskowy w Waszyngtonie (art.) 1.IV.33
Schöncheitz, w dyspozycji ministra wojny (piech.) 1.IV.33
Muff, attaché wojskowy w Wiedniu (piech.) 1.IV.33
Kühlenthal, attaché wojskowy w Paryżu (art.) 1.VI.33
Feige, II kwatermistrz w Sztabie Gen. (piech.) 1.VI.33
Karlewski, komend. Akad. Lotn. Techn. w Gatow (art.) 1.VI.33
V. Witzendorf, szef odziału w Min. Lotnictwa (lotn.) 1.IX.33
Wilberg, komendant Akademii Lotn. w Gatow (lotn.) 1.X.33
Schindler, w dysp. dowódcy wojska lądowego (piech.) [100]) 1.I.34
Ritter v. Reitzenstein, dowódca dywizji (piech). 1.VIII.34
Heitz, dowódca tworzonego okręgu (Gdańsk?) (art.) 1.X.34
prof. dr. fil. h. c. Becker, szef oddz. w Min. Wojny (art.) 1.X.34
Köstring, attaché wojskowy w Moskwie, Kownie i państwach bałtyckich (kaw.) 1.XI.34
Schaumburg, komendant Berlina (piech.) 1.XI.34
V. Reichenau, dowódca VII okręgu (czas. urlop) (art.) 1.XII.34
Baron v. Wilmowsky, dowódca 1 dyw. kawalerii (kaw.) 1.III.35
V. Witzleben, dowódca III okręgu (piech.) 1.III.35
V. Kühler, inspektor szkół woj. (art.) 1.IV.35
Baron v. Weichs, w/z dowódca VII okręgu (kaw.) 1.IV.35
Schaller, dowódca 25 dyw. piech. Karlsruhe (piech.) 1.V.35
V. Einem, dowódca ? dyw. (piech.) 1.VI.35
V. Wietersheim I kwatermistrz w sztabie gen. (piech.) 1.VI.35
Baron Kress v. Kressenstein, dowódca 14 dyw. piech. w Lipsku (kaw.) 1.VII.35
V. Wedderkopp, dowódca dywizji (piech.) 1.VII.35
Schwandner, dowódca 20 dywizji w Hamburgu (piech.) 1.VIII.35
V. Pogrell, inspektor kawalerii w Min. Wojny (kaw.) 1.IX.35
Tscherning (art.) 1.IX.35
Ulex, dowódca 12 dywizji w Szwerynie (art.) 1.X.35
Heinemann, szef oddziału w Min. Wojny (art.) 1.XI.35
V. Böhm-Bezing, komendant Wrocławia (kaw.) 1.XI.35
V. Niebelschütz, dowódca 11 dyw. piech. w Olsztynie (piech.) 1.XII.35
Sachs, komendant Wojskowej Szkoły Łączn. w Magdeburgu (łączn.) 1.XII.35
Fahnert, w sztabie VIII okręgu we Wrocławiu (łączn.) 1.XII.35
Link, komendant obozu szkolnego saperów w Klausdorf - Rechagen (sap.) 1.XII.35

---

[99]) W nawiasach podany jest rodzaj broni, z jakiej dani generałowie pochodzą. Daty oznaczają starszeństwo (przyp. tłum.).
[100]) Były attaché wojskowy w Warszawie (przyp. tłum.).

Fessmann, komendant kier. wyszk. broni panc. i samoch. (w. panc.) 1.XII.35
Lüdke, dowódca 29 dywizji piech. we Frankfurcie n/Odrą (piech.) 1.I.36
Liese, szef Urzędu Uzbrojenia Wojska w Min. Wojny (piech.) 1.I.36
Fischer, attaché wojsk. w Rzymie i Budapeszcie (piech. 1.I.36
Gerhardt, dowódca dyw. piech. (piech.) 1.I.36
Prätorius, dowódca dyw. piech. (piech.) 1.I.36
V. Gossler, dowódca 19 dyw. w Hannowerze (kaw.) 1.I.36
Schneider, dowódca 1. dyw. pancernej w Weimarze (w. panc.) 1.I.36
Keitel, szef Urzędu Sił Zbrojnych w Min. Wojny (art.) 1.I.36
Wäger, dowódca 10 dyw. piech. w Regensburgu (piech.) 1.II.36
Wendorff, komend. Insp. Uzupełn. w Szczecinie (piech.) 1.II.36
Wodrig, dowódca 21 dyw. piech. Elbląg (art.) 1.III.36
Oszwald, dowódca 9 dyw. piech. w Giesen (piech.) 1.IV.36
Kühne, dowódca 26 dyw. piech. w Düsseldorfie (piech.) 1.IV.36
Schroth, dowódca 1 dyw. piech. w Królewcu (piech.) 1.IV.36
Rüdel, inspektor artylerii plotn. i obr. plotn. (lotn.) 1.IV.36
Keszelring, szef Urzędu Dow. Lotn. Sztab. Gen. Lotn.) (lotn.) 1.IV.36
Raschick, dowódca 4 dyw. piech. w Dreznie (piech.) 1.VIII.36
Kuntze, dowódca 6 dyw. piech. Monaster (sap.) 1.VIII.36
Halder, dowódca 7 dyw. piech. Monachium (art.) 1.VIII.36
Hahn, dowódca 5 dyw. piech. W Ulm (piech.) 1.VIII.36

B. Generałowie brygady.

Schwaznecker, dowódca dywizji (piech.) 1.X.34
Hoth, dowódca 18 dyw. piech. w Lignicy (piech.) 1.X.34
Karmann, szef Urz. Adm. Wojska w Min. Wojny (piech.) 1.X.34
V. Schwedler, szef Biura Pers. w Min. Wojny (piech.) 1.X.34
Koch, (z) dowódca 28 dyw. piech. we Wrocławiu (art.) 1.X.34
Glocke, komendant Monasteru (piech.) 1.X.34
Förster, inspektor saperów (sap.) 1.XI.34
Dickmann, komendant obozu ćwicz. Senne (piech.) 1.XI.34
Ritter v. Mohlo (piech.) 1.XI.34
dr. v. Rabenau, szef oddz. w Min. Wojny (art.) 1.XI.34
Otto, dowódca 13 dyw. piech. w Magdeburgu (piech.) 1.1.XII.34
Ritter v. Schobert, dowódca 27 dyw. piech. w Augsburgu (piech.) 1.XII.34
Straus, dowódca 22 dyw. piech. w Bremie (piech.) 1.XII.34
Fromm, szef Oddz. Ogólnego Wojska w Min. Wojny (art.) 1.I.35
Brenken, komendant Hannoweru (kaw.) 1.I.35
Kühn, w/z dowódca 3 dyw. panc. w Berlinie (w. panc.) 1.I.35
V. Sichart, komendant Szczecina (piech.) 1.I.35
Berendes, w Min. Wojny (piech.) 1.I.35

Rudolph, w Min. Wojny (łączn.)	1.I.35
Woytasch (z) szef Inspekt. dla Spraw Uzupełn. (piech.)	1.II.35
Crato, dowódca dywizji (art.)	1.II.35
Bock v. Wülfingen, komend. Insp. Uzup. w Berlinie (art.)	1.II.35
Müller, dowódca dywizji (sap.)	1.II.35
Kienitz, dowódca 24 dyw. piech. w Chemnitz (piech.)	1.III.35
Hoffmann, (piech.)	1.IV.35
Baron v. Biegeleben, wyższy kaw. przy 2 grupie w Hannowerze (kaw.)	1.IV.35
Sieglin, kom. Drezna (piech.)	1.V.35
Lieber, komendant Insp. Uzup. w Królewcu (?) (art.)	1.VI.35
Göttke, szef oddziału w Min. Wojny (art.)	1.VII.35
Haase, dowódca 17 dyw. piech. w Norymberdze (art.)	1.VII.35
Zwengauer, szef Insp. Gosp. w Min. Wojny (art.)	1.VIII.35
Bohnstedt w Min. Lotnictwa (lotn.)	1.VIII.35
Quade, dyrektor nauk w Akademii Lotniczej (lotn.)	1.VIII.35
Hirschauer, dowódca art. plot. I okr. lotn. w Królewcu (lotn.)	1.VIII.35
Leeb, dowódca 15 dyw. piech. w Würzburgu (art.)	1.IX.35
V. Falkenhorst, attaché wojskowy w Pradze i Belgradzie (piech.)	1.IX.35
Lüters, dowódca dywizji (piech.)	1.X.35
Baron Geyer v. Schweppeburg, attaché wojskowy w Londynie (kaw.)	1.X.35
Neumann, lotnictwo (lotn.)	1.X.35
Büchs, dowódca dywizji (art.)	1.X.35
Neugebauer (piech)	1.X.35
V. Dem Hagen, lotnictwo (lotn.)	1.X.35
Busch, dowódca 23 dyw. piech. w Poczdamie (piech.)	1.X.35
Friderici, attaché wojskowy w Sofii (piech.)	1.X.35
Schweickhard, dowódca I okręgu lotniczego w Królewcu (lotn.)	1.X.35
V. Keiser, komendant Drezna (piech.)	1.X.35
Kratzert, dowódca artylerii w IV okręgu ? (art.)	1.XI.35
Brüll, komendant obozu ććwiczeń w Arys (piech).	1.XI.35
Kämpfe, komendant Kładzka (Glatz) (art.)	1.XI.35
Moser, komendant obozu strzelań w Jüteborgu (art.)	1.XI.35
V. Viehbahn, szef sztabu 2 grupy w Kassel (piech.)	1.XI.35
Baumbach, kom. obozu ćwiczeń w Königsbrück (art.)	1.XII.35
Bader, dowódca artylerii ? (art.)	1.XII.35
V. Obstfelder, dowódca dywizji (art.)	1.XII.35
Heinrici, szef oddziału w Min. Wojny (piech.)	1.XII.35
Baron v. Perfall, dowódca 2 dyw. kaw. (kaw.)	1.XII.35
Kopp, dowódca dywizji (piech.)	1.I.36
Bergmann, dowódca art. w V okręgu (art.)	1.I.36
Jacob, inspektor wschodnich fortyfikacji (sap.)	1.IV.36
V. Ginkel, dowódca artylerii VII okręgu (art.)	1.IV.36

Hartmann, dowódca artylerii I okręgu (art.) 1.IV.36
Schmetzer, inspektor Insp. Fortyf. w Min. Wojny (sap.) 1.IV.36
V. Dufay, komendant obozu ćwiczeń Döberitz (lotn.) 1.IV.36
Barkhausen, generalny zbrojmistrz wojska (art.) 1.IV.36
V. Heineccius (z) dowódca 80 pułku piech. (piech.) 1.IV.36
Hansen, dowódca 1 pułku artylerii w Królewcu (art.) 1.IV.36
Lentsch, dow. art. plot. IV okr. lotn. Monaster (lotn.) 1.IV.36
Schubert, dowódca art. II okręgu (art.) 1.IV.36
V. Vietinghoff vel Scheel, dow. I bryg. strz. (w. panc.) 1.IV.36
V. Putkamer, dowódca bryg. rozpozn. (w. panc.) 1.IV.36
Hengen, dow. art. dyw. 11 dyw. piech. w Olsztynie (art.) 1.IV.36
Pellengahr, dowódca art. dyw. 18 dyw. piech. w Lignicy (art.) 1.IV.36
Lindemann, komendant szkoły pchor. w Hannowerze (kaw.) 1.IV.36
V. Reinhe, szef sztabu Kierownictwa Sł. Uzbr. (kaw.) 1.IV.36
Reischle, inspektor Insp. Uzup. w Kolonii (piech.) 1.IV.36
Ruoff, szef szt. V okręgu w Stuttgarcie (piech.) 1.IV.36
Speerle, dowódca V okręgu lotniczego w Monachium (lotn.) 1.IV.36
Keller, dowódca formacyj lotn. w IV okr. lotn. w Monastyrze (lotn.) 1.IV.36
Kitzinger, szef zaop. lotn. w Min. Lotn. Rzeszy (lotn.) 1.IV.36
Kühl, dow. form. lotn. II okr. lotn. w Berlinie (lotn.) 1.IV.36
Stumpf, szef Biura Pers. Min. Lotn. Rzeszy (lotn.) 1.IV.36
Wimmer, dowódca form. lotn. III okr. lotn. w Dreznie (lotn.) 1.IV.36
Zenetti, w sztabie II okręgu lotn. w Berlinie (lotn.) 1.IV.36
Felmy, dowódca form. lotn. V okręgu lotn. Monachium (lotn.) 1.V.36
Klepke, lotnictwo (lotn.) 1.VIII.36
Stumme, wyższy oficer kaw. przy 1 grupie (kaw.) 1.VIII.36
Renz, komendant 6. kom. ter. spec. (kaw.) 1.VIII.36
V. Krenzki, inspektor, Inspektoratu Uzup. w Dortmund (piech.) 1.VIII.36
v. Schauroth, dowódca 16 p. p. w Oldenburgu (piech.) 1.VIII.36
Guderian, dowódca 2 dyw. pancernej w Würzburgu (w. panc.) 1.VIII.36
V. Förster, inspektor Insp. Uzup. w Erfurcie (piech.) 1.VIII.36

E. Pułkownicy.

V. Kempski, komendant obozu ćwicz. w Neuhammer (piech. 1.V.33
Möller, dowódca p. p. (piech.) 1.VI.33
Roth, komendant obozu ćwicz. w Altengrabow (piech.) 1.VII.33
Baron v. Lutz, dowódca p. p. (piech.) 1.VIII.33

Döderlein, sztab VII okręgu (piech)	1.VIII.33
Wörler, sztab 2 grupy	1.VIII.33
Vetter, dowódca p. p. (piech.)	1.X.33
Pfeffer, dowódca pułku art. (art.)	1.X.33
Baron Röder v. Diersburg, szef oddz. w Min. Wojny (art.)	1.X.33
Gabcke, dowódca 3 p. p. w Niemieckiej Iławie (piech.)	1.XI.33
Ludewig, ref. oddz. motor. w Urz. Uzbr. Wojska (samoch.)	1.XI.33
Schmidt, wojska łączn. lotn. ? (lotn.)	1.XII.33
Volk, dowódca 5 bryg. kaw. w Wystruciu (kaw.)	1.XII.33
V. der Leyen, dowódca p. p. (piech.)	1.XII.33
Pflugbeil, dowódca 10 p.p. w Dreznie (piech.)	1.I.34
V. Brodowski (kaw.)	1.I.34
Mohr, lotnictwo (lotn.)	1.I.34
Seifert, dowódca 67 p.p. im. v. Seeckta w Szpandawie (piech.)	1.II.34
Leykauf, szef oddz. w Min. Wojny (piech.)	1.II.34
V. Both, dowódca 6 p. p. w Lubece (piech.)	1.II.34
V. Lewiński vel v. Manstein, szef. oddz. w St. Gen. (piech.)	1.III.34
Veiel (kaw.)	1.III.34
Most, komendant Stuttgartu (piech.)	1.IV.34
V. Cochenhausen, komendant szkoły pchor. w Monachium (piech.)	1.IV.34
Bremer, dowódca 3 p. art. we Frankfurcie n/Odrą (art.)	1.IV.34
V. Redei (piech.)	1.IV.34
Geib, Min. Wojny (art.)	1.IV.34
Olbricht, szef sztabu IV okręgu, Drezno (piech.)	1.IV.34
Friedrichs, komendant Monachium (piech.)	1.IV.34
Reinhardt, szef oddz. w Min. Wojny (piech.)	1.IV.34
Pinkvoss, kier. oddz. w Min. Wojny (piech.)	1.IV.34
Mummenthey, szef sztabu VI okręgu, Monaster (piech.)	1.IV.34
Zukertort, dowódca 4 p. art. w Dreznie (art.)	1.IV.34
hr. v. Brockdorf-Ahlenfeld, dowódca p.p. (piech.)	1.IV.34
Rittweger, szef sztabu 1 dyw. kaw. (piech.)	1.IV.34
V. Faber du Faur, attaché wojskowy w Belgradzie (kaw.)	1.IV. 34
Weise	1.IV.34
Ritter v. Speck, dowódca 7 p. art. (art.)	1.IV.34
Farmbacher, szef oddz. w Min. Wojny (art.)	1.IV.34
dr. Speich, dca 7 p.p. w Schweidnitz (sap.)	1.IV.34
Ebeling, Min. Wojny (piech.)	1.IV.34
Petsch, komendant obozu ćwiczeń Ohrdruf (piech.)	1.IV.34
Danckelmann, kom. 6. Komendy Rej. Lotn. Wrocław (lotn.)	1.IV.34
V. Kortzfleisch, komendant Opola (piech.)	1.V.34

V. Salmuth, szef sztabu II okręgu, Szczecin (piech.) 1.V.34
Hansen, I oficer sztabu 1 dyw. kaw. (kaw.) 1.V.34
Brand, dowódca 12 p. art. w Szwerynie (art.) 1.V.34
Denecke, dowódca 45 p.p. w Malborgu (piech.) 1.V.34
Brand, komendant obozu war. Królewiec (art.) 1.VI.34
Ott, attaché wojskowy w Tokio (art.) 1.VI.34
Baron v Waldenfels (piech.) 1.VI.34
Clössner, dowódca 14 p.p. w Konstancji (piech.) 1.VI.34
Richter, kier. nauk w szkole piech. w Dreznie (piech.) 1.VI.34
Tiemann, dowódca saperów II Okręgu, Szczecin (sap.) 1.VI.34
Holdermann, lotnictwo (lotn.) 1.VI.34
Behschnitt, dowódca p.p. (piech.) 1.VI.34
Felber, szf sztabu III okręgu, Berlin (piech.) 1.VII.34
Reinhard, dowódca 11 p.p. w Lipsku (piech.) 1.VII.34
Schneider, (łączn.) 1.VII.34
V. Arnim, dowódca artylerii dyw. (art.) 1.VII.34
Graewe (art.) 1.VII.34
Agricola (piech.) 1.VII.34
V. Kuntzleben, dowódca 6 p. art. w Monasterze (art.) 1.VIII.34
Kübler, dwoódca bryg. strz. górskich w Kempten (piech.) 1.VIII.34
Dr. Mundt, dwoódca 66 p.p. w Magdeburgu (piech.) 1.VIII.34
Schaal, dowódca 1 pułku strz. w Erfurcie (kaw.) 1.VIII.34
Högner, 1.VIII.34
Nissl, kier. nauk w szkole piech. w Dreznie (piech.) 1.VIII.34
Bernard, lotnictwo (lotn.) 1.VIII.34
Udet, szef Urzędu Techn. Lotn. w Min. Lotn. Rzeszy (lotn.) 1.VIII.34
Tchomas, szef sztabu Insp. Gosp. Woj. w Min. Wojny (piech.) 1.VIII.34
Dransfeld, lotnictwo (lotn.) 1.VIII.34
Niedenführ, szef oddz. w Min. Wojny (art.) 1.VIII.34
Müller, szef oddz. w Min. Wojny 1.VIII.34
Vierow, dowódca 36 p.p. w Mannheim (piech.) 1.IX.34
Winsloe, szef sztabu Insp. Kaw. w Min. Wojny (kaw.) 1.IX.34
Weisenberger, szef. szt. Akad. Woj. Berlin (piech.) 1.IX.34
V. Dewitz vel v. Krebs, dowódca 47 p.p. w Hamburgu (piech.) 1.IX.34
V. Mackensen, szef sztabu X okręgu, Hamburg (kaw.) 1.IX.34
Behlendorf, Min. Wojny (art.) 1.IX.34
Studt, dowódca p. art. w Minden (art.) 1.IX.34
Mattenklott, (piech.) 1.IX.34
Grauert, (art.) 1.IX.34
V. Sodenstern, Min. Wojny piech.) 1.IX.34
Herwarth v. Bittefeld, (piech.) 1.X.34

hr. v. Sponeck, dowódca 48 p.p. w Neu-Strelitz (piech.)	1.X.34
v. Berg, (art.)	1.X.34
Sixt v. Armin (piech.)	1.X.34
Bieler, Min. Wojny (piech.)	1.X.34
Loch, dowódca p. art. w Heidelbergu (art.)	1.XI.34
Ott, dowódca p.p. (piech)	1.XI.34
Volkmann, szef Urz. Adm. Lotn. w Min. Lotn. Rzeszy (lotn.)	1.XI.34
Dennerlein, dowódca sap. VII okręgu (sap.)	1.XI.34
Keitel, II szef szt. IX okręgu, Kassel (piech.)	1.XI.34
Model, Min. Wojny (piech.)	1.XII.34
Meyer, szef oddz. oper. w Min. Lotn. Rzeszy (lotn.)	1.XII.34
Jesse (sap.)	1.XII.34
V. Kleist (kaw.)	1.I.35
Kuntzen, Min. Wojny (kaw.)	1.I.35
Dohne (łączn.)	1.I.35
Gallenkamp, szef Oddz. Org. Szt. Gen. Wojska (art.)	1.I.35
Tschunke, szef oddz. w III b. (kontrwywiad) Min. Wojny (piech.)	1.I.35
Kirchner (kaw.)	1.I.35
Fischer v. Weickersthal, (piech)	1.I.35
V. Uerchtritz und Steinkirch (kaw.)	1.I.35
Hollidt, szef szt. I okręgu, Królewiec (piech.	1.I.35
V. Chappuis, dowódca 5 p.p. w Szczecinie (piech.)	1.I.35
Kaulbach, dowódca p. art. (art.)	1.II.35
Dietl, dowódca 99 p. piech. górskiej w Kempten (piech.)	1.II.35
V. Geldern-Lriependorf (kaw.)	1.II.35
Tessmar, (piech.)	1.II.35
Spang, kom. rej. umocn. Lec. (art.)	11.II.35
Fellgiebel, szef szt. Insp. Wojsk Łączn. (łączn.)	1.II.35
Blümm, Min. Wojny (piech.)	1.II.35
Roggensack, dowódca p. art. (art.)	1.II.35
V. Hase (piech.)	1.II.35
dr. Speich, (sap.)	1.III.35
Stimmel, dowódca 34 p.p. w Heilbronn (piech.)	1.III.35
Richter, (art.)	1.III.35
V. Obernitz, dowódca bryg. kaw. w Poczdamie (kaw.)	1.III.35
V. Tippelskirch, dowódca 27 p.p. w Rostock (piech.)	1.III.35
Wollmann, (sap.)	1.III.35
de l'Homme de Courbière dca p.p. w Wystruciu (piech).	1.IV.35
Wolff, (piech.)	1.IV.35
Carp, (art.)	1.IV.35
Schwentzer, dowódca 56 p.p. w Ulm (piech.)	1.IV.35
Böhmer, lotnictwo (lotn.)	1.IV.35
Braune, (piech.)	1.IV.35
Detmering, dowódca p.p. (piech.)	1.IV.35
Mieth, Min. Wojny (piech.)	1.IV.35
Ihssen, kier. nauk w szkole art. w Jüteborgu (art.)	1.IV.35

Hell, (art.)	1.V.35
Sattler (art.)	1.V.35
V. Mayer, dowódca p.p. w Löbau (piech.)	1.V.35
Renner, dowódca 31 p.p. w Plauen (piech.)	1.V.35
Ziegler, (piech.)	1.V.35
Bethge, dowódca 1 p.p. w Królewcu (piech.)	1.VI.35
Cranz, (piech.)	1.VI.35
Schimpf, (sap.)	1.VI.35
Schede, dowódca 26 p. p. w Flensburgu (piech.)	1.VII.34
Ritter v. Raldmeier, (art.)	1.VII.35
v. Hannecken, dowódca p.p. w Lauban (piech.)	1.VII.35
Kniess, (piech)	1.VII.35
Bogatsch, dowódca art. ploz. III okr. lotn. Drezno (lotn.)	1.VII.35
Baron v. Schacky auf Schönfels (piech.)	1.VII.35
Wagner, dwo. oddz. ppanc. VII okr. (w. panc.)	1.VII.35
Weingart,	11.VII.35
v. Studnitz, attaché wojskowy w Warszawie (kaw.)	1.VII.35
Brennecke, szef szt. VII okręgu, Monachium (piech.)	1.VII.35
Baron v. Gablenz, (piech.)	1.VII.35
V. Löpper, (kaw.)	1.VII.35
Strack, dowódca 8 p.p. w Lignicy (piech.)	1.VII.35
Gawantka, Min. Wojny (kaw.)	1.VII.35
Otto, dowódca sap. I okręgu, Królewiec (sap.)	1.VII.35
Keiner, dowódca 60 p. art. w Chemnitz (art.)	1.VII.35
Russwurm, dowódca wojsk łączn. III okręgu (łączn.)	1.VII.35
V. Dufais, dowódca dyonu łączn. w Cannstadt (łączn.)	1.VII.35
Hannemann, Min. Wojny (kaw.)	1.VII.35
Russwurm, w Min. Wojny (łączn.)	1.VII.35
Wintzer, komendant Hamburga (art.)	1.VII.35
Satow, (kaw.)	1.VII.35
Engelbrecht, (kaw.)	1.VII.35
Mehnert, (łączn.)	1.VII.35
Kempf, szef szt. Insp. Wojsk Sam. w Min. Wojsk (sam.)	1.VII.35
V. Seydlitz - Kurzbach, (piech.)	1.VII.35
Jahn, (art.)	1.VII.35
Buschmann, of art. obozu war. Królewiec (art.)	1.VII.35
V. Böckmann, dowódca 2 p. p. w Olsztynie (piech.)	1.VII.35
Bloem, wykł. w Akademii Lotniczej w Berlinie (art.)	1.VII.35
Guthke, komendant bozu strz. w Kummersdorf	1.VII.35
Reinecke, Min. Wojny (piech.)	1.VII.35
Paulus, Min. Wojny (piech.)	1.VII.35
Neuling, dwoódca 23 p. p. w Rastenburgu (piech.)	1.VII.35
Hartmann, komendant Poczdamu (piech.)	1.VII.35
V. Knobelsdorff, dowódca 102 p.p. w Chemnitz (piech.)	1.VII.35
V. Dewitz vel v. Krebs (piech.)	1.VII.35
Schäfer, (piech.)	1.VII.35

Schmidt - Dankward, kier. nauk. w szk. strz. w Jüteborg (art.)	1.VII. 35
Wetzel, komendant szkoły pchor. w Poczdamie (piech.)	1.VII.35
Eckstein, szef szt. Insp. Fort. Wschodn. (sap.)	1.VII.35
Auleb, sztab I okręgu, Królewiec (piech.)	1.VII.35
Schellert, Min. Wojny (piech.)	1.VII.35
Leister, (art.)	1.VII.35
Simon, komendant Głogowa (art.)	1.VII.35
V. der Chewallerie, (piech.)	1.VII.35
dr. Münchau, lotnictwo (lotn.)	1.VII.35
Oster, (art.)	1.VII.35
Laux, dowódca 24 p. p. w Braunsberg (piech.)	1.VII.35
V. Scotti, (art.)	1.VII.35
Stumpf, szkołapiech. (piech.)	1.VII.35
Herzog, dowódca pułku szkoln. szk. strz. art. Jüteborg (art.)	1.VII.35
Eberhardt, dowódca 44 p. p. w Bartenstein (kaw.)	1.VII.35
Folttmann, dowódca 52 p. p. w Löbau (piech.)	1.VII.35
Schmidt, (kaw.)	1.VII.35
Blomeyer, (art.)	1.VII.35
Afheldt, dowódca p. p. (piech.)	1.VII.35
V. Römer, lotnictwo (lotn.)	1.VII.35
Müller, (art.)	1.VII.35
Stapf, dowódca w. samoch. VII. okręgu (sam.)	1.VII.35
Konrad, kontrwywiad w Min. Wojny (piech.)	1.VII.35
Baron v. Wrede (kaw.)	1.VII.35
Ottenbacher, (piech.)	1.VII.35
Jodl, (art.)	1.VII.35
Karl, dowódca p. p. (piech.)	1.VII.35
Marcks, dowódca p. art. (art.)	1.VII.35
Hilpert, (piech.)	1.VII.35
Sinnhuber, dowódca 57 p. art. w Elblągu (art.)	1.VII.35
Kauffmann, dowódca 59 p. p. w Hildesheim (piech.)	1.VII.35
Kriebel, w Min. Wojny (piech.)	1.VII.35
Heberlein, (piech.)	1.VII.35
Siebert, (piech.)	1.VII.35
Baron, v. Mauchenheim vel Bechtolsheim, Min. Wojny (piech.)	1.VII.35
Lang, (piech.)	1.VII.35
Schwub, Min. Wojny (piech.)	1.VII.35
Semhsdorf, dowódca p. p. (piech.)	1.VII.35
Dehmel, wyższy of. sap. 1. grupy Berlin (piech.)	1.VIII.35
Straube, (piech.)	1.VIII.35
Sommer, (piech.)	1.VIII.35
Bilharz, (piech.)	1.VIII.35
V. Tschammer und Osten, kmdt. obozu ćwicz. w Königsbrück (piech.)	1.VIII.35
Schroeck, (piech.)	1.VIII.35

Kleffel, dowódca 14 p. kaw. w Ludwigslust (kaw.)	1.VIII.35
V. Rintelen, (piech.)	1.VIII.35
Goeschen, (kaw.)	1.VIII.35
Meyer, dowódca 6 p. panc. w Wünsdorf (panc.)	1.VIII.35
Grabow, Min. Wojny (piech.)	1.VIII.35
V. Kotze, lotnictwo (lotn.)	1.VIII.35
Neubarth, (art.)	1.VIII.35
Haubold, (art.)	1.VIII.35
Student, lotnictwo (lotn.)	1.VIII.35
Wottrich, (kaw.)	1.VIII.35
Geitner, dowódca p. p. (piech.)	1.IX.35
Thotern, kmd. obozu ćwicz. Grossborn i Hammerstein (piech.)	1.IX.35
Schubert, kmdt. szkoły lotn. w Gatowi Wildpark-Werder (lotn.)	1.IX.35
Moser, (art.)	1.IX.35
V. Sommerfeld, dowódca 33 p. p. w Dessau (piech.)	1.IX.35
Rathke, (art.)	1.IX.35
V. Uthmann, (art.) z	1.IX.35
Mühlmann, sztab 1 grupy (art.)	1.IX.35
Oelsner, (piech.)	1.IX.35
Kohl, (piech.)	1.IX.35
Stever, (kaw.)	1.IX.35
Tittel, (art.)	1.IX.35
V. Goeckel, (piech.)	1.1.IX.35
Hewelke, dowódca 13 p. kaw. w Brunświku (kaw.)	1.X.35
V. Alten, dowódca p. p. w Poczdamie (piech.)	1.X.35
Krampf, dowódca p. p. w Augsburgu (piech.)	1.X.35
Cranz, lotnictwo (lotn.)	1.X.35
Stoewer, lotnictwo (lotn.)	1.X.35
Braun, dowódca p. p. w Giesen (piech.)	1.X.35
Baron v. Langermann u. Erlenkamp, szkoła kaw. (kaw.)	1.XII.35
Baron v. Weidenfels, szkoła kaw. w Hanowerze (kaw.)	1.XII.35
Berlin, Min. Wojny (art.)	1.XII.35
V. Tettau, dowódca 101 p. p. w Leisnig (piech.)	1.XII.35
V. der Osten, dowódca p. p. (piech.)	1.XII.35
V. Prittwitz u. Gaffron (kaw.)	1.X.35
Hellmich, (piech.)	1.X.35
Saal, (łączn.)	1.X.35
Meyer, (art.)	1.X.35
Deil, (piech.)	1.X.35
v. Zülkow, (piech.)	1.X.35
Vüllers, (piech.)	1.X.35
Güntzel,	1.X.35
Graessner, komenda Lipska (piech.)	1.X.35
Lachode, (piech.)	1.X.35
Leonhardi, (art.)	1.X.35

Himer, kontrwywiad, w Min. Wojny (piech.)	1.X.35
Horn, (piech.)	1.X.35
Gollwitzer, (piech.)	1.X.35
Dippold, (piech.)	1.X.35
Haarde, (sam.)	1.X.35
Zickwolff, (piech.)	1.X.35
Stemmermann, dowódca 23 p. art. w Poczdamie (art.)	1.X.35
Austmann,	1.X.35
Schlieper, (art.)	1.X.35
Wolff, (piech.)	1.X.35
Buchterkirch, (piech.)	1.X.35
Mayer - Rabingen, (piech.)	1.X.35
Jänecke, dowódca sap. III okręgu, Berlin sap.)	1.X.35
V. Seidlitz - Kurzbach, dowódca 22 p. art. w. Verden (art.)	1.X.35
Grüwell, sztab I okręgu, Monaster (kaw.)	1.X.35
Wuthenow, dowódca 1 p. kaw. w Tylży (kaw.)	1.X.35
Sitzennich, (piech.)	1.X.35
Körner, Min. Wojny (art.)	1.X.35
Cabanis, (kaw.)	1.X.35
Bielfeld, (piech.)	1.X.35
Creutzburg, (piech.)	1.XII.35
Newiger, (kaw.)	1.XII.35
Zukertort II, (sam.)	1.XII.35
Bötcher, (art.)	1.XII.35
Loehning, (piech.)	1.I.36
Burckhardt, dca wojsk. łączn. VI. okr. Monaster (łączn.)	1.I.36
hr. v. Rothkirch u. Trach, (kaw.)	1.I.36
Sanne, dowódca 57 p. p. w Siegen (kaw.)	1.I.36
Hoffmann, (piech.)	1.I.36
Pflugradt, dowódca p. p. w Celle (piech.)	1.I.36
V. Basse, dowódca p. p. w Ostródzie (piech.)	1.I.36
V. Altrock, (piech.)	1.I.36
V. Wachter, dowódca p. p. w Eisenach (piech.)	1.I.36
Dittmar, dowódca saperów I. okręgu, Królewiec (sap.	1.I.36
Friedrich, (art.)	1.I.36
Koreuber, (sam.)	1.I.36
Rosenbusch, (piech.)	1.I.36
Naumann, dowódca p. panc. (panc.)	1.I.36
Bohnstedt, dowódca 51 p. p. w Lignicy (kaw.)	1.I.36
Müller, (kaw.)	1.II.36
Liegmann, dowódca p. p. w Kwidzyniu (piech.)	1.II.36
Recke, dowódca p. p. w Świdnicy (kaw.)	1.II.36
Hube, komendant szkoły piech. w Döberitz (piech.)	1.II.36
Kühn, (art.)	1.II.36
V. Reibnitz, (kaw.)	1.II.36
Kreysing, dowódca p. p. w Osnabrück (piech.)	1.II.36

Schulz, lotnictwo (lotn.)	1.II.36
Schnenkerburger, (piech.)	1.II.36
Linkenbach, (kaw.)	1.II.36
Zorn, szef Oddz. Wojsk. Transp. w Min. Wojny (piech.)	1.II.36
Schrader, dowódca wojsk łączn. VII. okręgu (łączn.)	1.II.36
Starke, lotnictwo (lotn.)	1.II.36
Müller, (piech.)	1.II.36
Branderberger, (art.)	1.II.36
Ehrenberg, dowódca p. p. (piech.)	1.II.36
Bernhard, dowódca wojsk łączn. II okręgu (łączn.)	1.III.36
Körbitz, (piech.)	1.III.36
Allmendinger, (piech.)	1.III.36
Veith, dowódca 20. baonu strz. górskich w Kempten (piech.)	1.III.36
Görlitz, komendant szkoły pchor. (piech.)	1.III.36
Riebstein, dowódca p. p. w Budziszynie (kaw.)	1.III.36
V. Bünau, dowódca p. p. w Schw. Gmünd (piech.)	1.III.36
dr. Meise, (sap.)	1.III.36
Landgraf, dowódca p. p. w Erlangen (piech.)	1.III.36
Dehner, (piech.)	1.III.36
Steinbauer, (art.)	1.III.36
Heckel, (piech.)	1.III.36
Theune, (sap.)	1.IV.36
Neitcholdt, (piech.)	1.IV.36
Kersten (kaw.)	1.IV.36
Strandes, (kaw.)	1.IV.36
Weidinger, (art.)	1.IV.36
Reinecke Waldemar, kontrwywiad w Min. Lotn. Rze- (piech.)	1.IV.36
Mittelmeier, dowódca p. p. w Meiningen (piech.)	1.IV.36
Lindig, (art.)	1.IV.36
Somme, komandor lotniczy, dca eskadry im. Hindenburga w Greifswald (lotn.)	1.IV.36
Koch, lotnictwo (lotn.)	1.IV.36
Bodenschatz, dca eskadry im. Richtchoffena w Döberitz (lotn.)	1.IV.36

Szefowie Sztabu Generalnego Reichswehry

w latach 1919—1935.

Od czerwca 1919 do marca 1920 — gen. bryg. v. Seeckt.
Od marca 1920 do lutego 1923 — gen. bryg. Heye.
Od lutego 1923 do października 1925 — gen. bryg. Otto Hasse.
Od października 1925 do grudnia 1926 — gen. bryg. Wetzell.
Od stycznia 1927 do października 1929 — gen. bryg. v. Blomberg
Od października 1929 do października 1930 — gen. bryg. v. Hammerstein - Equord.
Od października 1930 do października 1933 — gen. bryg. Adam.
Od października 1933 do marca 1935 — gen. Beck.

Szefowie Kierownictwa Wojska Lądowego

w latach 1919—1935.

Od czerwca 1919 do marca 1920 — gen. bryg. Walter Reinhardt.
Od marca 1920 do października 1925 — gen. płk. v. Seeckt.
Od października 1926 do października 1930 — gen. płk. Heye.
Od października 1930 do stycznia 1934 — gen. broni baron v. Hammerstein - Equord.
Od stycznia 1934 do maja 1936 — gen. broni baron v. Fritsch.

Wykaz Okręgów i Dywizyj Wojska Lądowego

I OKRĘG (KORPUS)

Königsberg (Królewiec).

Dowódca korpusu: gen. broni v. Brauchisch [101])
Szef sztabu: płk. Hollidt
Dca art.: gen. bryg. Hartmann
Dca wojsk łączn.:
Dca saperów:
Dca oddz. ppanc.:

1. d. p. — Königsberg (Królewiec) — dca: generał dyw. Schroth
11. d. p. — Allenstein (Olsztyn) — dca: gen. dyw. v. Niebelschütz
21. d. p. — Elbing (Elbląg) — dca: gen. dyw. Wodrig
31. d. p. — Marienburg (Malborg) — dca: gen. bryg. Kaempfke [102])
5. bryg. kaw. — Insterburg (Wystruć) — dca: płk. Volk

II OKRĘG (KORPUS)

Stettin (Szczecin)

Dowódca korpusu: gen. broni Blaskowitz
Szef sztabu: płk. v. Salmuth
Dca art.: gen. bryg. Schubert
Dca wojsk łączn.: płk. Bernhard
Dca saperów:
Dca oddz. ppanc.:

2. d. p. — Stettin (Szczecin) — dca:
12. d. p. — Schwerin (Szweryn) — dca: gen. dyw. Ulex
32. d. p. — Kolberg (Kołobrzeg) — dca:

---

[101]) Dowódca 4 grupy — dowódcą I Korpusu jest obecnie gen. broni Kühler.
[102]) Przyp. tłum.

III OKRĘG (KORPUS)

Berlin.

Dowódca korpusu: gen. dyw. v. Witzleben
Szef sztabu: płk. Felber
Dca art.:
Dca wojsk łączn.:
Dca saperów: płk. Jaenecke
Dca oddz. ppanc.:

3. d. p. Frankfurt n/Od. — dca:
13. d. p. Magdeburg — dca: gen. bryg. Otto[104])
23. d. p. Potsdam (Poczdam) — dca: gen. bryg. Busch
1. d. k. Potsdam (Poczdam) — dca: gen. dyw. bar. v. Karlewsky
3. d. panc. Berlin — dca: gen. bryg. Kuehn

IV OKRĘG (KORPUS)

Dresden (Drezno).

Dowódca korpusu: gen broni List
Szef sztabu: płk Olbricht[103])
Dca art.: gen. bryg. Paetorius
Dca wojsk łączn.:
Dca saper. gen. bryg. Sachs[103])
Dca oddz. ppanc.:

4. d. p. Dresden (Drezno — dca gen. dyw. Raschick
14. d. p. Leipzig (Lipsk) — dca: gen. dyw. bar. Kress v. Kressenstein
24. d. p. Chemnitz — dca: gen. bryg. Kienitz[104])

V OKRĘG (KORPUS)

Stuttgart.

Dowódca korpusu: gen. broni Geyer
Szef sztabu: gen. bryg. Ruoff
Dca art.:. gen. bryg. Bergmann
Dca wojsk łączn.:
Dca saperów:
Dca oddz. ppanc.:

5. d. p. Ulm — dca: gen. dyw. Hahn
15. d. p. Würtzburg — dca: gen. bryg. Leeb
25. d. p. Stuttgart — dca: gen. dyw. Schaller
35. d. p. Karlsruhe — dca:

---

[103]) Przyp. tłum.
[104]) Gen. dyw. (przyp. tłum.).

VI OKRĘG (KOPRUS)

Münster i/W. (Monaster).

Dowódca korpusu: gen. broni v. Kluge
Szef sztabu: płk. Mummenthey[105])
Dca art.:
Dca wojsk łączn.:
Dca saperów:
Dca oddz. ppanc.:

6. d. p. Bielenfeld — dca: gen. dyw. Kuntze
16. d. p. Münster i/W. (Monaster — dca:
26. d. p. Düsseldorf — dca: gen. dyw. Kühne
36 d. p. Köln n/R. (Kolonia) — dca: gen.
46 d. p. m. p.? (w stanie organ.)

VII OKRĘG (KORPUS)

München (Monachium).

Dowódca korpusu: gen dyw. v. Reichenau
Zastępca dowódcy korpusu: gen. dyw. frhr. v. Weichs
Szef sztabu: płk. Brennecke
Dca art.: gen. bryg. v. Binkel
Dca wojsk łączn.:
Dca saperów:
Dca oddz. ppanc.: płk. Wagner

7. d. p. München (Monachium) — dca: gen. dyw. Halder
10. d. p. Regensburg — dca: gen. dyw. Wäger
17. d. p. Nürnberg (Norymberga) — dca: gen. bryg. Haase
27. d. p. Augsburg (?) — dca: gen. bryg. Ritter v. Schobert

VIII OKRĘG (KORPUS)

Breslau (Wrocław).

Dowódca korpusu: gen. dyw. v. Kleist
Szef sztabu: gen. bryg. Fahnert
Dca art.:
Dca wojsk łączn.: ppłk. Voss
Dca saperów:
Dca oddz. ppanc.:

8. d. p. Oppeln (Opole) — dca: gen. dyw. Koch[103])
18. d. p. Liegnitz (Lignica) — dca: gen. bryg. Hoth
28. d. p. Breslau (Wrocław) — dca: gen. bryg. Koch
2 d. k. Breslau (Wrocław) — dca: gen. bryg. bar. v. Perfall

---

[105]) Gen. bryg. (przyp. tłum.).

IX OKRĘG (KORPUS)

Kassel.

Dowódca korpusu: gen. broni Dollmann
Szef sztabu: płk. Keitel II
Dca art.:
Dca wojsk łączn. ppłk. Nieter
Dca saperów:
Dca oddz. ppanc.:

9 d. p. Giessen — dca: gen. dyw. Oszwald
19. d. p. Hannover — dca: gen. dyw. v. Gossle
29. d. p. Frankfurt n/M. — dca: gen. dyw. Lüdke
39. d. p. Mainz/Wiesbad. — dca:

X OKRĘG (KORPUS)

Hamburg.

Dowódca korpusu: Gen. broni Knochenchauer
Szef sztabu: płk. v. Mackensen
Dca art.:
Dca wojsk łączn.:
Dca saperów:
Dca oddz. ppanc.:

20. d. p. Hamburg — dca: gen. dyw. Schwandner
22. d. p. Bremen (Brema) — dca: gen. bryg. Strauss
30 d. p. (w rej. Hamburga w stanie org.).

WOJSK P.P.

SPIS RZECZY:

ODBUDOWA SIŁ ZBROJNYCH NIEMIEC 5
Wielki Sztab Generalny istniał mimo zawarcia pokoju . . . 6
Rozwój zbrojeń niemieckich od czasu zawarcia traktatu wersalskiego 6
Istota akcji w państwach bałtyckich 7
Okres działalności Seeckta 8
Czarna Reichswehra 19
Metoda przeprowadzania zbrojeń 11
Tajne zbrojenia Niemiec Republikańskich 12
Plan czteroletni Hitlera 13

RYS HISTORYCZNY ROZWOJU MILITARNEGO PRUSKO-NIEMIECKIEGO 14
Od Fryderyka Wilhelma I i starego Dessauera, poprzez Scharnhorsta i Roona, aż do Seeckta i hitlerowskich generałów . . 14
U kolebki Reichswehry 18

EWOLUCJA POGLĄDÓW NA SPRAWY WOJSKA . . . 19
Wojsko niemieckie, a powszechny obowiązek służby wojskowej . . 19
Ustrój socjalny korpusu oficerskiego 20
Psychologia szeregowca i wychowanie w duchu militarnym . . 21
Nowy „Naczelny Wódz" i Jego Generałowie . . . 22

ORGANIZACJA WOJSKA WEDŁUG USTAWY Z 1935 R. . . 23
Ministerstwo Wojny Rzeszy 23
Sztab Generalny wojska lądowego 25
Szkolnictwo wojskowe (Akademia Wojenna, Akademia Wojsk, szkoły podchorążych) 25
Podział organizacyjny wojska (okręgi, korpusy, dywizje) . . . 26
Pułki piechoty 27
Pułki artylerii 29
Organizacja pułku artylerii 29
Artyleria korpusu 30
Oddziały obserwacyjne artylerii 30
Oddziały łączności 31
Bataliony saperów 31
Oddziały przeciwpancerne 31
Oddziały rozpoznawcze 31
Dywizje pancerne 32
Dywizje kawalerii 33
Oddziały zmotoryzowane 34
Sprzęt artyleryjski 34

Organizacja rezerw 35
Oddziały zapasowe 3o
Obowiązkowa służba pracy i obowiązek służby wojskowej . . 36
Dwuletnia służba wojskowa 37
Oficerowie rezerwy 38
Wiek służbowy oficerów nowego wojska 40
Na razie 168 generałów 41
Lotnictwo wojsk lądowych 43
Lotnictwo rozpoznawcze 43
Lotnictwo artylerii 44
Siły lotnicze 44
Ministerstwo Lotnictwa i jego urzędy 44
Dowódcy okręgów lotniczych I—VI 45
Dowódcy formacyj lotniczych I—VI 45
Dowódcy artylerii przeciwlotniczej I—VI 45
Lotnictwo wojskowe i jego eskadry 46
Formacje lotnicze —. 46
Numeracja jednostek lotnictwa wojskowego 50

STAN WOJSKA PO ZMOBILIZOWANIU 50

16 armii polowych 50
Szybkość przeprowadzenia mobilizacji 52
Szybkość przeprowadzenia koncentracji 53
Gotowość części jednostek przed ukończeniem mobilizacji . . 54
Stan rezerw 55

PLANY OPERACYJNE 55

Plany kampanii dawniej i dziś 55
Rozwój „operacji polskiej" z biegiem lat 56
Kampania północno - wschodnia 57
Ciąg dalszy akcji z 1919 r. w państwach bałtyckich 57
Omyłka świata w sprawie polsko-niemieckiego sojuszu albo: jak dotrzeć do Ukrainy? 59
Komendy terenowe specjalne 60
Przygotowania organizacyjne do obsadzenia dawnej granicy Rzeszy . 60
Wtargnięcie przez Szwajcarię do Francji 62
Niemiecka obrona w środkowej Nadrenii 64
Zagadnienie Hüningen 65
„Pozycje Hitlera" z lewej strony Renu 66
W Zagłębiu Saary i Palatynacie pragnie Sztab Gen. stoczyć bitwę obronną 67
Berlin zastanawia się, czy Wielka Brytania pozostanie tym razem neutralna? 67
Zagadnienie belgijskie zmienione strategicznie 68

PYTANIE WAŻNE DLA TERMINU ROZPOCZĘCIA WOJNY PRZEZ NIEMCY:
KIEDY BĘDĄ UKOŃCZONE ZBROJENIA ANGIELSKIE? . . 70

Środki represyjne w celu wymuszenia brytyjskie neutralności . . 71
„Obrona wybrzeży" i jej konsekwencje 71
„Cios" w kierunku Pragi 72

WODZOWIE PRZYSZŁEJ WOJNY 73

Rada wojenna (Seeckt, Hammerstein, Otto Haase) 73
Osobistości naczelnych władz wojskowych (Blomberg, Fritsch, Beck, Wietersheim) 79
Organizatorzy (Fromm, Liese, Heinrici, Schwedler) 89

Dowódcy armii (Rundstedt, Bock, Leeb) 94
Dowódcy okręgów, czyli dowódcy armii w przyszłej wojnie . 98
Ewentualni dowódcy armii w drugiej kolejności . . . 110
Dowódcy wojsk pancernych 112
Dowódcy lotnictwa 114
Dowódcy formacyj lotniczych 119
Ogólne wiadomości o sprawach personalnych w lotnictwie . . . 120

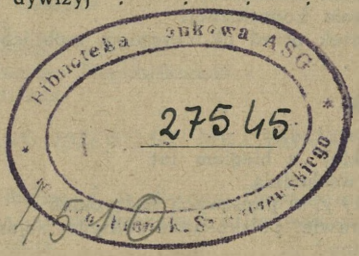
Wykaz imienny i lista starszeństwa sporządzona na podstawie danych z połowy sierpnia 1936 r. 121
Dowództwo wojska lądowego. Sztab generalny 121
Ministerstwo Wojny Rzeszy 123
Podział organizacyjny wojska 127
Wojsko w toku organizacji 153
Wykaz imienny i lista starszeństwa generałów i pułkowników . . 154

ZAŁĄCZNIK I

Wykaz szefów Sztabu Generalnego Reihswehry i Szefów Kierownictwa Wojska Lądowego od 1919—1935 167

ZAŁĄCZNIK II

Wykaz okręgów i dywizyj 168



Omyłki zauważone w druku

Str.	wiersz	jest	powinno być
6	14 od dołu	sobie	mu
10	18 od góry	potym	potem
13	21 „	przyczym	przy czym
13	10 od dołu	potym	potem
14	20 od góry	przytym	przy tym
15	13 od dołu	Krymskiej	krymskiej
16	3 „	zatym	zatem
17	1 „	niczem	niczym
22	2 „	ponadto	ponad to
„	6 „	„Naczelny Wódz"	„naczelny wódz"
23	8 od góry	nazewnątrz	na zewnątrz
27	9 od dołu	zatym	zatem
42	18 od góry	(co trzy lata)	umieszczone przed słowem korpus
43	24 „	przytym	przy tym
65	22 „	po przez	poprzez
67	10 „	nawprost	na wprost
69	17 „	Holandi	Holandii
73	1 „	Przytem	Przy tym
75	12 od dołu	Kierownictwu	Kierownictwa
89	19 „	ministera	ministra
91	6 od góry	Akadamii	Akademii
92	2 od dołu	poczem	po czym
95	2 od góry	potym	potem
95	9 „	poczem	po czym
98	7 „	poczem	po czym
100	23 „	przyczem	przy czym
103	19 od dołu	przyczem	przy czym
108	5 od góry	poczem	po czym
109	11 od dołu	Pozatym	Poza tym
114	2 „	poczem	po czym
120	15 „	Reihwehry	Reihswehry
132	11 od góry	—	opuszcz.: Stettin
135	11 „	—	„ Potsdam
137	17 od dołu	Knnbelsdorff	Knobelsdorff
153	15 „	Pozatem	Poza tym

BIBLIOTEKA
ASG
NAUKOWA
47660